

Nr 23

Biuletyn

Polskiego Towarzystwa
Kryminologicznego
im. profesora Stanisława Batawii

Warszawa 2016

POLSKIE TOWARZYSTWO KRYMINOLOGICZNE

im. prof. Stanisława Batawii

ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, Pałac Staszica, pok. 248

e-mail: kryminologia@inp.pan.pl

(Zakład Kryminologii INP PAN)

KOMITET REDAKCYJNY

prof. dr hab. Dobrochna Wójcik – przewodnicząca

dr hab. prof. INP PAN Anna Kossowska – wiceprzewodnicząca

dr Konrad Buczkowski – sekretarz

dr Paweł Ostaszewski - z-ca sekretarza redakcji, redaktor statystyczny

mgr Maria Ożarowska-Wolder - członek

RADA NAUKOWA BIULETYNU

prof. dr hab. Krzysztof Krajewski (Uniwersytet Jagielloński) - przewodniczący

prof. UW dr hab. Beata Gruszczyńska (Uniwersytet Warszawski)

prof. UwB dr hab. Katarzyna Laskowska (Uniwersytet w Białymstoku)

dr Piotr Boćko (Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie)

dr Witold Klaus (Instytut Nauk Prawnych PAN)

Lista recenzentów

dr Barbara Błońska, dr Konrad Buczkowski, dr Beata Czarnecka - Działuk,
prof. UW dr hab Beata Gruszczyńska, dr Witold Klaus, prof. INP dr hab. Anna Kossowska,
dr Maria Niełacznna, prof. dr hab. Irena Rzeplińska, dr Paweł Ostaszewski, dr Paulina Wiktorska,
dr Dagmara Woźniakowska-Fajst, prof. dr hab. Dobrochna Wójcik

Pełne wersje opublikowanych prac znajdują się w Central and Eastern European Online Library, <https://www.ceeol.com>

Streszczenia tekstów są dostępne 'online' w międzynarodowej bazie danych

„The Central European Journal of Social Sciences and Humanities”, <http://cejsh.icm.edu.pl>

Biuletyn PTK znajduje się na liście B czasopism punktowanych MNiSW na rok 2016 i za publikację w nim przyznawane są 4 pkt. Ponadto Biuletyn PTK uzyskał w ramach Index Copernicus wskaźnik ICV 2015 w wysokości 45.26 (w roku 2014: 43,22).

Wersją referencyjną niniejszego czasopisma jest wersja elektroniczna.

Procedura recenzowania artykułów oraz lista recenzentów dostępne są na stronie internetowej:

<http://www.inp.pan.pl/index.php?a=towarzystwa&bb=2&cc=2>

ISSN 2084-5383

Spis treści

Wstęp	5
Informacja naukowa	
Karolina Kowalska <i>Zachowanie dewiacyjne nieletnich na terenach wiejskich (na przykładzie wsi Laski, Grabów nad Pilicą oraz Świerże Górne)</i>	7
dr Dorota Tomczyszyn, dr Wiesław Romanowicz <i>Środowisko rodzinne mężczyzn odbywających kary pozbawienia wolności</i>	29
dr Dagmara Woźniakowska-Fajst <i>Nękanie emocjonalne (stalking) w doświadczeniu studentów Uniwersytetu Warszawskiego</i>	42
dr Witold Klaus <i>Sprawcy przestępstw motywowanych uprzedzeniami przeciwko cudzoziemcom</i>	57
mgr Monika Szulecka <i>Paradoxes of formal social control. Criminological aspects of foreigners' access to the Polish territory and labour market</i>	79
mgr Justyna Włodarczyk - Madejska <i>The court's reaction to offences committed by juveniles</i>	96
Nie tylko kryminologia...	
mgr Elżbieta Zarębska <i>Uwag kilka na temat art. 37b kodeksu karnego</i>	100
dr Ewa Albińska <i>Historia regulacji legislacyjnych ograniczających przestępczość ekologiczną w Polsce</i>	110
mgr Szymon Kosatka <i>(Nie)zorganizowana przestępczość w Polsce - perspektywy i zagrożenia dla wymiaru sprawiedliwości</i>	128
Informacja o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów	
mgr Justyna Włodarczyk - Madejska <i>Sprawozdanie z seminarium naukowego „Mowa nienawiści – czy i jak skutecznie penalizować?”, INP PAN, 14.01.2016 r</i>	140

mgr Diana Dajnowicz, dr Emilia Jurgielewicz-Delegacz
*Sprawozdanie z I Ogólnopolskiego Forum Młodych Kryminologów,
Białystok, 19-20 maja 2016 r.....* 143

Publikacje z zakresu kryminologii

dr Paulina Wiktorska
*Recenzja książki "Psychologia penitencjarna" - redakcja naukowa Mieczysław Ciosek,
Beata Pastwa – Wojciechowska* 148

Publikacje z zakresu kryminologii opublikowane w 2016 roku 152

Wstęp

Szanowni Państwo,

Przekazujemy Państwu 23 numer „Biuletynu Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii” za rok 2016.

W bieżącym numerze prezentujemy dziewięć artykułów pogrupowanych w dwóch podstawowych działach czasopisma: 1) Informacja naukowa – zawierającym teksty o charakterze kryminologicznym, prezentującym wyniki badań prowadzonych przez ich autorów odnoszących się do różnorodnych zagadnień znajdujących się w ramach zainteresowań kryminologii oraz 2) Nie tylko kryminologia... - w którym publikujemy wyniki badań lub analiz teoretycznych z pokrewnych do kryminologii dziedzin nauki, m.in.: prawa karnego, kryminalistyki, medycyny sądowej, psychologii i socjologii.

Dział „Informacja naukowa” otwiera tekst p. Karoliny Kowalskiej dotyczący zachowań dewiacyjnych nieletnich, które występują na terenach objętych badaniami wsi. Opracowanie przedstawia zarówno strukturę tych zachowań, jak i ich źródła oraz działania profilaktyczne prowadzone przez miejscowe świetlice (*Zachowanie dewiacyjne nieletnich na terenach wiejskich (na przykładzie wsi Laski, Grabów nad Pilicą oraz Świerże Górne)*). Kolejny tekst dr Doroty Tomczyszyn i dr Wiesława Romanowskiego prezentuje wyniki badań prowadzonych metodą sondażu diagnostycznego w zakresie struktury rodziny, sytuacji ekonomicznej i społeczno-wychowawczej środowiska rodzinnego mężczyzn odbywających kary pozbawienia wolności umieszczonych w zakładzie karnym o charakterze otwartym w Zabłociu (*Środowisko rodzinne mężczyzn odbywających kary pozbawienia wolności*). Przedstawieniu wyników badań nad problemem stalkingu dotyczy artykuł dr Dagmary Woźniakowskiej - Fajst (*Nękanie emocjonalne (stalking) w doświadczeniu studentów Uniwersytetu Warszawskiego*). Prace badawcze przeprowadzone zostały w roku 2013 na próbie 359 studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Pokazały one, że aż 40,1% badanych było przynajmniej raz w życiu ofiarami nękania na tle emocjonalnym. Artykuł dr Witolda Klauza (*Sprawcy przestępstw motywowanych uprzedzeniami przeciwko cudzoziemcom*) porusza mało obecny w polskiej literaturze problem przestępstw z nienawiści. Autor prezentuje w nim również wyniki badania opinii publicznej dotyczące nastawienia Polaków wobec migrantów. Na zakończenie tego działu Biuletynu PTK zamieściliśmy dwa teksty anglojęzyczne stanowiące uzupełnione i rozszerzone wersje referatów przedstawionych przez Autorki na corocznej - 16 Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego – EUROCRIM 2016, która odbyła się tym razem w Münster (Niemcy). Pierwszy z nich - mgr Moniki Szuleckiej (*Paradoxes of formal social control. Criminological aspects of foreigners' access to the Polish territory and labour market*) - prezentuje wybrane wnioski z analizy skutków polityki migracyjnej w kontekście rozwoju takich zjawisk przestępczych, jak organizowanie nielegalnej migracji oraz związane z tym fałszowanie i wyłudzenie dokumentów. Drugi z tekstów - autorstwa

mgr Justyny Włodarczyk-Madejskiej (*The court's reaction to offences committed by juveniles*) - stanowi podsumowanie badań przeprowadzonych w ramach projektu „Stosowanie środka wychowawczego w postaci umieszczenia w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych oraz środka poprawczego w świetle danych statystycznych i badań aktowych”.

Artykuły w dziale „Nie tylko kryminologia...” otwiera tekst mgr Elżbiety Zarębskiej stanowiący zwięzłe przedstawienie podstawowych problemów związanych ze stosowaniem art. 37b k.k. Oparty jest na krytycznej analizie w stosunku do używania terminu „kara mieszana” oraz zakresu poszczególnych składników tejże sankcji (*Uwag kilka na temat art. 37b kodeksu karnego*). Kolejny tekst przedstawia mało obecną w polskim piśmiennictwie problematykę tzw. przestępczości ekologicznej. Autorka – dr Ewa Albińska uwzględniła w nim aspekty prawne działań wymuszających przestrzeganie norm i prawa ochrony środowiska. Artykuł odnosi się do wymienionych zakresów regulacji legislacyjnych chroniących środowisko w okresie od X w. aż do czasów współczesnych (*Historia regulacji legislacyjnych ograniczających przestępczość ekologiczną w Polsce*). Ostatni z tekstów – mgr Szymona Kosatki - zwraca uwagę na problem współczesnej przestępczości zorganizowanej od strony wymiaru sprawiedliwości oraz na możliwości jej skutecznego ograniczenia poprzez odpowiednie przeprowadzenie postępowania przygotowawczego. Autor zawarł w nim część historyczną pokazującą przebranzowienie struktur przestępczych w okresie ostatnich 20 lat i zaproponował kierunek, w jakim powinno zmierzać zwalczanie współczesnej przestępczości zorganizowanej (*(Nie)zorganizowana przestępczość w Polsce - perspektywy i zagrożenia dla wymiaru sprawiedliwości*).

W części Biuletynu PTK poświęconej informacji o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów prezentujemy dwa sprawozdania z konferencji, które miały miejsce w roku 2016. Szczególną uwagę warto zwrócić na Sprawozdanie z I Ogólnopolskiego Forum Młodych Kryminologów, które miało miejsce w Białymstoku w dniach 19-20 maja 2016 r.

Ten numer Biuletynu PTK zamyka recenzja książki *Psychologia penitencjarna, pod redakcją naukową Mieczysława Cioska oraz Beaty Pastwy – Wojciechowskiej*, przygotowana przez dr Paulinę Wiktorską z Instytutu Nauk Prawnych PAN.

Zwracamy również Państwa uwagę na krótką prezentację wybranych publikacji kryminologicznych opublikowanych w roku 2016.

Życzymy Państwu interesującej lektury,

Redakcja

Informacja naukowa

Karolina Kowalska

Zachowanie dewiacyjne nieletnich na terenach wiejskich (na przykładzie wsi Laski, Grabów nad Pilicą oraz Świerże Górne)

ABSTRAKT

Praca dotyczy zachowań dewiacyjnych nieletnich, które występują na terenach objętych badaniami wsi. Opracowanie przedstawia zarówno strukturę tych zachowań, jak i ich źródła oraz działania profilaktyczne prowadzone przez miejscowe świetlice. Przeprowadzone badania opierały się na indywidualnych wywiadach pogłębionych z pracownikami świetlic, które należycie zobrazowały sytuacje w każdej z placówek. W celu głębszego poznania specyfiki poszczególnych miejscowości posłużono się techniką obserwacji uczestniczącej. W pracy poruszono również teoretyczne aspekty tego problemu opierając się na literaturze przedmiotu.

1. Metodologia badań

1.1. Przedmiot i cel badań

Przedmiotem badawczym według Alberta Wojciecha Maszke są wszelkie zjawiska, które podlegają pewnym procesom, na podstawie których formułowane są pytania badawcze¹. Przedmiotem moich badań są zachowania dewiacyjne nieletnich na terenach wiejskich na przykładzie wsi Laski, Świerże Górne oraz Grabów nad Pilicą. W celu zgłębienia wiedzy na temat danego zjawiska, przeprowadzono wywiady z pracownikami świetlic znajdujących się w tych miejscowościach, dotyczące występowania zachowań dewiacyjnych, jak również ich uwarunkowań i profilaktyki.

Tadeusz Pilch i Teresa Bauman za cel badań uznają działanie umożliwiające zbadanie efektów, natężenia i znaczenia wpływu danej². Natomiast Waldemar Dutkiewicz definiuje cel badań jako „poznanie naukowe istniejącej realnie empirycznie rzeczywistości społecznej, opis

¹ Maszke A.W., *Metodologiczne podstawy badań empirycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004, s. 44.

² Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych, strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2001, s. 36.

jakiegoś zjawiska (np. drugoroczności w szkole), instytucji (szkoły, placówki opiekuńczo-wychowawczej), bądź jednostki (uczeń zdolny)”³.

Celem analizy jest wykazanie jakie zachowania dewiacyjne nieletnich występują na terenach wsi Laski, Grabów nad Pilicą oraz Świerże Górne, zdefiniowanie źródeł tych zachowań oraz działań profilaktycznych, podejmowanych przez dane miejscowości.

1.2. Problemy i hipotezy badawcze

Stefan Nowak definiuje problem badawczy jako „pytanie lub zespół pytań, na które odpowiedzi ma dostarczyć badanie”⁴. Problemy badawcze według T. Pilcha i T. Baumana to zabieg nie wymagający znacznego wysiłku, charakteryzujący się podziałem tematu pracy, na problemy czy też pytania badawcze, opisujące nieznanne zagadnienia, na bazie samego tytułu. Problemy badawcze określają również zakres, w którym będą poszukiwane odpowiedzi na postawione pytania. Są one również podbudową do formułowania hipotez⁵.

W opracowaniu sformułowano następujące problemy badawcze:

1. Jakie zachowania dewiacyjne nieletnich występują na terenach wsi Laski, Świerże Górne oraz Grabów nad Pilicą?
2. Jakie są uwarunkowania zachowań dewiacyjnych nieletnich na obszarze wsi Laski, Świerże Górne oraz Grabów nad Pilicą?
3. Jakie działania profilaktyczne prowadzą świetlice w Laskach, Świerżach Górnych oraz Grabowie nad Pilicą?

Hipoteza definiowana jest przez Waldemar Zaczyńskiego jako czynnik „celowego i ukierunkowanego działania, stanowiący drogowskaz naukowego poszukiwania”⁶. Albert Wojciech Maszke pisze, że „hipoteza jest pewnym przypuszczeniem lub stwierdzeniem naukowym, odnoszącym się do dających się zaobserwować faktów, zjawisk czy procesów, których prawdziwość lub fałszywość rozstrzygamy na podstawie prowadzonych badań empirycznych”⁷. W celach badawczych przyjęto następujące hipotezy:

1. Na terenach wsi Laski, Świerże Górne oraz Grabów nad Pilicą występują zachowania dewiacyjne nieletnich. Są to zazwyczaj czyny mniej poważne. Powodem tego jest brak anonimowości w tak małych miejscowościach.
2. W zależności od organizacji działania świetlic (selekcja podopiecznych) zachowania dewiacyjne nieletnich na ich terenie występują codziennie lub sporadycznie..
3. Na zachowania dewiacyjne nieletnich na terenach wsi Laski, Świerże Górne oraz Grabów nad Pilicą mają wpływ uwarunkowania rodzinne, środowiskowe i rówieśnicze.

1.3. Metody, techniki i narzędzia badawcze

Metodami badawczymi według M. Łobockiego są różne działania naukowe, które mają za zadanie odnalezienie odpowiedzi na postawione uprzednio pytania badawcze⁸. W badaniu posłużono się metodą badań jakościowych. Znajdują one zastosowanie wtedy, gdy badacz

³ Waldemar D., Praca magisterska przewodnik metodyczny, Strzelec, Kielce 1996, s. 15.

⁴ Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 2007, s. 214.

⁵ Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych*, ..., s. 43-44.

⁶ Zaczyński W., *Praca badawcza nauczyciela*, WSiP, Warszawa 1995, s. 61.

⁷ Maszke A. W., *Metodologiczne podstawy badań empirycznych*, s. 53.

⁸ Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza Imupls, Kraków 2009, s. 27.

jest zainteresowany zgłębieniem wiedzy na dany temat oraz chce dotrzeć do meritum problemu, bez konieczności zachowania reprezentatywności wyników, a skupieniu się na istocie badanego zjawiska⁹. Celem badań jakościowych jest badanie rzeczywistości w naturalnym środowisku, interpretacja, wyjaśnienie i opis problemów społecznych z wewnętrznej perspektywy za pomocą wielu różnych sposobów. Przykładem może być analiza doświadczeń grup oraz jednostek. Przeżycia te mogą się wiązać z indywidualnymi biografiami lub zawodową czy też osobistą praktyką życiową. Dotrzeć do tych informacji można poprzez badanie wiedzy potocznej jak i przekazów pośrednich i bezpośrednich¹⁰. Według Aleksandra Kamińskiego techniką badawczą są „czynności praktyczne, regulowane starannie wpracowanymi dyrektywami, pozwalającymi na uzyskanie optymalnie sprawdzonych informacji, opinii, faktów”¹¹. W prezentowanych badaniach zastosowano technikę indywidualnego wywiadu ustrukturyzowanego. Jest to podstawowa technika badań jakościowych, polegająca na bezpośredniej konwersacji badacza i respondenta. Za jej pomocą można uzyskać szczegółowe informacje oraz opinie wybranych przez badacza osób, które spełniają sprecyzowane przez niego kryteria doboru próby. Technika ta znajduje zastosowanie również w eksplikacji genezy badanego zjawiska oraz otrzymania informacji, których nie da się zdobyć za pomocą takich metod jak na przykład ankieta¹². Według mnie powyższa technika jest w stanie najlepiej zbadać zjawisko zachowań dewiacyjnych nieletnich na terenach wiejskich. Narzędzie badawcze to przedmiot, za pomocą którego realizowana jest wybrana technika badawcza¹³. Narzędziem, którym posłużyłam się do zrealizowania założeń jest autorski kwestionariusz wywiadu składający się z trzech części dotyczących występowania zachowań dewiacyjnych na terenach poszczególnych wsi, ich źródeł oraz działań profilaktycznych prowadzonych przez świetlice.

W celu głębszego poznania specyfiki poszczególnych miejscowości posłużono się również techniką obserwacji uczestniczącej. Jest to jawny sposób zbierania danych poprzez przebywanie w kręgu danej społeczności¹⁴. Swobodne rozmowy z mieszkańcami badanych wsi oraz częste przebywanie na ich terenie dostarczyło wielu znaczących informacji.

1.4. Organizacja i przebieg badań

Badania zostały przeprowadzone w trzech świetlicach na terenach wsi Laski, Grabów nad Pilicą oraz Świerże Górne. Powyższy obszar badań został wybrany, ponieważ autorka sama pochodzi ze środowiska wiejskiego i od dawna interesowało ją zjawisko zachowań dewiacyjnych nieletnich. Obszar ten jest szczególnie interesujący, ze względu na występowanie różnych struktur społecznych poszczególnych wsi.

Do badań wykorzystano kwestionariusz wywiadu. Był on opracowany na podstawie uprzednio określonych problemów i hipotez badawczych. Miał na celu próbę rzetelnego poznania tematu w badanym zakresie.

Wywiady przeprowadzono z pracownikami poszczególnych świetlic, a nie z dziećmi, ponieważ trudno byłoby dobrać odpowiednią próbę badawczą spośród podopiecznych świetlic.

Problemem przy przeprowadzeniu wywiadów z dziećmi mogłoby być również uzyskanie

⁹ <http://www.mojasocjologia.pl/badania-jakosciowe-metody-jakosciowe/>, dostęp 01.04.2016 r.

¹⁰ Flick U., *O serii Niezbędnik badacza*, w: Gibbs Graham, *Analizowanie danych jakościowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 21-22.

¹¹ Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych*, ..., s. 71.

¹² http://www.naukowiec.org/wiedza/metodologia/poglebione-wywiady-indywidualne-idi_662.html, dostęp 07.04.2016

¹³ Pilch T., Bauman T., *Zasady badań* ..., s. 71.

¹⁴ Frankfort-Nachmias Ch., Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych*, Zysk i s-ka, Poznań 2001, s. 300.

szczerych odpowiedzi bez uprzedniego zdobycia ich zaufania, co bywa bardzo trudne w tak hermetycznym środowisku. Poza tym pracownicy są w stanie lepiej wyrazić opinię na temat badanego zjawiska z perspektywy obserwatora i osoby dorosłej. Przed przeprowadzeniem badań przekazano poszczególnym respondentom kwestionariusz wywiadu w celu zapoznania się przez nich z problematyką i przygotowaniem do rozmowy. Wynikiem tego było zgłoszenie przez jedną ze świetlic braku występowania zachowań dewiacyjnych na jej terenie. Spowodowało to zmianę pytań skierowanych do respondentki z tejże instytucji w celu wyjaśnienia przyczyn takiego zjawiska. Nie wyraziła ona jednak zgody na nagrywanie wypowiedzi, uzasadniając odmowę nieprzyjemnymi doświadczeniami z tego typu metodą. Pozostałe odpowiedzi zostały zarejestrowane za pomocą dyktafonu po uzyskaniu zgody respondentów. Łącznie przeprowadzono pięć wywiadów. Na wstępie respondenci odpowiadali na pytania zawarte w metryczce, dotyczące nazwy świetlicy, średniej liczby uczęszczających do świetlicy, przedział wiekowy podopiecznych oraz liczby pracowników. W dalszej części wywiadu odpowiadano na 36 pytań podzielonych na trzy kategorie: źródła zachowań dewiacyjnych, struktura zachowań dewiacyjnych oraz profilaktyka zachowań dewiacyjnych.

Badania trwały pięć dni. Spotkania z respondentami odbywały się w świetlicach w godzinach pracy. Średni czas trwania wywiadu wynosił półtorej godziny. Jedno ze spotkań trwało około trzech godzin, czego przyczyną była potrzeba interwencji więcej niż dwóch opiekunów w negatywne zachowanie podopiecznych.

2. Charakterystyka badanych miejscowości i świetlic

2.1. Charakterystyka wsi Laski oraz „Świetlicy Laski”

Laski to wieś położona na Mazowszu w powiecie grójeckim, w gminie Warka. Do 2006 roku terytorium sołectwa Laski obejmowało również miejscowości „Kolonias Laski” i „Laski - Stacja Hodowli Roślin”, wchodzące w skład obrębu ewidencyjnego Państwowego Gospodarstwa Rolnego (dalej: PGR) Laski. Na mocy uchwały Rady Miejskiej w Warce z dnia 3 marca 2006 r. zniesiono nazwy tych miejscowości poprzez włączenie ich zamieszkałej części do granic administracyjnych miasta Warka oraz przyłączanie niezamieszkałej części „Laski - Stacja Hodowli Roślin” do wsi Laski¹⁵.

Ubiegłe dziesięciolecie przyniosły znaczące zmiany systemowe. Dotknęły one również małych społeczności takich jak Laski, na terenie których działał PGR. W 1968 roku został on przekształcony w Stację Hodowli Roślin (dalej: SHR), która z kolei została zlikwidowana na początku lat 90 XX wieku¹⁶.

Likwidacja PGR-ów w latach 90 XX wieku, związana ze zmianami gospodarczymi w Polsce, niosła ze sobą redukcję lub całkowite zaniechanie chowu zwierząt, zmniejszanie produkcji roślinnej, przekształcenie metod uprawy. Najgroźniejszym skutkiem tych zmian było drastyczne ograniczenie miejsc pracy, co następnie generowało wiele innych problemów społecznych. Znaczna ilość potrzeb życiowych pracowników, jak i ich rodzin była zaspakajana przez PGR. Po transformacji nowi właściciele znacznie zredukowali działalność społeczną jak i przywileje socjalne. Nowa sytuacja ekonomiczno-gospodarcza zburzyła dotychczasową harmonię wielu

¹⁵ Uchwała Rady Miejskiej w Warce z dnia 3 marca 2006 r. w sprawie wystąpienia o zmianę granic administracyjnych miasta Warka i zniesienie nazw miejscowości, Nr XLII/462/06.

¹⁶ Górniewicz M., *Dziecięcy projekt artystyczny, jako narzędzie skutecznego przełamywania izolacji społecznej dzieci i młodzieży*, Warszawa 2016, s. 3.

domów. Większość rodzin nie potrafiła odnaleźć się w powstałych warunkach kapitalizmu, w wyniku czego część popadła w ubóstwo, a w niektórych utrwalił się problem alkoholizmu. Niestety z upływem czasu sytuacja ta nie zmienia się. Można stwierdzić, że problem bezradności życiowej na terenie wsi Laski przekazywany jest z pokolenia na pokolenie¹⁷.

Miejscowość znajduje się cztery kilometry od centrum Warki i dwadzieścia kilometrów od Grójca (miasta powiatowego). Dzięki autobusom Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej Sp. z o.o. kursującym przez Laski, mieszkańcy mają możliwości bezpośredniego przemieszczania się między tymi miastami. W odległości trzech kilometrów znajduje się dworzec PKP w Warce, z którego bezpośrednio można dostać się do Warszawy (70 km) i Radomia (55 km).

Na terenie wsi dominują domy jednorodzinne. W sąsiedztwie znajduje się tzw. Osiedle wareckie, które mimo przyłączenia go do granic administracyjnych Warki w 2006 roku, ciągle boryka się ze skutkami zmian ustrojowych, jakie nastąpiły na początku lat 90 (teren byłego PGR-u). Jeszcze do niedawna kilka rodzin zamieszkiwało tak zwane „baraki popegeerowskie”, które zupełnie nie nadają się do użytku. Nie mają bieżącej wody, ani węzła sanitarnego. Obecnie pozostała jeszcze jedna rodzina, która zajmuje taki obiekt. Pozostali mieszkańcy tych budynków zostali przeniesieni do mieszkań socjalnych w pobliskich nowo wybudowanych blokach. Rodziny są zarówno pełne jak i odtworzone, minimum 4 osobowe. Wśród nich występuje również wielodzietność, a także wielopokoleniowe domy, gdzie mieszka nawet 9 osób¹⁸.

Zarówno na obszarze całego powiatu, jak i w Laskach znajduje się wiele gospodarstw sadowniczych, dlatego też nie bez przyczyny powiat grójecki zwany jest często „zagłębem sadownictwa”. Na terenie wsi mieści się również firma „Danko Sp. z o.o. Oddział w Laskach. Hodowla roślin. Sprzedaż materiałów siewnych, zbóż”, w którym między innymi hodowane są nowe odmiany żyta i pszenżyta¹⁹. Na granicy z Warką prosperuje sklep, który bardzo często jest oblegany przez osoby z rodzin dysfunkcyjnych, a w szczególności tych dotkniętych problemem alkoholowym. Do mieszkańców docierają również informacje, iż niepełnoletni mają możliwość nabycia w nim wyrobów tytoniowych oraz alkoholu. Jednak do tej pory nie udało się tego udowodnić. Sklep utrzymuje się głównie ze sprzedaży produktów podlegających koncesji. Większość mieszkańców dojeżdża na zakupy do miasta²⁰.

Z danych gminnego Urzędu Stanu Cywilnego wynika, iż w Laskach 18 maja 2016 roku zameldowanych było 138 osób. Natomiast wraz z sąsiadującym osiedlem wareckim obecnie Laski zamieszkuje 500 osób w tym 80 dzieci i młodzieży. Blisko połowa z nich żyje w rodzinach dysfunkcyjnych, w których występuje problem alkoholizmu²¹. Obecnie na terenie miejscowości istnieje nieformalny podział mieszkańców na tych dobrze prosperujących i na tych którzy zostali dotknięci różnymi dysfunkcjami życiowymi. Ci pierwsi mają własne gospodarstwa sadownicze bądź posiadają stałą pracę, natomiast w środowisku dysfunkcyjnym dominują: bezrobocie, praca w szarej strefie oraz prace sezonowe. Te ostatnie podejmowane są w istniejącej firmie bądź w gospodarstwach sadowniczych, najczęściej odległych od Lasek. Powodem tego staje się po pierwsze poczucie wstydu, a po drugie niechęć przyczyniania się do wzbogacenia lepszych od siebie²².

¹⁷ Górniewicz M., *Dzieciący projekt artystyczny...*, s. 3.

¹⁸ Wywiad nr 1.

¹⁹ Strona internetowa Danko, <http://danko.pl/>, dostęp 16.05.2016 r..

²⁰ Informacje uzyskane podczas rozmowy z mieszkanką wsi Laski.

²¹ Górniewicz M., *Dzieciący projekt artystyczny...*, s. 16-17.

²² Informacje uzyskane od jednej z mieszkank wsi Laski.

„Świetlica Laski” powstała w 2014 roku w budynku zamkniętej filii w Laskach Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 2 z oddziałami Integracyjnymi im. Kazimierza Pułaskiego w Warce²³. Prowadzona jest przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Aktywności Lokalnej „ANIMATOR”. Zajęcia odbywają się w trzech salach. Jedna z nich przeznaczona jest na zabawy i warsztaty dla najmłodszej grupy wiekowej, w drugiej od końca 2015 roku funkcjonuje „Pracownia Orange”, natomiast w największej znajduje się stół do ping-ponga, a także odbywają się w niej spotkania okolicznościowe i zajęcia przeznaczone dla wszystkich uczestników. W budynku znajduje się również kuchnia, która jednak wymaga generalnego remontu.

Kadra składa się z trzech pracowników, a dodatkowo swoją pomocą służą również wolontariusze, jak i osoby indywidualne.

Świetlica współpracuje z Samorządem, podległymi mu jednostkami, takimi jak Gminna Instytucja Kultury „Dworek na Długiej”, Centrum Sportu i Rekreacji w Warce, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, a także z parafiami, Ochotniczą Strażą Pożarną w Laskach oraz Grupą Żywiec S.A. Browar Warka²⁴. Jeśli chodzi o współpracę z rodzicami podopiecznych, pomimo często podejmowanych prób jej nawiązania niestety efekty są znikome.

Źródłami finansowania działalności Świetlicy w Laskach są dobrowolne wpłaty na działalność pożytku publicznego, udział w konkursach ofert, udział w konkursach grantowych (np. Działaj Lokalnie), pomoc sołectwa Laski oraz poszukiwanie darczyńców w kręgu lokalnych przedsiębiorców²⁵.

Głównym założeniem funkcjonowania świetlicy jest „upowszechnianie pracy arteterapeutycznej i środowiskowej z dziećmi i młodzieżą zagrożoną wykluczeniem, jako skutecznego narzędzia zmiany społecznej”²⁶. Świetlica w ramach działalności ma również na celu koordynację zajęć opiekuńczo wychowawczych, wyłanianie uzdolnień i poszerzanie zainteresowań uczestników zajęć, udzielanie pomocy w nauce oraz upowszechnianie aktywnych form spędzania czasu wolnego od obowiązku szkolnego. Kolejnym zadaniem jest kształtowanie wśród podopiecznych poczucia przynależności do środowiska lokalnego jak i regionu oraz kraju. Wśród założeń świetlicy znajduje się również szeroko rozumiana profilaktyka zachowań niepożądanych wśród dzieci i młodzieży, zapobieganie ryzykom niedostosowania społecznego, poszerzanie oferty kulturalnej miejscowości, rozpoznawanie potrzeb mieszkańców i kreowanie stosownej oferty zajęć²⁷.

Program adresowany jest do chętnych uczniów ze szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych oraz ich absolwentów z terenu gminy Warka, a w szczególności do osób mieszkających w Laskach oraz na terenie przyległego do miejscowości osiedla wareckiego. Poprzez prowadzenie warsztatów, a także organizację przedstawień artystycznych uczestników zajęć, pikników rodzinnych itp. pośrednio skierowany jest również do szerszej społeczności²⁸.

Przedział wiekowy podopiecznych przybywających świetlicy mieści się między 3 a 19 rokiem życia. Powodem obecności tak małych dzieci jest warunek stawiany starszemu rodzeństwu przez rodziców „albo idą wszyscy do świetlicy, albo nikt”. Dzięki temu zyskują kilka godzin spokoju od wrzasków i wszelkich niedogodności wynikających z obowiązku opieki nad dziećmi.

²³ Uchwała Rady Miejskiej w Warce z dnia 24 kwietnia 2014r. w sprawie zmiany aktu założycielskiego Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Kazimierza Pułaskiego w Warce, nr LII/367/14.

²⁴ Informacje uzyskane podczas wywiadu z Prezesem Stowarzyszenia ANIMATOR Moniką Górniewicz.

²⁵ Program działania Świetlicy w Laskach do realizacji przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Aktywności Lokalnej „ANIMATOR” w roku 2016, s.4.

²⁶ Tamże, s.2.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże, s.3.

Najmłodszy przybywają pod opieką starszego rodzeństwa, często niepełnoletniego. W większości pojawiają się podopieczni z rodzin dysfunkcyjnych, gdyż dzieci z prawidłowo funkcjonujących domów nie otrzymują pozwolenia od rodziców na uczęszczanie do świetlicy²⁹.

Zajęcia w świetlicy odbywają się cyklicznie, trzy razy w tygodniu w godzinach od 16.00 do 19.30, chociaż ewidentnie istnieje potrzeba prowadzenia ich codziennie. Podopieczni zawsze starają się przesunąć moment opuszczenia świetlicy. Ograniczenia te spowodowane są złą sytuacją ekonomiczną. Średnio w ciągu jednego dnia w warsztatach uczestniczy 17 osób. Często nieprzewidywalne zachowania podopiecznych, jak i duża rozbieżność wiekowa wymagają obecności przynajmniej dwóch osób na dyżurze. Każda grupa wiekowa preferuje różne formy spędzania wolnego czasu. I tak najmłodszy lubią zajęcia manualne, zabawy fabularyzowane w oparciu o sytuację z życia codziennego, często modyfikowane poprzez idealizowanie świata. Starsze grupy, zwłaszcza chłopcy, są zwolennikami gier komputerowych. Jednak w ostatnim czasie coraz częściej wybierają rywalizację „na żywo” w tenisa stołowego. W świetlicy funkcjonuje również grupa taneczna do której należy większość starszych dziewcząt. Pomimo zakazu zażywania i przebywania pod wpływem środków odurzających na terenie świetlicy, zdarzają się takie sytuacje. Reakcją na złamanie tej zasady zazwyczaj jest indywidualna rozmowa z podopiecznym. Poprzez takie działanie pracownicy nie chcą jeszcze bardziej piętnować i tak naznaczonych już młodych ludzi. Bardzo często zdarzają się kradzieże. Jednak podopieczni dopuszczają się ich w sposób trudno zauważalny dla opiekunów. Ginią zazwyczaj przedmioty codziennego użytku domowego takie jak sztućce, kubki, szklanki, środki czystości. Wśród uczestników zajęć bardzo często obserwuje się zachowania agresywne. Zdarza się to między rodzeństwami, ale także między grupami wiekowymi, najczęściej w kolejkach do różnych zabaw bądź sprzętu multimedialnego. Wśród podopiecznych są osoby które uchylają się od obowiązku szkolnego. Dwie z nich zostały skierowane do Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych³⁰.

Obecność w świetlicy dzieci i młodzieży z dysfunkcjami wynika z tego, iż to w szczególności dla nich działa i nie stawia im (oprócz wspomnianego zakazu używania i bycia pod wpływem środków odurzających na jej terenie) ograniczeń do uczestnictwa w zajęciach. Będąc w znajomym sobie środowisku są bardziej otwarci i z czasem dają się poznać w różnych sytuacjach mających miejsce na terenie świetlicy, jak i organizowanych wyjazdach.

2.2. Charakterystyka wsi Grabów nad Pilicą oraz Świetlicy dla Dzieci i Młodzieży "CYBERIA"

Powstanie wsi Grabów nad Pilicą datuje się na początek XV wieku. Człon nazwy „Grabów” pochodzi od lasu grabowego³¹. Mieści się ona w województwie mazowieckim, w powiecie kozienickim. Jest to miejscowość, w której znajduje się siedziba Gminy Grabów nad Pilicą.

Wieś posiada dobrą sieć komunikacyjną. Ze stacji PKP Grabów nad Pilicą bezpośrednio kursują pociągi do Radomia (48 km) oraz Warszawy (80 km). Drogą wojewódzką nr 730, która przebiega przez centrum miejscowości, kursują autobusy Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej Spółka z o.o. Najbliższe miasto (Warka) znajduje się w odległości 6 km, natomiast Kozienice (miasto powiatowe) położone jest 33 km od Grabowa n/ Pilicą. Na terenie wsi funkcjonuje Zespół Szkół (szkoła podstawowa oraz gimnazjum, a także od września 2016 roku

²⁹ Wywiad nr 1.

³⁰ Wywiad nr 1.

³¹ Urząd Gminy w Grabowie nad Pilicą, *Grabów nad Pilicą w Obiektywie*, Firma Kordas, Kozienice 2013, s. 8.

przedszkole), Ośrodek Zdrowia, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Gminna Biblioteka Publiczna, Urząd Pocztowy, Komisariat Policji, Ochotnicza Straż Pożarna, oddział Banku Spółdzielczego, prywatne przedszkole, apteka, karczma „u Jankiela”, stacja paliw, dwie piekarnie oraz trzy sklepy samoobsługowe. W centrum miejscowości mieści się kościół parafialny pod wezwaniem Świętej Trójcy. Przy Urzędzie Gminy mieści się świetlica środowiskowa połączona z Centrum Aktywizacji Społeczności Lokalnej.

Na terenie miejscowości dominuje dwupokoleniowa struktura rodzin, które najczęściej decydują się na posiadanie maksymalnie dwojga dzieci. Pomimo, iż gmina jest typowo rolna, to w samym Grabowie nad Pilicą prosperuje zaledwie kilka gospodarstw utrzymujących się wyłącznie z pracy na roli. Przyczyną tego może być występowanie niskiej klasy gleb. Pozostali poszukują źródła utrzymania w odległych miejscowościach m. in. w Warszawie. Wiąże się to z długim czasem dojazdu (1,5 godziny pociągiem w jedną stronę, biorąc pod uwagę często jeszcze dojazd ze stacji PKP do docelowego miejsca, aby dotrzeć do pracy w Warszawie potrzeba minimum 4 godzin dziennie) do miejsca zatrudnienia, a konsekwencją tego jest mniejsza ilość lub brak poświęcanej uwagi funkcjonowaniu rodziny, a w szczególności dzieci.

Świetlica środowiskowa „Cyberia” połączona wraz z Centrum Aktywizacji Społeczności lokalnej funkcjonują od 2 stycznia 2013 roku³². Jednostką organizacyjną, jak i bezpośrednio finansującą, jest Urząd Gminy Grabów nad Pilicą³³. Bogate wyposażenie multimedialne, gry planszowe, stół bilardowy, stół do ping-ponga i pozostałe akcesoria znajdujące się w trzech salach świetlicy zostały nabyte dzięki realizacji operacji pt. „Wyposażenie Świetlicy dla Dzieci i Młodzieży połączonej z Centrum Aktywizacji Społeczności Lokalnej” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, osi 4 „Leader”, działania 413. Dla bezpieczeństwa organizator wyposażył placówkę w monitoring³⁴.

Świetlica przeznaczona jest dla młodzieży i dzieci (do lat 9 pod opieką rodzica lub pełnoletniego opiekuna), członków organizacji i klubów sportowych z lokalnego środowiska, mieszkańców gminy w ramach realizowanych działań lokalnych m.in. wydarzeń sportowych oraz kulturalnych. Świetlica nie może być wynajmowana na działania prywatne oraz komercyjne³⁵.

Regulamin „CYBERII” zakazuje palenia papierosów, spożywania wyrobów alkoholowych i artykułów spożywczych, a także zażywania środków odurzających³⁶. W następujących przypadkach opiekun ma prawo pozbawić uczestnika możliwości przebywania w świetlicy:

- uczestnik zajęć dopuści się agresywnego zachowania wobec opiekuna świetlicy, instruktora lub innego uczestnika zajęć,
- uczestnik swoim zachowaniem będzie dezorganizował pracę instruktora, opiekuna świetlicy lub innych uczestników zajęć,
- zachowanie uczestnika wskazywać będzie na spożycie przez niego alkoholu bądź środków odurzających,
- uczestnik na terenie świetlicy spożywał będzie alkohol, palił papierosy lub zażywał środki odurzające,
- uczestnik dopuści się celowego zniszczenia mienia świetlicy³⁷.

³² Strona internetowa gminy Grabów nad Pilicą, <http://www.grabow.pl/art,748,zapraszamy.html>, dostęp 18.05.2016 rok.

³³ Zarządzenie Wójta Gminy Grabów nad Pilicą z dnia 25 maja 2012 r. w sprawie: zatwierdzenia regulaminu korzystania ze świetlicy w Grabowie nad Pilicą, NR 26a.2012.

³⁴ Strona internetowa gminy Grabów nad Pilicą, <http://www.grabow.pl/art,749,swietlica-dla-dzieci-i-mlodziezy-cyberia.html>, dostęp 18.05.2016 rok.

³⁵ *Regulamin korzystania ze świetlicy w Grabowie nad Pilicą*, Załącznik do Zarządzenia Wójta Gminy Grabów nad Pilicą z dnia 25 maja 2012r., Nr 26a.2012 .

³⁶ Tamże.

Celem działalności jest „aktywizowanie jednostki oraz grup lokalnych, budowanie właściwych postaw społecznych, szczególnie wśród dzieci i młodzieży, rozwijanie zainteresowań, pasji, obcowanie ze sztuką i kulturą, integracja społeczna.”³⁸. Powyższe zadania realizowane są poprzez organizację warsztatów plastycznych, zajęć sportowych, rajdów, wycieczek rowerowych, turniejów, imprez sportowych i kulturalnych oraz spotkań edukacyjnych³⁹.

Z wyjątkiem świąt CYBERIA jest czynna sześć dni w tygodniu, w godzinach 14.00-20.00. Świetlica zatrudnia dwóch pracowników. W roku szkolnym średnio dziennie do świetlicy uczęszcza 12 osób. W okresie wakacji oraz ferii zimowych liczba ta bywa nawet trzykrotnie większa. Powodem tego jest brak obowiązków szkolnych. Letnia pora sprzyja również przybywaniu rowerami dzieci i młodzieży z odleglejszych miejscowości gminy⁴⁰. Uczestnicy zajęć w większości mieszczą się w przedziale wiekowym od 9 do 20 roku życia. Dolna granica jest ustalona regulaminowo, gdyż głównym założeniem jest aktywizacja już świadomych osób. Młodsze dzieci muszą przybywać z opiekunami, aby uniknąć potrzeby zaspokajania tęsknoty wśród nich. Do świetlicy przybywają również osoby w średnim wieku najczęściej w celu skorzystania z drukarki oraz zdobycia pewnych umiejętności na organizowanych warsztatach tematycznych. W CYBERII funkcjonuje również Klub Seniora. Można wnioskować, iż jest to świetlica wielopokoleniowa.

Placówka współpracuje z Zespołem Szkół w Grabowie nad Pilicą oraz pozostałymi szkołami gminnymi, parafią, Ochotniczą Strażą Pożarną w Grabowie nad Pilicą, Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Ośrodkiem Zdrowia, okolicznymi sołectwami, Kozienickim Domem Kultury im. Bogusława Klimczuka, lokalnymi przedsiębiorcami oraz mediami powiatowymi.

W świetlicy oprócz agresji wywołanej niepowodzeniem w grach komputerowych, nie obserwuje się żadnych poważnych zachowań dewiacyjnych. Podopieczni pochodzący z rodzin dysfunkcyjnych bywają często zamknięci w sobie i smutni. Opiekunowie obserwują, iż przybywają oni do świetlicy, aby zmienić otoczenie i oderwać się od tego co dzieje się w domu. Nie sprawiają oni jednak problemów wychowawczych. Na terenie miejscowości występują zachowania niepożądane wśród dzieci i młodzieży, dla których oferta świetlicy nie jest wystarczająco atrakcyjna. Jest to w szczególności spożywanie alkoholu oraz palenie papierosów. W te produkty zaopatrują w okolicznym sklepie.

2.3. Charakterystyka wsi Świerże Górne oraz Świetlicy Środowiskowej „Poranek”

Świerże Górne położone są nad Wisłą w województwie mazowieckim, powiecie kozienickim, gminie Kozienice. Znajdują się 11 kilometrów od miasta powiatowego, a 90 kilometrów od Warszawy. To najstarsza miejscowość na tym obszarze. W źródłach pisanych wzmianki o miejscowości pojawiają się od 1191 roku. W czasach średniowiecza mieścił się w niej gród przepraw Wisłą na trakcie z Małopolski do Litwy⁴¹. W czasach II wojny światowej wieś, jak i ówczesna gmina Świerże Górne została zniszczona w 80 procentach, w związku z tym miejscowa ludność podjęła się odbudowy. Dzięki unikatowym walorom terenu w latach 60 XX w. podjęto decyzję o budowie „elektrycznego giganta” - Elektrowni Kozienice. W 1968 roku zaczęto wznosić jej konstrukcję. Ten moment w historii zarówno dla mieszkańców Świerży Górnych, jak i dla

³⁷ Tamże.

³⁸ Strona internetowa gminy Grabów nad Pilicą, <http://www.grabow.pl/art,748,zapraszamy.html>, dostęp 18.05.2016 rok.

³⁹ Wywiad nr 4.

⁴⁰ Wywiad nr 4.

⁴¹ *Kozienice 1549-1999 Ziemia Kozienicka*, Wydawca Elektrownia „Kozienice” S.A., Kozienice 1999, s. 60.

całego regionu rozpoczął nową erę. Wraz z postępowaniem budowy przybywali specjaliści z różnych dziedzin. Zatrudnienie zdobywała również miejscowa ludność. W Świerżach, jak i całym rejonie powstawało osiedle mieszkaniowe. W latach 1969-1974 przy elektrowni mieściła się Zasadnicza Szkoła Energetyczna⁴². Pomimo rozwoju infrastruktury społeczno-gospodarczej obserwowane były również zjawiska negatywne. Z wypowiedzi kobiety, która wychowała się w czasach powstawania elektrowni wynika, iż w rodzinach pracowali jedynie mężczyźni, którzy często nadużywali alkoholu. Kobiety względnie zajmowały się domem, jednak więcej czasu spędzały na mało konstruktywnych rozmowach z sąsiadkami, a niezdyscyplinowane dzieci snuły się między osiedlowymi blokami.

W 1827 roku na terenie wsi znajdowało się 20 domów i mieszkało 200 osób. W 2013 roku było już 1547 mieszkańców, 13 bloków mieszkaniowych oraz 57 domów⁴³. Obecnie wieś liczy 1465 zameldowanych⁴⁴. Na terenie Świerży Górnych funkcjonuje Ośrodek Zdrowia, Filia nr 7 Biblioteki Powiatowej w Kozienicach, Ochotnicza Straż Pożarna, placówka pocztowa, Klub Sportowy „MEGAWAT”, kościół pod wezwaniem Świętego Jakuba. Szkoła Podstawowa mieści się w oddalonej o 5 kilometrów Nowej Wsi. W 2001 roku powstało Publiczne Gimnazjum im. Jana Chrapka⁴⁵. Jedna z mieszkanek podczas rozmowy przedstawiła mi sytuację, jaka miała miejsce po utworzeniu tej szkoły. Mianowicie dyrekcja zmuszona była utworzyć odrębne klasy dla samych mieszkańców Świerży i innych miejscowości, ponieważ istniał bardzo wysoki poziom zakorzenionej wzajemnej nietolerancji. Na szczęście z biegiem czasu sytuacja ta ulega zmianie na lepsze.

Placówka Wsparcia Dziennego – Świetlica Środowiskowa „Poranek” działa od listopada 2004 roku. Początkowo mieściła się przy kościele w pomieszczeniach o większej powierzchni niż obecnie w budynku gimnazjum⁴⁶. Organem kierującym działaniem świetlicy jest Ośrodek Profilaktyki Uzależnień w Kozienicach. W placówce zatrudnionych jest dwóch wychowawców oraz osoba odpowiedzialna za czystość i porządek.

Do zadań placówki - według statutu - należy zapewnianie bezpieczeństwa dzieciom obecnym w świetlicy, udzielanie pomocy w wypełnianiu obowiązków szkolnych, wspieranie podczas kryzysów rówieśniczych szkolnych oraz osobistych, aranżowanie zabaw i zajęć ruchowych, rozwijanie zainteresowań, przeciwdziałanie niedostosowaniu społecznemu dzieci za pomocą działań profilaktycznych i integracyjnych, kształtowanie właściwych postaw i zachowań, popularyzowanie profilaktyki pro-społecznej oraz zdrowego stylu życia, obserwowanie warunków dziecka w rodzinie, udzielanie pomocy rodzicom/opiekunom prawnym w rozwiązywaniu problemów wychowawczych oraz szeroka współpraca z sądem, Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej (dalej: M-GOPS), Policją i szkołami, do których uczęszczają podopieczni świetlicy⁴⁷.

Placówka dysponuje 30 miejscami, dlatego też stosowana jest zasada „kto pierwszy, ten lepszy”. Mianowicie, na prośbę rodziców dzieci są kolejno zapisywane do świetlicy na początku roku szkolnego. Zwykle jest więcej chętnych niż dostępnych miejsc, w związku z tym prowadzona jest „lista rezerwowa”. Znajduje ona zastosowanie w przypadku niesumiennego uczęszczania na zajęcia dzieci znajdujących się na liście w dzienniku zajęć. W takiej sytuacji ich miejsce zajmują

⁴² Zając K., Maj R., *Dziedzictwo kulturowe gminy Kozienice*, Towarzystwo Miłośników Ziemi Kozienickiej, Kozienice 2013, s. 52-53.

⁴³ Tamże, s. 53.

⁴⁴ Dane Urzędu Gminy Kozienice, stan na dzień 18.05.2016 r.

⁴⁵ Zając K., Maj R., *Dziedzictwo kulturowe gminy Kozienice*, s.53.

⁴⁶ Strona internetowa świetlicy „Poranek”, <http://swietlicaporanek.wix.com/poranek>

⁴⁷ Statut Placówki Wsparcia Dziennego Świetlicy Środowiskowej „Poranek” w Świerżach Górnych.

rezerwowi. Wyjątkiem jest przyjmowanie poza listą podopiecznych na podstawie skierowania przez kuratora oraz informacji od M-GOPS. Do świetlicy uczęszczają uczniowie w przedziale wiekowym od 6 do 14 roku życia. Średnio dziennie na zajęcia przybywa 21 dzieci⁴⁸.

Podopieczni przybywają autobusem szkolnym do placówki bezpośrednio po lekcjach. Za odbiór uczęszczających na zajęcia odpowiadają rodzice/opiekunowie prawni. Mogą oni też wypełnić oświadczenie o wyrażeniu zgody na samodzielne opuszczanie świetlicy przez dzieci, jednak nie zwalnia ich to od współpracy i kontaktów z wychowawcami. Ci ostatni przeprowadzają ogólne zebrania, jak i prowadzą indywidualne rozmowy na temat problemów wychowawczych, ale i sukcesów podopiecznych. Zdaniem wychowawczyni bardzo często rodzice traktują świetlicę jako „przechowalnię”. Oczekują, że placówka w zupełności przejmie proces wychowawczy i edukacyjny⁴⁹.

Obecnie na terenie placówki nie występują zachowania dewiacyjne nieletnich. Jedynie uwagę wychowawczyni zwróciło nadmierne użytkowanie komputera przez jednego z podopiecznych. Podejmowała ona rozmowy z matką, ale niestety są one bezowocne. Powodem takiego zachowania dziecka w tym przypadku może być jego sytuacja rodzinna, a mianowicie odejście ojca i rozwód rodziców. Matka pozwalając dziecku na wszystko, chce w ten sposób zrekompensować mu brak ojca⁵⁰.

Jeszcze kilka lat temu do świetlicy uczęszczały dzieci z przejawami demoralizacji. Na terenie miejscowości występują takie osoby, jednakże ich rodzice nie są zainteresowani współpracą ze świetlicą. Zmniejszanie się poziomu zachowań dewiacyjnych nieletnich może być - według wychowawczyni - spowodowane większą świadomością dzieci i młodzieży niż starszego pokolenia⁵¹.

Analizując charakterystyki poszczególnych miejscowości, można stwierdzić, iż struktura wsi oraz ludności na danych obszarach mają wpływ na występowanie zachowań dewiacyjnych nieletnich. Specyfika działalności badanych świetlic powoduje selekcję dzieci uczęszczających do nich. Dlatego też w jednej z nich obserwuje się zachowania dewiacyjne wśród podopiecznych, natomiast w pozostałych dwóch, zjawisko dewiacji występuje w znacznie mniejszym stopniu, wręcz znikomym.

3. Teorie występowania zachowań dewiacyjnych i przestępczych, źródła zachowań dewiacyjnych nieletnich, profilaktyka zachowań dewiacyjnych

3.1. Teorie występowania zachowań dewiacyjnych i przestępczych

Kryminologia choć jest stosunkowo młodą dyscypliną nauki posiada wielu przedstawicieli i kierunków wyjaśniania genezy przestępczości i dewiacji. Wyróżnia się trzy główne paradygmaty: klasyczny, pozytywistyczny oraz antynaturalistyczny. Pisząc o paradygmatach kryminologicznych należy zaznaczyć, iż występowanie kolejnych nurtów na osi czasu nie ma charakteru rewolucyjnego, ale jest to proces bardziej ewolucyjny. We współczesnej kryminologii obserwuje się pewną syntezę poszczególnych elementów danego nurtu⁵². Pokróćce omówione zostaną

⁴⁸ Wywiad nr 5.

⁴⁹ Wywiad nr 5.

⁵⁰ Wywiad nr 5.

⁵¹ Wywiad nr 5.

⁵² Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, s.41.

powyższe nurty w celu umiejscowienia wyjaśnień występowania zachowań dewiacyjnych w badanych miejscowościach.

W ujęciu klasycznym przyczyn popełniania przestępstw szukano w jednostce. Według przedstawicieli tego nurtu człowiek jest wolny, racjonalny i odpowiedzialny za swoje postępowanie. W efekcie przestępca jest uznawany za zupełnie normalną, nie wyróżniającą się niczym od innych jednostkę, świadomie i racjonalnie wybierającą zachowanie przestępcze. Paradygmat klasyczny podkreśla, że każdy człowiek może zostać potencjalnym przestępcą⁵³. Obecnie został on zastąpiony neoklasycyzmem, który w odróżnieniu od pierwotnego nurtu uznaje pewien determinizm zachowań przestępczych. Przykładem może być upośledzenie umysłowe jednostki⁵⁴.

Kryminologia pozytywistyczna powstała wraz z rozwojem nauk przyrodniczych⁵⁵. Podstawowym przedmiotem badań w tym okresie była osoba sprawcy przestępstwa. Według przedstawicieli tego nurtu zachowanie przestępcze człowieka zdeterminowane było między innymi cechami biologicznymi i społecznymi. Właściwości te generują odmienność jednostki od tych ludzi, którzy nie łamią prawa. Dopuszczanie się zachowań przestępczych narusza społecznie akceptowany porządek, a w związku z tym zakłóca prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa⁵⁶. Nurt antynaturalistyczny upatruje genezy przestępczości w konfliktach występujących w społeczeństwach, które powstają z niezgodności interesów pomiędzy grupami społecznymi, jak i jednostkami⁵⁷.

Analizując charakterystyki poszczególnych miejscowości można odnieść się do kilku teorii wyjaśniających występowanie zjawisk dewiacyjnych i przestępczych. Jako pierwsza przedstawiona zostanie teoria odwołania się do zaburzeń ośrodkowego układu nerwowego. Należy ona do koncepcji kierunku biopsychologicznego z nurtu pozytywistycznego. Założeniem tego kierunku jest badanie indywidualnych cech jednostki (odziedziczonych, wrodzonych bądź nabytych w wyniku choroby lub urazu) tworzących podłoże do pojawiania się zachowań antyspołecznych⁵⁸. Szczególnie podkreślane przez psychiatrów jest znaczenie mikrouszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego, skutkujące powstaniem dysfunkcji mózgowych. Występują one częściej niż poważne uszkodzenia mózgu, a ich wykrycie jest znacznie trudniejsze. Powstania mikrouszkodzeń można doszukiwać się już w okresie prenatalnym, a także w trakcie porodu. U dzieci z takimi schorzeniami występują zaburzenia rozwoju psychicznego, które generują trudności w procesie edukacji oraz w dostosowaniu się do obowiązujących zasad życia społecznego⁵⁹. Przykładem występowania takich dysfunkcji jest zespół umysłowych i fizycznych zaburzeń *Fetal Alcohol Syndrome* (FAS), który powstaje w efekcie spożywania alkoholu przez matkę w okresie ciąży⁶⁰. „Matka jednej z naszych podopiecznych w czasie ciąży notorycznie była spotykana w stanie upojenia alkoholowego, zdarzało się również, że spała w przydrożnym rowie. Jej córka obecnie ma duże opóźnienia rozwojowe. Widać to zarówno w wyglądzie zewnętrznym jak i poziomie edukacji. Jest uzależniona od papierosów, jednak nie ma środków na ich zakup. Aby zaspokoić głód nikotynowy zbiera niedopałki papierosów i je po prostu dopala. Otoczenie widzi to i się z niej

⁵³ Tamże, s.41-42.

⁵⁴ Tamże s. 102.

⁵⁵ Tamże, s.44.

⁵⁶ Tamże, s.56.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże, s.89.

⁵⁹ Tamże, s.95.

⁶⁰ Strona internetowa opoka, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IC/klecka-fas1.html>, dostęp 28.05.2016 rok.

wyśmiewa, jednak zaprzecza, że nic takiego nie ma miejsca, a kiedy nadarza się okazja robi znów to samo”⁶¹.

Drugim kierunkiem kryminologii pozytywistycznej jest podejście socjologiczne. Z jego założeń wynika, iż to czynniki społeczne wywierają największy wpływ na zachowania człowieka. Mogą także powodować wykształcenie się u jednostki stałej skłonności do negatywnych zachowań. Badania w tym kierunku zmierzały ku określeniu tych bodźców społecznych, które generują zachowania przestępcze⁶². Kierunek ekologiczny zwany szkołą chicagowską należy właśnie do tego nurtu. Poglądy jego przedstawicieli można odnieść do sytuacji mającej miejsce w jednej z badanych przeze mnie miejscowości. Prowadzone przez nich analizy odnosiły się do metropolii, ale można zauważyć pewne zależności występujące również na znacznie mniejszych terenach wiejskich. Należy wziąć pod uwagę dynamiczny rozwój na danym obszarze. Wiąże się z tym napływanie nowych mieszkańców, powstawanie infrastruktury komunikacyjnej oraz mieszkaniowej wokół miejsc pracy⁶³. Wynikiem tego jest zmiana organizacji społecznej⁶⁴. Interpretacje analiz ekologicznych głównie opierały się na terminie „dezorganizacji społecznej”. Pojęcie to obejmowało zanik tradycyjnych norm zachowania oraz znaczne osłabienie nieformalnej kontroli społecznej, prowadzące do zwiększenia podatności na stosowanie dewiacyjnych wzorców postępowania⁶⁵. „Powstanie elektrowni na terenie wsi spowodowało napływ ludności z różnych części Polski. Zbudowano w pobliżu elektrowni 13 bloków pracowniczych. Na terenie osiedla występował głęboki alkoholizm. Dzieci snuły się bez opieki między blokami szukając sobie zajęcia. Również okoliczni mieszkańcy, którzy znajdowali zatrudnienie w elektrowni zaniedbywali swoje gospodarstwa. Zamiast inwestować w ziemię, przepijali wypłaty. Musiało upłynąć dużo czasu, aby ta sytuacja się zmieniła”⁶⁶.

Kolejną teorią wyjaśniającą powstanie zachowań dewiacyjnych jest teoria strukturalna Roberta Mertona. Zróżnicowanie społeczne powoduje rozmieszczenie ludności na odmiennych szczeblach struktury społecznej. Na każdym poziomie istnieją inne możliwości osiągnięcia wyznaczonych kulturowo celów⁶⁷. Zdaniem Mertona rozwiązanie problemu z przystosowaniem się jednostki do wymagań określonych przez otoczenie nie zależy jedynie od zakresu działalności jednostki, ale także od poziomu internalizacji wartości „oraz od przekonania co do niedopuszczalności osiągnięcia celów w sposób nie aprobowany w kulturze danego społeczeństwa”⁶⁸. Albowiem nie chodzi tylko o akceptację celów i środków, ale głównie o stopień zinternalizowania przez jednostkę wytworów kultury. Dopiero kolejnym etapem jest akceptacja (bądź jej brak) określonych celów i środków do ich osiągnięcia, czyli dostosowanie się do występującej sytuacji⁶⁹.

Spośród pięciu sposobów przystosowania Mertona (konformizm, innowacja, rytualizm, wycofanie i bunt), to właśnie wycofanie odzwierciedla sytuację w jednej z badanych miejscowości. Wycofanie oznacza odrzucenie celów wytyczonych przez kulturę i aprobowanych środków realizacji tych celów⁷⁰. Na terenie wsi Laski funkcjonował PGR. Po transformacji ustrojowej w

⁶¹ Wywiady nr 1 i 3.

⁶² Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, s.89.

⁶³ Siemaszko Andrzej, *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, PWN, Warszawa 1993, s.71.

⁶⁴ Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *op. cit.*, s.105.

⁶⁵ Siemaszko A., *Granice tolerancji...*, s.72.

⁶⁶ Rozmowa z mieszkanką wsi.

⁶⁷ Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *op. cit.*, s.107.

⁶⁸ Tamże, s.109.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Siemaszko A., *op. cit.*, s.42.

Polce został zlikwidowany. Ludność znajdująca w nim zatrudnienie i mieszkająca w domkach pracowniczych nie umiała się dostosować do nowych sposobów organizacji życia społecznego i ekonomicznego. Większość z nich popadła w alkoholizm i głębokie ubóstwo. Problemy te przechodzą niestety z pokolenia na pokolenie⁷¹.

3.2. Źródła zachowań dewiacyjnych

Poszukując przyczyn występowania wszelkich trudności wychowawczych, zaburzeń zachowania, jak i pogłębiającej się demoralizacji, a nawet przestępczości wśród nieletnich, najczęściej wskazuje się przyczyny rodzinne, środowiskowe i rówieśnicze⁷².

Już przychodząc na świat człowiek znajduje miejsce w strukturze społecznej, które zajmują jego opiekunowie. Może on się przenieść z danego układu strukturalnego lub pozostać na pierwotnej pozycji. Od zajmowanego miejsca w strukturze społecznej zależą perspektywy rozwoju człowieka, jak i obraz społeczeństwa, w którym funkcjonuje. Jednakże te czynniki nie przesądzają o tym w jaki sposób jednostka będzie działać w tymże społeczeństwie. Decydującą rolę w tej kwestii ma proces socjalizacji⁷³. Rodzina jest środowiskiem wychowawczym, które oddziałuje na jednostkę przez całe życie. Warunki panujące w rodzinie mają istotny wpływ na proces socjalizacji dziecka⁷⁴, a także na jego kontrsocjalizację. Czynniki wywierające wpływ na te procesy można podzielić na zewnętrzne i wewnętrzne. Do tych pierwszych zalicza się odmienne warunki życia, system i hierarchii wartości charakterystycznych dla danego odłamu społeczeństwa. W każdym z nich podczas procesu socjalizacji wpajane są trochę inne wartości, a także ważność tożsamy wartości bywa akcentowana z odmienną siłą. Takie rozbieżności mogą oddziaływać na zakres i siłę wpływów kontrsocjalizacyjnych⁷⁵. „Niekórtzy chcą jak najszybciej skończyć szkołę, iść do zawodówek, żeby mieć pracę. Część jednak nie chcą pracować. Widzą po rodzicach, że większość nie pracuje, a jakoś żyją z tych zasiłków albo tylko jedno pracuje. I tak mniej więcej wyobrażają sobie normalną rodzinę. Nie widzą prawidłowego modelu rodziny”⁷⁶. „Są rodziny w których rodzice nie pracują ewidentnie ze względu na problemy alkoholowe. (...) Dorastający w takich rodzinach już w wieku 20-30 lat idą w ślad za rodzicami, nie radząc sobie z zaistniałą sytuacją”⁷⁷.

Według autorów różnych publikacji wpływ na rozwój dziecka mają zaniedbania opiekuńczo wychowawcze, wynikające z braku czasu, nieobecności rodziców, które mogą skutkować między innymi zaburzeniami w zachowaniu dziecka⁷⁸. „Dzieci z rodzin w których pracuje zarówno mama i tata, nie mają z kim pogadać, gdzie przebywać, spędzać czasu. Na pewno też rodzice w takiej sytuacji mają dużo mniejszą kontrolę nad dziećmi, ponieważ cały czas pracują, wracają do domu około 20-21”⁷⁹. Kolejnym aspektem negatywnego wpływu na socjalizację w rodzinach z niższych warstw społecznych jest niewystarczalny poziom zaspokajania potrzeb biologicznych. Ma to wpływ

⁷¹ Wywiad nr 1.

⁷² Majchrzyk Z., *Nieletni i świadek w sądzie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Krzyżaka Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2014, s. 65.

⁷³ Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, s.325-326.

⁷⁴ Huget Patrycja, *Rodzinne uwarunkowania zaburzeń w zachowaniu u dzieci*, w: Urban Bronisław (red), *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyk*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 193.

⁷⁵ Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *op. cit.*, s.328.

⁷⁶ Wywiad nr 3.

⁷⁷ Wywiad nr 4.

⁷⁸ Kuźma Józef, *Diagnoza uwarunkowań środowiskowych postaw agresywnych wśród młodzieży szkolnej*, w: (red.) Urban Bronisław, *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 282.

⁷⁹ Wywiad nr 4.

na stan zdrowia dziecka⁸⁰. „U dzieci przejawiają się schorzenia neurologiczne, logopedyczne, np. niedosłuch. Część problemów wynika z niedożywienia. (...) Niektóre dzieci są znacznie mniejsze i szczuplejsze od rówieśników (...). Kręci się obok kuchni bo wie, że były tu wcześniej żelki, które dzieciaki wpychały garściami do buzi z głodu.(...) Jeden z podopiecznych przychodząc do świetlicy praktycznie bez przerwy korzysta wyłącznie z komputera i internetu, którego nie ma w domu. Jest to jego sposób na zapomnienie o głodzie”⁸¹. Kontrsocjalizacyjny wpływ na dziecko może mieć również dostarczanie mu traumatycznych przeżyć takich, jak duża ilość bodźców powodujących silną frustrację i stres oraz poczucie stanu zagrożenia, a także odrzucenia⁸². Występujący w rodzinie alkoholizm prowadzi do zaburzeń, a nawet utraty dodatnich więzi emocjonalnych. Takie rodziny są przepelnione konfliktami, awanturami, które zagrażają życiu i zdrowiu jej członków. „W rodzinach podopiecznych występują wszystkie wymienione dysfunkcje (alkoholizm, przemoc, molestowanie seksualne), jednak na szczęście nie dotarły do mnie sygnały, że te ostatnie zachowania kierowane są do dzieci”⁸³. „Bardzo często zdarza się, że oboje rodziców jest dotkniętych problemem alkoholowym”⁸⁴. „Stan psychiczny dzieci zależy od tego, co dzieje się w domu. Rzadko o tym rozmawiają, jednak po ich zachowaniu widać, że coś jest na rzeczy”⁸⁵. Uzależnienie bardzo często prowadzi do zaniechania spełniania potrzeb rodziny i skupienia się jedynie na zdobyciu środka zaspakajającego silną potrzebę wynikającą z nałogu⁸⁶. „Większość rodziców nie pracuje, a jeśli już to są to prace niskozarobkowe. Zwykle pieniądze idą na zakup wysokoprocentowych, wyskokowych rzeczy”⁸⁷. Może stać się to wyjaśnieniem genezy pewnych przejawów demoralizacji oraz dopuszczania się czynów karalnych. W pewnym okresie rozwoju dziecko nie ma możliwości wystrzec się niekorzystnych bodźców emocjonalnych tworzonych przez jego najbliższych. Długotrwałość występowania takiego stanu skutkuje powstawaniem reakcji neurovegetatywnych, takich jak moczenie się lub spowolnienie rozwoju, a także rozchwianiem procesów pobudzania i hamowania. Skutki tego przewijają się nadruchliwością lub wycofaniem. „Często u naszych podopiecznych występują zaburzenia emocjonalne, najczęściej nadpobudliwość psychoruchowa (niezdiagnozowana i nieleczona) oraz wycofanie. (...) Zrobiła coś fajnego, miała przy tym chwilę radochy, że jej coś wyszło. Jak widać tutaj jej huśtawki emocjonalne są mega, giga. W jednej chwili mnie ubóstwia, a kiedy przyjdzie taki moment słabszy, to mogę oberwać z grubej rury”⁸⁸.

Na zachowanie dzieci i młodzieży duży wpływ ma grupa rówieśnicza. Jest definiowana „jako organizm społeczny wyróżniający się spośród innych nie ze względu na cechę demograficzną - wieku, lecz ze względu na typ więzi, bliskie, nacechowane wzajemną aprobatą uczestnictwo”⁸⁹. Poszczególne grupy rówieśnicze posiadają swoją strukturę, która zależy od pozycji społecznej dzieci, które do niej należą. W grupie szkolnej (klasie) miejsce ucznia wyznaczane jest przez czynniki, takie jak: wszechstronna atrakcyjność dla kolegów, dostosowanie się bądź nie do zasad panujących w grupie, pełnienie określonych ról w zespole, mających znaczenie dla ogółu grupy

⁸⁰ Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *op. cit.*, s.328.

⁸¹ Wywiad nr 1.

⁸² Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, s.343.

⁸³ Wywiad nr 1.

⁸⁴ Wywiad nr 1.

⁸⁵ Wywiad nr 2.

⁸⁶ Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *op. cit.*, s.345.

⁸⁷ Wywiad nr 3.

⁸⁸ Wywiad nr 1.

⁸⁹ Pilch Tadeusz, *Grupa rówieśnicza jako środowisko wychowawcze*, w: *Pedagogika społeczna*, red. Pilch Tadeusz, Lepalczyk Irena, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 1995, s. 175.

oraz samopoczucie wśród rówieśników⁹⁰. Obserwując jak obecnie kształtuje się system wartości dzieci i młodzieży, należy wnioskować, iż osobom pochodzącym z rodzin o niskim statusie materialnym trudno stać się jednostką atrakcyjną w grupie rówieśniczej. W szczególności problem ten pojawia się w szkołach, kiedy to uczniowie pochodzą z różnych środowisk. Często tym biedniejszym dzieciom towarzyszy poczucie niższości. Generuje to wrogie nastawienie do środowiska deprecjonującego⁹¹. „Nie do końca znamy ich sytuację szkolną, ale sądząc po ogromnych problemach z realizacją obowiązku szkolnego wnioskuję, że jedną z przyczyn jest właśnie brak akceptacji ze strony grupy rówieśniczej. Dyskryminacja, czucie się gorszym ze względu na to, że jestem gorzej ubrany, mam problemy w nauce, nie mam czym zaszpanować. Komentarze typu: jesteś głupszy, twoi rodzice nie mają dobrej pracy, znów była u ciebie policja. W swoim środowisku są dość dobrze akceptowani przez rówieśników, choć sposobem komunikacji między sobą jest agresja. Charakterystyczne dla tego środowiska jest to, że sami opiekują się sobą wzajemnie – starsi młodszymi w rodzeństwach, ale też wymierzają sobie sprawiedliwość między sobą, jak i innymi rodzeństwami”⁹². „W grupie rówieśniczej na terenie świetlicy popisują się tym, kto zrobi coś gorszego”⁹³.

3.3. Profilaktyka zachowań dewiacyjnych

Według Słownika Języka Polskiego profilaktyka to „działania mające na celu zapobieganie niekorzystnym zjawiskom, zwłaszcza chorobom”⁹⁴. W literaturze profilaktyka uznawana jest za wyjątkowy rodzaj wywierania wpływu na dzieci i młodzież w procesie opiekuńczo-wychowawczym. Sławomir Śliwa powołuje się w swym artykule na podział profilaktyki na: uniwersalną, selektywną oraz wskazującą. Profilaktyka na poziomie uniwersalnym kierowana jest do wszystkich. Jej działania skupiają się na powszechnych zagrożeniach, takich jak stosowanie środków odurzających czy przemocy. Te czynności profilaktyczne opierają się na wiedzy ogólnej dotyczącej, zachowań ryzykownych, danych epidemiologicznych oraz czynników ryzyka i ochrony. „Wszelka współpraca ze szkołami, a w nich pogadanki z rodzicami, a także rozmowy z nimi podczas zebrań w świetlicy. Wykłady profilaktyczne policji”⁹⁵. Kategoria profilaktyki selektywnej skierowana jest do grona objętego większym ryzykiem wystąpienia problemów. Przed rozpoczęciem takich działań należy dobrze rozpoznać zagrożone grupy. Preferowanymi odbiorcami tych oddziaływań są osoby z deficytami poznawczymi oraz pochodzące z rodzin wieloproblemowych. Profilaktyka ta realizowana jest poprzez indywidualne lub grupowe terapie pedagogiczne, ćwiczenia umiejętności społecznych, a także socjoterapię. „Formy i metody pracy naszej świetlicy zaczerpnięte są z pedagogiki zabawy, bo poprzez zabawę łatwiej „przemycić” pewne treści. Również stosujemy techniki arteterapeutyczne”⁹⁶. Kategoria wskazująca przeznaczona jest dla jednostek wysokiego ryzyka. Działania na tym poziomie obligują do profesjonalnego przygotowania i wymagają zaangażowania pomocy psychologicznej i medycznej.

⁹⁰ Kulawska Ewa, *Uwarunkowania i konsekwencje odrzucenia dziecka w wieku szkolnym przez grupę rówieśniczą*, Wydział Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2013, s.195.

⁹¹ Grabowska-Ekiert Dorota, *Dzieci nieakceptowane w klasie szkolnej*, Warszawa 1982, za: Różnowska Anna, *Zjawisko agresji i leku w szkole podstawowej państwowej i społecznej*, w: (red.) Zebrowski Jan, *Zjawiska patologii społecznej i zachowań dewiacyjnych młodzieży*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk 2001, s. 276.

⁹² Wywiad nr 1.

⁹³ Wywiad nr 3.

⁹⁴ Słownik Języka Polskiego, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/profilaktyka.html>, dostęp 29.05.2016 r.

⁹⁵ Wywiad nr 5.

⁹⁶ Wywiad nr 1.

Polegają na leczeniu symptomów zaburzeń, terapii oraz interwencji⁹⁷. „Jedno dziecko jest poddane jest stałej pomocy specjalistów, pozostałe wymagające pomocy są zaniedbane przez rodziców”⁹⁸.

W realizacji działań profilaktycznych stosuje się pewne strategie. Pierwszą z nich jest strategia informacyjna. Jej celem jest przedstawienie informacji dotyczących skutków zachowań negatywnych oraz umożliwienie przez to podjęcie rozsądnych decyzji. Podstawą tej strategii jest utwierdzenie, że młode jednostki podejmują się ryzykownych zachowań z powodu nieprzystosowania wystarczającej wiedzy na temat mechanizmów i skutków takich zachowań. Na przykład przedstawienie negatywnych następstw stosowania środków odurzających ma skutkować zmianą postawy oraz zaniechaniem podejmowania takich zachowań w przyszłości. „Narzucamy bardzo dyskretnie tematy istotne. Oglądamy filmy dotyczące skutków pewnych uzależnień i potem dyskutujemy o nich. Na przykład po projekcji „Sali samobójców” bardzo długo rozmawialiśmy na temat uzależnienia od życia w sieci. Oglądaliśmy również komedię dotyczącą zażywania narkotyków, która mimo swojej formy dała dużo powodów do dyskusji. W ferie zaprosiliśmy policję, która udzieliła informacji na temat udzielania pierwszej pomocy oraz jak być bezpiecznym w czasie wypoczynku. Zaprosiliśmy również aktorów z teatru, którzy zaprezentowali sztukę „Pan Tadeusz. Ostatni Zajazd na Litwie”. Po spektaklu jeden z aktorów rozmawiał z widzami na temat uzależnień”⁹⁹. Celem strategii edukacyjnych jest wsparcie w kształtowaniu umiejętności społecznych oraz psychologicznych, takich jak: radzenie sobie w sytuacjach stresowych, komunikacja interpersonalna, rozstrzyganie konfliktów, odporność na negatywne naciski otoczenia. Podstawą tej strategii jest przekonanie, że pomimo dysponowania przez jednostki wystarczającą wiedzą, są przez nie podejmowane zachowania ryzykowne. Przyczyną tego jest brak kompetencji społecznych. W efekcie mają problem z budowaniem trwałych więzi z ludźmi oraz odnoszeniem sukcesów. „Podczas warsztatów tematycznych z okazji dnia mamy, babci, dziadka, walentynki, uczestnicy mogą wykonać samodzielnie upominki dla najbliższych. Ma to na celu kształtowanie ich emocjonalnej dojrzałości do dawania, a nie tylko brania”¹⁰⁰. „Przede wszystkim stosowanie pozytywnych wzmocnień, czyli dawanie im także poczucia, że wśród dorosłych może odnaleźć poczucie bezpieczeństwa i partnera do jakichś sensownych i konstruktywnych działań, bo tego na co dzień nie mają. (...) Pomagamy w rozwiązywaniu konfliktów i sytuacji problemowych oraz próbujemy wspólnie dochodzić do wniosków”¹⁰¹. „W świetlicy prowadzimy zajęcia pod nazwą „Uczmy się żyć w przyjaźni”, które mają na celu przeciwdziałać agresji. Pomagamy w rozwiązywaniu bieżących problemów. Rozwijamy umiejętności współpracy w zespole, kształtujemy odpowiedzialność społeczną oraz poszanowanie godności drugiego człowieka”¹⁰². Strategie działań alternatywnych skierowane są na pomoc w realizowaniu wyższych potrzeb takich jak potrzeba sukcesu czy przynależności oraz na stworzenie możliwości włączenia się w pozytywną działalność, na przykład sportową, artystyczną, czy społeczną. Strategia ta zakłada, że wiele osób nie ma warunków do realizacji potrzeby gratyfikacji samooceny poprzez zdobywanie sukcesów, aktywności, jak i poszerzania zainteresowań. Odnosi się głównie do grup zaniedbanych

⁹⁷ Ostaszewski Krzysztof, *Nowe definicje poziomów profilaktyki*, „Remedium”, nr. 7-8, s.40-41, za: Śliwa Sławomir, *Rola diagnozy pozytywnej w profilaktyce selektywnej i wskazującej*, w: Szecówka Adam, Ogonowski Bronisław (red.), *Profilaktyka zachowań dewiacyjnych dzieci i młodzieży*, Wrocławskie Wydawnictwo naukowe ATLA 2, Wrocław 2013, s.17.

⁹⁸ Wywiad nr 1.

⁹⁹ Wywiad nr 4.

¹⁰⁰ Wywiad nr 4.

¹⁰¹ Wywiad nr 1.

¹⁰² Wywiad nr 5.

wychowawczo¹⁰³. „Zajęcia taneczne są jedną z form dzięki której mogą pokazać się z pozytywnej strony. Organizowaliśmy im warsztaty z instruktorami, ale jest to taka grupa, która już potrafi się sama zorganizować i coś przygotować. Bazują na wcześniejszych doświadczeniach. Taniec jest taką formą autoterapii”¹⁰⁴. „Prowadzimy wolontariat, gdzie można pomagać nie tylko biednym i potrzebującym, chorym, ale również przy organizacji imprez plenerowych razem ze szkołami czy stowarzyszeniami”¹⁰⁵.

Analizując poszczególne uwarunkowania zachowań dewiacyjnych, a także ich profilaktykę wnioskować należy, iż ważnym krokiem w redukcji dewiacji na badanych obszarach byłoby podjęcie większych działań eliminujących źródła - oprócz tych niwelujących ich skutki. Mam świadomość, że jest to bardzo długotrwały i kosztowny proces zarówno ekonomicznie, jak i społecznie. Zapewne musi upłynąć jeszcze wiele czasu, aby problem dewiacyjnych środowisk nie był lekceważony na poszczególnych obszarach zarówno przez władze, jak i społeczność lokalną, jednakże warto zacząć od siebie. Nie stygmatyzować i nie bać się przede wszystkim iść z pomocą. Często słyszy się, że nie warto. Wydaje się jednak, że warto, gdyż są przykłady osób, które uwolniły się z kręgów dewiacyjnych i potrafią żyć zgodnie z akceptowanymi normami społecznymi. Kwintesencją zapału do pracy w problemowych środowiskach jest wypowiedź jednej z respondentek: „Czasem bywa tak, że uda nam się zrobić dwa kroki do przodu lecz bardzo często po chwili następuje zwrot o pięć do tyłu... jednak nie poddaję się”¹⁰⁶.

Zakończenie

W artykule za cel badań obrano wykazanie struktury zachowań dewiacyjnych występujących na terenach wsi Laski, Grabów nad Pilicą oraz Świerże Górne, zdefiniowanie ich źródeł, a także działań profilaktycznych podejmowanych przez dane miejscowości. Powyższe problemy zostały zaprezentowane zarówno z perspektywy teoretycznej, jak i praktycznej. Kolejno przedstawiono stanowisko polskiego prawa w stosunku do nieletnich.

Przeprowadzenie badań było bardzo pracochłonne, jednakże dzięki nim można było poznać dokładniej okolicę pochodzenia Autorki. Zastosowane metody dostarczyły wielu ważnych informacji. Dzięki obserwacji uczestniczącej dobrze poznano specyfikę poszczególnych miejscowości, a dokładniej wyznawane przez mieszkańców wartości, jakość relacji międzyludzkich, stosunek ludności do przeszłości oraz obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej swojej wsi. Indywidualne wywiady pogłębione z pracownikami świetlic bardzo dobrze zobrazowały działalność placówek, jak i określiły ich miejsce w strukturze miejscowości.

Z analizy przeprowadzonych badań wynika, iż dużą rolę w występowaniu zachowań dewiacyjnych odgrywa struktura społeczna i ekonomiczna miejscowości oraz proces jej kształtowania się w czasie. W każdej miejscowości pojawiają się zachowania dewiacyjne, jednak różnią się one częstotliwością występowania, jak i wagą. Obecność takich zachowań na terenach świetlic zależy w większości od postanowień regulaminu danej placówki. Można nawet stwierdzić pewną selekcję podopiecznych. Świetlica w Laskach okazała się najbardziej otwarta na dzieci i młodzież z dysfunkcjami, a zarazem najbardziej potrzebna w środowisku lokalnym. Pomimo ogromnych ograniczeń finansowych, stara się pokazać podopiecznym jak można żyć inaczej niż w

¹⁰³ Macander Dorota, *Profilaktyka uzależnień w szkole*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, s. 7-8, http://poradniaszkolarska.pl/porady/profilaktyka_uzalenie_w_szkole.pdf, dostęp 30.05.2016 r.

¹⁰⁴ Wywiad nr 1.

¹⁰⁵ Wywiad nr 4.

¹⁰⁶ Wywiad nr 1.

rodziny domach i podwórkach. „Na każdym kroku jak mamy za co - to chwalimy, ale niestety też musimy ganić. Nie poprzestajemy jednak na powiedzeniu, że tak jest źle, to jest „do bani”, masz karę. Staramy się raczej spędzić z nimi czas, często bardzo długi, po to, żeby wyjaśnić dlaczego tak, a nie inaczej, by dokonać próby zrozumienia. Często są to wzorce wyniesione z domu, z podwórka, to jest dla nich zupełnie naturalne, to są po prostu ich normy funkcjonowania w społeczeństwie”¹⁰⁷.

Należy pamiętać, że dzieci i młodzież są przyszłością. W zależności od tego w jakich warunkach będą dorastać i jakie przyjmą wartości, tak będzie budowany nasz kraj. Być może brzmi to górnolotnie, dlatego też warto zacząć od środowiska lokalnego, gdyż znając specyfikę konkretnego społeczeństwa, łatwiej do niego dotrzeć i zapoczątkować proces zmian.

Bibliografia

Literatura

- Błachut Janina, Gaberle Andrzej, Krajewski Krzysztof. (2001). *Kryminologia*. Gdańsk: Arche.
- Bojarski Tadeusz, Skrętowicz Edward. (2002). *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich z komentarzem*. Lublin.
- Filipiak Marian. (1997). *Socjologia zachowań dewiacyjnych*. W: Filipiak Marian (red.). *Przestępczość nieletnich. Źródła. Przejawy. Środki zaradcze*. Lublin: LTN.
- Flick Uwe. (2011). *O serii Niezbędnik badacza*. W: Gibbs Graham. *Analizowanie danych jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Frankfort-Nachmias Chava, Nachmias David. (2001). *Metody badawcze w naukach społecznych*. Poznań: Zysk i s-ka.
- Gardocki Lech. (2013). *Prawo karne*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Górecki Piotr, Konarska-Wrżosek Violetta. (2015) *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Grabarczyk Grażyna. *Odpowiedzialność nieletnich w polskim prawie karnym*. http://www.kpsw.edu.pl/pobierz/wydawnictwo/miscellanea/nr1/grabarczyk_odpowiedzialnosc_nieletnich.pdf, dostęp 10.02.2016 r.
- Grabowska-Ekiert Dorota. (1982). *Dzieci nieakceptowane w klasie szkolnej*. Warszawa.
- Grześkowiak Kazimierz i in. (1991). *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Harasimiak Grzegorz. (2001). *Demoralizacja jako podstawowe pojęcie postępowania z nieletnimi*. Szczecin: Szczecińskie Wydawnictwo Archidiecezjalne Ottonianum.
- Huget Patrycja. (2001). *Rodzinne uwarunkowania zaburzeń w zachowaniu u dzieci*. W: Urban Bronisław (red), *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyk*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kaczmarek Tomasz. (2006). *Metodologiczne i ustawowe kryteria odróżniania nieletnich od dorosłych w polskim prawie karnym*. W: Rozważania o przestępstwie i karze. Warszawa.
- Kamińska Waclawa, Pędowski Karol. (1991). Sądy dla nieletnich II Rzeczypospolitej. *Palestra* 10: 10.
- Kobes Paweł. (2011). *Prawny system przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

¹⁰⁷ Wywiad nr 1.

- Konarska-Wrzosek Violetta. (2013). *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Kozienice 1549-1999 Ziemia Kozienska*. (1999). Kozienice. Wydawca: Elektrownia „Kozienice” S.A.
- Kulawska Ewa. (2013). *Uwarunkowania i konsekwencje odrzucenia dziecka w wieku szkolnym przez grupę rówieśniczą*. Warszawa: Wydział Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Kuźma Józef. (2001). *Diagnoza uwarunkowań środowiskowych postaw agresywnych wśród młodzieży szkolnej*. W: Urban Bronisław (red.), *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Łobocki Mieczysław. (2009). *Metody i techniki badań pedagogicznych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Macander Dorota. *Profilaktyka uzależnień w szkole*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, s. 7-8, http://poradniaszkolna.pl/porady/profilaktyka_uzalenie_w_szkole.pdf, dostęp 30.05.2016 r.
- Majchrzyk Zdzisław. (2014). *Nieletni i świadek w sądzie*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Maszke Albert Wojciech. (2004). *Metodologiczne podstawy badań empirycznych*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Monika Górniewicz. (2016). *Dziecięcy projekt artystyczny, jako narzędzie skutecznego przełamania izolacji społecznej dzieci i młodzieży*. Warszawa: Akademia Umiejętności w Centrum ŁOWICKA w Warszawie.
- Nowak Stefan. (2007). *Metodologia badań społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ostaszewski Krzysztof. (2005). Nowe definicje poziomów profilaktyki. *Remedium*.7-8: 40-41.
- Ostrihańska Zofia. (1978) *Problem nieprzystosowania społecznego u młodzieży*. W: Jasiński Jerzy (red.), *Zagadnienia nieprzystosowanie społecznego i przestępczości w Polsce*, Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Pilch Tadeusz. Bauman Teresa. (2001). *Zasady badań pedagogicznych, strategie ilościowe i jakościowe*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Pilch Tadeusz. (1995). *Grupa rówieśnicza jako środowisko wychowawcze*. W: Pilch Tadeusz (red), Lepalczyk Irena, *Pedagogika społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo „Żak”.
- Program działania Świetlicy w Laskach do realizacji przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Aktywności Lokalnej „ANIMATOR” w roku 2016.
- Sawicki Janusz. (2008). Odpowiedzialność nieletnich według art. 10 § 2 I 3 Kodeksu karnego. *Homines Hominibus*”. 1(4).
- Siemaszko Andrzej. (1993). *Granice Tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*. Warszawa: PWN.
- Stańdo-Kawecka Barbara. (2007). *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*. Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer.
- Strzembosz Adam. (1985). *System sądowy środków ochrony dzieci i młodzieży przed niedostosowaniem społecznym*. Lublin.
- Urban Bronisław. (1999). *Zachowania dewiacyjne młodzieży*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Urząd Gminy w Grabowie nad Pilicą. (2013). *Grabów nad Pilicą w Obiektywie*. Kozienice: Firma Kordas.
- Waldemar Dutkiewicz. (1996). *Praca magisterska przewodnik metodyczny*. Kielce: Strzelec.

Wilkowska-Płóciennik Aneta. (2011). *Postępowanie w sprawach nieletnich*. Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck.

Wójcik Dobrochna. (1984). *Nieprzystosowanie społeczne młodzieży*. Warszawa.

Zaczyński Waldemar. (1995). *Praca badawcza nauczyciela*. Warszawa: WSiP.

Zajac Krzysztof. Maj Renata. (2013). *Dziedzictwo kulturowe gminy Kozienice*. Kozienice: Towarzystwo Miłośników Ziemi Kozienickiej.

Akty prawne

Zarządzenie Wójta Gminy Grabów nad Pilicą z dnia 25 maja 2012 r. w sprawie: zatwierdzenia regulaminu korzystania ze świetlicy w Grabowie nad Pilicą, NR 26a.2012.

Dekret Naczelnika Państwa, Dziennik Praw, Nr 14, poz.171.

Regulamin korzystania ze świetlicy w Grabowie nad Pilicą, Załącznik do Zarządzenia Wójta Gminy Grabów nad Pilicą z dnia 25 maja 2012r., Nr 26a.2012.

Rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 26.7.1919 r., Dziennik Praw, Nr 63, poz. 378.

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz. U. 1969 nr 13, poz. 94.

Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, Dz. U. 1971 nr 12 poz. 114.

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, Dz. U. 1982 Nr 35, poz. 228.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny, Dz. U. Nr 88, poz. 553.

Statut Placówki Wsparcia Dziennego Świetlicy Środowiskowej „Poranek” w Świerzach Górnych.

Uchwała Rady Miejskiej w Warce z dnia 24 kwietnia 2014r. w sprawie zmiany aktu założycielskiego Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Kazimierza Pułaskiego w Warce, nr LII/367/14.

Uchwała Rady Miejskiej w Warce z dnia 3 marca 2006 r. w sprawie wystąpienia o zmianę granic administracyjnych miasta Warka i zniesienie nazw miejscowości, Nr XLII/462/06.

Strony internetowe

Strona internetowa: Danko, <http://danko.pl/>

Słownik języka polskiego, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/profilaktyka.html>

Strona internetowa Świetlicy „Poranek” <http://swietlicaporanek.wix.com/poranek>

Strona internetowa Gminy Grabów nad Pilicą, <http://www.grabow.pl/art,748,zapraszamy.html>

Strona internetowa Gminy Grabów nad Pilicą, <http://www.grabow.pl/art,749,swietlica-dla-dzieci-i-mlodziezy-cyberia.html>

Strona internetowa moja socjologia, <http://www.mojasocjologia.pl/badania-jakosciowe-metody-jakosciowe/>

Strona internetowa naukowiec, http://www.naukowiec.org/wiedza/metodologia/poglebione-wywiady-indywidualne-idi-_662.html

Strona internetowa opoka, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IC/klecka-fas1.html>

ABSTRACT

This paper concerns the deviant behaviour of minors, which occur in the villages examined by Author. What is more, it presents the structure of these behaviours, but also their sources and prevention activities carried out by local community day care centres. The research was based on

individual interviews with employees of the community day care centres, which duly showed the situation in each of the branches. In order to better understand the specifics of each locality the technique of participant observation was used.

Słowa kluczowe: nieletni, przestępczość nieletnich, zachowania dewiacyjne, demoralizacja, profilaktyka, wieś

Key words: minor, minors' delinquency, deviant behavior, demoralization, prevention, village

dr Dorota Tomczyszyn, dr Wiesław Romanowicz

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Środowisko rodzinne mężczyzn odbywających kary pozbawienia wolności

ABSTRAKT

Podstawowym celem podjętych badań było poznanie struktury rodziny, sytuacji ekonomicznej i społeczno-wychowawczej środowiska rodzinnego mężczyzn odbywających kary pozbawienia wolności. Podstawową metodą zbierania danych był sondaż diagnostyczny. W celu uzyskania odpowiedzi na pytania badawcze zastosowano autorski kwestionariusz ankiety. Udział w badaniach był dobrowolny i anonimowy. Grupę badawczą stanowiło 101 dorosłych mężczyzn. Badania przeprowadzono w 2015 roku w zakładzie karnym o charakterze otwartym w Zabłociu. Wykształcenie osób osadzonych i ich rodziców najczęściej było zawodowe i podstawowe. Co dziesiąta osoba w dzieciństwie doświadczyła ubóstwa i biedy, obserwowała imprezy alkoholowe rodziców, słyszała ich kłótnie. W co piątej rodzinie doszło do dezintegracji życia rodzinnego (rozwód lub separacja). Wśród członków rodziny najkorzystniej badani postrzegali osobę matki, jej ciepło, jej działania w kierunku zabezpieczenia potrzeb materialnych dziecka i jej wsparcie w sytuacji obecnej.

Wstęp

W rodzinie jak w zwierciadle uwidaczniają się zjawiska o charakterze biologicznym, społecznym, psychologicznym, kulturowym, pedagogicznym, ekonomicznym, prawnym i aksjologicznym danej społeczności. T. Szlendak, akceptując biologiczne uwarunkowania rodziny pisze: „życie rodzinne jest głęboko uwarunkowane przez biologię i stanowi w dużej mierze efekt procesów ewolucyjnych”¹. Wskazuje, że istnieje pewna biologiczna rama, poza którą życie rodzinne nie może się wydostać. Środowisko rodzinne to także wspólnota osób, opiera się na więzi emocjonalnej, dominuje tu miłość i akceptacja. Rodzina daje nam poczucie stabilności i przystani bezpieczeństwa wobec bombardującej społecznie wyzwaniami rzeczywistości². Zdaniem B. Harwas-Napierały każdy rodzic oddziałuje na dzieci w potrójnej roli: „1) jako model - przez procesy naśladowania, identyfikacji; 2) jako nosiciel standardów i ważny czynnik świadomie tworzonych sytuacji i wpływów wychowawczych, a ponadto 3) jako psychologiczny kontekst owych ideałów i standardów wychowawczych”³.

¹T. Szlendak, *Sojologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Wyd. PWN, Warszawa 2010, s.18.

²D. Tomczyszyn, *Rodzina z dzieckiem niepełnosprawnym intelektualnie w wymiarze społecznym i ekonomicznym*. Wyd. PSW, Biała Podlaska 2011, s.24.

³B. Harwas-Napierała, *Rodzina jako wartość a współczesność*. W: *Rodzina jako wartość w rozwoju człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, Wyd. UAM, Poznań 2009, s.16.

Współcześnie coraz częściej spotykamy się z wypowiedziami o kryzysie rodziny. T. Olearczyk wskazuje przykłady problemów współczesnej rodziny żyjącej w dobie społeczeństwa informacyjnego i wszechobecnego konsumpcjonizmu. Zalicza do nich:

1. pomniejszenie roli norm i wartości rodziny;
2. tendencję do rozpadu rodziny;
3. mniejszą spójność rodziny;
4. niski poziom świadomości rodziny;
5. wzrost liczby dzieci wymagających różnych form zastępczego wychowania (rodzicielstwo „drugiej szansy”);
6. przenoszenie ról rodzicielskich na dziadków;
7. poczucie zagubienia wartości;
8. degradację i deprecjację mężczyzny-ojca;
9. rozdzielnosc pokoleń⁴.

Również Z. Frączek artykułuje dysfunkcjonalne zjawiska zagrażające rodzinie, między innymi:

1. ograniczenia we wspólnym spędzaniu czasu wolnego,
2. brak dialogu w rodzinie, co uniemożliwia zaspokajanie potrzeb emocjonalnych i społecznych członków rodziny,
3. powierzenie wychowania „elektronicznym wychowawcom” (komputery, telewizja),
4. wzrost bezrobocia, co wpływa na powstawanie konfliktów w rodzinie,
5. niedostateczne przygotowanie młodego pokolenia do życia w małżeństwie i rodzinie, niską świadomość wychowawczą rodziców,
6. wzrost zjawiska konfliktów w rodzinie, osłabienie więzi między jej członkami⁵.

Wyróżnione problemy stają się przyczynami rosnącej liczby rodzin dysfunkcjonalnych. Zdaniem D.P. Farrington dysfunkcjonalna rodzina może mieć wpływ na przestępcze zachowania dziecka. Takimi czynnikami wywodzącymi ze środowiska rodzinnego mogą być: niewłaściwe metody wychowawcze stosowane przez rodziców, konflikty rodzicielskie, ubóstwo, rodzeństwo mające problemy z zachowaniem. Dziecko uczy się poprzez modelowanie, naśladowanie rodziców, a więc kryminologiczna przeszłość ojca może mieć wpływ na występowanie podobnych zachowań syna⁶.

Powołując się na doniesienia z badań J. Żebrowski akcentuje, że większość nieletnich przestępców wychowywała się w niekorzystnym środowisku rodzinnym⁷. B. Hołyst zwraca uwagę na wpływ kłótni, antagonizmów między rodzicami na rozwój psychiki dziecka, a zwłaszcza powstawanie zaburzeń w zachowaniu. Podkreśla, że niekorzystne sytuacje, których osadzeni doświadczyli w domu rodzinnym mogą być podłożem ich patologicznych zachowań w życiu dorosłym⁸. A. Szymańska w wyniku przeprowadzonych badań stwierdziła, że w środowisku rodzinnym młodocianych przestępców zachodziła niewłaściwa socjalizacja: rodziny z problemem alkoholowym stanowiły 57%, wśród pierwszy raz karanych 27%, a u recydywistów 38%. Karalność rodziców stwierdzono w 45% rodzin młodocianych, 22% rodzin pierwszy raz karanych

⁴T. Olearczyk, *Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*. Wyd. WAM, Kraków 2007, s.64.

⁵Z. Frączek, *Pokoleniowe przemiany społecznej świadomości wartości rodziny*. Wyd. UR, Rzeszów 2011, s.11-12. H. Cudak, *Zagrożenia emocjonalne i społeczne dzieci z rodzin rozwiedzionych*. Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2010, s.8-9.

⁶D.P. Farrington, *Psychological predictors of adult antisocial personality and adult convictions*. Behavioral Sciences and the Law, nr 18/2000, s.605-622.

⁷J. Żebrowski, *Rodzinne uwarunkowania przestępczości nieletnich*. Warszawa 2000, s.13.

⁸B. Hołyst, *Przestępczość nieletnich*. W: Encyklopedia pedagogiczna. PWN, Warszawa 1993, s.344.

i w 19% rodzin recydywistów. Konflikty wystąpiły u 44% młodocianych, 17% pierwszy raz karanych i 28% recydywistów. Nierzadko dzieci były także świadkami przemocy w rodzinie⁹. A. Barczykowska opisując sytuację życiową rodzin osób pozbawionych wolności wskazała na liczne badania potwierdzające fakt, że rodziny osób osadzonych są często dysfunkcyjne, borykające się od lat z problemami natury finansowej, emocjonalnej czy społecznej (m.in. badania Dymek-Balcerek 1999; Hollin, Browne, Palmer 2004; Marczak 2005; Muskała 2006)¹⁰.

Powszechnie wskazuje się, że świadomość młodego człowieka o braku perspektyw, celów życiowych związanych z realizacją własnych oczekiwań i potrzeb, brak poczucia bezpieczeństwa i akceptacji w najbliższym środowisku rodzinnym prowadzi do szukania alternatywnych rozwiązań, nierzadko w nieformalnych grupach rówieśniczych¹¹. Staje się to często początkiem drogi przestępczej młodego człowieka.

Z. Klimek zauważa, że coraz częściej rodzice młodocianych przestępców „przyjmują postawę roszczeniową i bezkrytycznie stają po jego stronie, nie próbując dopatrywać się winy ani w nim, ani tym bardziej w sobie”¹².

Kolejną kwestią pojawiającą się w literaturze są doniesienia wskazujące na znaczenie rodziny jako bufora zabezpieczającego i wyciszającego agresywne, buntownicze zachowania. Musi to być środowisko, w którym są wspierane i wzmacniane prospołeczne zachowania dzieci¹³. Prawidłowo funkcjonująca rodzina odgrywa zasadniczą rolę przy zapobieganiu przestępczości, uczy bowiem przestrzegania norm społecznych¹⁴.

Material i metoda

Podstawowym celem podjętych badań było poznanie struktury rodziny, sytuacji ekonomicznej i społeczno-wychowawczej środowiska rodzinnego mężczyzn odbywających kary pozbawienia wolności.

Postawiono następujące problemy badawcze:

1. Jaka była struktura i sytuacja ekonomiczna rodzin badanych osób?
2. Jakie było wykształcenie i sytuacja zawodowa rodziców?
3. Jakie metody wychowawcze stosowali rodzice?
4. W jakich warunkach przebiegała socjalizacja w rodzinie?
5. Jak osoby badane oceniały relacje z rodzicami?
6. Czy osoby badane mogą dzisiaj liczyć na wsparcie rodziców?

Podstawową metodą zbierania danych był sondaż diagnostyczny. W celu uzyskania odpowiedzi na pytania badawcze zastosowano autorski kwestionariusz ankiety. Badania przeprowadzono w 2015 roku w zakładzie karnym o charakterze otwartym w Zabłociu. Na stronach zakładu odnajdujemy informacje, iż Oddział Zewnętrzny w Zabłociu od 2012 roku stanowi jednostkę penitencjarną typu półotwartego przeznaczoną dla recydywistów penitencjarnych. Pojemność jednostki – 125 miejsc. Osadzeni mogą korzystać z trawiastego boiska sportowego, na którym odbywają się mecze piłki nożnej i piłki siatkowej. Do dyspozycji osadzonych pozostaje

⁹ A. Szymanowska, *Więzienie i co dalej*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, s.30.

¹⁰ A. Barczykowska, *Sytuacja życiowa rodzin osób pozbawionych wolności*. W: Rodzina i praca z perspektywy wyzwań i zagrożeń, red L. Golińska, B. Dudek, Łódź 2008.

¹¹ T. Wilk, *Demoralizacja nieletnich a wychowanie*. W: A. Nowak (red.), *Wybrane zjawiska powodujące zagrożenie społeczne*, Impuls, Kraków 2000, s.60-70. , s.62

¹² Z. Klimek, *Profilaktyka zagrożeń w praktyce*. Wyd. Z. Klimek (nakładem autora), Jelenia Góra 2008, s.17.

¹³ Z. Majchrzyk, *Nieletni, młodociani, dorośli zabójcy i mordercy*. Instytut Psychiatrii i Neurobiologii, Warszawa 2004.

¹⁴ K. Bułat i in., *Kryminologia*. Repetytorium. Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s.117.

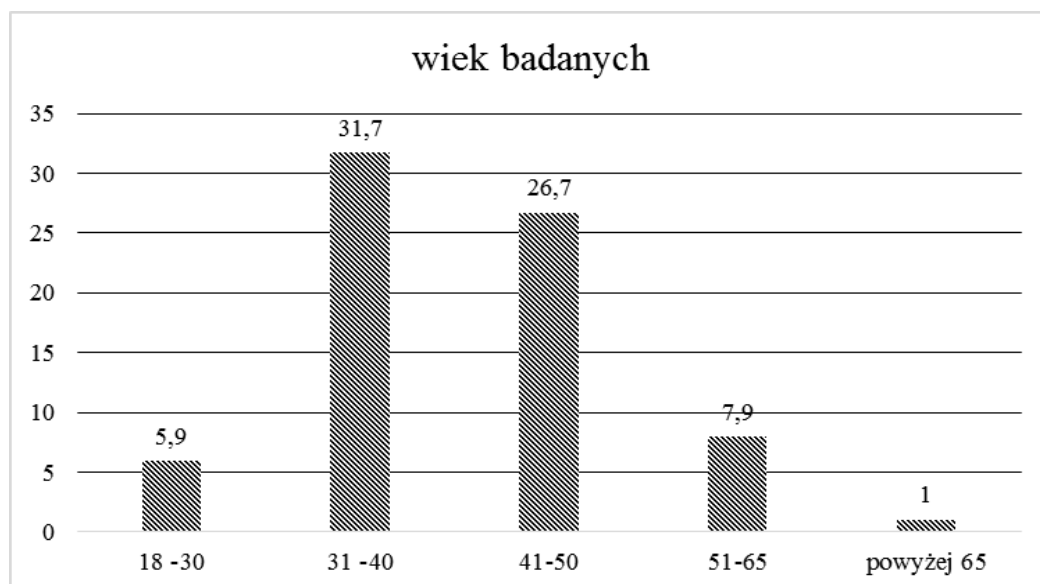
także biblioteka oraz świetlica, na której odbywają się zajęcia edukacyjne i resocjalizacyjne. W ramach oddziaływań penitencjarnych prowadzi się programy resocjalizacji sprzyjające przygotowaniu do readaptacji społecznej, w szczególności w zakresie: przeciwdziałania agresji i przemocy, przeciwdziałania uzależnieniom, przeciwdziałania pro-kryminalnym postawom, aktywizacji zawodowej i promocji zatrudnienia, kształtowaniu umiejętności społecznych i poznawczych¹⁵.

Udział w badaniach był dobrowolny i anonimowy. Grupę badawczą stanowiło 101 mężczyzn.

Charakterystyka badanej grupy

Przedstawione opinie w większości prezentują opinie ludzi w wieku 30-50 lat. W badanej grupie 37,5% stanowiły osoby dorosłe w wieku do 40 lat. Kolejną grupę wiekową tworzyły osoby w wieku 41-50 lat, stanowili oni 26,7% badanych. Pozostałą część badanych stanowili respondenci w wieku powyżej 51 lat (stanowili 8,9% badanych).

Wykres 1. Wiek badanych (%)

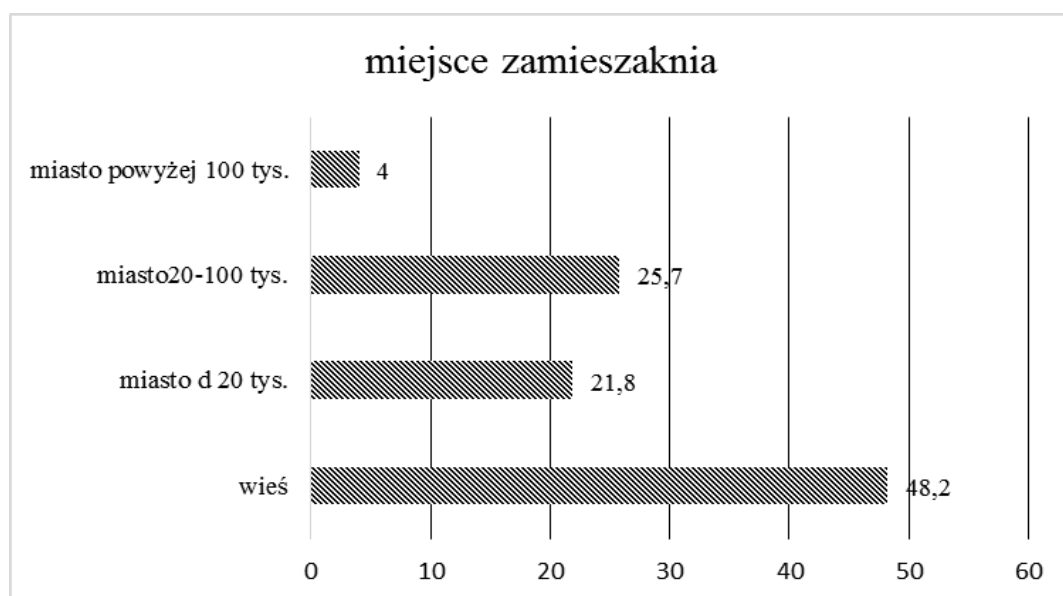


Źródło: Na podstawie badań własnych

Analizując miejsce zamieszkania należy zwrócić uwagę, że osadzenie mężczyźni reprezentują zarówno środowisko miejskie, jak i wiejskie.

¹⁵ <http://www.sw.gov.pl/pl/okregowy-inspektorat-slugby-wiezionej-lublin/zaklad-karny-biala-podlaska/oddzial-zewnetrzny-zablocie/>

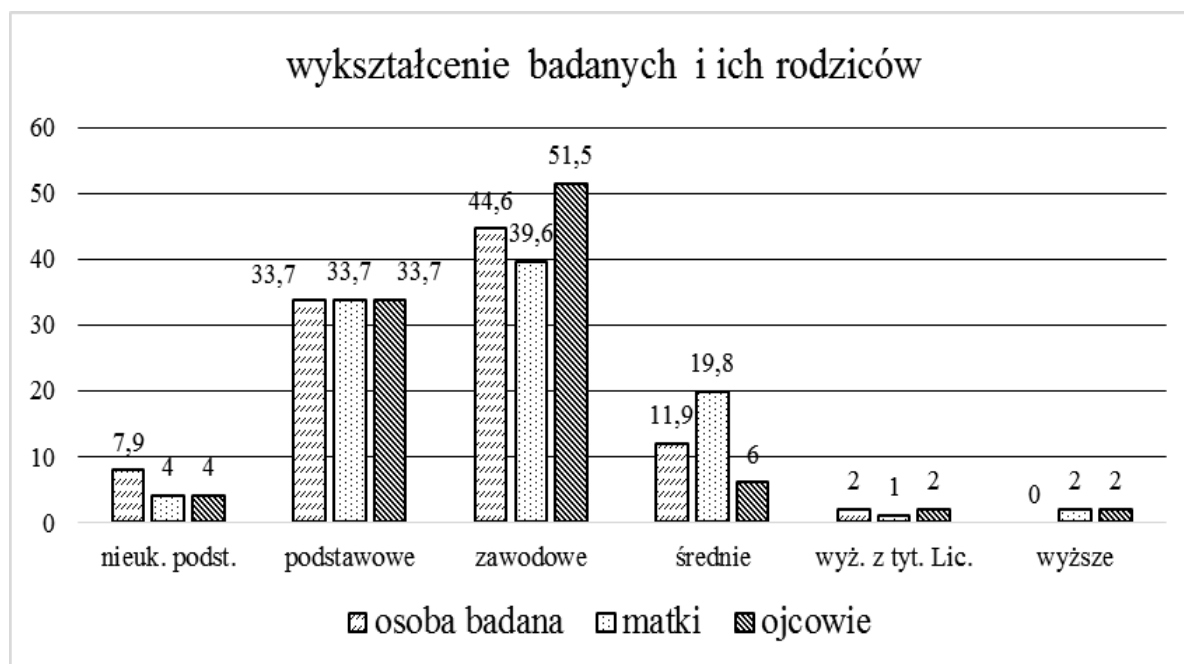
Wykres 2. Miejsce zamieszkania (%)



Źródło: Na podstawie badań własnych

Nieznacznie częściej osadzeni mężczyźni wywodzili się ze środowiska miejskiego – 51,8% grupy, z tego połowa grupy reprezentowała miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców. 48% badanej grupy pochodziła z terenów wiejskich.

Wykres 3. Wykształcenie badanych i ich rodziców (%)



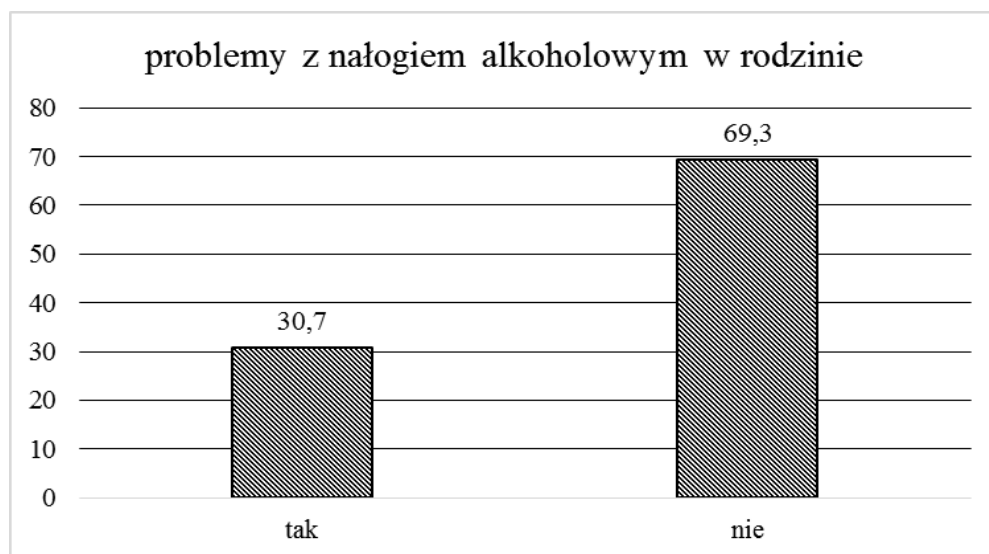
Źródło: Na podstawie badań własnych

Kolejną zmienną, którą uwzględniono w badaniach jest wykształcenie badanych. Co trzecia osoba osadzona posiadała wykształcenie podstawowe, jednak najczęściej badani deklarowali

zawodowy stopień wykształcenia. W sumie zawodowe i niższe wykształcenie posiadało 78% grupy. Podobna sytuacja dotyczyła rodziców osadzonych mężczyzn. Według ich opinii, nie wyższe niż wykształcenie zawodowe posiadało 89% ojców oraz 77% matek. Patrząc na strukturę wykształcenia bardzo wyraźnie uwidacznia się fakt braku wykształcenia badanych i ich rodziców na poziomie wyższym. Wykształcenie średnie deklarował co dziesiąty osadzony. Wartym odnotowania jest fakt nieposiadania wykształcenia podstawowego przez 7,9% badanych.

Kiedy zapytano osadzonych, czy występują problemy z nałogiem alkoholowym w najbliższej rodzinie, tylko 31% badanej grupy zgłosiło ten fakt.

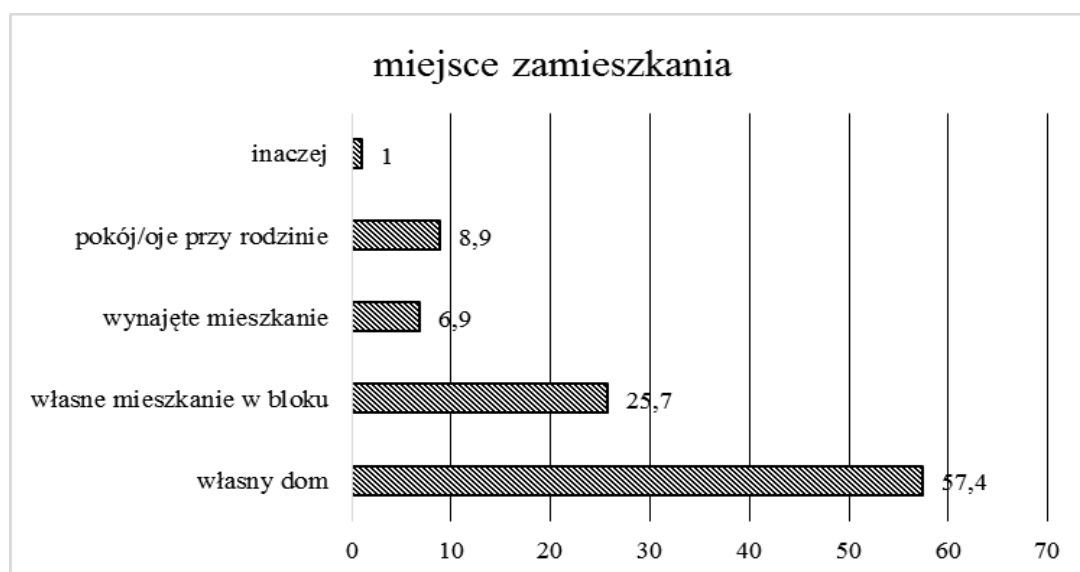
Wykres 4. Problemy z nałogiem alkoholowym w rodzinie (%)



Źródło: Na podstawie badań własnych

Problem nadużywania alkoholu dotyczył przede wszystkim osoby badanej, ale też jej rodziców, rzadziej rodzeństwa i dziadków.

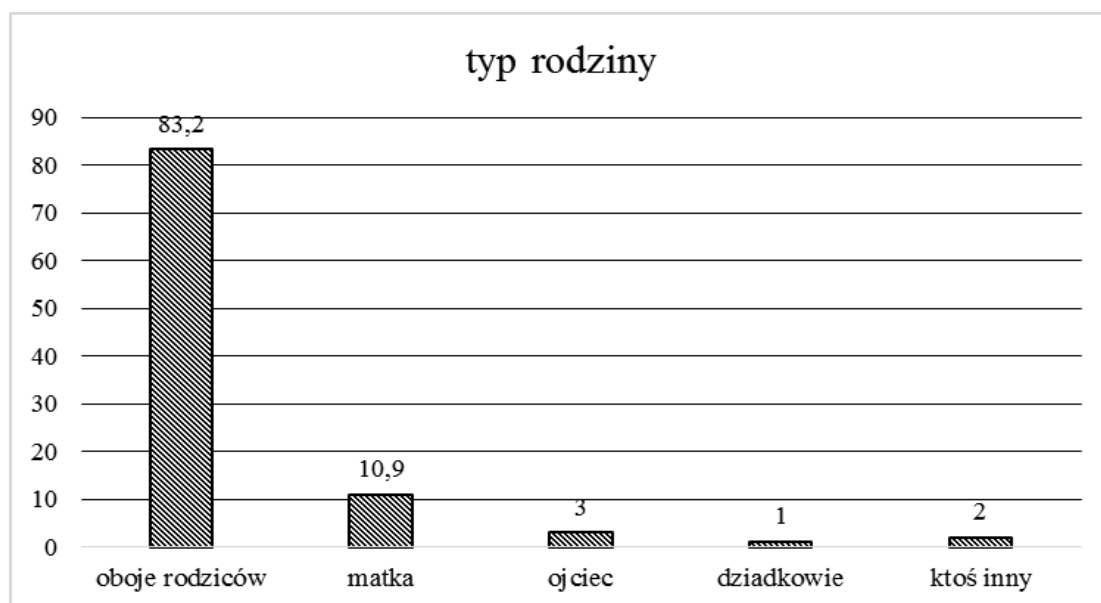
Wykres 5. Miejsce zamieszkania (%)



Źródło: Na podstawie badań własnych

Analiza rodzinnej sytuacji mieszkaniowej osadzonych mężczyzn pozwala stwierdzić, że 83% respondentów mieszkało we własnym domu lub mieszkaniu w bloku, z tego dwa razy częściej badani mieszkali we własnym domu. Wynik ten koreluje z wiejskim środowiskiem pochodzenia blisko połowy badanych. Kategoria „inaczej” dotyczyła pobytu w domu dziecka. Niewielu badanych mieszkało w wynajętym mieszkaniu (7%), czy przy rodzinie (9%).

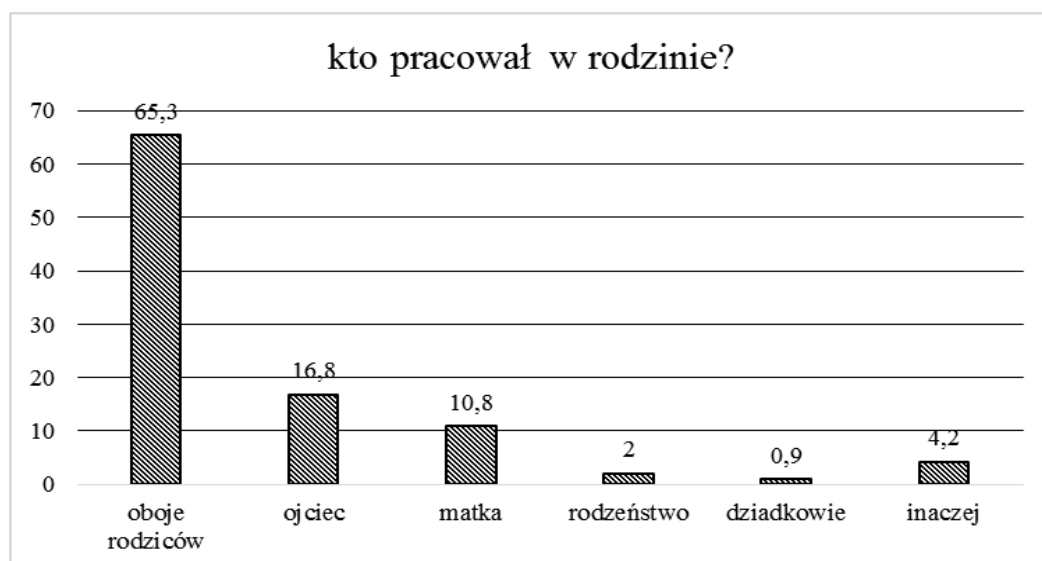
Wykres 6. Typ rodziny (%)



Źródło: Na podstawie badań własnych

Najczęściej badani wywodzili się z rodzin pełnych- 83% badanych. Jednak co dziesiąta osoba było wychowywana w rodzinie bez ojca – 11% rodzin. Niewielu osadzonych funkcjonowało w rodzinie, w której brakowało matki (3%) lub brak obojga rodziców (1%). Dwie osoby wskazały inne formy, jedna była w rodzinie zastępczej, jedna w domu dziecka.

Wykres 7. Kto pracował w rodzinie? (%)



Źródło: Na podstawie badań własnych

Największą część badanej grupy stanowiły osoby, których rodzice pracowali zarobkowo (65%), kolejne 17% pochodziło z rodzin, w których utrzymanie zapewniał ojciec, zaś co dziesiąty osadzony był utrzymywany w dzieciństwie przez matkę, rzadko pracowali dziadkowie, czy rodzeństwo.

Uogólniając charakterystykę osób badanych należy podkreślić, że byli to zarówno mieszkańcy wsi jak i miast, osoby dorosłe przede wszystkim w wieku do 50 lat, z wykształceniem zawodowym i podstawowym. W dzieciństwie wywodzili się z rodzin pełnych, w których większość rodziców była aktywna zawodowo.

Wyniki badań

Znaczenie rodziny nie wynika z faktu, że jest ona pierwszym środowiskiem życia, ale wynika też z faktu, że rodzina dostarcza zasadniczych treści doświadczeń, koniecznych do rozwoju i kształtowania dyspozycji w dziecku¹⁶. W kolejnej części pracy zebrano opinie badanych na temat realizacji ról macierzyńskich i ojcowskich przez rodziców osób osadzonych.

Tabela 1. Kto w rodzinie zapewniał podstawowe warunki życia

Kategorie		matka			ojciec		
		tak	nie	rzadko	tak	nie	rzadko
1	Wyżywienie	94,1	2	4	73,3	7,9	18,8
2	Ubranie	93,1	1	5,9	75,3	8,9	15,8
3	Warunki mieszkaniowe	92,1	2	5,9	73,3	9,9	16,8

Źródło: Na podstawie badań własnych

Jak wynika z wypowiedzi respondentów częściej matki niż ojcowie dbali o ubranie, wyżywienie, czy zapewnienie warunków mieszkaniowych. Ponad 90% matek podejmowała wyróżnione obowiązki i ponad 70% ojców. Rodzice troszcząc się o warunki materialne mają także obowiązek udzielania wsparcia emocjonalnego i akceptacji dziecka. Deprywacja tych potrzeb mogła wywołać zaburzenia w rozwoju i kształtowania postaw społecznych, czego wynikiem mogła być obecna sytuacja izolacji społecznej osób badanych.

¹⁶ T. Kukołowicz, *Rodzina w procesie wychowania*. W: *Pedagogika rodziny na progu XXI wieku*. red. A. Janke, W. Janke, Wyd. Akapit, Toruń 2004, s.43.

Tabela 2. Wsparcie w rodzinie osób osadzonych (%)

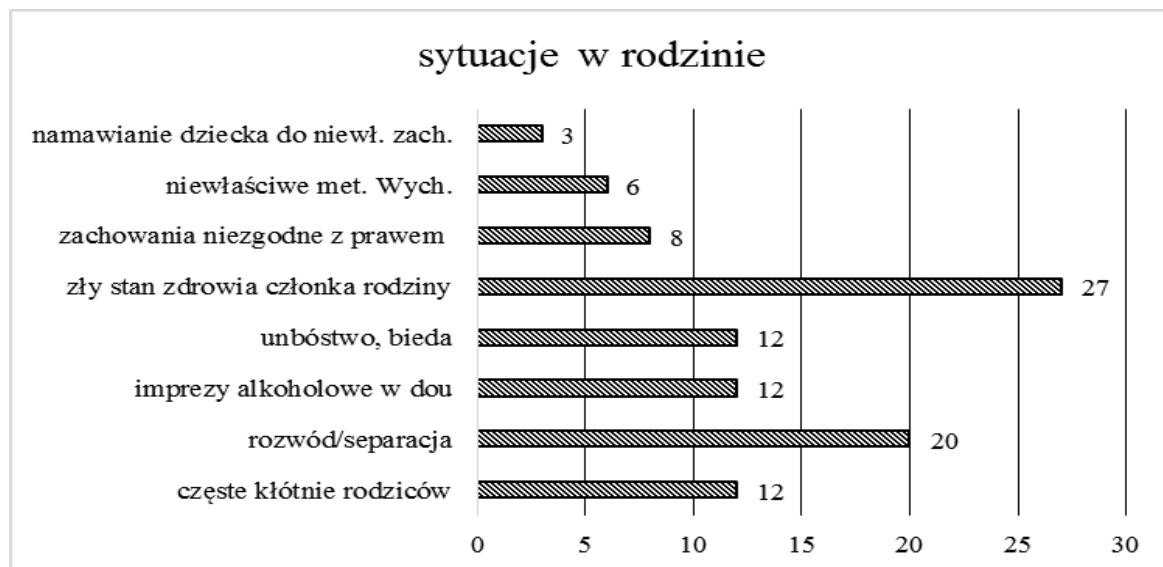
Kategorie, wyniki testu Chi kwadrat Pearsona		matka			ojciec		
		tak	nie	rzadko	tak	nie	rzadko
1	miłość, ciepło rodzicielskie	85,15	4	10,9	70,3	10,9	18,8
2	poczucie bezpieczeństwa $\chi^2 = 34,42, df=4, p<0,00001$	86,1	5	8,9	66,3	12,9	20,8
3	akceptacja potrzeb $\chi^2 = 50,25, df=4, p<0,00001$	78,2	5	16,8	65,4	10,9	23,8
4	pochwały słowne, uznanie $\chi^2 = 59,68, df=4, p<0,00001$	69,3	5,9	24,8	57,4	8,9	33,7
5	rozmowy $\chi^2 = 36,65, df=4, p<0,00001$	68,3	9,9	21,8	62,4	13,9	23,8
6	kary fizyczne, surowe wychowanie $\chi^2 = 41,32, df=4, p<0,00001$	42,6	26,7	30,7	41,6	24,8	33,7
7	zainteresowanie pana/i sprawami $\chi^2 = 38,61, df=4, p<0,00001$	72,3	12,9	14,9	55,5	17,8	26,7
8	zainteresowanie edukacją dziecka i jego zachowaniem $\chi^2 = 53,36, df=4, p<0,00001$	80,2	6,9	12,9	58,4	16,8	24,8
9	dawanie dobrego przykładu dzieciom $\chi^2 = 56,35, df=4, p<0,00001$	83,2	5,9	10,9	63,4	15,8	20,8

Źródło: Na podstawie badań własnych

Opinie osadzonych wydają się dość pozytywne w odniesieniu do atmosfery miłości, poczucia bezpieczeństwa, akceptacji matki. Rzadziej takiego wsparcia udzielał ojciec, różnica między rodzicami posiadała istotny statystycznie charakter. W retrospekcyjnej ocenie osób osadzonych ponad 85% matek wyrażało miłość wobec badanych osób. Pochwały od matki słyszało 69% badanych, od ojca 57% osób osadzonych. Z synem rozmawiało ponad 60% rodziców. Połowa ojców interesowała się problemami i sprawami syna i ponad 70% matek. Matki częściej interesowały się edukacją (80%) niż ojcowie osób badanych (58%), one też częściej były źródłem dobrego przykładu dla dzieci. Okazuje się, że w większości wyróżnionych kategorii matki częściej niż ojcowie wykazywały aktywność rodzicielską. Można wnioskować, że w opiniach badanych aktywność rodzicielska ojców była istotnie niższa niż zaangażowanie rodzicielskie matek.

Kluczowe pytanie dotyczyło konkretnych sytuacji rodzinnych, których badani doświadczyli w dzieciństwie.

Wykres 8. Charakterystyka społeczna rodziny (% wypowiedzi)



Źródło: Na podstawie badań własnych

Liczby nie sumują się do 100, gdyż badani mogli wybrać kilka kategorii odpowiedzi. W sumie wyróżniono 107 wypowiedzi. W rodzinach osób osadzonych najczęstsze problemy były związane ze zdrowiem, głównie rodziców, czasami rodzeństwa. W co piątej rodzinie doszło do rozpadu (rozwołu lub separacji) i dezintegracji rodziny. Częściej niż co dziesiąta osoba doświadczała w rodzinie ubóstwa i biedy. Ta sama ilość osób wskazywała na częste imprezy alkoholowe i kłótnie między członkami rodziny. 8% badanych zwróciło uwagę, że już w rodzinie dochodziło do zachowań niezgodnych z prawem, 6% osadzonych oceniło negatywnie stosowane przez rodziców metody wychowawcze. Najrzadziej badani wybierali kategorię „namawianie dzieci do zachowań niezgodnych z prawem”, jednak 3% badanych doświadczyło takich sytuacji. Skłonność do popełniania przestępstw wzrasta w otoczeniu społecznym, w którym jednostka uczy się przestępczości i znajduje w nim uznanie¹⁷. W tych przypadkach zachowania, których świadkami były dzieci mogły mieć wpływ na ich dorosłe życie.

Tabela 3. Ocena relacji między badanymi a rodzicami (%)

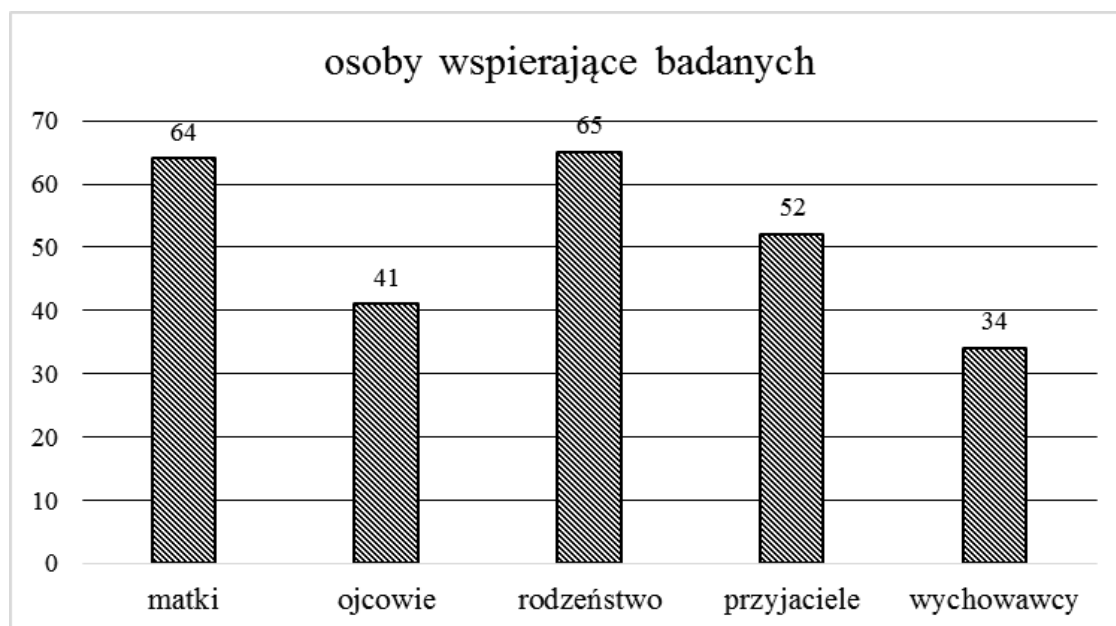
l.p.	Kategorie relacji	bardzo dobre	dobrze	przeciętne	złe	bardzo złe	nie posiadam
1	Jak ocenia Pan relacje między rodzicami	37,6	38,6	10,9	5,9	2	5
		76,2			7,9		
2	Jak ocenia Pan relacje matki z Panem	42,6	37,6	11,8	4	0	4
		80,2			4		
3	Jak Pan ocenia relacje ojca z Panem	30,7	29,7	18,8	5	4	11,9
		60,4			9		
4	Jak ocenia Pan relacje między rodzeństwem	35,6	37,6	18,8	2	1	5
		73,2			3		

Źródło: Na podstawie badań własnych

¹⁷ A. Kieszkowska, *Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne*. Impuls, Kraków 2012, s.27.

Większość osób osadzonych wyraziła przekonanie, że między rodzicami panowały pozytywne relacje (76%), jako bardzo dobre oceniło je 38% badanych. Najlepiej osadzeni ocenili własne relacje z matką: jako bardzo dobre 42% osób i kolejne 38% jako dobre. Mniej osób pozytywnie oceniło relacje z ojcem (bardzo dobre lub dobre 60% osadzonych). Najmniej pozytywnie mężczyźni wypowiedzieli się o kontaktach z rodzeństwem, chociaż 73% badanych oceniło je jako dobre i bardzo dobre.

Wykres 9. Osoby wspierające badanych (%)



Źródło: Na podstawie badań własnych

Potwierdzeniem wcześniejszych poglądów są opinie badanych związane ze wsparciem, jakie dzisiaj udzielają im osoby z rodziny i najbliższego otoczenia społecznego. Liczby nie sumują się do 100, gdyż badani posiadali możliwość wyboru kilku kategorii odpowiedzi. Osadzeni mogą liczyć na pomoc rodzeństwa (65%) i matek (64%). W sytuacjach trudnych częściej mogą się zwrócić o wsparcie do przyjaciół (52%) niż własnego ojca (41%). Dość nisko została także oceniona pomoc wychowawców (34%).

Wnioski

Podobnie jak w innych badaniach wykształcenie osób osadzonych i ich rodziców najczęściej było zawodowe i podstawowe. Co dziesiąta osoba w dzieciństwie doświadczyła ubóstwa i biedy, obserwowała imprezy alkoholowe rodziców, słyszała ich kłótnie. W co piątej rodzinie doszło do dezintegracji życia rodzinnego (rozwód lub separacja). Trudna sytuacja rodzin wynikała także z licznych problemów zdrowotnych rodziców. Postawy społeczne ukształtowane w dzieciństwie przez rodziców odznaczają się niezwykłą trwałością i trudno je zmienić nawet w życiu dorosłym.

Korzystniej badani postrzegali osobę matki, jej ciepło, jej działania w kierunku zabezpieczenia potrzeb materialnych dziecka. Pozytywnie oceniali jej metody wychowawcze, a także własne relacje z matką. Mniej pozytywny obraz w pamięci osób badanych dotyczył osoby ojca. Rola społeczna ojca w wielu kwestiach została niżej oceniona niż matki, a różnice były istotne

ze statystycznego punktu widzenia. Nie dziwi więc fakt, że dzisiaj w wieku dorosłym badani wskazują, że mogą liczyć przede wszystkim na wsparcie matki i rodzeństwa, rzadziej ojca. Socjologowie, pedagodzy zastanawiają się, czy ojcostwo przeżywa dzisiaj kryzys. Przyczyny tej sytuacji lokuje się we współczesnych przemianach rodziny i małżeństwa¹⁸. K. Pospiszyl na podstawie badań wskazał istotną rolę relacji z ojcem w rozwoju moralnym i umysłowym dziecka¹⁹. Niższa, pozytywna ocena roli ojca w porównaniu z rolą realizowaną przez matki w rodzinach osób osadzonych wskazuje na mniejszy wpływ ojca na rozwój moralny i umysłowy badanych.

Nie zawsze struktura, czy więzi rodzinne były ocenione negatywnie, jednak badania wskazały na nierzadkie sytuacje, które mogły wpłynąć na deprivację potrzeb rozwojowych w socjalizacji chłopców. Porównując uzyskane wyniki badań z badaniami przeprowadzonymi w latach wcześniejszych, stwierdzić należy, że osadzeni nadal często wywodzą się ze środowisk niewydolnych wychowawczo. Celem pobytu w zakładzie karnym typu otwartego jest stopniowe ułatwienie skazanym powrotu do warunków wolnościowych i uzyskanie poprawy zachowania skazanych. Jednak kara izolacji, zwłaszcza długotrwałej, wiąże się z oddziaływaniem na skazanego wielu negatywnych zjawisk, na przykład prizonizacji, deprivacji potrzeb, zetknięcia z przejawami podkultury więziennej i normami tzw. „drugiego życia”. Znaczącym problemem może być również borykanie się ze stygmatyzacją społeczną. Nie ma tu możliwości uczenia się właściwych relacji rodzinnych. Można więc postawić pytanie: czy ci osadzeni, którzy nie doświadczyli miłości i akceptacji rodzicielskiej od ojca i matki w rodzinach pochodzenia będą w stanie założyć własne rodziny i prawidłowo socjalizować dzieci?

Bibliografia

- Augustyn J.(2009), *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, WAM, Kraków.
- Bułat K. i in. (2013), *Kryminologia. Repetytorium*. Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa.
- Cudak H. (2010), *Zagrożenia emocjonalne i społeczne dzieci z rodzin rozwiedzionych*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
- Dymek-Balcerek K. (1999), *Dziecko w obliczu patologii społecznej dnia codziennego - rzeczywistość lat 90-tych*. Wydawnictwo Politechniki Radomskiej, Radom.
- Farrington D.P. (2000), *Psychological predictors of adult antisocial personality and adult convictions*, *Behavioural Sciences and the Law*, nr 18, s.605-622.
- Frączek Z.(2011), *Pokoleniowe przemiany społecznej świadomości wartości rodziny*, Wyd. UR, Rzeszów.
- Harwas-Napierała B. (2009), *Rodzina jako wartość a współczesność*. W: B.Harwas-Napierała (red.), *Rodzina jako wartość w rozwoju człowieka*. Wyd. UAM, Poznań, s.10-19.
- Holin C.R., Browne D., Palmer E.J. (2004), *Przestępczość wśród młodzieży*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Hołyst B. (1993), *Przestępczość nieletnich*. W: *Encyklopedia pedagogiczna*, PWN, Warszawa, s.344.
- Kieszkowska A. (2012), *Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne*, Impuls, Kraków.
- Klimek Z. (2008), *Profilaktyka zagrożeń w praktyce*, wyd. Z.Klimek (nakładem autora), Jelenia Góra.

¹⁸ J. Augustyn, *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*. WAM, Kraków 2009, s.7.

¹⁹ K. Pospiszyl, *Ojciec a wychowanie dziecka*. Wyd. Żak, Warszawa 2007, s.131.

- Kukołowicz T.(2004), Rodzina w procesie wychowania. W: A.Janke, W.Janke (red.), Pedagogika rodziny na progu XXI wieku. Akapit, Toruń.
- Majchrzyk, Z. (2004). Nieletni, młodociany, dorośli zabójcy i mordercy. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurobiologii.
- Marczak M. (2005), Rodzinne determinanty przestępczości kobiet. W: C. Kossakowski, A. Krause (red.), Normalizacja środowisk życia osób niepełnosprawnych. Wydawnictwo UWM, Olsztyn, 426-432.
- Massalski A., Konopczyński M. (2009), Wstęp. W: A. Massalski, K. Wiatr (red.), Zagrożenia wychowawcze XXI wieku, Kancelaria Senatu.
- Muskała M. (2006), Więź osadzonych recydywistów ze środowiskiem. Wydawnictwo Naukowe, Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Poznań.
- Olearczyk T. (2007), Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny, Wyd. WAM, Kraków.
- Pływaczewski E.W. (red. (2011), Przestępczość zorganizowana, Wyd. C.H.Beck, Warszawa.
- Pospizyl K. (2007), Ojciec a wychowanie dziecka, Wyd. Żak, Warszawa.
- Wilk T. (2000), Demoralizacja nieletnich a wychowanie. W: A.Nowak (red.), Wybrane zjawiska powodujące zagrożenie społeczne, Impuls, Kraków, s.60-70.
- Woźniakowska-Fajst D. (2009), Przestępczość nieletnich dziewcząt w świetle wyników badań. W: J.Kwaśniewski (red.), Profilaktyka społeczna i resocjalizacja. Wyd. U.W, Tom 14, Warszawa, s.225-252.
- Szlendak T. (2010), Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie. Wyd. PWN, Warszawa.
- Szymanowska A.(2003), Więzienie i co dalej. Wyd. Żak, Warszawa.
- Tomczyszyn D. (2011), Rodzina z dzieckiem niepełnosprawnym intelektualnie w wymiarze społecznym i ekonomicznym. Wyd. PSW, Biała Podlaska.
- Żebrowski J.(2000), Rodzinne uwarunkowania przestępczości nieletnich.
<http://www.sw.gov.pl/pl/okregowy-inspektorat-sluzby-wieziennej-lublin/zaklad-karny-biala-podlaska/oddzial-zewnetrzny-zablocie/>

ABSTRACT

The main objective of this study was to know the family structure, economic and socio-educational situation in the family environment of men serving the penalty of deprivation of freedom. The basic method of data collection was a diagnostic survey. An author's questionnaire was used in order to obtain answers to research questions. Participation in the study was voluntary and anonymous. The study group consisted of 101 adult males. It was conducted in 2015 in the open prison in Zabłocie. Education of prisoners and their parents were in most cases vocational or primary. Every tenth of the questioned persons experienced in their childhood poverty, witnessed parties of addicted to alcohol parents and heard their arguments. In every fifth family came to the disintegration of family life (divorce or separation). The prisoners perceived in the most favourable light the mother, her warmth, her actions taken to secure the material needs of the child and her support in the current situation.

Słowa kluczowe: rodzina, kara pozbawienia wolności, zakład karny

Keywords: family, the penalty of deprivation of freedom, prison

dr Dagmara Woźniakowska-Fajst
IPSiR, Uniwersytet Warszawski

Nękanie emocjonalne (stalking) w doświadczeniu studentów uniwersytetu warszawskiego

ABSTRAKT

Badania przeprowadzone w roku 2013 na próbie 359 studentów Uniwersytetu Warszawskiego. 144 osoby (40,1%) badanych przyznało, że byli przynajmniej raz w życiu ofiarami nękania na tle emocjonalnym. W chwili przeprowadzania badania 7,5% respondentów doświadczało stalkingu. Badanie przyniosło wyniki dość zbliżone do wcześniejszych badań tej grupy społecznej, prowadzonych w Stanach Zjednoczonych i Europie. Potwierdziły się spostrzeżenia, że okres wczesnej dorosłości związany z nowymi wyzwaniem życiowymi w połączeniu z intensywnym życiem towarzyskim i próbami poszukiwania partnera niesie ze sobą ryzyko wiktylizacji stalkingiem. W przeciwieństwie o innych badań, polscy studenci najczęściej są nękani przez znajomych i kolegów, znacznie rzadziej przez byłych i obecnych partnerów. Prześladowanie jest najczęściej krótkie i wydaje się, że w wielu wypadkach nie na tyle poważne, by pokrzywdzeni szukali pomocy na zewnątrz. Swoim problemem z innymi osobami podzieliła się zaledwie co trzecia osoba pokrzywdzona, przy czym niezwykle rzadko zwracali się oni do organów wymiaru sprawiedliwości. W większości przypadków stalker sam zaprzestawał swojej działalności. Na uwagę zasługuje także fakt, że w przypadkach gdy prześladowanie nie stanowi dla ofiary zagrożenia, a jest jedynie uciążliwe, respondenci jako najwłaściwszą reakcję wskazywali karę ograniczenia wolności i grzywny, a nie (jak sugeruje to konstrukcją przepisu polski ustawodawca) karę pozbawienia wolności.

Stalking jako forma przemocy emocjonalnej

Przemoc emocjonalna to „ingerencja (działanie lub zaniechanie) w psychikę drugiej osoby, skierowana przeciwko jej emocjom, wywołująca negatywne dla niej skutki (zarówno jednorazowe, jak i odsunięte w czasie)”¹. Pod pojęciem „nękania emocjonalnego” można zatem rozumieć takie działania jak stalking (nękanie na tle emocjonalnym), mobbing (zastraszanie w środowisku pracy), bullying (przemoc rówieśniczą), jak również zdefiniowane w polskim kodeksie pracy molestowanie (łżejsza forma mobbingu) i molestowanie seksualne. Zjawiska te charakteryzuje to, że wszystkie one łączą się z nękaniami i dokuczaniem innym osobom. W bardziej skrajnej formie przyjmują postać prześladowania. Nie mają jednorazowego charakteru, są na ogół długotrwałe, a w prawie polskim definicje mobbingu (art. 18³ kodeksu pracy) i stalkingu (art. 190a kodeksu karnego)

¹ Wrona G., *Definicja przemocy emocjonalnej w aspekcie prawnym i psychologicznym*, w: *Przemoc emocjonalna, Materiały z konferencji z okazji Międzynarodowego Dnia Ofiar Przestępstw*, Bytów, 22 lutego 2008 r., Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2008, s. 26-27.

określają, że zachowanie sprawcy musi być „uporczywe”. Zachowania sprawcy o charakterze przemocy emocjonalnej silnie oddziałują także na psychikę ofiary, mogą pociągać za sobą także inne skutki, nie tylko związane z pogorszeniem się stanu zdrowia fizycznego, ale także takie jak zmiana zwyczajów, zmiana miejsca pracy czy szkoły. Różni je natomiast osoba prześladowcy, kontekst nękania, jego cel, a także formy działania sprawcy lub sprawców².

Przemoc emocjonalna jest zarówno w Polsce jak i na świecie nierzadkim zjawiskiem, aczkolwiek wyniki badań mających na celu oszacowanie skali zjawiska różnią się w poszczególnych państwach, gdzie takie badania były prowadzone. Zapewne wpływ na tę rozbieżność mają przyjęte przez badaczy definicje, metodologia badań, dobór i wielkość próby, ale także różny temperament mieszkańców tych państw.

Częstotliwość występowania przemocy emocjonalnej

Z badań nasilenia zjawiska stalkingu w Polsce wynika, że co najmniej co dziesiąty mieszkaniec Polski był ofiarą nękania tego typu. J. Skarżyńska-Sernaglia podaje, że 12% badanych osób (mieszkańców dużych i małych miast oraz wsi) było ofiarami stalkingu³. Badania Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości z 2010 r. pokazują, że niemal 10% dorosłych Polaków było ofiarą uporczywego nękania⁴. W USA na 245 milionów mieszkańców rocznie 1,4 miliona osób staje się ofiarami stalkerów, z czego 1 milion to kobiety. Ryzyko stania się ofiarą w ciągu życia wynosi dla kobiet 8%, a dla mężczyzn 2%⁵. W Anglii i Walii 12% badanych przyznało, że doświadczyli powtarzającego się nękania, a w Szwecji odsetek ten wyniósł 9%, z czego trzy czwarte stanowiły kobiety.⁶ Inne brytyjskie badania pokazały, że ofiarami stalkingu czuło się 19% badanych kobiet i 12% badanych mężczyzn.⁷ W Niemczech 11,6% respondentów oświadczyło, że byli ofiarami stalkingu co najmniej raz w życiu. Ok. 85-87% ofiar było kobietami, a w połowie przypadków sprawcy nękali byłych partnerów⁸. Badania włoskie pokazały, że 20% badanych doświadcza lub doświadczyło aktów charakteryzujących stalking. W 80% ofiarą jest kobieta. W 90% przypadków istnieje relacja znajomości między ofiarą a napastnikiem. W 50% przypadków napastnikiem jest partner (mąż, narzeczony, kochanek, sympatia) lub były partner. Średni okres prześladowania wynosi 1,5 roku⁹.

Mobbing, rozumiany jako nękanie w miejscu pracy, czy też molestowanie w miejscu pracy występują równie często. W poszczególnych państwach liczba respondentów, którzy przyznają, że

² por. Woźniakowska-Fajst D., *Przemoc emocjonalna: stalking, molestowanie, mobbing, bullying – podobieństwa i różnice*, „Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji, tom 16, 2010.

³ Skarżyńska-Sernaglia J., *Stalking: od miłości do zbrodni – nowe wyzwania dla psychologii, kryminologii i zespołów interdyscyplinarnych przeciwdziałających przemocy*, w: Szafrńska E., Szoltek A. (red.): *Psychologia na rzecz bezpieczeństwa publicznego*, Szczytno 2009, s. 77.

⁴ Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M., Ostaszewski P., Woźniakowska-Fajst D., *Stalking w Polsce - rozmiary-formy-skutki*,. Raport z badania nt. uporczywego nękania., „Archiwum Kryminologii” tom XXXII, 2011, s. 50.

⁵ P. Tjaden, N. Thoennes, *Stalking in America: Findings From the National Violence Against Women Survey*, “National Institute of Justice Centers for Disease Control and Prevention”, April 1998, s. 2.

⁶ *Stalking in Sweden. Prevalence and prevention*, The Swedish National Council for Crime Prevention, Edita Norstedts, 2006 r., s. 8-9.

⁷ Westrupp D., *Applying Functional Analysis to Stalking Behavior*, w: Reid Meloy J. (red.), *The Psychology of Stalking: Clinical and Forensic Perspectives*, Academic Press, San Diego 1998, s. 120.

⁸ *Protecting women from the New crime of stalking: a comparison of legislative approaches within the European Union*, s. 87. Raport dostępny na stronie internetowej:

http://stalking.medlegmo.unimo.it/RAPPORTO_versione_finale_011007.pdf. (dostęp: 27.11.2014).

⁹ ze strony internetowej Observatorio Nazionale Stalking: <http://www.stalking.it/page.php?area=6&sez=28>, (dostęp: 27.11.2014).

byli ofiarami tego zjawiska waha się od 3,5 (w Szwecji) do 20% (w Turcji). We Francji, Wielkiej Brytanii i Finlandii praktyki mobbingowe dotknęły 10% pracowników, w Hiszpanii zaś 14%¹⁰.

Przemoc rówieśnicza również dotyka wielu uczniów. W Australii ofiarami bylllyngu było 16% dzieci¹¹, W Stanach Zjednoczonych do nękania innych przyznało się 13% uczniów, 11% było ofiarami, a 6% występowało w obu tych rolach¹². W Polsce 27% uczniów twierdzi, że w ich szkole jest dużo przemocy i agresji między uczniami, a 4% młodych respondentów przyznało, że po prostu boi się chodzić do szkoły¹³.

Ofiary uporczywego nękania

Przemoc emocjonalna nie rozkłada się równo w populacji. Ofiarami stalkingu i molestowania seksualnego najczęściej padają kobiety¹⁴. Bullying z definicji dotyczy bardzo młodych osób. W przypadku stalkingu także możemy obserwować częste występowanie zjawiska u osób młodych. Najczęściej ofiary mają od 18 do 29 lat gdy po raz pierwszy doświadczają uporczywego nękania¹⁵. Doris M. Hall, która badała ofiary stalkingu w USA pisze, że 42% z nich to osoby do 30 roku życia (24% było w wieku 18-24 lata)¹⁶. Polskie badania pokazują, że 10% ofiar to osoby młode (do 29 roku życia)¹⁷. Wydaje się, że w istocie może być ich jeszcze więcej, jako że ankieta prowadzona była metodą telefoniczną poprzez kontakt za pośrednictwem telefonów stacjonarnych, podczas gdy bardzo młodzi ludzie najczęściej korzystają z telefonów komórkowych. Poza tym pytano jedynie o aktualny wiek respondenta, a nie o wiek, w którym doświadczył on nękania. W jakościowych badaniach akt prokuratorskich dotyczących uporczywego nękania M. Budyn-Kulik i M. Mozgawa wskazują, że 15 na 36 zidentyfikowanych w badanych aktach ofiar była w wieku do 30 lat¹⁸.

Poza tym, że ryzyko wiktyimizacji poprzez uporczywe nękanie wiąże się z młodym wiekiem, to dodatkowo zidentyfikowano szczególne grupy, w przypadku których rośnie ryzyko pokrzywdzenia. Należą do nich m.in. osoby, które profesjonalnie zajmują się udzielaniem pomocy (adwokaci, lekarze, pracownicy opieki społecznej, terapeuci) lub z innego powodu kontaktują się z większą liczbą ludzi, zwłaszcza gdy charakter ich pracy niesie pewną nierówność relacji, np. opartą na autorytecie (jak w przypadku nauczycieli czy duchownych)¹⁹. Niewątpliwie do grupy ryzyka należą także osoby o wysokiej społecznej widoczności: politycy, aktorzy czy po prostu celebryci. Niektóre badania wskazują na ponadprzeciętnie wysoki odsetek ofiar uporczywego nękania wśród studentów. D.M. Hall pisze, że w przypadku przeanalizowanych przez nią spraw sądowych 12%

¹⁰ M. Vélez, *Workplace Harassment: A Global Organizational Issue*, 2011. s. 8-9. Artykuł dostępny na stronie internetowej: http://quest.uprrp.edu/Quest_files/ProceedingsQ8/Concurrent_session_10/Workplace-Harassment.pdf (dostęp: 20.12.2016).

¹¹ D. Cross i in., *Australian Covert Bullying Prevalence Study*, Child Health Promotion Research Centre Edith Cowan University, 2009, s. xxii.

¹² Tonja R. Nansel i in., *Bullying Behaviors Among US Youth Prevalence and Association With Psychosocial Adjustment*, "The Journal of the American Medical Association", vol. 285, nr 16, 2001. Artykuł dostępny na stronie internetowej: <http://jama.jamanetwork.com/article.aspx?articleid=193774> (dostęp: 20.12.2016).

¹³ *Przemoc w szkole. Raport z badań*. Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2006, s. 17 i 24.

¹⁴ por. Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M., Ostaszewski P., Woźniakowska-Fajst D., *Stalking w Polsce...*, s. 57, L. Bates, *Safety for stalking victims*, Writer's Showcase, 2001, s. 4.

¹⁵ Bates L., *Safety for stalking victims*, Writer's Showcase, 2001, s. 4.

¹⁶ Hall D. M., *Victims of stalking*, w: Reid Meloy J., *The Psychology of Stalking*, s. 126.

¹⁷ Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M., Ostaszewski P., Woźniakowska-Fajst D., *Stalking w Polsce...*, s. 58

¹⁸ Budyn-Kulig M., Mozgawa M., *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty zjawiska nękania*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2012, s. 39-40.

¹⁹ Bates L., *Safety for Stalking Victims*, Writer's Showcase, San Jose, New York, Lincoln, Shanghai 2001, s. 4.

pokrzywdzonych w czasie nękania była studentami (jest to czwarta pozycja na liście po specjalistach (31%), osobach na kierowniczych stanowiskach (20%) oraz sprzedawcach (16%))²⁰. Studiowało także 9% sprawców stalkingu (na piątym miejscu po specjalistach (17%), osobach na stanowisku kierowniczym (10%), sprzedawcach i rzemieślnikach (po 10%))²¹. To zaangażowanie w sprawstwo wynikać może z młodego wieku, kiedy uczucia są przeżywane niezwykle intensywnie, a reakcje są bardzo impulsywne.

Studenci jako ofiary uporczywego nękania

Nękanie emocjonalne studentów było przedmiotem niejednych badań, a niemal wszystkie pokazywały, że doświadczenia studentów z uporczywym nękaniami są w tej grupie powszechniejsze niż w reszcie populacji. Bonnie S. Fisher, Francis T. Cullen i Michale G. Turner w 1997 r. objęli badaniem niemal 4.500 studentek college'u. Okazało się, że 13,1% z nich była nękana co najmniej jednokrotnie od początku roku akademickiego (do chwili badań upłynęło średnio niecałe 7 miesięcy)²², a 83% z nich nie zgłosiło incydentu władzom akademickim. W tym samym roku badania przeprowadziła na jednym z publicznych uniwersytetów amerykańskich Beth Bjerregaard ustalając, że co czwarta studentka (24,7%) i co dziesiąty student (10,9%) byli w życiu ofiarami stalkingu, a 6% badanych borykało się z nękaniami w okresie badania²³. Karen L. Yanowitz podaje, że 55% badanych przez nią studentów miała jakieś doświadczenie ze stalkingiem, aczkolwiek do tej grupy autorka zaliczyła zarówno ofiary uporczywego nękania, jak i osoby, którzy znali kogoś, kto był ofiarą²⁴. Badania nad stalkingiem wśród studentów prowadzone były także we Włoszech. Prześladowana była co czwarta badana osoba, przede wszystkim kobiety²⁵.

Wyjątkowo wysoki odsetek pokrzywdzonych stalkingiem raportowali badacze fińscy w 2010 roku: 48,5% studentów, którzy odpowiedzieli na ankietę było ofiarą stalkingu²⁶. W tym przypadku jednak, niezwykle krytycznie należy spojrzeć na problem metodologii badań. Badacze wysłali drogą elektroniczną 2700 ankiet do studentów Wydziału Nauk Humanistycznych²⁷ i wszystkich studentów psychologii na pięciu fińskich uniwersytetach. Zwrot ankiet wyniósł nieco poniżej 30% (763). Po wykluczeniu osób, które ankietę wypełniły, a jednak nie były studentami (np. pracownicy administracji czy absolwenci) do dalszych badań zostało 615 ankiet, z czego 43% było wypełnionych przez studentów psychologii, a znaczącą większość (86%) stanowiły studentki²⁸. Ten sposób prowadzenia rekrutacji do badań musiał zaważyć na ich wyniku. Przede wszystkim na ankiety elektroniczne chętniej odpowiadają osoby, które czują, że mają coś do powiedzenia na dany temat. Zatem osoba, która nie miała nigdy problemu ze stalkingiem, częściej ankietę po prostu zignoruje. Większą motywację do jej wypełnienia będą miały osoby, które stały się ofiarami, bo mogą chcieć podzielić się swoim doświadczeniem. Z tego względu uważam, że w

²⁰ D. M. Hall, *Victims of stalking*, s. 127.

²¹ tamże, s. 130.

²² Fisher B. S., Cullen F.T., Turner M. G., *Being Pursued: stalking victimization in national study of college women*, "Criminology&Criminal Policy", vol. 1, number 2, 2002, s. 280.

²³ Bjerregaard B., *An empirical Study of Stalking Victimization*, "Violence and Victims" (2000), vol. 15, No 4., s. 395.

²⁴ Yanowitz K. L., *Influence of Gender and Experience on College Students' Stalking Schemas*, "Violence and Victims" (2006), vol. 21, Number 1, s. 95.

²⁵ Maran D.A., Zedda M., Varetto A., Munari J., *Stalking Victimization among Italian University Students*, "Gender & Behavior" (2014), 12 (1), s. 6073.

²⁶ Björklund K. i in. *Coping With Stalking Among University Students*, "Violence and Victims", volume 25, Number 3, 2010, s. 400.

²⁷ *Faculty od Arts* - został on wybrany ze względu na to, że jest jednym z największych i najbardziej niejednorodnym wydziałem Uniwersytetu Helsińskiego.

²⁸ tamże, s. 398-399.

przypadku omawianych badań wysoki odsetek pokrzywdzonych wiązał się z obraną metodą badawczą.

Zostawiając na marginesie wynik badań fińskich, wydaje się, że podwyższony odsetek osób nękanych wśród studentów jest faktem, co można tłumaczyć między innymi ich specyficzną sytuacją życiową i rozwojową. Okres wczesnej dorosłości to czas dużej wrażliwości emocjonalnej. Jednocześnie wiele osób po raz pierwszy w życiu jest dłuższy czas poza domem, co może powodować poczucie oderwania i zagubienia²⁹. Jest to także czas poszukiwania nowych relacji, bliskości, podejmowania prób tworzenia związków oraz ich rozpadów.

Temat stalkingu jest w Polsce stosunkowo nowy. W pracach badawczych podejmowany jest dopiero od kilku lat. Zostały przeprowadzone jedynie dwa badania na próbie ogólnopolskiej, natomiast środowisko studenckie nigdy pod tym kątem nie było badane. Interesujące wydawało się zbadanie doświadczeń polskich studentów odnośnie do zjawiska stalkingu, zwłaszcza przyjrzenie się skali i charakterowi zjawiska w tej grupie młodych ludzi. Jako że Uniwersytet Warszawski jest największym w Polsce uniwersytetem, skupiającym studentów różnych dyscyplin, na którym studiuje zarówno kobiety jak i mężczyźni, wydawał się być odpowiedni do przeprowadzenia badań opartych na celowym doborze próby. Badanie przeprowadzone było za pomocą ankiety i miało objąć ok. 1000 studentów. Jego celem było uzyskanie informacji na temat skali zjawiska wśród studentów, rodzaju nękania, skutków, jakie nękanie wywołało, stosunku łączącego pokrzywdzonego ze sprawcą (osoba obca czy znajoma) oraz świadomości istoty zjawiska stalkingu.

Stalking w doświadczeniach studentów Uniwersytetu Warszawskiego

Uniwersytet Warszawski jest największą w Polsce szkołą wyższą, z dużym zróżnicowaniem kierunków. W roku 2013 na UW studiowało ok. 30.000 osób na studiach stacjonarnych, a 2/3 z nich stanowiły kobiety. Badania nad problematyką doświadczeń studentów UW ze zjawiskiem nękania emocjonalnego zostały przeprowadzone w formie ankiety audytoryjnej. Założono rozdanie 1000 ankiet. Jednym z ważniejszych problemów metodologicznych był taki dobór próby, by zachowana została rzeczywista proporcja płci studentów (2:1 na rzecz studentek). Liczba kobiet i mężczyzn uczących się na UW różni się proporcjami na poszczególnych kierunkach. Z administracji UW uzyskano listę kierunków wraz z liczbą studentów z podziałem na płeć. Dane te stanowiły podstawę dokonania losowania kierunków, na których została przeprowadzona ankietka. Mimo niezwyklej staranności w doborze próby okazało się, że zrealizowanie badań z zachowaniem proporcji płci respondentów napotkało na problemy. Okazało się bowiem, że studentki uczęszczają na zajęcia znacznie pilniej niż studenci. Wielu z nich było po prostu nieobecnych w dniu przeprowadzania ankiety. Generalnie w grupach zajęciowych, do których wchodził ankietarzy, studentów było znacznie mniej niż na listach. Ostatecznie uzyskano 359 wypełnionych ankiet, z czego 292 (81,3%) wypełnionych przez kobiety, a 67 (18,7%) przez mężczyzn.

Większość respondentów była osobami bardzo młodymi: 315 osób (85,2%) było w wieku 20-24 lata, a jedynie 44 osoby (12,3%) skończyły 25 lat³⁰.

Prawie połowa studentów pochodziła z dużych lub średnich miast, 32% z małych miast, a 21% ze wsi.

²⁹ Morgan R. K., *Students Stalking Faculty: Real and Imagined Relationships*, „Sexuality&Culture” (2010) 14:5-16, DOI 10.1007/s12119-009-9692-1, s. 13.

³⁰ Dziewięciu respondentów nie podało swojego wieku.

Tabela 1. Miejsce pochodzenia respondentów.

miejsce pochodzenia	liczba respondentów	odsetek
Wieś	75	20,8
miasto do 100 tys. mieszkańców	115	32,0
miasto 100-500 tys. mieszkańców	51	14,3
miasto pow. 500 tys. mieszkańców	113	31,5
brak danych	5	1,5

Dane o statusie rodzinnym udało się uzyskać od 329 respondentów. Zapewne ze względu na bardzo młody wiek 2/3 badanych studentów nie pozostawało w żadnym związku. Co trzecia osoba miała partnera (a 13 osób było nawet w związku formalnym), a jedna osoba była rozwiedziona.

Tabela 2. Status rodzinny respondentów.

miejsce pochodzenia	liczba respondentów	odsetek
samotna/y	220	66,1
posiadający partnera	95	28,6
w związku małżeńskim	13	3,9
rozwiedziona/y	1	0,3

Spośród wszystkich badanych 144 osoby (40,1%) przyznały, że byli ofiarami uporczywego nękania, w tym 27 osób (7,5%) stwierdziło, że nadal jest ofiarą prześladowcy.

Sposoby nękania

Na stalking składają się różnego typu zachowania, takie jak telefonowanie, wysyłanie esemesów i e-maili, składanie niemile widzianych podarunków czy kwiatów, a także groźby, zachowania agresywne, śledzenie, obserwowanie, zamieszczanie w Internecie wizerunków i danych ofiary itd. Zachowania prześladowcy (stalkera) mogą ograniczyć się jedynie do nękania za pomocą telefonów czy listów, jednak mogą z czasem ewoluować i stanowić dla ofiary ogromne, czasem nawet śmiertelne niebezpieczeństwo. Badania przeprowadzone we Włoszech pokazują, że 10% zabójstw dokonanych w tym kraju, było poprzedzonych czynami rozpoznawanymi jako stalking³¹. Zaszczute ofiary stalkingu decydują się czasem ze strachu na tak radykalne kroki jak zmiana miejsca zamieszkania lub pracy, są też grupą zagrożoną samobójstwem.

W ogólnopolskich badaniach przeprowadzonych w 2010 r. przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości najczęstszym sposobem szykanowania ofiar było rozpowszechnianie oszczerstw, kłamstw i plotek na ich temat (doświadczyło tego niemal 70% pokrzywdzonych), następnie nawiązywanie kontaktu z wykorzystaniem osoby trzeciej (doświadczyła tego przeszło połowa ofiar), groźenie i szantażowanie pokrzywdzonego (w połowie przypadków) oraz częste telefony, niejednokrotnie głucho lub nocne (prawie połowa nękanym). Przeszło co trzecia pokrzywdzona osoba musiała zmierzyć się z takimi zachowaniami, jak otrzymywanie niechcianych listów, e-maili, SMS-ów czy wiadomości głosowych, groźby i zaczepki kierowane do przyjaciół ofiary oraz

³¹ Dane Observatorio Nazionale Stalking ze strony internetowej:
<http://www.stalking.it/page.php?area=6&sez=26&id=21> (dostęp 05.05.2008).

śledzenie³². Jak na tak w miarę świeże badania zwraca uwagę stosunkowo mała liczba przypadków nękania na pośrednictwem środków nowoczesnych technologii, aczkolwiek wpływ na to mogła mieć metodologia prowadzenia badań³³. Tym niemniej Magdalena Budyn-Kulik i Marek Mozgawa w swoim opracowaniu piszą wprost, że „telefon (głównie komórkowy) stał się nie tylko ważnym środkiem komunikacji, ale i podstawowym środkiem nękania w dzisiejszych czasach”³⁴. Na 478 spraw prokuratorskich, które przebadali, w 284 jednym ze środków nękania było wykonywanie telefonów, a w 171 sprawach: wysyłanie smsów. Poza tym sprawcy nachodzili swoje ofiary (73 przypadki), wysyłali maile (42 przypadki) i śledzili pokrzywdzonych (39 przypadków)³⁵.

W badaniach studentów Uniwersytetu Warszawskiego zadano pytanie typu self-report o to, czy zdarzyło im się kiedykolwiek ponawiać próby kontaktu z osobami, które wyraźnie powiedziały, że ich sobie nie życzą. Siedem osób (1,9%) przyznało, że nękali kogoś, w kim byli zakochani, a osiem osób (2,2%) stwierdziło, że prześladowali kogoś, kogo nienawidzili. W zależności od motywu nękania sprawcy posługiwali się nieco innymi metodami. Osoby zakochane przede wszystkim śledziły aktywność obiektu swoich uczuć w internecie i dotykały tę osobę gdy miały ku temu okazję (robiło tak wszystkich 7 zakochanych stalkerów). Ponadto po pięć osób stwierdziło, że podejmowali próby nawiązania kontaktu przez osoby trzecie, robili ofierze zdjęcia (5 osób) i zostawiali wiadomości (np. na poczcie głosowej). Po cztery osoby wysyłały listy, smsy i prezenty, a także śledziły obiekt admiracji.

W przypadku stalkerów, którzy swoich ofiar nienawidzili zdarzały się takie zachowania jak śledzenie aktywności ofiary w internecie, wypytywanie przyjaciół ofiary, wysyłanie listów, smsów i innych przedmiotów oraz robienie zamówień na koszt ofiary (każde z tych zachowań zostało wskazane przez cztery osoby).

W przypadku młodych osób rzeczywiście wydaje się, że dominuje nękanie na odległość, rzadziej dochodzi do kontaktów osobistych między sprawcą a ofiarą. W ciągu 20 lat, kiedy prowadzone były badania nad stalkingiem wśród studentów widać także jak rozwijająca się technika wpływa na formy kontaktu prześladowcy z ofiarą. Fisher, Cullen i Turner podają³⁶, że ¾ stalkerów telefonowało, 3 osoby na 10 wysyłały listy, a ¼ maile³⁷. W nowszych badaniach zdecydowanie dominują elektroniczne środki kontaktu. W badaniach włoskich 72% pokrzywdzonych było nękanych za pomocą telefonów, 56% otrzymywało niechciane wiadomości tekstowe, a 53% niechciane maile³⁸.

Ze sposobów osobistego kontaktu Fisher, Cullen i Turner wymieniają przede wszystkim wystawanie w miejscach, w których pojawiała się prześladowana osoba (48%), obserwowanie jej z daleka (44%) i śledzenie (42%)³⁹. Podobne wyniki mieli badacze włoscy: wystawanie stalkera przed domem i uniwersytetem zgłosiło 77% pokrzywdzonych, a śledzenie 44%⁴⁰.

Studenci Uniwersytetu Warszawskiego, którzy byli ofiarami nękania na tle emocjonalnym zgłaszali przede wszystkim działania prześladowcy, które nie wymagały bezpośredniego kontaktu:

³² Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M., Ostaszewski P., Woźniakowska-Fajst D, *Stalking w Polsce...*, s. 56-57.

³³ Badania realizowane były metodą CATI, ankieterzy dzwonili na telefony stacjonarne i próba objęła nieproporcjonalnie większą liczbę osób z wieku średnim, które w ciągu dnia przebywały w domu.

³⁴ Budyn-Kulik M., Mozgawa M., *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty zjawiska nękania*, s. 30.

³⁵ tamże.

³⁶ Fisher B. S., Cullen F.T., Turner M. G., *Being Pursued...*, s. 282.

³⁷ Badania prowadzono w 1997 r., zatem dostęp do maili był znacznie bardziej ograniczony niż obecnie i nie istniały jeszcze portale społecznościowe.

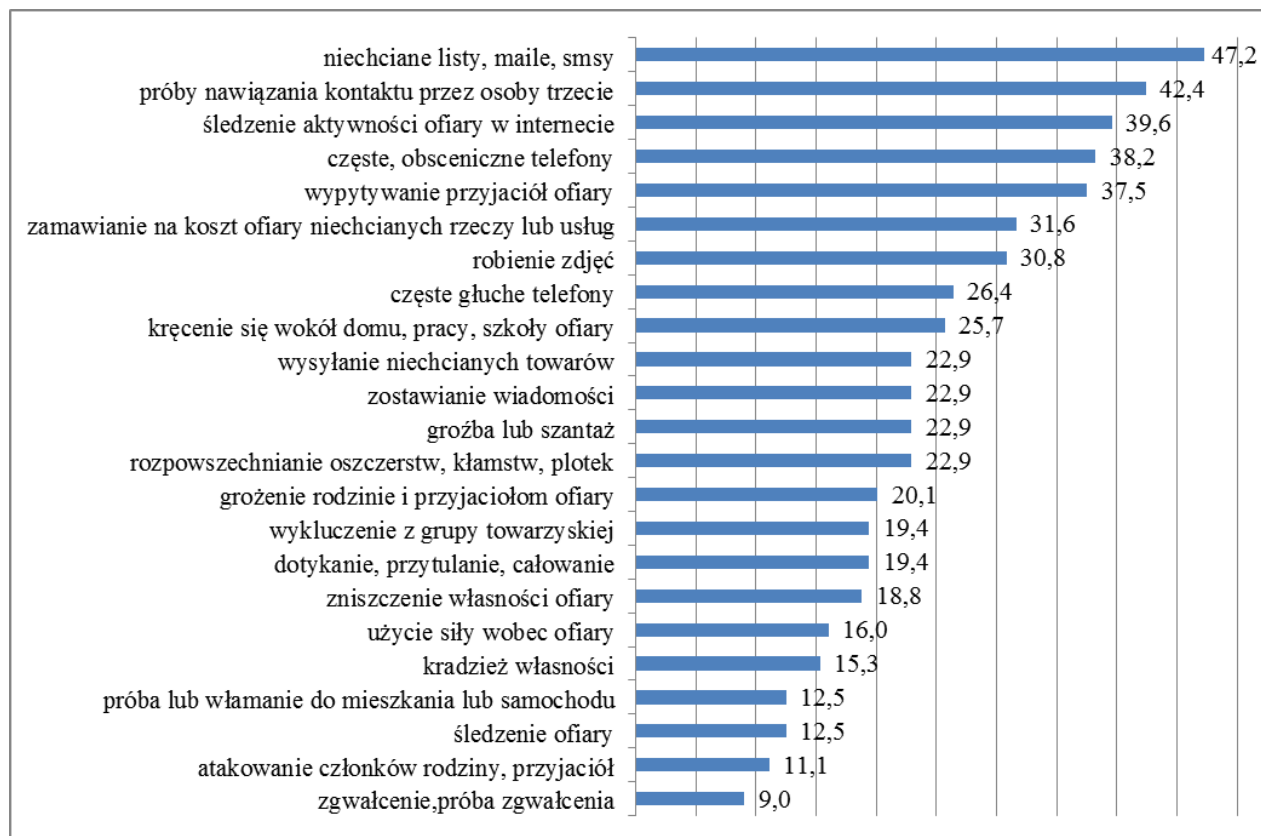
³⁸ Maran D.A., Zedda M., Varetto A., Munari J., *Stalking Victimization among Italian University Students*, s. 6074.

³⁹ Fisher B. S., Cullen F.T., Turner M. G., *Being Pursued...*, s. 282.

⁴⁰ Maran D.A., Zedda M., Varetto A., Munari J., *Stalking Victimization among Italian University Students*, s. 6074.

otrzymywanie niechcianych listów, maili i smsów (47%), śledzenie ich aktywności w internecie (40%) oraz częste, niekiedy obsceniczne czy głuche telefony (65%). Poza tym stalkerzy próbowali nawiązać kontakt z ofiarą przez osoby trzecie i wypytywali o nich przyjaciół osoby pokrzywdzonej. W niemal co trzecim przypadku stalker robił ofierze zdjęcia, a w co czwartym kręcił się wokół domu, pracy czy szkoły ofiary.

Wykres 1. Sposoby nękania respondentów.



Czas trwania nękania

W przypadku uporczywego nękania okres w jakim sprawca prześladowuje ofiarę ma ogromne znaczenie. Im dłuższy, tym z poważniejszymi skutkami wiąże się wiktyimizacja. Psychiczenie trudne do zniesienia jest mierzenie się z długotrwałym terroryzowaniem, a i z biegiem czasu sprawca ma okazję wykorzystać więcej metod dręczenia, a jego działania mogą eskalować. W polskich badaniach z 2010 r. aż 20% pokrzywdzonych przyznało, że nękanie trwało w chwili prowadzenia badania. Co trzecia ofiara zmagająca się z prześladowaniem ponad tydzień, ale nie dłużej niż trzy miesiące. Dość duża była także grupa osób, które borykały się z uporczywym nękaniami dłużej niż rok (niemal 30%). Niestety aż 15% ofiar dręczono przez okres co najmniej trzech lat⁴¹. W badaniach Fisher, Cullen i Turnera przeciętny czas nękania to nieco ponad 3 miesiące, przy czym w badaniach znalazło się kilka przypadków kilkudniowego, a nawet jednodniowego nękania⁴² oraz jeden przypadek, gdzie wiktyimizacja trwała ponad 10 lat⁴³. W badaniach włoskich nękanie trwało

⁴¹ Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M., Ostaszewski P., Woźniakowska-Fajst D, *Stalking w Polsce...*, s. 55.

⁴² Z punktu widzenia definicji uporczywego nękania trudno w takim przypadku w ogóle mówić o stalkingu.

⁴³ Fisher B. S., Cullen F.T., Turner M. G., *Being Pursued...*, s. 281.

od kilku tygodni do kilku lat, średnio przez rok⁴⁴. Badania studentów UW pokazały, że w przypadku młodych ludzi najczęstszym modelem było nękanie krótkotrwałe. Dla niemal połowy respondentów nękanie trwało nie dłużej niż 3 miesiące, przy czym najczęściej (26%) od jednego do trzech miesięcy. Nękanie trwające ponad rok dotknęło nieco ponad 15% studentów, ale najdłuższa, ponad trzyletnia wiktyimizacja, była udziałem zaledwie dwóch osób.

Tabela 3. Czas trwania nękania.

okres nękania	liczba pokrzywdzonych	odsetek pokrzywdzonych
mniej niż tydzień	3	2,1
ponad tydzień, mniej niż miesiąc	28	19,7
1-3 miesiące	37	26,0
4-5 miesięcy	15	10,6
6-11 miesięcy	9	6,3
1-2 lata	20	14,0
3 lata i dłużej	2	1,4

Sprawcy nękania

Studenci Uniwersytetu Warszawskiego, którzy padli ofiarami uporczywego nękania podali, że sprawcami byli przede wszystkim mężczyźni (69,4%). Kobiety były prześladowczyniami w 13,8% przypadków, a nieco w co dziesiątej sprawie prześladowcami byli zarówno mężczyzna, jak i kobieta (11,1%). Dość dużą grupę sprawców (niemal 35%) stanowiły osoby bardzo młode, do 19 roku życia. Może to świadczyć o tym, że część zdarzeń uznanych przez respondentów za przejawy stalkingu dotyczyła bullyingu, czyli nękania szkolnego (świadczy o tym nie tylko wiek sprawców, ale także fakt, że ponad 20% badanych powiedziało, że nękania dopuszczał się kolega lub koleżanka z klasy⁴⁵). Różnice między definicjami różnych form nękania emocjonalnego mają jednak sporo wspólnych zakresów i w badaniach wiktyimizacyjnych trudno niekiedy jest precyzyjnie je od siebie odróżnić. Największą grupę badanych stanowiły osoby między 20 a 40 rokiem życia, starsi nękańcy pojawili się jedynie w pojedynczych przypadkach.

Tabela 4. Wiek sprawców nękania emocjonalnego.

wiek sprawców	liczba sprawców	odsetek sprawców
poniżej 16	10	9,0
16-19	29	25,4
20-39	66	60,0
40-59	4	3,6
powyżej 60	1	0,9

Podobnie w niedawnych badaniach przeprowadzonych we Włoszech niemal 80% sprawców stanowili mężczyźni. Wiek sprawców wahał się w przedziale od 20 do 60 lat, przy czym większość

⁴⁴ Maran D.A., Zedda M., Varetto A., Munari J., *Stalking Victimization among Italian University Students*, s. 6074.

⁴⁵ O relacjach między pokrzywdzonym a sprawcą będzie mowa w dalszej części artykułu.

z nich (64%) miało od 20 do 25 lat⁴⁶. Bjerregaard pisze, że w przypadku ofiar-studentek sprawcy w 80% byli mężczyznami, a w przypadku ofiar-studentów mężczyźni-sprawcy występowali w 70%⁴⁷.

W przypadku stalkingu ofiary najczęściej znają (bardziej bądź mniej) swoich sprawców. Fisher, Cullen i Turner raportują, że 80% badanych znało sprawców, z czego 53% znało sprawcę bardzo dobrze. Dla 18% prześladowca był osobą obcą, a 2% nigdy nie dowiedziała się kto nim był⁴⁸. W badaniach włoskich jedynie 16,7% ofiar nie znało swojego prześladowcy⁴⁹, a w badaniach Beth Bjerregaars nie znało go 22% pokrzywdzonych.

W badaniach Fisher, Cullen i Turnera najczęściej sprawcą był chłopak lub były chłopak pokrzywdzonej (42%), w ¼ przypadków kolega z klasy, w 10% przypadków znajomy, a w 9,5% przyjaciel. Niecałe 6% sprawców stanowili koledzy z pracy⁵⁰. W przypadku studentów włoskich niemal w 42% prześladowca był ex-partner, w 19% przyjaciel, a w 11% znajomy⁵¹. Bjerregaars podaje, że najczęściej prześladowcami byli ex-partnerzy bądź małżonkowie (43%), obecni partnerzy (12%), przyjaciele (9%) i znajomi (10%). Badania polskie wyróżniają się na tym tle o tyle, że bardzo niewielki jest udział w charakterze sprawców byłych partnerów i parterów. Stanowią oni niecałe 12% przypadków. Najczęściej jako prześladowcy wskazywani byli po prostu znajomi (niecałe 34%) i wspomniani już wyżej, koleżanki i koledzy z klasy (21%).

Tabela 5. Charakter relacji pokrzywdzonego ze sprawcą.

relacja ze sprawcą	liczba pokrzywdzonych	odsetek pokrzywdzonych
znajomy, kolega	37	33,8
kolega/koleżanka z klasy	25	21,2
były chłopak	10	8,5
były przyjaciel/przyjaciółka	4	3,4
była dziewczyna	3	2,5
wielbiciel	2	1,7
Klient	2	1,7
partner	1	0,8
Mąż	1	0,8
Nie wiem, ktoś obcy, nie znałam(em) prześladowcy	18	15,3
Inne	12	10,2

Reakcja ofiary na prześladowanie

Badania pokazują, że większość ofiar-studentów podejmuje jakieś aktywności w reakcji na prześladowanie. Według Fisher, Culler i Turnera najczęstszą reakcją jest unikanie sprawcy (43%), natomiast 16% dążyło do bezpośredniej konfrontacji z prześladowcą⁵². Björklund pokazuje, że reakcja na działania prześladowcy jest zależna także od tego czy sprawca zachowywał się w sposób

⁴⁶ Maran D.A., Zedda M., Varetto A., Munari J., *Stalking Victimization among Italian University Students*, s. 6074.

⁴⁷ Bjerregaard B., *An empirical Study of Stalking Victimization*, s.,396.

⁴⁸ Fisher B. S., Cullen F.T., Turner M. G., *Being Pursued...*, s. 284.

⁴⁹ Maran D.A., Zedda M., Varetto A., Munari J., *Stalking Victimization among Italian University Students*, s. 6074.

⁵⁰ Fisher B. S., Cullen F.T., Turner M. G., *Being Pursued...*, s. 284.

⁵¹ Maran D.A., Zedda M., Varetto A., Munari J., *Stalking Victimization among Italian University Students*, s. 9. 6074.

⁵² Fisher B. S., Cullen F.T., Turner M. G., *Being Pursued...*, s. 283.

agresywny czy też nie. Tu także najczęstszym postępowaniem było unikanie spotkania sprawcy, stosowane nawet częściej przez ofiary stalkingu nieagresywnego (85%) niż agresywnego (81%). Natomiast unikanie odbierania telefonów było stosowane przez 86% ofiar stalkingu agresywnego i 74% ofiar stalkingu nieagresywnego⁵³.

Polscy studenci rzadko szukali wsparcia i pomocy. Zdecydowała się na to tylko co trzecia prześladowana osoba, w 88,9% przypadków do rodziny i przyjaciół. Sprawę na policję lub prokuraturę zgłosiło 11,1% pokrzywdzonych. Ofiary stalkingu zwracały się także do prawników, lekarzy czy organizacji pozarządowych.

Tabela 6. Osoby i instytucje, do których nękanani studenci zwrócili się o pomoc.

rodzina	51,1%
przyjaciele	37,8%
policji, prokuratura	11,1%
prawnik	4,4%
lekarz, psycholog	4,4%
sąd rodzinny	2,2%
organizacja pozarządowa	2,2%
inne (szef, rodzina prześladowcy, ochroniarz)	6,6%

Fakt, że studenci unikają informowania o prześladowaniu organów wymiaru sprawiedliwości potwierdzają także badania amerykańskie: 83% przypadków stalkingu nie zostało w ogóle zgłoszonych ani policji ani straży uniwersyteckiej. Głównym powodem niezgłoszenia sprawy było przekonanie, że nękanie nie było na tyle poważne by je zgłaszać (72%), niepewność czy działanie sprawcy było umyślnie popełnionym przestępstwem (45%) albo brak wiary w to, że policja potraktuje zdarzenie jako wystarczająco poważne (34%)⁵⁴. W badaniach Björklund skłonność do informowania policji także nie była powszechna. Na taki krok zdecydowało się niecałe 4% ofiar stalkingu nieagresywnego i 10% ofiar stalkingu agresywnego⁵⁵.

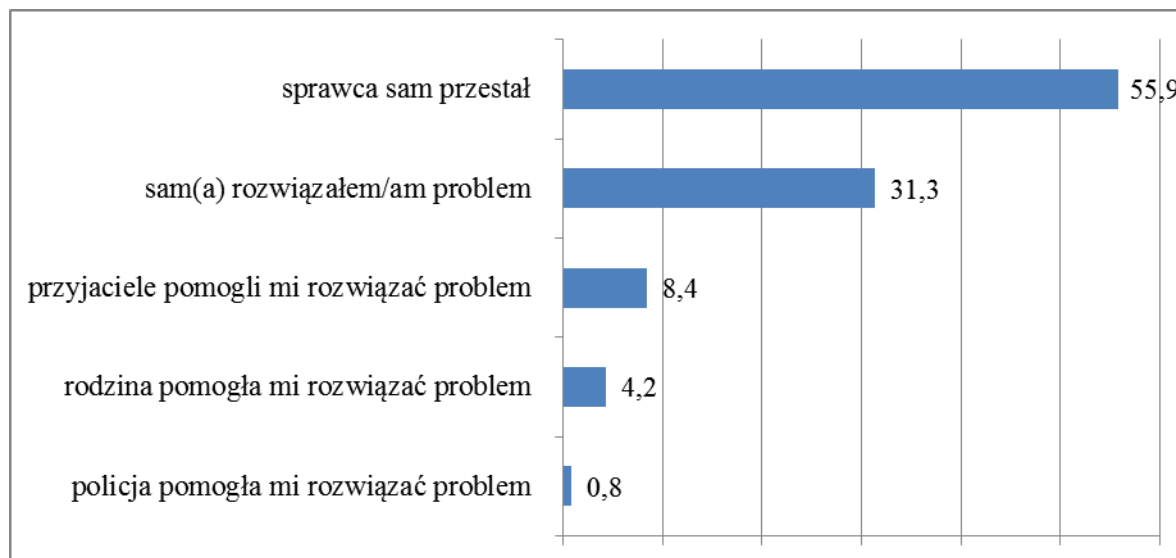
Polscy studenci zostali także zapytani o to, co ich zdaniem było przyczyną zakończenia działań przez stalkera. Odpowiedzi respondentów są zapewne wypadkową oceny czynów jako nie specjalnie poważnych i realnie im zagrażających, niechęci (czy też braku potrzeby) zgłaszania czynów na policję czy do prokuratury oraz być może przekonania o możliwości zakończenia sytuacji w sposób nieformalny. W przeszło połowie przypadków jednak prześladowca po prostu po jakimś czasie porzucał obiekt swoich zainteresowań. Co trzecia nękana osoba poradziła sobie z problemem samodzielnie, a w prawie 13% przypadków przy pomocy przyjaciół i rodziny.

⁵³ Björklund K. i in. *Coping With Stalking...*, s. 402.

⁵⁴ Fisher B. S., Cullen F.T., Turner M. G., *Being Pursued...*, s. 285.

⁵⁵ Björklund K. i in. *Coping With Stalking...*, s. 402.

Wykres 2. Sposób zakończenia nękania.



W przypadku studentów włoskich większą rolę odegrała interwencja policji (11%) i osób trzecich, takich jak krewni, przyjaciele i partner (28%). Niemal co dziesiąta prześladowana osoba (9%) stwierdziła, że stalking zakończył się na skutek zmiany jej stylu życia. Zaledwie 7% stwierdziło, że sprawca sam zaprzestał nękania, przy czym dwie osoby stwierdziły, że wiedzą, że prześladowca znalazł sobie nową ofiarę⁵⁶.

Reakcje punitywne wobec uporczywego nękania

Dotychczasowe badania nie dają jednoznacznej odpowiedzi o postawy punitywne Polaków. Międzynarodowe badanie przestępczości (International Crime Victimization Survey) z lat 2004 - 2005 pokazało, że Polacy mieli dość punitywne podejście, zajmując czwarte miejsce w Europie (po Wielkiej Brytanii, Irlandii i Grecji)⁵⁷. Z drugiej jednak strony badania Aleksandry Szymanowskiej skłaniały do uznania, że jeśli badanym dać więcej danych i informacji o różnych sytuacjach, to ich reakcja jest dość wyważona i racjonalna⁵⁸. W ogólnopolskich badaniach z 2010 r. 87% respondentów było zdania, że uporczywe nękanie powinno być karane, przy czym podobne zdanie miały zarówno osoby, które były ofiarami takiego zachowania, jak i te, które takiego doświadczenia nie miały⁵⁹. Ponieważ art. 190a kodeksu karnego, który penalizuje stalking zakłada bardzo wysokie zagrożenie karą (do 3 lat pozbawienia wolności, przy czym przepis nie przewiduje ani kary grzywny ani kary ograniczenia wolności), podjęto decyzję, by zbadać postawy punitywne studentów UW w przypadku dość typowych, ale jednak stosunkowo niegroźnych sytuacji. Studentom zostały zaprezentowane dwa kazusy (różnił je przede wszystkim motyw działania prześladowcy) oraz zadano pytanie jaka kara byłaby adekwatna dla sprawcy:

⁵⁶ Maran D.A., Zedda M., Varetto A., Munari J., *Stalking Victimization among Italian University Students*, s. 6074.

⁵⁷ Siemaszko A., *International Crime Victim Survey '04/05: Polska na tle wybranych krajów Unii Europejskiej*, „Archiwum Kryminologii” 2007-2008, tom XXIX-XXX, s. 189-190.

⁵⁸ Szymanowska A., *Polacy wobec przestępstw i karania*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego Warszawa 2008, s. 296.

⁵⁹ A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst: *Stalking w Polsce...*, s. 70.

Sytuacja 1:

23-letni mężczyzna nie może pogodzić się z odejściem dziewczyny. Aby odzyskać jej zainteresowanie przez ostatni miesiąc kilkadziesiąt razy dzwonił do niej i pisał sms-y, wysłał jej pluszowego misia i śledził ją. Dziewczyna wyraźnie prosiła go, żeby dał jej spokój. Jaką karę Pani/Pana zdaniem powinien otrzymać mężczyzna?

Sytuacja 2:

22-letnia kobieta została zraniona przez przyjaciółkę, która postępując nieuczciwie i manipulując, „odbiła” jej chłopaka. Nie mogąc opanować złości na byłą przyjaciółkę przez ostatni miesiąc wysłała rywalce kilkadziesiąt maili i smsów, kilka razy spuściła jej powietrze z opon w rowerze i rozsiewała na jej temat plotki w internecie. Była przyjaciółka wyraźnie żądała zaprzestania tych działań. Jaką karę Pani/Pana zdaniem powinna otrzymać sprawczyni?

Reakcje studentów były bardzo wyważone. W obu przypadkach większość badanych uważała, że sprawcy zasługują na jakąś karę (od ukarania odstąpiłoby niemal 9% w przypadku pierwszej sytuacji, i nieco ponad 5% w przypadku drugiej sytuacji). Tym niemniej respondenci byli dalecy od sugerowania kary pozbawienia wolności. W pierwszym przypadku nikt nie wskazał bezwzględnej kary pozbawienia wolności (z zawieszeniem wykonania: 6,5%), w drugim zaś za bezwzględną karą pozbawienia wolności optowało 3,6% badanych, a za karą z zawieszeniem jej wykonania: 9%. W obu przypadkach najczęściej wskazywanymi karami była kara ograniczenia wolności (przy czym respondentom wyjaśniono, że chodzi głównie o wykonywanie prac społecznych) oraz grzywnę.

Sytuacja 1:		Sytuacja 2:	
proponowana kara	odesetek respondentów	proponowana kara	odesetek respondentów
ograniczenie wolności	41,3	ograniczenie wolności	32,1
grzywna	30,4	grzywna	35,7
zakaz zbliżania się	17,4	zakaz zbliżania się	5,4
pozbawienie wolności (z zawieszeniem wykonania)	6,5	pozbawienie wolności (z zawieszeniem wykonania)	8,9
pozbawienie wolności	0	pozbawienie wolności	3,6
nie karać	8,7	nie karać	5,4
nie wiem	13	nie wiem	8,9

Zdecydowanie, przynajmniej ta grupa społeczna jaką są studenci Uniwersytetu Warszawskiego, nie oczekuje bardzo surowych kar w przypadkach, gdy działania prześladowcy nie są wyraźnie niebezpieczne dla ofiary.

Uwagi końcowe

Badania nad uporczywym nękanem, które dotknęło studentów Uniwersytetu Warszawskiego przyniosło wyniki dość zbliżone do wcześniejszych badań tej grupy społecznej, robionych w Stanach Zjednoczonych i Europie. Potwierdziły się spostrzeżenia, że okres wczesnej dorosłości związany z nowymi wyzwaniami życiowymi w połączeniu z intensywnym życiem

towarzyskim i próbami poszukiwania partnera niesie ze sobą ryzyko wiktylizacji stalkingiem. W przeciwieństwie do innych badań, polscy studenci najczęściej są nękani przez znajomych i kolegów, znacznie rzadziej przez byłych i obecnych partnerów. Prześladowanie jest najczęściej krótkie i wydaje się, że w wielu wypadkach nie na tyle poważne, by pokrzywdzeni szukali pomocy na zewnątrz. Swoim problemem z innymi osobami podzieliła się zaledwie co trzecia osoba pokrzywdzona, przy czym niezwykle rzadko zwracali się oni do organów wymiaru sprawiedliwości. W większości przypadków stalker sam zaprzestawał swojej działalności. Na uwagę zasługuje także fakt, że w przypadkach, gdy prześladowanie nie stanowi dla ofiary zagrożenia, a jest jedynie uciążliwe, respondenci jako najwłaściwszą reakcję wskazywali karę ograniczenia wolności i grzywny, a nie (jak sugeruje to konstrukcją przepisu polski ustawodawca) karę pozbawienia wolności.

Bibliografia

- Bates L., *Safety for Stalking Victims*, Writer's Showcase, San Jose, New York, Lincoln, Shanghai 2001.
- Bjerregaard B., *An empirical Study of Stalking Victimization*, "Violence and Victims" (2000), vol. 15, No 4.
- Björklund K. i in. *Coping With Stalking Among University Students*, „Violence and Victims”, volume 25, Number 3, 2010.
- Budyn-Kulig M., Mozgawa M., *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty zjawiska nękania*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2012.
- Cross D. i in., *Australian Covert Bullying Prevalence Study*, Child Health Promotion Research Centre
- Fisher B. S., Cullen F.T., Turner M. G., *Being Pursued: stalking victimization in national study of collage women*, "Criminology&Criminal Policy", vol. 1, number 2, 2002.
- Hall D. M., *Victims of stalking*, w: Reid Meloy J., *The Psychology of Stalking*, s. 126.
- Vélez M., *Workplace Harassment: A Global Organizational Issue*, 2011. (http://quest.uprrp.edu/Quest_files/ProceedingsQ8/Concurrent_session_10/Workplace-Harassment.pdf).
- Maran D.A., Zedda M., Varetto A., Munari J., *Stalking Victimization among Italian University Students*, „Gender & Behavior” (2014), 12 (1).
- Morgan R. K., *Students Stalking Faculty: Real and Imagined Relationships*, „Sexuality&Culture” (2010) 14:5-16, DOI 10.1007/s12119-009-9692-1.
- Tjaden P., Thoennes N., *Stalking in America: Findings From the National Violence Against Women Survey*, "National Institute of Justice Centers for Disease Control and Prevention", April 1998.
- Woźniakowska-Fajst D., *Przemoc emocjonalna: stalking, molestowanie, mobbing, bullying – podobieństwa i różnice*, „Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji, tom 16, 2010.
- Protecting women from the New crime of stalking: a comparison of legislative approaches within the European Union*
- Przemoc w szkole. Raport z badań*. Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2006.
- Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M., Ostaszewski P., Woźniakowska-Fajst D., *Stalking w Polsce - rozmiary-formy-skutki*,. Raport z badania nt. uporczywego nękania., „Archiwum Kryminologii” tom XXXII, 2011.

- Siemaszko A., International Crime Victim Survey '04/05: Polska na tle wybranych krajów Unii Europejskiej, „Archiwum Kryminologii” 2007-2008, tom XXIX-XXX.
- Skarżyńska-Sernaglia J., Stalking: od miłości do zbrodni – nowe wyzwania dla psychologii, kryminologii i zespołów interdyscyplinarnych przeciwdziałających przemocy, w: Szafrńska E., Szoltek A. (red.): Psychologia na rzecz bezpieczeństwa publicznego, Szczytno 2009.
- Stalking in Sweden. Prevalence and prevention, The Swedish National Council for Crime Prevention, Edita Norstedts, 2006 r.
- Szymanowska A., Polacy wobec przestępstw i karanie, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego Warszawa 2008.
- Nansel T. R. i in., Bullying Behaviors Among US Youth Prevalence and Association With Psychosocial Adjustment, “The Journal of the American Medical Association”, vol. 285, nr 16, 2001.
- Westrupp D., Applying Functional Analysis to Stalking Behavior, w: Reid Meloy J. (red.), The Psychology of Stalking: Clinical and Forensic Perspectives, Academic Press, San Diego 1998.
- Wrona G., Definicja przemocy emocjonalnej w aspekcie prawnym i psychologicznym, w: Przemoc emocjonalna, Materiały z konferencji z okazji Międzynarodowego Dnia Ofiar Przestępstw, Bytów, 22 lutego 2008 r., Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2008.
- Yanowitz K. L., Influence of Gender and Experience on College Students' Stalking Schemas, „Violence and Victims” (2006), vol. 21, Number 1.

ABSTRACT

The study was conducted in 2013 on a sample of 359 students of the University of Warsaw. 144 persons (40.1%) of respondents admitted that they at least once in their life were victims of stalking. At the time of the survey 7.5% of the respondents were experiencing stalking. The study led to the results quite similar to previous studies of this social group, conducted in the United States and Europe. They confirmed the findings that the early adulthood is associated with new challenges in conjunction with an intense social life and attempts of looking for a partner. All there carry the risk of stalking victimization. In contrast with other studies, Polish students are usually stalked by their friends and colleagues, much less by the former and current partners.

Słowa kluczowe: stalking, przemoc, przemoc emocjonalna, nękanie, nękanie emocjonalne, uporczywe nękanie

Key words: stalking, harassment, violence, emotional violence, emotional harassment

dr Witold Klaus

Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych PAN

Sprawcy przemocy motywowanej uprzedzeniami wobec cudzoziemców¹

ABSTRAKT

Na poziom uprzedzeń i ksenofobii w społeczeństwach wpływa nie tyle liczba imigrantów, którzy mieszkają w danym kraju, a raczej poczucie zagrożenia, jakie panuje w danym społeczeństwie przed napływem imigrantów. Stąd poziom uprzedzeń jest wyższy w tych społeczeństwach, które są bardziej homogeniczne. Potwierdzają to wyniki badań nad polskimi uprzedzeniami w stosunku do muzułmanów czy ogólnie wobec imigrantów. Badania kryminologiczne pokazują silny związek między ksenofobicznymi postawami rodziny sprawców a popełnianiem przez nich czynów na tle uprzedzeń. Sprawcami tych czynów są przede wszystkim działający w grupie młodzi mężczyźni (poniżej 25 lat), a podstawowymi motywacjami ich czynów jest poszukiwanie wrażeń (połączone ze spożyciem alkoholu) czy też specyficznie rozumiana próba ochrony społeczeństwa przed napływem Obcych. Ważnym motorem działań sprawców jest także przekonanie, że za pokrzywdzonymi nikt się nie ujmie – ani policja, ani społeczeństwo.

Pojęcie przemocy motywowanej uprzedzeniami oraz ściganie jej sprawców w Polsce

W większości polskich opracowań za kanon przestępstw motywowane uprzedzeniami uznaje się cztery przepisy kodeksu karnego² – art. 118, 119, 256 i 257³. W artykule 118 k.k. spenalizowane zostało przestępstwo ludobójstwa, polegające na chęci wyniszczenia w całości albo w części określonej grupy (w tym np. narodowej czy etnicznej) i w tym celu dokonywanie zabójstw lub poważnego uszczerbku na zdrowiu jej członków albo też stwarzanie warunków do życia, które grożą ich biologicznym wyniszczeniem. W 2010 roku przepisy te uzupełniono dodając art. 118a k.k.⁴ opisujący zbrodnie przeciwko ludzkości, wśród których wymieniono czyn w postaci brania udziału w zamachu przeciwko grupie ludności, stwarzającym dla osób do niej należących warunki życia zagrażające ich biologicznej egzystencji, w szczególności przez pozbawienie ich dostępu do żywności lub opieki medycznej, o ile zabiegi te są nastawione na ich wyniszczenie (art. 118a § 1

¹ W niniejszym tekście wykorzystałem fragmenty raportu: W. Klaus, *Zagrożenie dla migrantów ze strony przedstawicieli ruchów i organizacji skrajnych w Polsce*, Warszawa 2013 opracowanego na potrzeby Stowarzyszenia Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita”. Serdecznie dziękuję władzom Stowarzyszenia za wyrażenie zgody na wykorzystanie tego materiału.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.

³ K. Karsznicki, *Przestępstwa popełniane z pobudek rasistowskich lub ksenofobicznych*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 2, s. 22-27. Szerszy katalog, oparty na motywacjach działania sprawców, proponuje przyjąć Ewa Bieńkowska – E. Bieńkowska, *Przestępstwa z nienawiści w polskim prawie karnym (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, w: L. Mazowiecka (red.), *Ofiary przestępstw z nienawiści*, Warszawa 2013.

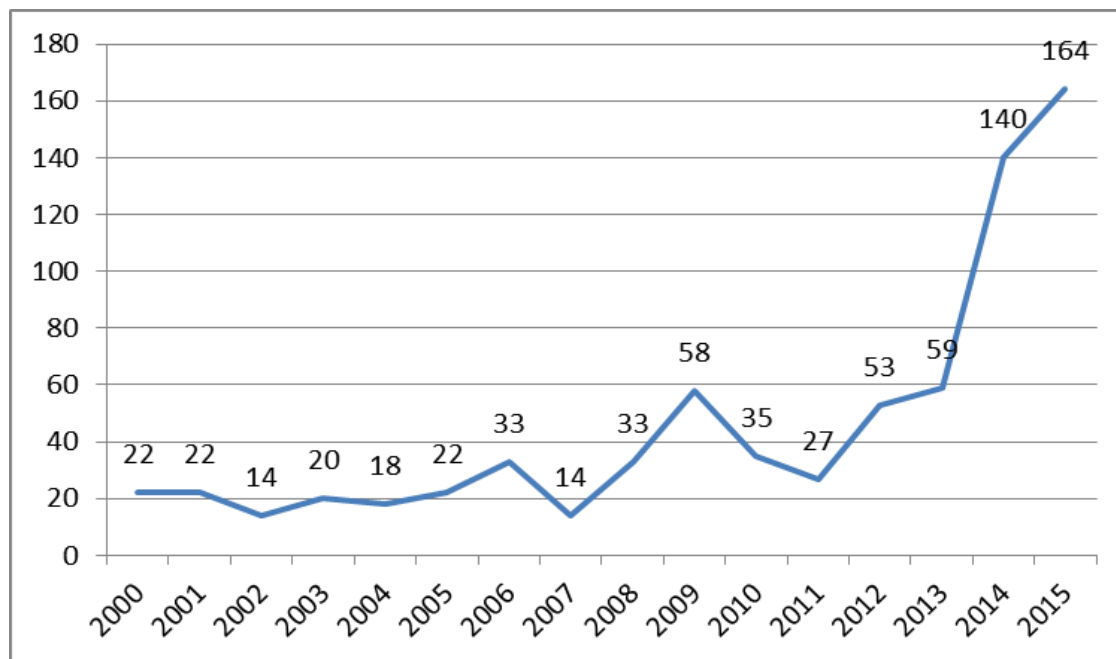
⁴ Ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy o Policji, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz ustawy - Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 98, poz. 626. Przepisy te wprowadzono w wyniku wejścia w życie Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, w którym zdefiniowano zbrodnie przeciwko ludzkości.

pkt. 3 k.k.). Inną zbrodnią z tego zakresu opartą na uprzedzeniach jest dopuszczenie się poważnego prześladowania grupy ludności z powodów uznanych za niedopuszczalne na podstawie prawa międzynarodowego, w szczególności ze względów politycznych, rasowych, narodowych, etnicznych, kulturowych, wyznaniowych lub z powodu bezwyznaniowości, światopoglądu lub płci, powodujące pozbawienie jej członków praw podstawowych (art. 118 § 3 pkt 2 k.k.). Do tej pory art. 118 ani 118a k.k. nie zostały zastosowane nigdy w praktyce przez polskie sądy.

Kolejna grupa czynów motywowanych uprzedzeniami ma już bardziej praktyczny wymiar. W różnym stopniu penalizowane jest w nich stosowanie różnych form przemocy wobec różnych grup prawnie chronionych. Przepis art. 119 k.k. karze za stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby lub grupy z powodu m.in. ich narodowości, etniczności czy rasy albo wyznawanej przez nich religii. Artykuł 256 k.k. kryminalizuje w zasadzie dwa różnego rodzaju typu przestępstwa – publiczne propagowanie ustroju faszystowskiego lub innego totalitarnego (np. komunistycznego), a także nawoływanie do nienawiści na tle narodowym, rasowym czy etnicznym. Przepis ten jest niefortunnie sformułowany poprzez połączenie tych dwóch, różnych przecież czynów. Nastęcza to szczególnych trudności przy próbie interpretacji danych statystycznych, które w przypadku tego przepisu są podawane łącznie, co powoduje, że nie jesteśmy w stanie odróżnić tych dwóch rodzajów zachowań przestępczych bez prowadzenia bardziej wnikliwych analiz, w tym badania akt spraw. Wreszcie w art. 257 k.k. ustawodawca penalizuje publiczne znieważenie grupy ludności lub poszczególniej osoby, jeżeli powodem tego czynu jest jej przynależność narodowa, rasowa, etniczna etc. albo też jeżeli z wymienionych wyżej powodów sprawca narusza nietykalność cielesną pokrzywdzonego. Tu również połączone zostały czyny agresji słownej i fizycznej w jednym przepisie. Jak widać przepisy te są niespójne, trudne do praktycznego stosowania i wymagają głębszej reformy i ich uporządkowania. W tabeli nr 1 zawarto informacje na temat skazań za popełnienie tej kategorii przestępstw w latach 2000-2015. Mimo utrzymującej się w nich tendencji wzrostowej, szczególnie znacznego skoku między rokiem 2013 a 2014 (wynikającego nie ze zwiększenia się skali tego rodzaju czynów, a ze zmiany nastawienia organów do ich ścigania), ich liczby są jednak stosunkowo nadal niskie.

Do kategorii przestępstw motywowanych uprzedzeniami można jednak zaliczyć także inne czyny, w tym na przykład art. 133 k.k. (znieważenie Narodu Polskiego), art. 194 i 196 k.k. (obrażanie uczuć religijnych lub ograniczanie w korzystaniu z przysługujących praw związanych z wykonywaniem religii), ale także art. 212 k.k. (zniesławienie osoby lub grupy, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania) czy art. 216 k.k. (znieważenie).

Wykres 1. Liczba osób skazanych za przestępstwa z art. 119, 256 i 257 k.k. w latach 2000–2015⁵.



Choć powyższe przestępstwa zalicza się do kategorii przestępstw motywowanych uprzedzeniami, to warto podkreślić, że polskie prawo nie zna takiego określenia. Zostało ono zaadoptowane raczej na potrzeby praktyki i wynika z konieczności implementacji zaleceń organizacji międzynarodowych. Komenda Główna Policji w jednym ze swoich stanowisk z 2009 roku podkreślała nawet, iż „właściwie każdemu zachowaniu opisanemu w ustawie karnej można przypisać – o ile zaistnieją określone poparte dowodami okoliczności czynu – działanie z nienawiści lub ksenofobii, stąd też brak jest podstaw formalnych do wyodrębnienia takiej kategorii przestępstw (choćaby jednego przestępstwa), które – wobec braku wyraźnego wskazania w zakresie znamion czynu – można byłoby zaliczyć do przestępstw »z nienawiści« lub »z ksenofobii«”⁶. Tymczasem termin „*hate crimes*” od lat funkcjonuje w literaturze i praktyce wymiarów sprawiedliwości wielu państw (choć coraz częściej zastępuje się go bardziej adekwatnym pojęciem *bias crimes*). Używany jest także na forum międzynarodowym np. w Unii Europejskiej czy Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE)⁷.

W używanej przez OBWE definicji przestępstw motywowanych uprzedzeniami (*bias crimes*) zwraca się uwagę na dwa elementy. Pierwszym jest sam fakt popełnienia przestępstwa tzw. pospolitego, penalizowanego przez prawo karne danego państwa. Czyli słusznie w podanym wyżej

⁵ Dane ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości z dokumentów: „Prawomocnie skazane osoby dorosłe i warunkowe umorzenie postępowania na podstawie wybranych artykułów Kodeksu karnego w latach 1999–2008”, <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/statystyki/statystyki-2010/download,731,14.html> [dostęp: 18.03.2014] oraz „Skazania prawomocnie skazane za przestępstwa z nienawiści w latach 2008–2015”, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,47.html> [dostęp: 18.11.2016].

⁶ Pismo z Komendy Głównej Policji do Stowarzyszenia Interwencji Prawnej z dnia 25 listopada 2009 r. zatytułowane „Informacja w sprawie przestępstw dyskryminacji rasowej, rasizmu, przestępstw motywowanych nienawiścią i ksenofobią w Polsce w kontekście gromadzenia i przetwarzania danych przez Policję” (sygnatura WK-III- /1290/09/JS, niepodpisane).

⁷ Por. np. J. Goodey, *Racist Crime in the European Union: Historical Legacies, Knowledge Gaps, and Policy Development*, w: J. Goodey, K. Aromaa (red.), *Hate Crime. Papers from the 2006 and 2007 Stockholm Criminology Symposiums*, Helsinki 2008, s. 16-28.

stanowisku Komenda Główna Policji uważała, że „każdemu zachowaniu opisanemu w ustawie karnej można przypisać [...] działanie z nienawiści lub ksenofobii”. Drugi element definicji zwraca uwagę na motywy sprawcy, którymi są uprzedzenia (w tym ich szczególne natężenie, jakim jest nienawiść). To jest kluczowe zagadnienie, odróżniające tę kategorię przestępstw od pozostałych czynów. Oznacza to, że sprawca nieprzypadkowo wybrał „cel” przestępstwa – kierował się bowiem jego „określoną charakterystyką”. „Celem” tym może być osoba lub grupa osób, ale także mienie należące do osób o określonej charakterystyce, pod którą należy rozumieć rasę, język, religię, narodowość albo inną cechę⁸. W wielu państwach katalog ten jest znacznie szerszy niż w Polsce i obejmuje dość powszechnie orientację seksualną i tożsamość płciową, a często także niepełną sprawność, płeć, przynależność polityczną czy wyznawane poglądy⁹.

Kluczowym zatem elementem w określeniu czynów motywowanych uprzedzeniami jest ustalenie motywacji działania sprawcy. W tym przypadku polskie uregulowania nie różnią się od tych z innych krajów, bowiem techniczne wyodrębnienie takiej kategorii czynów jest jedynie kwestią organizacyjną. W celu skazania (czy choćby oskarżenia) sprawcy z art. 119, 256 czy 257 k.k. należy ustalić, czy powodem jego działania była określona charakterystyka pokrzywdzonego – przede wszystkim jego rasa, narodowość, etniczność. Nie zawsze rozumieją to jednak policjanci. W badaniach z 2009 roku¹⁰ przedstawiciele Komendy Głównej Policji tak odnosili się do zagadnienia ustalania motywacji sprawcy:

Nad motywami sprawcy/sprawców zastanawia się sąd. Do zadań policji należy złapać sprawcę, udowodnić winę i postawić go przed sądem. Wskazywanie motywu/ów sprawcy byłoby zawężaniem pola działania dla policji. [...] Dociekanie motywów przez policjantów utrudniałoby całą procedurę, a policja jest od tego, żeby ścigać przestępców.

Podobny brak zrozumienia konstrukcji tych przestępstw (w których motywacja sprawcy stanowi element konstytutywny tych czynów) przejawiali urzędnicy Ministerstwa Sprawiedliwości, którzy tak przedstawiali niemożność zadania pytania o motywację sprawcy przez sąd:

„Czy pobiteś [pokrzywdzonego] dlatego, że jest czarny?” I to już jest pytanie dyskryminujące sędziego. Bo to jest dyskryminacja, przejaw dyskryminacji i dyskryminuje sędziego. Bo jak sędzia może nawet pomyśleć, że [pokrzywdzony] został pobity, dlatego, że jest kolorowy. To byłoby odwrotne działanie, od tego co chcielibyśmy zrobić. Bo my nie możemy pytać wprost.

Oczywiście można się zastanawiać, czy problem ten jest w rzeczywistości tak trudny do zweryfikowania, jak podają to nasi respondenci. Wydaje się, że sądy rozpatrując sprawy, dochodzą motywacji sprawców. Jest ona bowiem istotna przy ustalaniu wymiaru kary. Tak o tym mówi przedstawiciel Prokuratury Krajowej – prokurator z długim stażem:

No, oczywiście należy zawsze dążyć do tego, że w postępowaniu powinny być ustalone motywy działania sprawcy. Bo to jest taka podstawa. [...] Działanie właśnie z powodów rasowych dlatego, że ktoś innego jest koloru skóry czy innego wyznania [...] to, moim zdaniem, jest to okoliczność, którą powinien sąd wziąć pod uwagę przy wymiarze kary jako okoliczność

⁸ *Hate Crime Law. A Practical Guide*, OSCE ODIHR, Warszawa 2009, s. 16-17.

⁹ Op. cit., s. 37 i nast. Warto zwrócić także uwagę, że w Polsce także wielokrotnie zgłaszano projekty zmian kodeksu karnego poprzez rozszerzenie przesłanek ochrony w art. 119, 218, 256 i 257 k.k. o inne cechy prawnie chronione. Ostatni z projektów złożony został w lipcu 2016 roku (druk sejmowy 878 - <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=878>) i został w całości odrzucony przez Sejm w I czytaniu 4.11. 2016 roku.

¹⁰ Cytaty pochodzą z badań prowadzonych przez Stowarzyszenie Interwencji Prawnej i Instytut Spraw Publicznych i zostały opisane w: W. Klaus, J. Frelak, (red.), *Metodologia przygotowania bazy danych do identyfikacji zdarzeń o charakterze dyskryminacyjnym, ksenofobicznym czy rasistowskim*, Warszawa 2010, <http://interwencjaprawna.pl/docs/metodologia-przygotowania-bazy.pdf> [dostęp: 27.12.2016].

zaostrowiając tę karę, to znaczy, sąd w danej kategorii przestępstwa ma widełki, może wykonać karę od – do, karę łagodniejszego rodzaju, karę surowszą, [...] a jeżeli np. sprawca działa z powodów chuligańskich albo właśnie z tych powodów przynależności narodowej, etnicznej, to są takie okoliczności, takie zasługujące, dla mnie, na szczególne potępienie. [...] To jest szczególnie jak gdyby negatywne zachowanie i moim zdaniem właśnie ten motyw, ustalenie tego motywu, wpływa na to, że ocena tego czynu będzie bardziej negatywna. Dlatego jest istotne ustalenie motywu. Są oczywiście sprawy, czasami zdarzają się, że nie ustalono motywu działania sprawcy, ale no w większości przypadków ten motyw udaje się ustalić.

Ustalenie motywacji sprawcy jest w przypadku wybranych przestępstw istotne jeszcze z jednego powodu: *Bo, jeżeli my w tym momencie nie ustalimy tego motywu, no to nie będzie [przestępstwa z artykułu] 256 czy 257, tylko zwykle znieważenie, zwykle naruszenie nietykalności cielesnej, prawda, więc jak gdyby to już zaczyna się od tego etapu, kiedy wpływa zawiadomienie o przestępstwie do Policji. Potem prokurator kontroluje i też kontroluje, czy ta kwalifikacja jest prawidłowa, a więc, czy rzeczywiście te dowody wskazują na te motywy. I potem jest to oceniane przez sąd, jeżeli sprawa dociera jak gdyby do sądu.* Ta wypowiedź przedstawiciela Prokuratury Krajowej jasno wskazuje, jak bardzo istotne już od momentu przyjmowania zgłoszenia o popełnieniu przestępstwa sprawy jest wskazanie motywacji działania sprawcy, bowiem determinuje ona na kwalifikację prawną danego czynu, a także w wielu przypadkach tryb prowadzenia sprawy (prywatno- lub publicznoskargowy).

Stosunek Polaków do cudzoziemców i obraz migrantów w polskich mediach

Od wielu lat liczba cudzoziemców w Polsce stopniowo rośnie, choć w porównaniu z innymi krajami Europy Zachodniej nadal pozostaje na stosunkowo niskim poziomie. Migracja netto jest raczej ujemna – więcej osób z Polski wyjeżdża, niż do niej przyjeżdża. Według danych OECD (Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) w 2011 roku cudzoziemcy stanowili 0,1% ogółu populacji naszego kraju¹¹. To dane z pewnością znacznie niedoszacowane. Według bardziej wiarygodnych danych ONZ odsetek obcokrajowców w Polsce wynosi 2,2% (dane za 2010 rok)¹². Od 2003 roku liczba migrantów przyjeżdżających do Polski stale rośnie. Rośnie także liczba wydawanych im różnego rodzaju kart pobytu, która według stanu na 1.07.2016 roku wyniosła rekordowe 224.687 osób¹³. Od 2014 roku wzrost w tym zakresie jest wyjątkowo szybki¹⁴. Wśród osób z kartami pobytu około 1/3 stanowią obywatele innych państw Unii Europejskiej (przeważają tu Niemcy). A wśród obywateli państw trzecich największą liczbę stanowią Ukraińcy, a w dalszej kolejności Białorusini, Rosjanie i Wietnamczycy. Ale warto zaznaczyć, że karty pobytu otrzymuje jedynie niewielka część cudzoziemców, którzy przebywają w Polsce przez dłuższy czas – dla większości z nich bowiem podstawą pobytu jest wiza. Dotyczy to szczególnie obywateli Ukrainy,

¹¹ Dane dostępne na: http://www.oecd-ilibrary.org/economics/country-statistical-profile-poland_20752288-table-pol [dostęp: 30.12.2016].

¹² *Trends in International Migrant Stock: The 2008 Revision*, dostępne na: <http://esa.un.org/migration/index.asp?panel=2> [dostęp: 30.12.2016].

¹³ Dane oficjalne Urzędu ds. Cudzoziemców, dostępne na: <http://udsc.gov.pl/wp-content/uploads/2014/12/Dane-liczbowe-dotyczace-postepowan-prowadzonych-wobec-cudzoziemcow-w-pierwszej-polowie-2016-roku.xls> [dostęp: 30.12.2016].

¹⁴ Por. M. Anacka, *Cudzoziemcy w Polsce (2003-2014). Podstawowe statystyki z komentarzem*, Warszawa 2015, niepublikowany dokument, opracowany na potrzeby Zakładu Kryminologii INP PAN w ramach projektu „SIC – Modułowy wielozadaniowy System Identyfikacji Cudzoziemców wraz z modułem analizy ryzyka ofiar przestępstw handlu ludźmi” finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (nr projektu DOBR-BIO4/055/13127/2013).

których migracja cały czas ma charakter wahadłowy (cudzoziemcy przez część roku przebywają w Polsce, a przez część na Ukrainie)¹⁵. Migranci w Polsce nie są rozmieszczeni równomiernie. Skupiają się oni przede wszystkim w dużych miastach. Dla przykładu można wskazać, że szacuje się, iż około 6% mieszkańców Warszawy to migranci zza granicy Polski¹⁶.

Można sobie zatem postawić pytanie, jak w obliczu zwiększającej się obecności cudzoziemców w naszym kraju odnoszą się do nich Polacy. Przez wiele lat badania opinii społecznej pokazywały ambiwalentny stosunek naszych rodaków zarówno do cudzoziemców jako takich, jak również do samej migracji. W badaniach z 2011 roku imigracja była postrzegana jako ważny problem społeczny jedynie przez 5% badanych (średnio w Unii Europejskiej – 9%). Polacy mieli jednak raczej negatywne nastawienie do przybyszów z innych państw – więcej z nich twierdziło, że migracja ma negatywne, a nie pozytywne skutki (32% do 22% wskazań respondentów), choć z drugiej strony 39% badanych uważało, że migranci czynią nasze państwo miejscem bardziej interesującym¹⁷.

Jeśli chodzi o stosunek Polaków do przedstawicieli innych narodowości to warto zauważyć, że od początku lat 90. XX wieku ulegał on stopniowej poprawie do roku 2010, w którym w stosunku do części narodowości niechęć naszych rodaków zatrzymała się na około 1/3 badanych, jednak wobec niektórych (Romów, Arabów i Rosjan) wyraźnie zaczęła rosnąć. Generalnie jako społeczeństwo jesteśmy coraz przychylniej nastawieni do przedstawicieli większości nacji. Najbardziej lubimy naszych południowych sąsiadów (w 2016 roku naszymi faworytami byli Czesi, Słowacy, ale także Włosi) oraz generalnie obywatele innych państw Unii Europejskiej. Natomiast najmniejszą estymą cieszą się w Polsce cudzoziemcy, którzy mieszkają tu najliczniej – Ukraińcy, Wietnamczycy, Rosjanie, Białorusini, Chińczycy (por. wykres nr 2). Szczególnie niechętnie patrzymy na Rosjan, do których aż połowa badanych odczuwa niechęć, która ma uwarunkowania zarówno historyczne, jak i wynikające z aktualnej sytuacji geopolitycznej (wpływa na to niewątpliwie katastrofa smoleńska czy zaangażowanie Rosji w wojnę na wschodzie Ukrainy). Wyjątkową niechęcią darzymy Romów (jedyną polską mniejszość etniczną) oraz Arabów. W 2016 roku niechęć wobec tych dwóch grup wyrażało aż 67% badanych. Jeśli popatrzeć na skalę sympatii i antypatii wobec różnych narodowości, gdzie 0 wskazujące środek skali oznacza neutralność, to nad nim plasują się nasi sąsiedzi z krajów Unii Europejskiej, a pod nim nasi Wschodni sąsiedzi – dodatkowo w ostatnich latach niechęć wobec nich wzrosła (szczególnie silnie w stosunku do Rosjan)¹⁸.

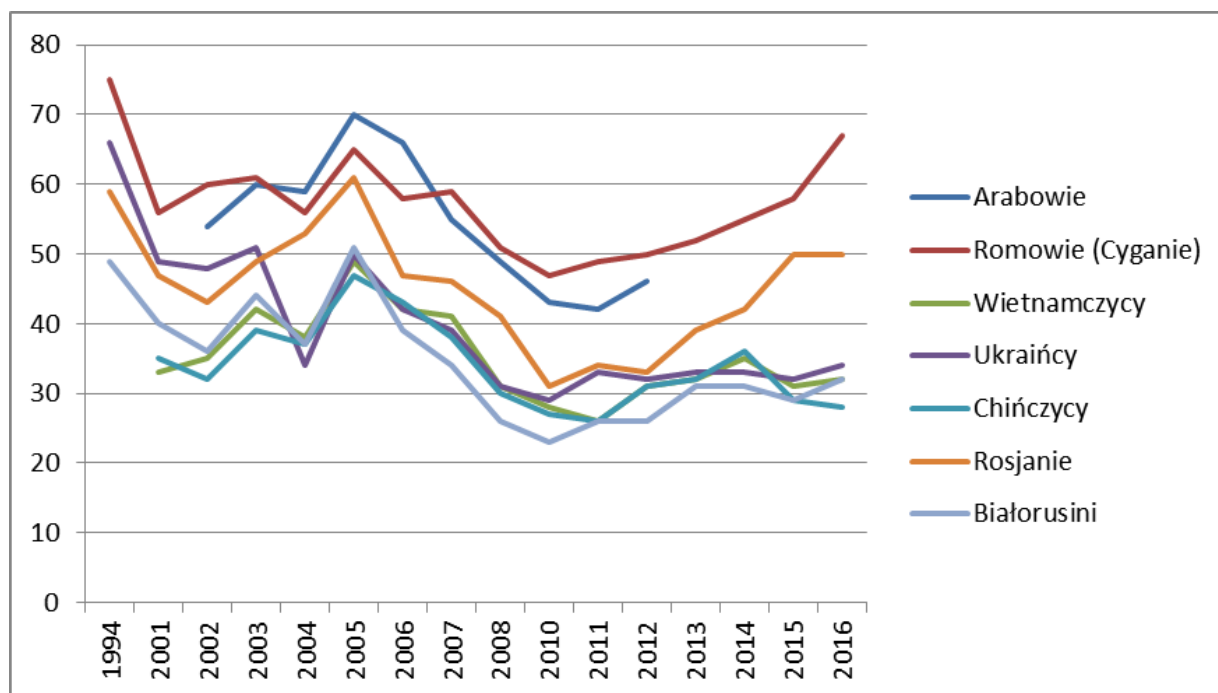
¹⁵ A. Górny, R. Stefańska, A. Piekut, M. Kindler, M. Szulecka, *Wybrane aspekty integracji imigrantów: w poszukiwaniu mechanizmów sprzyjających dalszemu napływowi cudzoziemców do Polski*, w: A. Górny, I. Grabowska-Lusińska, M. Lesińska, M. Okólski (red.), *Transformacja nieoczywista. Polska jako kraj imigracji*, Warszawa 2010, s. 188-189.

¹⁶ A. Winiarska, *Cudzoziemcy w Warszawie: mapa obecności*, w: M. Dudkiewicz (red.), *Cudzoziemcy w Warszawie, czyli jak zmierzyć się z nieuniknionym. Raport*, Warszawa 2016, s. 47-49.

¹⁷ *Public attitudes to immigration, Findings from Ipsos's Global @dvisor*, Ipsos Global @dvisor 2011, <http://www.ipsos-mori.com/Assets/Docs/Polls/ipsos-global-advisor-wave-22-immigration-july-2011.pdf> [dostęp: 30.12.2016]. Badanie zostało przeprowadzone w 2011 roku na reprezentatywnych próbach w 24 państwach świata, w tym w 9 państwach Unii Europejskiej – Belgii, Francji, Hiszpanii, Niemczech, Polsce, Szwecji, Węgrzech, Wielkiej Brytanii, Włoszech.

¹⁸ M. Omyła-Rudzka, *Stosunek do innych narodów*, „Komunikat z badań” 53/2016, CBOS, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_053_16.PDF [dostęp: 27.12.2016].

Wykres nr 2. Niechęć Polaków do przedstawicieli wybranych narodów w roku 1994 i w latach 2001-2016¹⁹.



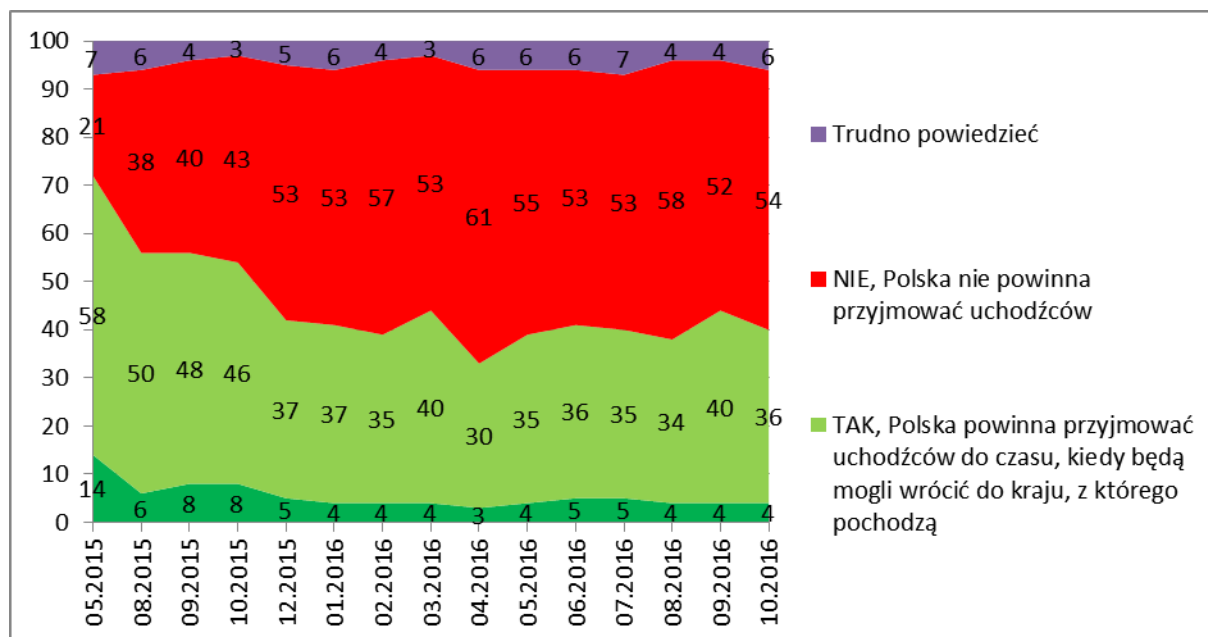
Przez wiele lat Polacy deklarowali także stosunkowo pozytywny stosunek do uchodźców. W 2008 roku pełną bądź dużą akceptację wobec nich wyrażało 88% warszawiaków i 83% mieszkańców Góry Kalwarii²⁰. Drastyczna zmiana w tym zakresie nastąpiła w połowie 2015 roku w związku z tzw. kryzysem uchodźczym w Unii Europejskiej i przyjazdem ponad miliona uchodźców z krajów Bliskiego Wschodu i Afryki na nasz kontynent. O ile jeszcze w maju 2015 roku ponad 70% badanych twierdziło, że powinniśmy przyjmować uchodźców, choćby na czas unormowania sytuacji politycznej w ich krajach pochodzenia, to od sierpnia 2015 widzimy znaczny i szybki spadek postaw akceptujących ich obecność. Ta stale pogłębiająca się niechęć do przyjmowania uchodźców swoje apogeum osiągnęła w kwietniu 2016 roku, gdy aż 61% Polaków twierdziło, że są przeciwni temu procesowi. Możemy jednak uznać, że od grudnia 2015 roku widać podział Polaków na dwie, w miarę stabilne grupy – około 55% społeczeństwa jest niechętna uchodźcom, a akceptację dla nich wyraża ok. 40% badanych²¹.

¹⁹ *Op. cit.*, s. 5. Po kilkuletniej przerwie w 2016 roku powrócono do pytania o niechęć do Arabów, którą zadeklarowało 67% badanych, niestety nie udało się tego przedstawić na wykresie nr 2.

²⁰ *Uchodźcy w oczach mieszkańców Warszawy i Góry Kalwarii. TNS OBOP dla Polskiej Akcji Humanitarnej*, TNS OBOP, Warszawa 2008.

²¹ M. Omyła-Rudzka, *Stosunek do przyjmowania uchodźców*, „Komunikat z badań” 153/2016, CBOS, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_153_16.PDF [dostęp: 27.12.2016].

Wykres nr 3. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy Pana(i) zdaniem Polska powinna przyjmować uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi” w okresie 05.2015-10.2016²².



Największy sprzeciw społeczny budzi napływ do Polski uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki. Niechętnych im jest ponad 2/3 społeczeństwa. Przychylniej za to Polacy patrzą na przyjazd Ukraińców z terenów objętych wojną – ok. 55% badanych byłaby skłonna ich przyjąć w naszym kraju. Niechęć do uchodźców z państw postrzeganych jako muzułmańskie jest skorelowana z poczuciem zagrożenia atakami terrorystycznymi – od marca 2015 roku średnio 55-60% Polaków zaczęło uznawać zagrożenie takim atakiem za realne (odsetek ten zmniejszył się w sierpniu 2016 r. do 49%). Ta obawa przed muzułmańskimi terrorystami powoduje, że aż 90% Polaków zgodziłaby się na zwiększenie kontroli na lotniskach czy dworcach kolejowych, 78% poparłaby zaostreżenie przepisów migracyjnych, a ponad połowa badanych zgodziłaby się nawet na poniesienie dodatkowych kosztów, jeśli miałyby one zostać wydane na zwiększenie bezpieczeństwa²³.

Arabowie przez 85% Polaków są uważani za osoby dalekie nam kulturowo, niebudzące sympatii ani zaufania (76%-79% wskazań) oraz mogące stanowić zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa (69% badanych). Podobnie postrzegamy także Afrykanów – nie budzą oni zaufania u 58% Polaków, a 57% postrzega ich jako zagrożenie. Oceny te w 2016 roku pogorszyły się w stosunku do badań z roku poprzedniego²⁴. Ta niechęć do muzułmanów, którą można określić mianem muzułmanofobii²⁵, występuje wśród Polaków od dawna (rozpoczęła się po atakach z 11 września 2001 roku) i jest wyjątkowo silna, pomimo bardzo niewielkiej społeczności wyznającej islam, która mieszka w Polsce. Jednak już w badaniach z przełomu 2008 i 2009 roku aż 47% Polaków uważało, że zbyt duża liczba muzułmanów mieszka w naszym kraju (w porównaniu do

²² *Op. cit.*, s. 1.

²³ M. Feliksiak, *Zagrożenie terroryzmem*, „Komunikat z badań” 127/2016, CBOS, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_127_16.PDF [dostęp: 27.12.2016].

²⁴ *Badanie na temat postaw wobec cudzoziemców w Polsce. Ipsos dla IOM*. Warszawa, wrzesień 2016, http://poland.iom.int/sites/default/files/IOM_Cudzoziemcy_raport_IX_2016.pdf [dostęp: 27.12.2016].

²⁵ Termin ten używany jest w miejsce pojęcia „islamofobia” z uwagi na niechęć społeczną i obawy nie tyle wobec samej religii, ile w stosunku do jej przedstawicieli – por. K. Pędziwiatr, *Islamofobia jako nowy wymiar lęków i obaw Polaków*, w: R. Kusek, J. Purchla, J. Sanetra-Szeliga (red.), *Narody i stereotypy 25 lat później. Nowe granice, nowe horyzonty*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2015, s. 135.

36% wskazań wśród Francuzów czy 46% wśród Niemców). Badani twierdzili także, że islam jest religią nietolerancji (62% wskazań), wielu muzułmanów postrzega terrorystów jako bohaterów (30% wskazań), a większość przedstawicieli tej grupy usprawiedliwia ataki terrorystyczne (26% respondentów)²⁶. Jak wskazał gorzko jeden z mieszkających w Polsce i badanych muzułmanów: „Muzułmanie muszą nieustannie usprawiedliwiać się za bin Ladena, WTC, bicie kobiet, burki itp. Nie znam żadnej innej mniejszości, która ciągle musi się z czegoś tłumaczyć”²⁷.

We wrześniu 2016 roku aż 61% respondentów stwierdziło, że napływający do Polski cudzoziemcy stanowią zagrożenie dla naszego kraju, przede wszystkim w kontekście zagrożenia dla jego bezpieczeństwa. Jedna czwarta Polaków uważała także, że generalnie cudzoziemcy niszczą jedność naszego społeczeństwa i powodują degradację naszej kultury – odsetek ten wzrósł znacznie w porównaniu z 2015 rokiem (z 16% do 23%). Widzę o cudzoziemcach Polacy czerpią jednak nie z własnych doświadczeń, a przede wszystkim z mediów czy informacji zasłyszanych od innych osób²⁸. To właśnie media w obecnym świecie w dużym stopniu kształtują opinie społeczne, a używane przez dziennikarzy sformułowania silnie oddziałują na postrzeganie przez społeczeństwo poszczególnych grup mniejszościowych²⁹.

Polska prasa przez bardzo wiele lat pisała o cudzoziemcach i migracji raczej pozytywnie. W prasie głównego nurtu bardzo rzadko pojawiały się negatywne opinie i teksty o wydźwięku antyimigracyjnym. Występowały one co prawda w początkach lat 90. XX wieku, gdy częściej cudzoziemców opisywano w kontekście zagrożeń, szczególnie przestępczością, która miałaby towarzyszyć ich obecności (w co czwartym analizowanym materiale pojawiał się taki zarzut). Przybyszy postrzegano wówczas także jako nieproszonych gości. Obraz ten zmienił się w pierwszej dekadzie XXI wieku i dziennikarze przestali postrzegać migrantów w kategoriach negatywnych, a w prasie można było znaleźć elementy idealizacji migrantów czy wręcz fascynacji nimi³⁰. Z drugiej jednak strony zdarzało się polskim dziennikarzom pisać z pewną wyższością, a nawet pogardą (najczęściej ukrytą pod warstwą ironii) o obcokrajowcach w ogóle i krajach ich pochodzenia. Szczególnie dobrze widać to na przykładzie paternalistycznego (czy postkolonialnego) opisywania Afryki i jej mieszkańców³¹.

Trochę inną narrację stosowały media prawicowe, takie jak „Nasz Dziennik”. Choć odniesienia wprost do migrantów pojawiały się w nim wyjątkowo rzadko, to wiele miejsca poświęcał on problematyce polskości i „prawdziwym Polakom”. Obyczaje inne od polskich opisywane były w negatywnym świetle jako groźne dla polskości i naruszające „ład moralny”. Pochwalana była także retoryka rasistowska, którą przedstawiano jako akt odwagi osoby ją głoszącej, obowiązek patriotyczny i gwarancję prawdziwej wolności słowa (której przeciwstawiano negatywnie postrzeganą poprawność polityczną). Migranci pokazywani byli jako zagrożenie dla polskiej kultury i tożsamości, a prezentowana na łamach tej gazety niechęć do nich

²⁶ A. Zick, B. Küpper, A. Hövermann, *Intolerance, Prejudice and Discrimination: A European Report*, Berlin 2011, s. 61, <http://library.fes.de/pdf-files/do/07908-20110311.pdf> [dostęp: 30.12.2016].

²⁷ K. Pędziwiatr, *Islamofobia jako nowy wymiar lęków...*, s. 147.

²⁸ *Badanie na temat postaw wobec cudzoziemców w Polsce. Ipsos dla IOM*. Warszawa, wrzesień 2016, http://poland.iom.int/sites/default/files/IOM_Cudzoziemcy_raport_IX_2016.pdf [dostęp: 27.12.2016].

²⁹ K. Pędziwiatr, *Islamofobia jako nowy wymiar lęków...*, s. 144.

³⁰ M. Mrozowski, *Obrazy cudzoziemców i imigrantów w Polsce w prasie polskiej*, w: K. Iglicka (red.), *Integracja czy dyskryminacja? Polskie wyzwania i dylematy u progu wielokulturowości*, Warszawa 2003; I. Józwiak, J. Konieczna-Sałamatin, M. Tudorowski, „Bez cudzoziemców bylibyśmy ubożsi”. *Wizerunek obcokrajowców na łamach polskiej prasy*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2010, <http://www.isp.org.pl/uploads/pdf/1307065920.pdf> [dostęp: 30.12.2016].

³¹ M. Średziński, *Afryka i jej mieszkańcy w polskich mediach. Raport z monitoringu polskich mediów*, Fundacja Afryka Inaczej, Warszawa 2011.

usprawiedliwiana była argumentami finansowymi – rzekomym ubóstwem polskiego państwa i zabieraniem miejsc pracy przez imigrantów. Pozytywny obraz cudzoziemców w tych mediach pojawiał się jedynie w przypadku cytowania przez nie wypowiedzi hierarchów Kościoła Katolickiego³².

Badania dotyczące polskiego rasizmu i ksenofobii w mediach pokazały, że zjawisko to było obecne nie w ogólnopolskich tygodnikach opiniotwórczych, a głównie w mediach prawicowych³³. W prasie nacjonalistycznej „treści o charakterze bądź wydzźwięku rasistowskim występowały w [...] stosunkowo najrzadziej. Często wypowiedzi o charakterze rasistowskim pojawiały się w zawaolowanej, »sprawozdawczej« formie: jako prezentacja cudzych teorii o zabarwieniu rasistowskim bądź obrona wolności słowa i swobody szerzenia takich poglądów. We wszystkich odnotowanych przypadkach autorzy takich treści sugerowali, w sposób deprecjonujący, ośmieszający, a czasami znieważający, nierówność ras. Pojawiły się również postulaty konieczności wprowadzenia możliwości funkcjonowania segregacji rasowej»³⁴. Treści ksenofobiczne odnosiły się przede wszystkim do krytyki Unii Europejskiej, pojawiały się też w materiałach pseudohistorycznych w odniesieniu do Niemców, Rosjan czy Ukraińców. Bardzo często publikowano również materiały o charakterze antysemitycznym, w tym przedstawiające Żydów jako wrogów narodu. Używano także określenia „Żyd” (lub obraźliwych sformułowań tworzonych od tego słowa) w charakterze obelgi. Migranci przedstawiani byli jednoznacznie negatywnie w związanym z Narodowym Odrodzeniem Polski czasopiśmie „Szczerbiec”. Pisano o nich jako o osobnikach brudnych, prymitywnych, wykorzenionych i wypranych ze swojej narodowości czy świadomości, którzy są szkodliwi dla społeczeństw europejskich, w tym dla polskiego, bowiem wraz z ich przybyciem rośnie ryzyko mieszania się ras, a zatem rozmycia się białej rasy. W artykułach publikowanych przez „Szczerbiec” cudzoziemcy byli uprzedmiotawiani („brudna plaga zalewająca nasz kraj”) i ściśle wiązani z patologiami społecznymi – przestępczością, terroryzmem czy narkomanią. Migracja była łączona ze zjawiskiem niszczenia rodziny, wzrostem bezrobocia, obniżaniem się poziomu życia – zatem z niszczeniem narodów europejskich³⁵.

Ten język niechęci czy wręcz jawnej nienawiści w stosunku do uchodźców czy szerzej wszystkich osób wyznających islam przebił się do prasy głównego nurtu w połowie 2015 roku w środzku tzw. kryzysu uchodźczego³⁶. Media o charakterze prawicowym (jak „Wprost”, „wSieci” i „Do Rzeczy” czy portale fronda.pl albo niezalezna.pl) opisując napływających wówczas do Europy uchodźców z krajów Bliskiego Wschodu oraz Afryki używały metafor odnoszących się do wojny czy konfrontacji (pisały o „inwazji”, „szturmie”, „najeździe”, „podboju”, „penetracji”, uchodźców określały jako „kolonizatorów”, „zdobywców”, „cywilną armię” czy „islamski taran”) albo katastrof naturalnych czy chorób (pisząc o „fali” czy „potopie” uchodźców albo o „wirusie multi-kulti”). Uchodźcy byli przedstawiani przede wszystkim jako zagrożenie – zarówno dla bezpieczeństwa (przywoływano ich przestępczość), jak również tożsamości narodowej i kulturowej,

³² A. Grzymała-Kazłowska, *Konstruowanie „innego”. Wizerunki imigrantów w Polsce*, Warszawa 2007, s. 120-127.

³³ A. Gliszczyńska, K. Sękowska-Kozłowska, R. Wieruszewski, *Monitorowanie treści rasistowskich, ksenofobicznych i antysemitycznych w polskiej prasie i publikacjach – część II*, Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Poznań 2008.

³⁴ A. Gliszczyńska, K. Sękowska-Kozłowska, R. Wieruszewski, *Monitorowanie treści rasistowskich, ksenofobicznych i antysemitycznych w polskiej prasie*, Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Poznań 2007, s. 46. Do podobnych wniosków doszli także: S. Kowalski, M. Tulli, *Zamiast procesu. Raport o mowie nienawiści*, Warszawa 2003.

³⁵ Ł. Ostrowski, *Mowa o rasizmie. Pojęcie rasizmu we współczesnej polskiej prasie antyfaszystowskiej i skrajnie nacjonalistycznej*, Warszawa 2009, s. 239–242.

³⁶ Choć w Polsce było to nowe zjawisko, to tego typu antyimigrancka retoryka jest od lat obecna w wielu państwach zachodniej Europy – por. M. Lesińska, *Populizm a kwestia migracji we współczesnej Europie*, w: J.-M. De Waele, A. Pacześniak (red.), *Populizm w Europie. Defekt i przejaw demokracji?*, Warszawa 2010, s. 111-114.

przede wszystkim wywodzonej z religii katolickiej. Gazety bardziej liberalne („Gazeta Wyborcza”, „Newsweek”, „Dziennik Opinii”) odwoływały się co prawda do empatii, solidarności czy chrześcijańskiego obowiązku pisząc o konieczności niesienia pomocy uchodźcom³⁷, ale ich głos był zdecydowanie mniej słyszalny w przestrzeni publicznej i słabiej oddziaływał na społeczeństwo, o czym mogą świadczyć zmiany nastrojów opinii publicznej przedstawione wyżej na wykresie nr 3. O tym, że słowa mają znacznie, świadczą wyniki badań psychologicznych. Pokazują one, że ludzie stykający się z określeniami dehumanizującymi pewną grupę, noszącymi cechy mowy nienawiści (a takie pojawiały się w polskich mediach) zmieniają swój stosunek do jej przedstawicieli na bardziej niechętny – niekoniecznie nawet będąc w pełni świadomymi tego procesu³⁸.

Grupą najbardziej niechętną uchodźcom okazali się młodzi ludzie w wieku 18-34 lata. Wśród nich negatywnie na temat przyjmowania osób z Bliskiego Wschodu i Afryki wypowiedziało się aż 79% badanych³⁹. Młodzież nie wierzy autorytetom, nie czytuje prasy ani nie ogląda telewizji (szczególnie programów informacyjnych), a informacje o świecie czerpie przede wszystkim z mediów społecznościowych, w których niechęć w stosunku do uchodźców była prezentowana szczególnie często – jedynie 6% internautów badanych w listopadzie 2015 roku wypowiadało się o uchodźcach pozytywnie, a 81% prezentowało negatywne nastawienie wyrażane w umieszczanych przez nich postach⁴⁰.

Pytani o niechęć wobec przyjmowania uchodźców młodzi ludzie powtarzali przede wszystkim argumenty obecne w debacie publicznej, jednak ważnym elementem ich odpowiedzi była obawa o bezpieczeństwo, w tym bezpieczeństwo kobiet, a także potencjalne zagrożenie dla polskiej kultury. W swoich wypowiedziach nierzadko kopiowali sformułowania i wydarzenia znane z medialnych doniesień oraz język, jakimi się posługiwali dziennikarze czy politycy. Część osób deklarowała wręcz chęć fizycznej obrony Polski przed napływem cudzoziemców oraz apologizowała osoby, które przemoc wobec imigrantów stosowały lub zapowiadały jej użycie. Większość rozmówców w tych badaniach w pełni akceptowała nienawistne hasła kierowane w stosunku do uchodźców, np. podczas manifestacji, na meczach czy w internecie, część z nich sama brała udział w takich działaniach. Nie miała tu znaczenia płeć badanych. Rozmówcy pytani o ich poglądy na agresję fizyczną kierowaną w stosunku do obcokrajowców, wprawdzie wprost jej nie pochwalali, jednak duża ich liczba starała się znaleźć usprawiedliwienie dla samej przemocy lub dla jej sprawców. Potępienie dla przemocy było jednoznacznie wyrażane tylko wówczas, gdy pokrzywdzony „nie przyczynił się” do spowodowania zachowań agresywnych w stosunku do niego. Ale za takowe „przyczynienie się” było uznawane już np. niewłaściwe odezwanie się cudzoziemca do sprawcy, nieodpowiedzenie na jego pytanie, podjęcie próby obrony przed agresorami (słownej czy fizycznej), nieodpowiednie zachowanie wobec kobiet, ale też „obnoszenie się ze swoją kulturą” czy religią. Za usprawiedliwienie dla stosowania przemocy w stosunku do pewnej grupy imigrantów uznawano także sytuację, w której agresja w stosunku do mniejszości byłaby poprzedzona popełnieniem przez dowolnego cudzoziemca z danej grupy czynu uznanego za niedozwolony. Wówczas przemoc byłaby jednocześnie aktem odwetu i prewencji skierowanym wobec wszystkich (także domniemyanych) przedstawicieli danej mniejszości. Tak opowiadał o tym

³⁷ Ł. Bertram, M. Jędrzejek, *Islamskie hordy, azjatycki najazd, socjalny dżihad. Jak polskie media piszą o uchodźcach? Analiza specjalna*, „Kultura Liberalna” 14.10.2015, <http://obserwatorium.kulturaliberalna.pl/raport/islamskie-hordy-azjatycki-najazd-socjalny-dzihad-jak-polskie-media-pisza-o-uchodzcach-uchodzcy/> [dostęp: 30.12.2016].

³⁸ M. Bilewicz, *Psychologiczne źródła dystansu. Czyli dlaczego unikamy kontaktu z obcymi?*, „Nauka” 2016, nr 2, s. 55-57.

³⁹ M. Omyła-Rudzka, *Stosunek do przyjmowania uchodźców...*, s. 3-4.

⁴⁰ K. Kowalczyk, S. Sobiecka, R. Stalmach, *Polacy o uchodźcach – w internecie i w „realu”*, „Komunikat z badań” 149/2015, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_149_15.PDF [dostęp: 27.12.2016].

jeden z badanych: „może ten chłopak by dostał za darmo, może on by nic nie zrobił. Ale istnieje jakieś prawdopodobieństwo, że jednak byłby skłonny do zrobienia czegoś nieprawidłowego, czegoś złego”⁴¹.

Sprawcy przemocy motywowanej uprzedzeniami

W poprzedniej części przedstawiono tak szeroko wyniki badania opinii publicznej i nastawienie Polaków wobec migrantów, gdyż badania kryminologiczne pokazują silny związek między ksenofobicznymi postawami rodziny sprawców a popełnianiem przez nich czynów na tle uprzedzeń. Stosowanie przemocy tego rodzaju, która może być zakwalifikowana jako czyn zabroniony, jest przede wszystkim domeną młodych ludzi. To młodzież lub młodzi dorośli, przede wszystkim mężczyźni poniżej 25 lat, są jej sprawcami. Stosunkowo niewielka liczba sprawców jest członkami grup o charakterze nazistowskim czy faszystowskim, najczęściej czyny te popełniają tzw. przeciętni przedstawiciele społeczeństwa, którzy swoje niechętnie postawy wobec przedstawicieli określonej mniejszości wynieśli z domów, bowiem zostały im one przekazywane przez starsze pokolenia. A młodzi ludzie, częściej pozbawieni hamulców i instrumentów wewnętrznej kontroli wynikającej z ich pełnej czy prawidłowej socjalizacji, są skłonni poglądy swe zmanifestować w sposób bardziej wyraźny i radykalny⁴². Generalnie młodzi popełniają większą liczbę czynów zabronionych, a sprawcy przestępstw motywowanych uprzedzeniami często wcześniej popełniali różnego rodzaju czyny z użyciem agresji czy przemocy i wywodzą się nierzadko ze środowisk, w których rozwiązania siłowe są uważane za najbardziej skuteczną formę rozwiązywania konfliktów⁴³.

Ten model znany z badań międzynarodowych ma zastosowanie także w Polsce. Sprawcami czynów rasistowskich popełnianych w naszym kraju także najczęściej okazywali się młodzi mężczyźni. Spośród osób skazanych za przestępstwa z art. 119, 156 i 157 k.k. w latach 2008-2012 mężczyźni stanowili 92,5% ogółu tej populacji (wśród sprawców było tylko 15 kobiet), a 47% osób można było uznać za młode (67 skazanych było w wieku 17-21 lat, kolejnych 27 osób nie ukończyło lat 24)⁴⁴. Jeden z cudzoziemców tak opisał typowego agresora: „Komentarze na ulicy zdarzają się od osób różnej płci i w różnym wieku – jednak tu też częściej robią to osoby młode. Najczęściej osoby te są w grupie. Nieprzyjemne zachowania ze strony pojedynczych osób czy osób starszych zdarzają się zdecydowanie rzadziej, ale się zdarzają”⁴⁵. Także w innych badaniach⁴⁶

⁴¹ D. Hall, A. Mikulska-Jolles, *Uprzedzenia, strach czy niewiedza? Młodzi Polacy o powodach niechęci do przyjmowania uchodźców*, „Analizy Raporty Ekspertyzy” 2016, nr 1, s. 126, oraz szerzej s. 119-127; <http://interwencjaprawna.pl/docs/ARE-116-uprzedzenia-mlodych-polakow.pdf> [dostęp: 27.12.2016].

⁴² Co więcej tego typu zachowanie wobec osób uznanych za „Obce” może być właśnie niezamierzonym skutkiem kontroli społecznej czy też wartości przekazanych w procesie socjalizacji – por. G.T. Marx, *Ironies of Social Control: Authorities as Contributors to Deviance through Escalation, Nonenforcement and Covert Facilitation*, „Social Problems” 1981, vol. 28, Nr 3, s. 242 oraz W. Klaus, „Obcy” w społeczeństwie – kreowanie inności i wykorzystywanie wizerunku Obcego, w: K. Buczkowski, W. Klaus, P. Wiktorska, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Zmiana i kontrola. Społeczeństwo wobec przestępczości*, Warszawa 2017.

⁴³ N. Chakraborti, J. Garland, *Hate Crime. Impact, Causes and Responses*, Sage Publishing 2009, s. 125-126; J. McDevitt, J. Levin, J. Nolan, S. Bennett, *Hate Crime Offenders*, w: N. Chakraborti (red.), *Hate Crime. Concepts, policy, future directions*, Willan Publishing 2010, s. 128-129.

⁴⁴ Dane z dokumentu Ministerstwa Sprawiedliwości pt. „Prawomocnie skazane osoby dorosłe za wybrane przestępstwa w latach 2008–2012”, obecnie niedostępny w internecie.

⁴⁵ A. Mikulska, *Rasizm w Polsce. Raport z badań wśród osób, które doświadczyły przemocy ze względu na swoje pochodzenie etniczne, rasowe lub narodowe*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2010, s. 43.

⁴⁶ Poniżej cytowane będą wypowiedzi z dwóch przeprowadzonych przez autora badań dotyczących zagrożenia cudzoziemców różnymi formami przemocy w Polsce oraz wykorzystania pracowniczego. Opis szczegółowej metodologii ich przeprowadzenia znajduje się w następujących publikacjach: W. Klaus, *Przemoc wobec migrantek przymusowych w*

cudzoziemcy charakteryzowali agresorów jako skinheadów, pseudokibiców czy chuliganów, zwracając uwagę na ich podobny ubiór (sportowy dres, kaptur). Jedna z uchodźczyń tak opisywała sprawców czynów, których doświadczyła: *Ta młodzież, tak zwani „skini” [...] oni zawsze zaczepiają nas na przystankach, na ulicy, na podwórku. [...] Mąż, na przykład, był zaatakowany przez siedemnastu czy osiemnastu skinów uzbrojonych w butelki, gaz i noże* [K8]. Odnotować trzeba również udział osób nieletnich w aktach przemocy (szczególnie w nienawistnych komentarzach kierowanych w stosunku do cudzoziemców), często działających w grupach. Tak migrantki opisywały te zdarzenia i ich sprawców:

Zawsze, kiedy wychodzę na podwórko lub dokądkolwiek idę, młodzież podchodzi i krzyczy: „Jedź do swojego kraju! Wyjeżdżaj stąd!”. Widzą chustkę na głowie i wyzywają mnie, mówią brzydkie słowa [K9].

Właśnie szłam z tą koleżanką ze Lwowa i rozmawiałyśmy sobie. I szły takie... 3 gówniarzy. Takie 13, 14 lat... Jeden tak się odwrócił i: „O! Kurwy ruskie poszły!” Ja przez 3 dni płakałam normalnie, bo ja nie byłam nauczona, żeby ktoś się do mnie zwracał w ten sposób [U10].

Działanie w grupie jest zresztą charakterystyczną formą działań sprawców przestępstw motywowanych uprzedzeniami. Generalnie duża część przestępczości nieletnich i młodych dorosłych jest popełniana w grupach⁴⁷. Przynależność do grupy rówieśniczej ma duże znaczenie dla młodych osób, stąd wpływ grupy rówieśniczej na jednostkę jest znaczny. Może to prowadzić nawet do eskalacji przemocy właśnie z powodu presji, jaką jednostki mogą odczuwać w obliczu grupy i chęci odpowiedniego zaprezentowania się w oczach kolegów. Inną przyczyną eskalacji przemocy może być także poczucie rozmycia odpowiedzialności przy jednoczesnym działaniu większej liczby osób. Wszystko to prowadzić może do zachowań, które prawdopodobnie nie miałyby miejsca, gdyby sprawca działał samodzielnie⁴⁸.

W grupach sprawcy mogą przyjmować na siebie różne role. Mogą się one przenikać i zmieniać w zależności od czasu czy rozwoju sytuacji. Badacze wskazują na pięć podstawowych ról w grupach popełniających czyny motywowane uprzedzeniami:

- Lider – to osoba, która inicjuje dane działanie skierowane przeciwko określonym pokrzywdzonym – może się to odbywać zarówno w postaci zainicjowania przemocy (rozpoczęcia wyzywania pewnej osoby czy jej bicia), jak również zachęcania innych, namawiania lub podżegania do podjęcia tego typu działań, samemu się w takowe nie włączając;
- Towarzysz (*a fellow traveller*) – to często osoba, która samodzielnie i samotnie nie podjęłaby się tego rodzaju czynów. Ale wpływ lidera oraz grupy powoduje, że się w nie włącza, chcąc przynależać do grupy;
- Sympatyk lub obserwator (*sympathizers and spectators*) – osoba, która sama nie bierze udziału w stosowaniu przemocy fizycznej, ale przygląda się beczynnie procesowi jej użycia czy też aktywnie zachęca sprawców do dalszego jej stosowania;

Polsce – charakterystyka zjawiska, w: W. Klaus (red.), *Bezpieczny dom? Przemoc fizyczna i symboliczna wobec uchodźczyń i uchodźców*, Warszawa 2014, s. 104-106; W. Klaus, *Przestrzeganie praw pracowników migrujących przez polskich pracodawców*, w: W. Klaus (red.) *Ziemia obiecana? Warunki pracy cudzoziemców w Polsce*, Warszawa 2011, s. 7-9. Wszystkie wypowiedzi cudzoziemek zaznaczono w tekście kursywą i podano państwo ich pochodzenia, gdzie litera „Af” oznacza mieszkańców krajów Afryki, „Az” – krajów Azji południowej i wschodniej, „K” – Kaukazu, a „U” – Ukrainy. Wywiady były prowadzone w różnych językach zrozumiałych dla cudzoziemek i wówczas zostały przetłumaczone, wypowiedzi po polsku są cytowane dosłownie (stąd mogą zawierać błędy językowe).

⁴⁷ A. Kossowska, A. Mościskier, *Grupy rówieśników a przestępczość młodzieży*, w: J. Jasiński (red.), *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2000, s. 367-368.

⁴⁸ N. Chakraborti, J. Garland, *Hate Crime...*, s. 128.

- Niechętny uczestnik (*unwilling participant*) – to osoba, która nie chce uczestniczyć w działaniach grupy wobec danej mniejszości, może początkowo być włączona w planowanie pewnych działań czy w niektóre mniej poważane działania grupy (np. wyzwiska), ale nie chciałaby uczestniczyć w bardziej skrajnych formach przemocy, gdyż się z nimi nie zgadza. Jednak z uwagi na obawę przed reakcją grupy zachowuje milczenie i nie krytykuje tych działań, co może być odbierane jako wyraz jej poparcia dla nich. Taką rolę nierzadko przyjmują kobiety czy dziewczęta;

- Bohater (*a hero*) – to osoba, która stara się przeciwdziałać przemocy lub zapobiegać jej występowaniu. Jej działania mogą przybrać różne formy – od konfrontacji z liderem i członkami grupy, w których wyraża swoje negatywne zdanie na temat ich działań czy planów, po zgłoszenie (czy zawiadomienie) policji o tych planach czy zdarzeniach. Osoba taka podejmuje najczęściej ryzyko sprzeciwiając się swoim towarzyszom⁴⁹.

Badania prowadzone w Stanach Zjednoczonych przez Jacka McDevitt wraz z zespołem pokazały, że sprawców czynów rasistowskich można podzielić na cztery grupy biorąc pod uwagę motywację ich działań⁵⁰. Największą z nich (w cytowanych badaniach było to aż 2/3 populacji) stanowili młodzi mężczyźni, których motywem działania było poszukiwanie wrażeń (*thrill*) – znudzeni, w poszukiwaniu jakiejś rozrywki (nieradko będąc pod wpływem środków odurzających czy alkoholu) wybierali się w okolice, gdzie mogli łatwo spotkać przedstawicieli mniejszości, wobec których czuli niechęć (uprzedzenia). Ofiarę wybierali jednak przypadkowo – kierując się jedynie jej przynależnością do określonej grupy. Ich jedyną „korzyścią” z przestępstwa, było uzyskanie w ten sposób poczucie, że są ważni i dominują nad pokrzywdzonym, oraz zdobycie uznania w oczach części swoich kolegów. W przypadku tej grupy sprawców istotne jest połączenie dwóch elementów: działania w grupie rówieśniczej oraz potrzeby przeżycia nowych, intensywnych wrażeń. Jak zauważała, charakteryzując polską młodzież, jedna z cudzoziemek: *Młodzież jest agresywna [...]. Te incydenty często się powtarzają. Młodzieży nie robi żadnej różnicy, na kogo trafią, kto wpada w ich ręce* [K7].

Motywację ¼ sprawców można scharakteryzować jako obronną (*defensive*). Choć także kierowali się uprzedzeniami, ich czyny miały „ochronić” społeczność, w której mieszkali, przed zagrażającymi jej Obcymi. Celem tej grupy sprawców było wysłanie do przedstawicieli społeczności mniejszościowych sygnału, że nie są mile widziani na danym terenie i spowodowanie, by się z niego wyprowadzili (lub by nowi przedstawiciele tej grupy nie wprowadzali się na ten teren). Z doświadczeń amerykańskich wynika, że tego typu zachowania mogły prowokować grupy mniejszościowe do działań odwetowych. Odwet był motywacją 8% badanych czynów (*retaliatory motivation*). Zazwyczaj jednak działania, u źródła których leżała zemsta, były niewspółmierne do czynu je wywołującego, np. agresja i przemoc były odpowiedzią na niepotwierdzone plotki o jakimś zdarzeniu, a sprawcami przemocy wcale nie byli przedstawiciele mniejszości, ale osoby z grupy dominującej, które z jakiegoś powodu poczuły się sprowokowane przez mniejszość (lub tak usprawiedliwiały swoje działania). Ostatnią i najmniej liczną grupą sprawców (niecały 1%) są fanatycy z misją (*mission hate crimes*). Ich celem jest wybawienie świata od zła, za które uważają przedstawicieli pewnej grupy, np. narodowościowej czy etnicznej. Często ich czyny mają dalekosiężne skutki i ich ofiarami pada duża liczba osób. Mogą przynależeć do grupy, jednak przede wszystkim działają samotnie, a ich typowym współczesnym przykładem jest Anders Breivik. Różnego rodzaju nienawistne działania tego typu mają zazwyczaj miejsce po zamachach

⁴⁹ J. McDevitt, J. Levin, J. Nolan, S. Bennett, *Hate Crime Offenders...*, s. 135-138.

⁵⁰ J. McDevitt, J. Levin, S. Bennett, *Hate Crime Offenders. An Expanded Typology*, w: B. Perry (red.), *Hate and Bias Crime. A Reader*, New York-London 2003, s. 110-112.

terrorystycznych dokonanych na terytorium któregoś z państw Unii Europejskiej czy Stanów Zjednoczonych, a za ich symboliczny początek uważa się reperkusje, jakie spadły na społeczność muzułmańską po zamachach z 11 września 2001 roku⁵¹.

Sprawcy czynów motywowanych uprzedzeniami wybierają raczej takich pokrzywdzonych, którzy wydają się im słabi i jest mało prawdopodobne, że podejmą z nimi walkę czy będą się bronić używając siły. Ważnym motorem ich działań (szczególnie pierwszych dwóch grup sprawców, czyli zdecydowanej większości z nich) było także przekonanie, że za pokrzywdzonymi nikt się nie ujmie – ani policja, ani społeczeństwo. Co więcej część z nich miała poczucie, że ich działania otrzymują ciche wsparcie ze strony społeczności⁵².

Wrażenie takie potwierdzają obserwacje i doświadczenia cudzoziemek w ich kontaktach z przedstawicielami polskiego społeczeństwa. Przebija się w nich manifestowana w różny sposób niechęć Polaków wobec migrantów ze strony „zwykłych” obywateli. Oczywiście jest ona przejawiana w miękki sposób, którego w żadnym razie nie można uznać za czyn zabroniony. Ale zachowania te mają bardzo jasny przekaz i wyraźnie ksenofobiczne zabarwienie. Tak opowiadały o tym cudzoziemki:

Często mi się zdarza, w autobusie, że jak siadam koło kogoś, nawet koło kogoś młodego, to ta osoba wstaje. [...] Pewnego razu jechałam autobusem i podeszła do mnie Polka. Była potwornie zła. Siedziała, a potem podniosła się i zaczęła mówić. Podeszła tam, gdzie siedziałam z koleżanką. „Wy czarni, co tutaj robicie. Wróćcie do siebie. Ile razy widzieliście Polaków u siebie? Co tutaj będziecie robić? Wracajcie do siebie”. Na szczęście byliśmy blisko przystanku, na którym miałyśmy wysiąść. To była kobieta w średnim wieku, wyglądała przyzwoicie. Nie wyglądała na szaloną albo pijaną [Af10].

W pracy, to jest tak, że klienci nieraz... Klienci nieraz... tak jakoś przed świętami było, że... taka powiedzmy starsza pani... sześćdziesiąt parę lat... ubrana porządnie... taka... ja obsługiwałam ją normalnie, wydałam reszty, a ona mi taki tekst: że co ja tutaj robię? Że ona poznała mnie po akcencie i że ja mam spieprzać na Ukrainę [U11].

Tego rodzaju zachowaniom towarzyszą także działania bardziej agresywne, w których cudzoziemcy zostają pobici czy też w inny sposób jest naruszana ich nietykalność cielesna (poprzez popchnięcia, oplucia), albo też doświadczają obelżywych wyzwisk. Tego typu zdarzenia są jednak podejmowane najczęściej przez młodych mężczyzn⁵³.

W Polsce zgłaszanych jest stosunkowo niewiele czynów motywowanych uprzedzeniami, a pokrzywdzeni nimi cudzoziemcy szczególnie niechętnie sięgają po wsparcie policji. Wynika to z tego, że większość osób, która miała kontakt z przedstawicielami organów ścigania, nie wspomina tego spotkania dobrze. Z ich relacji wynika, że funkcjonariusze nie wydawali się być zainteresowani ich sprawą, nie traktowali poważnie rasistowskiego wątku w doznanej przez cudzoziemców przemocy, a do pokrzywdzonych odnosili się z lekceważeniem, a czasem nawet pogardą. Widoczna była także bariera językowa, z którą policjanci nie potrafili lub nie chcieli sobie poradzić (np. w postaci szybkiego zorganizowania osoby tłumaczącej)⁵⁴. Powoduje to, że stosunkowo niewielka liczba sprawców jest skazywana za czyny motywowane uprzedzeniami, co znakomicie obrazują dane pokazane na wykresie nr 1.

⁵¹ Por. np. W. Abu-Ras, S.H. Abu-Bader, *The Impact of the September 11, 2001, Attacks on the Well-Being of Arab Americans in New York City*, „Journal of Muslim Mental Health” 2008, nr 3.

⁵² J. McDevitt, J. Levin, J. Nolan, S. Bennett, *Hate Crime Offenders...*, s. 133.

⁵³ Więcej na temat form przemocy wobec cudzoziemców patrz: A. Mikulska, *Rasizm w Polsce...*, s. 37-43; W. Klaus, [Cudzoziemki jako osoby doświadczające przemocy motywowanej uprzedzeniami w Polsce](#), w: L. Mazowiecka, W. Klaus, (red.), *Wiktymologia*. Księga pamiątkowa Prof. Ewy Bieńkowskiej, Warszawa 2017 (w druku).

⁵⁴ A. Mikulska, *Rasizm w Polsce...*, s. 49-52.

Polską specyfiką ścigania przestępstw motywowanych uprzedzeniami jest to, że większość czynów identyfikowanych przez policję jako przestępstwa motywowane uprzedzeniami, to nie zachowania przemocowe przeciwko przedstawicielom grup mniejszościowych, a raczej mowa nienawiści, która miała miejsce w internecie czy w postaci haseł wypisywanych na murach lub elewacjach budynków albo wykrzykiwanych przez kibiców podczas meczy czy przy okazji tychże. Czyny te stanowiły prawie połowę wszystkich spraw z tego zakresu, którymi zajmowali się prokuratorzy w 2010 i pierwszej połowie 2011 roku. Czyny w postaci uszkodzenia ciała pokrzywdzonych w tym czasie wystąpiły zaledwie w 8 sprawach, a naruszenie nietykalności cielesnej – w 14⁵⁵. W 2015 roku przemoc fizyczna wobec osoby była przyczyną 21% spraw prowadzonych przez policję⁵⁶.

Większość osób skazanych w polskich postępowaniach karnych za przestępstwa motywowane uprzedzeniami stanowiły osoby bezrobotne, słabo wykształcone (mające maksymalnie ukończoną szkołę zawodową). W wielu badaniach autorzy zwracali uwagę na alkohol, który nierzadko towarzyszył tego typu zdarzeniom i był nierzadko katalizatorem zajścia – pod jego wpływem pozostawali przede wszystkim sprawcy⁵⁷. Badania sprawców czynów motywowanych uprzedzeniami z innych państw pokazują, że jej przedstawiciele wywodzą się nierzadko ze środowisk zdefaworyzowanych – rodzin dysfunkcyjnych, o niskim stopniu wykształcenia i wysokim odsetku bezrobocia, z zaniedbanych, białych społeczności, utrzymujących się w dużym stopniu dzięki wsparciu systemu pomocy społecznej. Przedstawiciele tych społeczności często mają poczucie odrzucenia przez państwo oraz jego elity, którym zarzucają nadmierne wsparcie dla migrantów, mające w ich przekonaniu miejsce ich kosztem. Czyny rasistowskie stanowią więc formę ich sprzeciwu wobec tych praktyk i wyraz niechęci w stosunku do osób odbierających należne im środki (co jest niezależne od tego, czy te środki są rzeczywiście przekazywane migrantom, bowiem działania te mają charakter bardziej symboliczny)⁵⁸.

W Polsce młodzież, którą można scharakteryzować w ten sposób, to osoby z blokowisk, ubierające się w sportowe ubrania, przede wszystkim dresy, oraz z bardzo krótko obciętymi włosami. Popularnie określa się ich mianem „skinów” czy „skinheadów” (choć niekoniecznie muszą należeć do tej subkultury) czy też pseudokibiców albo „kiboli”. Jak opisano to już wyżej, cudzoziemcy dostrzegają, że mężczyźni, których można tak opisać, stanowią bardzo dużą grupę sprawców różnych form przemocy skierowanych wobec nich. Tak jedna z cudzoziemek opowiadała o sprawcach podpalenia jej mieszkania: *Policja powiedziała, że będzie nas ochraniać przez jakiś czas, żebym znalazła sobie mieszkanie. Powiedzieli, że jest ich tu [na tym osiedlu] dużo. [...] Skinheadów. Policja wie, że to oni zrobili nam to wszystko [podpalali mieszkania]. Ich jest dużo w tej dzielnicy i takie sytuacje będą miały miejsce w przyszłości. Powiedzieli, że musimy mieszkać w centrum. Obiecali, że jeśli ich znajdą, zaaresztują ich. [...] Wiem, że [ci ludzie] chcieli nas zabić, dlatego rzucali kamieniami, butelkami z benzyną, dlatego nasz dom próbowali podpalić. [...] Policja chroniła nas, przyjeżdżali o 6 rano i 9 wieczorem, obserwowali okolicę. Cały czas mnie*

⁵⁵ K. Karsznicki, *Przestępstwa popełniane z pobudek rasistowskich...*, s. 27-30.

⁵⁶ Dane ze strony: <http://hatecrime.osce.org/poland?year=2015> [dostęp: 18.11.2016].

⁵⁷ A. Bodnar, M. Jagielski, *Postępowania w sprawach przestępstw motywowanych nienawiścią*, w: A. Rutkowska (red.), *Przestępstwa z nienawiści w Polsce na podstawie akt sądowych z lat 2007–2009*, Stowarzyszenie „Otwarta Rzeczpospolita”, Warszawa 2010, s. 25; M. Ząbek, *Afrykanie w Polsce. O stosunkach rasowych we współczesnym społeczeństwie polskim*, w: A. Jasińska-Kania, S. Łodziński (red.), *Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce – mniejszości narodowe, imigranci, uchodźcy*, Warszawa 2009, s. 175.

⁵⁸ N. Chakraborti, J. Garland, *Hate Crime...*, s. 125-127.

ostrzegali, żeby tu nie mieszkała [...], bo tu jest dużo skinheadów [K9]. Opisywane zdarzenia miały miejsce w Białymstoku i dotknęły kilku rodzin cudzoziemskich⁵⁹.

Takie zdarzenia nie dziwią, kiedy przyjrzymy się poglądom niektórych grup młodzieżowych. Fundacja „Afryka Inaczej” w 2010 roku rozmawiała z kilkoma młodymi mężczyznami, którzy określali się jako „narodowcy”. Badana młodzież mówiła bardzo otwarcie, co myśli o napływie obcokrajowców do Polski, oraz wyraźnie widziała swoją rolę jako obrońców przed tym złem: „Dzięki nam nie będzie tu drugiej Belgii. Tam Muzułmany już wszystko mogą. Belgowie nie mają prawa głosu. Nie są już u siebie. I tu wszystko ku temu idzie. Ale my nie damy tak łatwo... Przecież żaden Ahmed nie będzie nam dyktował, co mamy robić u siebie, w swoim bloku, na swoim osiedlu, w naszym mieście. Niech siedzą cicho i potulnie. Muszą widzieć, bać się, inaczej rozplenią się, rozbestwią. [...] Asfalt musi wiedzieć, gdzie leżeć. [...] Wystarczy, że coś usłyszymy, że gdzieś się »since« panoszą i już działamy, mobilizujemy się, zwieramy szyki”⁶⁰. Celem działania członków tych skrajnie prawicowych grup jest zatem zastraszanie cudzoziemców.

Powstaje w związku z tym pytanie, na ile grupy skrajnie nacjonalistyczne, głoszące hasła rasistowskie i antyimigranckie, dysponują w Polsce dużą siłą. Jest to niezwykle trudno określić. Z prowadzonych na niewielką skalę badań stron internetowych tych organizacji w 2013 roku wynikało, że choć tematyka *stricte* antyimigrancka podnoszona była na nich stosunkowo rzadko – szczególnie w dokumentach oficjalnych, jak deklaracje programowe, ideowe czy innego rodzaju oficjalne stanowiska. Jednak występowały w nich treści, które miały potencjał, by w szybkim tempie rozwinąć się w jawnie nienawistne deklaracje⁶¹. Dla przykładu można przytoczyć fragment deklaracji ideowej Obozu Narodowo-Radykalnego, która w punkcie 7. głosi „sprzeciw wobec narzucenia przez rządy panujące na terenie Unii Europejskiej i jej członków modelu społeczeństw multikulturowych, jako z gruntu fałszywego i niebezpiecznego”⁶². Poglądy tego rodzaju upowszechniły się w mediach głównego nurtu w związku z opisywaniem przez nie tzw. „kryzysu uchodźczego” w roku 2015, a osobom o najbardziej skrajnych poglądach udało się narzucić swoją retorykę całej debacie medialno-politycznej. Tego typu proces wprowadzenia rasistowskiej i antyimigranckiej retoryki do głównego nurtu polityki na przykładzie Stanów Zjednoczonych i działań podejmowanych przez jedną z neofaszystowskich partii opisywali Stanislav Vysotsky oraz Eric Madfis⁶³. Wydaje się, że organizacje skrajne, które mają silne sieci międzynarodowe i kontakty, posługują się podobną strategią w wielu państwach i wymieniają między sobą doświadczenia.

Na zakończenie tej części warto wskazać na jeszcze jedną, bardzo specyficzną grupę czynów, mogących wynikać z niechęci na tle rasowym czy narodowościowym. Należą do nich zachowania polskich pracodawców, którzy zatrudniają cudzoziemców (przede wszystkim z Ukrainy) do różnego rodzaju prac, najczęściej jednak o charakterze prac prostych, w tym w rolnictwie, budownictwie czy przy pracach domowych. W badaniach bardzo wielu cudzoziemców wskazywało, że częstym elementem ich zatrudnienia są wyzwiska kierowane wobec nich ze strony pracodawców. Większość z nich miała charakter obraźliwych słów. Tak opisywała to jedna z badanych: *Ukraińcy to zawsze byli „suka”, „kurwa”, to był taki stosunek do ludzi* [U9]. Bardzo

⁵⁹ O dużym nasileniu postaw rasistowskich w Białymstoku pisał w swoim reportażu Marcin Kącki – M. Kącki, *Białystok. Biała siła, czarna pamięć*, Wołowiec 2015.

⁶⁰ P. Średziński (red.), *Badanie opinii publicznej na rzecz integracji obywateli państw afrykańskich w Polsce*, Fundacja „Afryka Inaczej”, Warszawa 2010, s. 28.

⁶¹ W. Klaus, *Zagrożenie dla migrantów...*, s. 20-23.

⁶² <https://www.onr.com.pl/deklaracja-ideowa/> [dostęp: 30.12.2016].

⁶³ S. Vysotsky, E. Madfis, *Uniting the Right: Anti-Immigration, Organizing and the Legitimization of Extreme Racist Organizations*, „Journal of Hate Studies” 2014-15, vol. 12.

zbliżone sformułowania padały ze strony polskich współpracowników: *A tamci nazywają nas: bydło, czy ty kurwo... czy jak oni mówią... kurwo ukraińska... ni ruska kurwo. Ruska kurwo. Ty, ruska kurwo* [U39]. W tych przypadkach obraźliwym epitetom towarzyszyło odniesienie do narodowości (choć często rosyjskiej czy „ruskiej”, a nie ukraińskiej, co było dodatkowo poniżające i bolesne dla Ukraińców). Pojawiały się także negatywne wypowiedzi, w których niechęć w stosunku do cudzoziemców była odnoszona do wydarzeń historycznych – szczególnie do masakry wołyńskiej w odniesieniu do obywateli Ukrainy. Inne formy przemocy, w tym fizycznej lub seksualnej, były prawdopodobnie raczej wynikiem wykorzystania silniejszej pozycji polskich pracodawców, niż miały tło rasowe – jednak takie czyny też występowały w relacjach badanych⁶⁴.

Podsumowanie

Według badań Lincolna Quillana na poziom uprzedzeń i ksenofobii w społeczeństwach wpływa nie tyle liczba imigrantów, którzy mieszkają w danym kraju, a raczej poczucie zagrożenia, jakie panuje w danym społeczeństwie przed napływem imigrantów. Stąd poziom uprzedzeń jest wyższy w tych społeczeństwach, które są bardziej homogeniczne. Potwierdzają to wyniki badań nad polskimi uprzedzeniami w stosunku do muzułmanów⁶⁵. Pogląd ten koresponduje także dobrze z koncepcją „lęku przed niezupełnością” (*the anxiety of incompleteness*) Arjuna Appadurai. Dowodzi on, że z im bardziej monoetnicznym czy jednolitym narodowościowo społeczeństwem mamy do czynienia, tym większa jest wśród jego członków pokusa, by kompletnie wyeliminować ze swego grona (i swojego terytorium) jakiegokolwiek grupy mniejszościowe⁶⁶.

Szczególne nasilenie czynów motywowanych uprzedzeniami ma miejsce w dwóch przypadkach. Pierwszym z nich jest sytuacja, gdy określona grupa mniejszościowa spotyka się w dyskursie publicznym z bardzo negatywnymi określeniami i komentarzami. To rodzi wobec niej uprzedzenia i niechęć, które w konsekwencji mogą prowadzić do wzrostu przemocy w stosunku do jej przedstawicieli – szczególnie w sytuacji, gdy nagłośniony zostanie czyn któregoś z przedstawicieli tej grupy przeciwko przedstawicielowi społeczeństwa większościowego. Takie zdarzenie może stać się bezpośrednią przyczyną wielu aktów nienawiści, postrzeganych jako rodzaj odpłaty czy odwetu. Druga sytuacja ma miejsce, gdy obecność pewnej grupy staje się coraz bardziej widoczna na danym terenie czy też gdy przedstawiciele społeczeństwa większościowego zdadzą sobie sprawę z jej istnienia. Wtedy przedstawiciele tej grupy mogą zostać zidentyfikowani jako Obcy, gdyż weszli w przestrzeń nam najbliższą, którą postrzegamy jako dom⁶⁷. Te dwie sytuacje mogą także wystąpić w zbliżonym czasie i wzajemnie na siebie oddziaływać, zwiększając swoją siłę. Dzięki temu Obcy wówczas jest nam bliski terytorialnie oraz niezwykle odległy emocjonalnie – znany, a jednocześnie odległy, postrzegany także jako niebezpieczny – najczęściej nie fizycznie (choć wprowadzenie dyskursu bezpieczeństwa związanego z terroryzmem powoduje u części społeczeństwa poczucie fizycznego zagrożenia), ale symbolicznie, jako zagrożenie dla naszej tożsamości⁶⁸.

Z nałożeniem się na siebie tych dwóch sytuacji mieliśmy do czynienia od połowy 2015 roku. Rok 2016 (choć brakuje jeszcze oficjalnych danych) był czasem, gdy przemoc w stosunku do

⁶⁴ W. Klaus, *Przestrzeganie praw pracowników migrujących...*, s. 34-36.

⁶⁵ K. Pędziwiatr, *Islamofobia jako nowy wymiar lęków...*, s. 144.

⁶⁶ A. Appadurai, *Strach przed mniejszościami. Esej o geografii gniewu*, Warszawa 2009, s. 18, 58-59, 85.

⁶⁷ Por. S. Ahmed, *Who Knows? Knowing Strangers and Strangeness*, "Australian Feminist Studies" 2000, vol. 15, no 31, s. 49.

⁶⁸ N. Chakraborti, J. Garland, *Hate Crime...*, s. 132, 139.

przebywających w Polsce cudzoziemców przybierała coraz większe i poważniejsze rozmiary. Zakończyły się one tragedią w Elku, gdzie grupa młodych mężczyzn chciała w sylwestra 2016 roku wrzucić petardę do lokalu, w którym sprzedawano kebab. Jego pracownicy z krajów północnej Afryki chcąc zapobiec temu, wdali się w bójkę z Polakami, w wyniku której jeden z Polaków został śmiertelnie ugodzony nożem. Wydarzenie to stało się przyczyną gwałtownych protestów antyimigranckich i antymuzułmańskich, a Polak został na prawicowych forach okrzyknięty bohaterem.

Bibliografia

- Abu-Ras W., S.H. Abu-Bader, *The Impact of the September 11, 2001, Attacks on the Well-Being of Arab Americans in New York City*, "Journal of Muslim Mental Health" 2008, nr 3.
- Ahmed S., *Who Knows? Knowing Strangers and Strangeness*, "Australian Feminist Studies" 2000, vol. 15, no 31.
- Anacka M., *Cudzoziemcy w Polsce (2003-2014). Podstawowe statystyki z komentarzem*, Warszawa 2015, niepublikowany.
- Appadurai A., *Strach przed mniejszościami. Esej o geografii gniewu*, Warszawa 2009.
- Badanie na temat postaw wobec cudzoziemców w Polsce. Ipsos dla IOM*. Warszawa, wrzesień 2016, http://poland.iom.int/sites/default/files/IOM_Cudzoziemcy_raport_IX_2016.pdf [dostęp: 27.12.2016].
- Bertram Ł., M. Jędrzejek, *Islamskie hordy, azjatycki najazd, socjalny dżihad. Jak polskie media piszą o uchodźcach? Analiza specjalna*, „Kultura Liberalna” 14.10.2015, <http://obserwatorium.kulturaliberalna.pl/raport/islamskie-hordy-azjatycki-najazd-socjalny-dzihad-jak-polskie-media-pisza-o-uchodzcach-uchodzcy/> [dostęp: 30.12.2016].
- Bieńkowska E., *Przestępstwa z nienawiści w polskim prawie karnym (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, w: L. Mazowiecka (red.), *Ofiary przestępstw z nienawiści*, Warszawa 2013.
- Bilewicz M., *Psychologiczne źródła dystansu. Czyli dlaczego unikamy kontaktu z obcymi?*, „Nauka” 2016, nr 2.
- Błachut J., A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2000.
- Bodnar A., M. Jagielski, *Postępowania w sprawach przestępstw motywowanych nienawiścią*, w: A. Rutkowska (red.), *Przestępstwa z nienawiści w Polsce na podstawie akt sądowych z lat 2007–2009*, Stowarzyszenie „Otwarta Rzeczpospolita”, Warszawa 2010.
- Chakraborti N., J. Garland, *Hate Crime. Impact, Causes and Responses*, Sage Publishing 2009.
- Feliksiak M., *Zagrożenie terroryzmem*, „Komunikat z badań” 127/2016, CBOS, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_127_16.PDF [dostęp: 27.12.2016].
- Gliszczyńska A., K. Sękowska-Kozłowska, R. Wieruszewski, *Monitorowanie treści rasistowskich, ksenofobicznych i antysemickich w polskiej prasie i publikacjach – część II*, Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Poznań 2008.
- Gliszczyńska A., K. Sękowska-Kozłowska, R. Wieruszewski, *Monitorowanie treści rasistowskich, ksenofobicznych i antysemickich w polskiej prasie*, Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Poznań 2007.
- Goodey J., *Racist Crime in the European Union: Historical Legacies, Knowledge Gaps, and Policy Development*, w: J. Goodey, K. Aromaa (red.), *Hate Crime. Papers from the 2006 and 2007 Stockholm Criminology Symposiums*, Helsinki 2008.
- Górny A., R. Stefańska, A. Piekut, M. Kindler, M. Szulecka, *Wybrane aspekty integracji imigrantów: w poszukiwaniu mechanizmów sprzyjających dalszemu napływowi cudzoziemców do*

- Polski, w: A. Górny, I. Grabowska-Lusińska, M. Lesińska, M. Okólski (red.), *Transformacja nieoczywista. Polska jako kraj imigracji*, Warszawa 2010.
- Grzymała-Kazłowska A., *Konstruowanie „innego”. Wizerunki imigrantów w Polsce*, Warszawa 2007.
- Hall D., A. Mikulska-Jolles, *Uprzedzenia, strach czy niewiedza? Młodzi Polacy o powodach niechęci do przyjmowania uchodźców*, „Analizy Raporty Ekspertyzy” 2016, nr 1, <http://interwencjaprawna.pl/docs/ARE-116-uprzedzenia-mlodych-polakow.pdf> [dostęp: 27.12.2016].
- Hate Crime Law. A Practical Guide*, OSCE ODIHR, Warszawa 2009.
- Jóźwiak I., J. Konieczna-Salamatin, M. Tudorowski, „*Bez cudzoziemców bylibyśmy ubożsi*”. *Wizerunek obcokrajowców na łamach polskiej prasy*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2010, <http://www.isp.org.pl/uploads/pdf/1307065920.pdf> [dostęp: 30.12.2016].
- Kącki M., *Białystok. Biała siła, czarna pamięć*, Wołowiec 2015.
- Karsznicki K., *Przestępstwa popełniane z pobudek rasistowskich lub ksenofobicznych*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 2.
- Klaus W., „*Obcy*” w społeczeństwie – kreowanie inności i wykorzystywanie wizerunku Obcego, w: K. Buczkowski, W. Klaus, P. Wiktorska, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Zmiana i kontrola. Społeczeństwo wobec przestępczości*, Warszawa 2017.
- Klaus W., [Cudzoziemki jako osoby doświadczone przemocą motywowanej uprzedzeniami w Polsce](#), w: L. Mazowiecka, W. Klaus, (red.), [Wiktyologia](#). Księga pamiątkowa Prof. Ewy Bieńkowskiej, Warszawa 2017 (w druku).
- Klaus W., J. Frelak, (red.), *Metodologia przygotowania bazy danych do identyfikacji zdarzeń o charakterze dyskryminacyjnym, ksenofobicznym czy rasistowskim*, Warszawa 2010, <http://interwencjaprawna.pl/docs/metodologia-przygotowania-bazy.pdf> [dostęp: 27.12.2016].
- Klaus W., *Przemoc wobec migrantek przymusowych w Polsce – charakterystyka zjawiska*, w: W. Klaus (red.), *Bezpieczny dom? Przemoc fizyczna i symboliczna wobec uchodźczyń i uchodźców*, Warszawa 2014.
- Klaus W., *Przestrzeganie praw pracowników migrujących przez polskich pracodawców*, w: W. Klaus (red.) *Ziemia obiecana? Warunki pracy cudzoziemców w Polsce*, Warszawa 2011.
- Klaus W., *Zagrożenie dla migrantów ze strony przedstawicieli ruchów i organizacji skrajnych w Polsce*, Warszawa 2013.
- Kossowska A., A. Mościskier, *Grupy rówieśników a przestępczość młodzieży*, w: J. Jasiński (red.), *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978.
- Kowalczyk K., S. Sobiecka, R. Stalmach, *Polacy o uchodźcach – w internecie i w „realu”*, „Komunikat z badań” 149/2015, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_149_15.PDF [dostęp: 27.12.2016].
- Kowalski S., M. Tulli, *Zamiast procesu. Raport o mowie nienawiści*, Warszawa 2003.
- Lesińska M., *Populizm a kwestia migracji we współczesnej Europie*, w: J.-M. De Waele, A. Pacześniak (red.), *Populizm w Europie. Defekt i przejaw demokracji?*, Warszawa 2010.
- Marx G.T., *Ironies of Social Control: Authorities as Contributors to Deviance through Escalation, Nonenforcement and Covert Facilitation*, „Social Problems” 1981, vol. 28, Nr 3.
- McDevitt J., J. Levin, J. Nolan, S. Bennett, *Hate Crime Offenders*, w: N. Chakraborti (red.), *Hate Crime. Concepts, policy, future directions*, Willan Publishing 2010.
- McDevitt J., J. Levin, S. Bennett, *Hate Crime Offenders. An Expanded Typology*, w: B. Perry (red.), *Hate and Bias Crime. A Reader*, New York-London 2003.

- Mikulska A., *Rasizm w Polsce. Raport z badań wśród osób, które doświadczyły przemocy ze względu na swoje pochodzenie etniczne, rasowe lub narodowe*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2010.
- Mrozowski M., *Obrazy cudzoziemców i imigrantów w Polsce w prasie polskiej*, w: K. Iglicka (red.), *Integracja czy dyskryminacja? Polskie wyzwania i dylematy u progu wielokulturowości*, Warszawa 2003.
- Omyła-Rudzka M., *Stosunek do innych narodów*, „Komunikat z badań” 53/2016, CBOS, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_053_16.PDF [dostęp: 27.12.2016].
- Omyła-Rudzka M., *Stosunek do przyjmowania uchodźców*, „Komunikat z badań” 153/2016, CBOS, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_153_16.PDF [dostęp: 27.12.2016].
- Ostrowski Ł., *Mowa o rasizmie. Pojęcie rasizmu we współczesnej polskiej prasie antyfaszystowskiej i skrajnie nacjonalistycznej*, Warszawa 2009.
- Pędziwiatr K., *Islamofobia jako nowy wymiar lęków i obaw Polaków*, w: R. Kusek, J. Purchla, J. Sanetra-Szeliga (red.), *Narody i stereotypy 25 lat później. Nowe granice, nowe horyzonty*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2015.
- Public attitudes to immigration, Findings from Ipsos's Global @dvisor*, Ipsos Global @dvisor 2011, <http://www.ipsos-mori.com/Assets/Docs/Polls/ipsos-global-advisor-wave-22-immigration-july-2011.pdf> [dostęp: 30.12.2016].
- Średziński M., *Afryka i jej mieszkańcy w polskich mediach. Raport z monitoringu polskich mediów*, Fundacja Afryka Inaczej, Warszawa 2011.
- Średziński P. (red.), *Badanie opinii publicznej na rzecz integracji obywateli państw afrykańskich w Polsce*, Fundacja „Afryka Inaczej”, Warszawa 2010.
- Trends in International Migrant Stock: The 2008 Revision*, dostępne na: <http://esa.un.org/migration/index.asp?panel=2> [dostęp: 30.12.2016].
- Uchodźcy w oczach mieszkańców Warszawy i Góry Kalwarii. TNS OBOP dla Polskiej Akcji Humanitarnej*, TNS OBOP, Warszawa 2008.
- Vysotsky S., E. Madfis, *Uniting the Right: Anti-Immigration, Organizing and the Legitimization of Extreme Racist Organizations*, “Journal of Hate Studies” 2014-15, vol. 12.
- Winiarska A., *Cudzoziemcy w Warszawie: mapa obecności*, w: M. Dudkiewicz (red.), *Cudzoziemcy w Warszawie, czyli jak zmierzyć się z nieuniknionym. Raport*, Warszawa 2016.
- Ząbek M., *Afrykanie w Polsce. O stosunkach rasowych we współczesnym społeczeństwie polskim*, w: A. Jasińska-Kania, S. Łodziński (red.), *Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce – mniejszości narodowe, imigranci, uchodźcy*, Warszawa 2009.
- Zick A., B. Küpper, A. Hövermann, *Intolerance, Prejudice and Discrimination: A European Report*, Berlin 2011, <http://library.fes.de/pdf-files/do/07908-20110311.pdf> [dostęp: 30.12.2016].

ABSTRACT

The level of biases and xenophobic attitudes in a society is influenced mostly by the fear towards immigrants and their influx instead of the real number of immigrants residing in a particular country. That's why the level of bias towards the Others is much higher in homogeneous societies. The results of Polish opinion polls research on bias attitudes of our society towards Muslims or immigrants echo these findings. In the criminological research we find strong relations between xenophobic attitudes of the family of the perpetrator and acts of bias violence committed by the latter. Biased crimes are usually committed by young males (under 25 years old), and the main

motivation of their actions is either thrill (usually connected with the consumption of alcohol) or specifically understood defence of their community from the Others and their presence. An important factor of the perpetrators' behaviour is also the conviction that no one will stand up for the victims, neither the police, nor the society.

Słowa kluczowe: przestępstwa motywowane uprzedzeniami, przemoc na tle uprzedzeń, przemoc przeciw cudzoziemcom, sprawcy przemocy motywowanej uprzedzeniami

Key words: bias crimes, biased violence, violence against immigrants, perpetrators of bias crimes

mgr Monika Szulecka

Zakład Kryminologii, Instytut Nauk Prawnych PAN

Paradoxes of formal social control. Criminological aspects of foreigners' access to the polish territory and the labour market ¹

ABSTRAKT

Celem artykułu jest przedstawienie wybranych wniosków z analizy skutków polityki migracyjnej w kontekście rozwoju takich zjawisk przestępczych jak organizowanie nielegalnej migracji oraz związane z tym fałszowanie i wyłudzenie dokumentów. Jednym z elementów analizy była identyfikacja mechanizmów formalnej kontroli społecznej na przykładzie funkcjonowania uproszczonej procedury dopuszczania cudzoziemców do rynku pracy w Polsce. System ten w praktyce przyniósł też skutki w postaci naruszeń prawa karnego. Paradoksalnie, w polskich warunkach to nie większe restrykcje, ale ułatwienia w zakresie dostępu cudzoziemców do rynku pracy determinowały w ostatnich latach obraz nielegalnej migracji. Z uwagi na charakter obserwowanych naruszeń prawa (administracyjnego i karnego) zjawiska te można nazywać raczej quasi-nielegalną czy półlegalną migracją, gdyż jej cechą charakterystyczną jest pozorne przestrzeganie zasad wjazdu, pobytu czy pracy cudzoziemców, czemu służyć może właśnie uproszczony system dostępu cudzoziemców do rynku pracy. Pogłębiona refleksja pozwala jednak na identyfikację naruszeń prawa w ramach tych działań, czemu sprzyjają niejednoznaczne czy niekompletne normy prawne. Zidentyfikowane w badaniu jakościowym różnice w postrzeganiu nadużyć uproszczonego systemu zatrudniania cudzoziemców i w reagowaniu na nie prowadzą do wniosku, że formalna kontrola społeczna przyczynia się czasem do rozwoju negatywnych zjawisk, mimo że jej spodziewanym rezultatem jest zapobieganie im.

Main concept and data sources

The paradoxes described in this article are linked to the implementation of two kinds of migration policies, namely policy of preventing irregular migration and policy of admitting foreigners to the Polish labour market. In theory, goals of these policies should be complementary, not colliding. Obviously, their implementation should not facilitate criminal activities, but if they happen to appear, there should be adequate response tackling the unwanted consequences. Was it the case in Poland with regard to introducing facilitations in accessing the Polish labour market? The answer to this question requires the knowledge of the general facts about such phenomena as manifestations of irregular migration in Poland, mechanisms of migration control and preventing criminality linked to migratory processes. This should allow for determining what is seen as law infringement and why. According to the labelling theory, there are several conditions determining

¹ The text is based on a paper titled 'Paradoxes of implementing policies aimed at preventing irregular migration and granting access to the labour market in Poland – criminal implications' presented at the 16th Annual Conference of the European Society of Criminology in Muenster on September 23rd, 2016.

the reaction to certain acts and thus leading to defining these acts as deviance². In the context of this analysis, of particular importance is making the knowledge about the infringement public, as well as the envisaged benefits from the reaction to the infringement. It can be assumed that the criminal implications of the way how the administrative rules are abused are the consequences of the specificity of immigration law, which implementation is rather not a form of punishment³, but a form of controlling whether the rules of entry, stay and work of foreigners are obeyed. This causes that preventing further abuses may be difficult. This issue becomes more complex if the abuses are reported in the context of inconsistent norms in the areas of preventing irregular migration and allowing for foreigners' work in Poland.

In the presented analysis, particularly the reaction of the agents of formal social control is worth in-depth analysis, due to the fact that the topic concerns migrants, which means people leaving their communities and joining the new ones. And this, in turn, may translate into weaker impact of informal social control on their behaviour. In the case of foreigners informal social control may be less significant than the formal social control due to the fact that foreigners are often outside social groups and informal communities, especially if they adapt individually and are not so much dependent on the ethnic communities they belong to. However, the studied abuses are not only the result of migrants' actions. As it is indicated below, they are also the effects of activity of informal networks ready to break the rules if they envisage profits. This, however, does not change the expected higher importance of the functioning of formal social control.

The paper refers to opinions shared with the author in the qualitative study conducted in 2015, based on 36 qualitative interviews with experts representing the key agency of formal social control responsible for combating irregular migration, namely the Polish Border Guard. The interviews were carried out in different BG units in Poland (in approx. 1/3 of BG units) within the project focused on criminality of foreigners⁴. The study aimed at investigating the features, reasons and consequences of irregular migration in Poland as well as crime-related phenomena linked to migratory processes. The paper also refers to other data sources, mostly of qualitative character, including interviews with immigrants in Poland focused on their experience of crossing borders and economic adaptation⁵, official reports and selected cases of formal reaction to observed abuses⁶.

² See. H.S. Becker, *Outsiders. Studies in the Sociology of Deviance*. The Free Press, New York 1963, pp. 11 et seq.

³ See B. Bowling, *Epilogue: The borders of punishment: Towards a criminology of mobility* [in:] K.F. Aas, M. Bosworth (eds.), *Borders of punishment: Migration, citizenship, and social exclusion*, Oxford University Press, Oxford 2013, pp. 291-306.

⁴ The project „SIC – Modułowy wielozadaniowy System Identyfikacji Cudzoziemców wraz z modułem analizy ryzyka ofiar przestępstwa handlu ludźmi” [‘SIC – Module Multi-task System of Identification of Foreigners with a Module on risk analysis of victims of trafficking’] conducted between 2014 and 2016 by the Institute of Law Studies, Polish Academy of Sciences with the Law Faculty of University in Białystok and Medcore company, financed by National Centre of Research and Development.

⁵ The interviews have been conducted in several projects. For some of the results, see for example, R. Stefańska, M. Szulecka, „Bezpieczny status prawny jako determinanta awansu ekonomiczno-zawodowego odmiennych grup imigrantów w Polsce” [‘Secure legal status as a determinant of the economic and professional advancement’], *Central and Eastern European Migration Review* 2013, Vol. 2 (1), pp. 91–115; M. Kindler, A. Kordasiewicz, M. Szulecka, *Care needs and migration for domestic work: Ukraine-Poland*, International Labour Organisation, Geneva 2016.

⁶ The data has been gathered and analysed within the project titled ‘Criminal context of the functioning of simplified procedure of foreigners’ employment in Poland’ conducted in 2016 in the Institute of Law Studies, Polish Academy of Sciences, financed by the Ministry of Science.

General remarks

Foreigners' access to the Polish territory and the labour market is restricted by national and European Union law. This stems from the Polish geopolitical position and its membership in the European Union and the Schengen zone. The restrictions apply mostly to third country nationals, since EU citizens enjoy freedom of mobility and work performance in other EU countries. Although legal provisions and thus restrictions are addressed to third country nationals in general, there are some exceptions having facilitating character, based on international agreements, laws or on administrative practice. They are shaped by migratory context in Poland, and especially the demand for foreign labour and openness towards migrants' presence on the Polish territory and in the economy. Also security concerns play a role, but their domination may rather create new barriers than waive restrictions.

According to a number of studies, restrictive migration policy is one of the factors contributing to irregular migration⁷ and thus to the development of informal criminal networks involved in organising it or in other forms of criminality, such as human smuggling or document fraud⁸. The more restrictive is the policy and its implementation, the wider the scope of behaviours that may be recognised as irregular migration. Simultaneously, however, policy interventions, being often a manifestation of restrictive policy, may also have a preventing character. Much depends on the type of these interventions as well as their assumed goals and potential side effects. Importantly, the migratory processes are very complex and policy as well as law enforcement are only examples of factors determining the scale and structure of migration. Economic factors, including the volume of the informal economy and the capacity of labour inspection in the host country, remain other important (or even more important than the political and legal ones) determinants of irregular migration or mobility including behaviour non-compliant with the immigration laws.

In general, facilitations should lead to reduction of the mentioned non-compliant or even criminal activities. If legal possibilities for mobility are offered, the potential migrants would rather use these channels instead of using informal services that often involve law infringements. Benefitting from the legal opportunities needs, however, good orientation in the legal framework of mobility and possibility to meet the requirements provided for in the law. If due to any reasons the requirements cannot be met or the activity of informal intermediaries is much more visible than the official policy on mobility, any facilitations may not serve the intended goals, which is the decrease of the scale of irregularity. A lot depends, however, on the type of these facilitations and potential profits they bring to different parties (the sending and receiving states, migrants, formal and informal agencies involved organising migration).

The facilitations may concern, among others, access to the territory or to the labour market. In practice, regulations rather address both elements, since official participation in the labour market by foreigners requires their lawful presence in the host country. Privileges may be addressed to certain categories of migrants, such as migrant students, highly skilled, or family members of the EU long-term residents, or to nationals of particular countries. In this article, the example of a

⁷ See, for instance, F. Duvell, 'Paths into irregularity: The legal and political construction of irregular migration' [in:] *European Journal of Migration and Law* 2011, Vol. 13 (3), pp. 275-295; M. Czaika, M. Hobolth, 'Do restrictive asylum and visa policies increase irregular migration into Europe?' [in:] *European Union Politics* 2016, Vol. 17 (3), pp. 345-365.

⁸ See for instance Europol-INTERPOL Report on Migrant Smuggling Networks, 2015; <https://www.europol.europa.eu/category/press-release-category/reports> [accessed on 20 October 2016].

system facilitating access to the labour market in Poland for nationals of six third countries, either neighbouring Poland (the Russian Federation, Belarus, Ukraine), or being a part of the Eastern Partnership Programme (Moldova, Georgia, Armenia)⁹ have been studied.

Foreigners' access to the labour market as a subject of criminological reflection?

Not ignoring the good aspects of the simplified procedure, this paper is aimed at studying the unintended consequences of its functioning and the link with irregular migration and criminal phenomena. In general, the provisions regarding foreigners' access to the Polish territory and the labour market are part of the administrative law. Also, migration policy is actually separate from criminal policy. However, functioning of some instruments of the policies may have criminal implications. It is worth noting that the topic of migration, and in particular irregular migration or undocumented migrants, has not been a new subject of criminological reflection¹⁰. Migrants often represent 'others', who are quite frequently studied by criminologists. Although immigration control is a parallel system to the system of crime control, some points of contact may be found, especially if one takes into account such measures applied in immigration control as detention.

Abuses of administrative law are unintended, but rather easy to predict aspects of functioning of regulations linked to allowing for foreigners' entrance to Poland or presence on its labour market. If the scale of abuses is recognised as significant and contradictory measures are seen as absent, the question about the reaction to law infringements becomes inevitable. And this constitutes one of the main problems analysed by criminologists: what are the actions non-compliant with the law in force and whether they are followed by any reaction. This in turn, leads to the question about the type and role of reaction, and thus about the role of social control in preventing or escalating behaviours not compliant with the laws. At first, however, such behaviours must be identified, which may be not always easy, especially if they are observed in the context of incomplete or conflicting norms.

Main features of the studied procedure of admitting foreigners to the labour market

The simplified system of employing foreigners is an example of migration management tool aimed at reducing the scale of informal foreign work and satisfying the demand for seasonal workers, as well as simplifying the procedure of employing foreigners. The general rule of employing foreigners in Poland is based on the obligation to obtain a work permit for foreigner. Till 2007 the process was seen as time-consuming and costly. Despite significant reduction of the cost of the procedure as well as simplifying it, still employing foreigners in Poland has been regarded as

⁹ The procedure is based on the regulation included in the *Ordinance of the Minister of Labour and Social Policy of 21 April 2015 on the cases when entrusting the work to a foreigner on the territory of the Republic of Poland is permissible without an obligation to obtain a work permit*, Journal of Laws of 2015, item 588 [*Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 21 kwietnia 2015 r. w sprawie przypadków, w których powierzenie wykonywania pracy cudzoziemcowi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest dopuszczalne bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę*, Dz. U. z 2015 r. poz. 588]. This regulation is the amended regulation introduced for the first time in 2006 by the *Ordinance of the Minister of Labour and Social Policy of 30 August 2006 on performing work by foreigners without an obligation to obtain a work permit*, Journal of Laws of 2006, No 156, item 1116 [*Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 sierpnia 2006 r. w sprawie wykonywania pracy przez cudzoziemców bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę*, Dz. U. 2006 nr 156 poz. 1116].

¹⁰ See, for instance, D. Melossi, *Crime, punishment and migration*. Sage, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington DC 2015, p. 5 et seq.; B. Bowling, *op. cit.*; B. Bowling, J. Sheptycki, *Global Policing, Mobility and Social Control* [in:] S. Pickering, J. Ham (eds.), *The Routledge Handbook on Crime and International Migration*. Routledge, Abington, New York 2015, pp. 57-74.

a complicated process, especially if work to be performed is of short-term or part-time character. The complications are linked mostly to the employment itself (signing a proper contract, paying proper contributions to different institutions), whereas access to the labour market has become wider due to simplification of the procedure of obtaining work permits and introduction of a number of circumstances waiving the obligation to possess such a work permit. One of them is the employment on a basis of employer' declaration on intention to hire a foreigner. It enables to employ a citizen of Ukraine, Russian Federation, Belarus, Moldova, Georgia and Armenia for at most 6 months within 12 consecutive months. Importantly, employers may declare intention to employ more foreigners than they really intend to employ and there are no consequences if they do not eventually employ them. Concurrently, foreigners do not face any consequences, if they do not start working for the employer who declared intention to employ them. They may work for other employers provided that they register their own declarations for these foreigners.

The system is based on good assumptions: it allows for flexibility, which is important in economic sectors based on seasonal employment. It shortens the way to obtain a work permit and thus the possibility to work for longer periods, since it eliminates the labour market test from the procedure. The easy and free of charge process of registering declarations causes that the employees are not so much dependant on the employers, because they may easily change work if they find another employer ready to register for free a declaration for them. However, the specificity of this instrument does not allow for determining the real scale of employment of foreigners, because the number of declarations does not reflect it directly. It only shows how many declarations were registered, but there are no concrete data how many were used in the way they should be used if the intention to hire concrete foreigners are still valid.

Table 1. Number of declarations of intention to hire a foreigner registered between 2007 and 2016

Citizenship	Did the foreigner possess a valid visa or a residence permit upon registering the declaration?	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
		(08–12)									(01–06)
Belarus	No	1201	11910	4584	3241	3820	6974	4513	3348	4362	6511
	Yes	146	696	276	382	550	662	681	669	1237	1428
Russia	No	160	1058	597	493	812	1378	1040	982	1514	1494
	Yes	30	89	77	102	151	246	220	245	425	331
Ukraine	No	19150	134939	167271	152635	210943	194178	184 536	294640	549302	441419
	Yes	1110	8021	12862	16855	28703	29493	33035	78306	213398	172777
Moldova	No	:	:	2552	5564	12457	8988	8827	5355	7922	7467
	Yes	:	:	195	348	567	433	421	976	1653	1548
Georgia	No	:	:	:	423	1666	1241	2196	1908	1210	575
	Yes	:	:	:	30	108	143	147	195	156	104
Armenia	No	:	:	:	:	:	:	:	603	825	516
	Yes	:	:	:	:	:	:	:	171	218	151
All countries	No	20511	147907	175004	162362	229698	212759	201112	306836	565135	457982
	Yes	1286	8806	13410	17711	30079	30977	34504	80 562	217087	176339
TOTAL		21797	156713	188414	180073	259777	243736	235616	387398	782222	634 321

Source: own elaboration based on the data from the Ministry of Labour and Social Policy¹¹

If the system is simple and satisfies the demand for short-term foreign work, what caused that it has been being abused and linked also to criminal activity. The main reason is the fact that the declaration may be the basis of applying for a visa. The statistics of the registered declarations show (see table 1) that more declarations were registered for foreigners without documents authorising them to stay in Poland than for the residence permit or visa holders. This means, and it is confirmed also by qualitative information from the mentioned study as well as from other data sources, including, the official ones, that mostly foreigners who wanted to get visas in order to enter Poland lawfully benefited from the system. The intended outcomes of the system assume that foreigners not only come lawfully but they also start working lawfully for the employers, who registered declarations for them.

Why the lawful entrance matter so much? The Polish territory in December 2007 became a part of the Schengen zone, which for many foreigners meant that entering Poland means entering the EU and the Schengen zone, characterised by no control on internal borders. Joining the Schengen zone was linked to more restrictions and more complexity in the visa regime, which was

¹¹ Available at: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [accessed on 5 November 2016].

noticed especially by citizens of the neighbouring third countries who enjoyed visa free mobility for a long time and since 2003, just before Poland accessed the EU, were obliged to get visas, but could do it quite easily. Thus, joining the Schengen zone by Poland meant for the citizens of such countries as Ukraine the expected higher costs and more complications in the process of obtaining documents allowing them to enter Poland. The simplified procedure of employing foreigners, introduced in 2006 but only in reference to agriculture and allowing for work for at most 3 months within 6 months was most probably the expected solution to potential problems with satisfying the labour market need with short-term foreign workers from ex-USSR republics, mostly Ukraine, who were already present in this sector but mostly informally. In the next years the procedure has been developed, widening the opportunity structures for short-term work in any sector, based on the declaration. In 2008 the period of allowed work has been lengthened to 6 months within 12 months, and in the next years citizens of other three countries than the three neighbouring ones were allowed to use this provision and work on short-term basis without a work permit. What is the most important here, they were also allowed for applying for visas basing on the registered declarations, which meant an important simplification in the context of the Schengen visa regime.

Thus, as it turned out in practice, declarations have served also other purposes than regularising the for profit activity of short-term foreign workers. Namely, it served to facilitate getting access to the Polish territory or the territory of the Schengen zone, also without any plans for work according to the declarations. And not only migrants found the declarations an attractive solution to problems with meeting the criteria for visa applicants. The role of the declarations as documents supporting the visa application processes has been also recognised by informal intermediaries or pseudo-employers, who used the system and were not willing to employ anyone. They have just been unfairly benefitting from delivering declarations which then then led to obtaining visas under false pretences. The scale of cases illustrating the instrumental approach to the system and profiting from it through activities non-compliant with the intended goals of the system is not known. In various groups (officials, law enforcement, academics) the abuses are described at least as frequent or common¹². The available – or rather unavailable – measures of controlling how the declarations are in fact used do not allow for concrete answers to the question about the scale of abuses. Answering this question would be also very complicated due to the fact that abuses may have different forms, and thus infringe different rules or even be non-compliant with the guidelines regarding the practice of registering the declarations. Also assessing to what extent the simplified system has contributed to irregular or semi-legal migration. Nevertheless, as it stems from the qualitative study referred to in this paper, the procedure is certainly linked to at least semi-legal mobility processes.

Irregular migration in Poland – well identified margin or unexplored wide sphere?

According to various sources, including the official statistics, irregular migration in the Polish context is a marginal problem, although its specificity – namely the apparent compliance with the law – causes that it is a challenge for the agencies of formal social control¹³. This marginal scale of irregular migration is directly linked to the overall scale of immigration to Poland Although

¹² See for instance the justification of a proposal for termination of the simplified procedure and replacing it with an administrative procedure of issuing short-term work permits, prepared by the Polish Ministry of Family, Labour and Social Policy in April 2016: <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12284850/12350335/12350336/dokument251270.pdf> [accessed on 5 November 2016].

¹³ See more in M. Szulecka, „Przejawy nielegalnej migracji w Polsce” [‘Manifestations of irregular migration in Poland’], *Archiwum Kryminologii* 2016, Vol. 38.

the number of immigrants has been rising successively, especially since 2014¹⁴, Poland still remains a country with emigration rates higher than immigration ones. Nevertheless, due to the more and more numerous presence of immigrants it has also gained experiences as immigration country. This in turn contributed to the development of policies of foreigners' access to the Polish territory and the labour market. For a long time this policy has been called reactive, since instruments constituting it responded to the phenomena observed; no active policy instruments were present, such as incentives for migrant students or highly skilled. For a long time Polish migration policy (its practical dimension) was limited to border control, building the asylum system and elaborating the procedures of granting residence permits to foreigners. In the 21st century, due to the Polish accession to the EU and then to the Schengen zone, the policy tools became more diverse, since they had to serve more purposes than the border control and granting rights to reside or work in Poland. Due to rising scale of immigration and settlement, as well as diversifying migrant groups, this policy had to include also plans for migrant integration, regularisation campaigns, policy instruments addressed to co-ethnics (such as the Polish Charter).

As of 2016, immigration policy in Poland could be called again 'under construction'. The government elected in 2015 decided about annulment of the previous governmental policy document¹⁵ that indicated the key directions as far as policy towards mobility and migrants is concerned. The existence of clear vision and strategy in Poland has been questioned even after the document was accepted in 2012 and then translated into very concrete plan of implementation. However, especially in the context of migration crisis in the European Union (but not necessarily observed so much in Poland) and the 'dramatic' increase in the inflow of Ukrainian citizens led the government to conclusions that the migratory context in Poland became completely different in 2015 which requires elaboration of a new migration strategy¹⁶. The development of the Polish migration policy in the last two and half decades could be divided into three general phases: 'opening' of the borders (meaning waiving restrictions on exit and entry present before 1989), regulation of immigration (introducing more detailed rules on allowing foreigners for entry, stay and work in Poland as well as consequences of breaking the rules), and controlled openness¹⁷. Regardless of the period, preventing irregular migration and border protection have remained the

¹⁴ According to the statistics of the Office for Foreigners, in 2003 approx. 53 thousand foreigners had valid residence cards in Poland, whereas in 2014 there were approx. 175 thousand holders of valid residence cards. In 2015 this number amounted to approx. 212 thousand and further increase has been observed in 2016. These numbers indicate only foreigners with valid residence cards, which means that they usually stay in Poland more than three months. To estimate the stock of foreigners at particular moments, the number of visas should be added. Yearly about 1.5 million of visas are issued by Polish consulates. See more in the statistics published by the Office for Foreigners, available at: <http://udsc.gov.pl/statystyki> [accessed on 5 November 2016].

¹⁵ *Polityka migracyjna Polski: Stan obecny i postulowane działania* [Poland's migration policy: Current state of affairs and recommended actions], Ministry of Interior, 2012; <http://bip.msw.gov.pl/bip/polityka-migracyjna-po/19529.Polityka-migracyjna-Polski.html>. [accessed on 27 December 2016].

¹⁶ See the interview with the Secretary of State from the Ministry of Interior and Administration, responsible for migration policy in terms of border control and issuing residence permits: "<<Pragmatycznie, a nie ideologicznie>> – o polityce migracyjnej Polski" ['<<Pragmatically and not ideologically>> – about Polish migration policy', *Biuletyn Migracyjny* No 55/2016, pp. 2-4, http://www.biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/pliki/pdf/biuletynmigracyjny55_0.pdf [accessed on 27 December 2016].

¹⁷ See more in R. Stefańska, M. Szulecka, „Rozwój polityki migracyjnej Polski: otwarcie granic – regulowanie imigracji – kontrolowane otwarcie” [The development of the Polish migration policy – opening of borders – regulation of immigration – controlled openness], *Biuletyn Migracyjny* No 50/2014, pp. 4-5; http://biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/pliki/pdf/biuletynmigracyjny50_0.pdf [accessed on 27 December 2016)]; for the information on development of the Polish migration policy see also S. Łodziński, M. Szonert, „<<Niepolityczna polityka>>? Kształtowanie się polityki migracyjnej w Polsce w latach 1989-2016 (kwiecień)” ['<<Non-political politics>>? The formation of migration policy in Poland between 1989-2016 April'], CMR Working Papers no 90/148, Warsaw 2016;

priorities in the Polish migration policy, which is mostly caused by the fact that Poland is on the rout of mobility from the East to the West, which contributes to its transit character and risk of irregular migration through its territory. Preventing irregular migration requires efficient policy tools of admitting foreigners to the labour market in Poland. Without this combating semi-legality is impossible. And the studied simplified procedure has been an example of such instrument, although due to its unintended consequences, it is treated sometimes as a factor rather contributing to irregular migration than decreasing it.

Although the scale of irregular migration is considered very small, especially in comparison to other EU countries, such as Greece, Italy, Spain, France, United Kingdom, Germany, Austria, this is rather the specificity of the phenomenon than the numbers that attract attention of the institutions of formal social control. As it has been already said, apparent compliance of migratory activities with the laws in force leads to conclusion that there is hardly no problem of irregular migration in Poland. Moreover, migration policy for the most numerous migrants groups (especially citizens of Ukraine) in Poland includes privileges that are not enjoyed by citizens of more distant (in geographical and cultural terms) countries. This should mean that in the light of quite liberal migration policy migrants interested in arriving to Poland, among whom vast majority are Ukrainian citizens, the risk of migrating in an unlawful fashion is not very probable. And this is true for a great part of the migration stream from the neighbouring countries. In fact, most citizens of Ukraine try to make the journey to Poland and stay on its territory compliant with the law in force¹⁸. The problems appears if the purposes of the travels are concerned. The visa regime is based on a very concrete scheme of application, including the revealing of reasons why visas should be granted to the applicants and for what purposes. If visas are used for purposes other than those declared upon application for a visa, such mobility is seen as undesirable (but often tolerated). And measures applied in such cases, as for instance a refusal of entry, annulment of a visa, or issuing a return order, are the key instruments aimed at reducing the scale of irregular migration or preventing it.

The Polish borders are still more threatened by attempts of smuggling of goods than smuggling of people, although the latter issue also remains an important problem, especially in the context of lack of regular control at the internal borders within the Schengen zone. The scale and features of the phenomenon of smuggling of people through the Polish territory have changed significantly due to tighter control at external borders. They are crossed irregularly by individuals or very small groups or in apparently lawful way, as far as the irregular migration in wider terms is concerned. The yearly numbers of apprehensions for irregular border crossing (see table 2) have been rather stable, although a few exceptions may be noticed and this relates to 2008, the year after Poland joined the Schengen zone, and recent years, namely 2014 and 2015, when there were visibly more apprehension reported. Almost 7 thousand apprehensions for irregular border crossing or attempting it reported in 2015 more than doubled the respective number for 2012 (3.2 thousand)¹⁹. Due to more intensive mobility of potential asylum seekers and irregular migrants across Europe, it may be expected that higher numbers will be also observed for 2016 and the following years.

¹⁸ See more on the patterns of mobility of Ukrainian citizens to Poland in: Z. Brunarska, M. Kindler, M. Szulecka, S. Toruńczyk-Ruiz, *Ukrainian Migration to Poland: A "Local" Mobility?*, [in:] M. Kindler, O. Fedyuk (eds.), *Ukrainian Migration to the European Union. Lessons from Migration Studies*, Springer International Publishing 2016, pp. 115-132.

¹⁹ Data comes from Border Guard statistics for the first half of 2016; <https://www.strazgraniczna.pl/pl/granica/statystyki-sg/2206,Statystyki-SG.html> [accessed on 20 October 2016].

However, it should be stressed that these numbers constitute a very small share of all apprehensions reported in other EU countries²⁰. This causes that in comparison to other countries irregular migration in Poland is perceived as almost non-existent. And this would be true, if we ignore the fact that the given numbers present only the effects of work of the Polish Border Guard, which is a specialised institution responsible for border protection, and must be compared to the scale of the overall mobility of foreigners through the Polish borders. The phenomenon of irregular border crossing is supposedly much more frequent, especially with reference to internal borders. But referring to the official data, the numbers of apprehensions at both types of the border are similar (see table 2.).

Table 2. Apprehensions for irregular border crossing, incl. attempts (2011-2016)

	Total	Incl. Polish citizens	External border	Internal border	Main countries of origin (third countries)				
2004	5762	1290	1085	4592	Ukraine	Russian Federation	Moldova	China	Vietnam
2005	4526	928	1384	3007	Ukraine	Russian Federation	Moldova	Vietnam	Belarus
2006	4000	869	1464	2393	Ukraine	Moldova	Russian Federation	Vietnam	China / Belarus
2007	3222	663	1307	1913	Ukraine	Russian Federation	Moldova	Vietnam	Belarus
2008	5797	223	3452	2096	Ukraine	Russian Federation	Moldova	Belarus	Vietnam
2009	3581	116	1561	1849	Ukraine	Russian Federation	Georgia	Belarus	Vietnam
2010	2349	161	1361	988	Ukraine	Russian Federation	Belarus	Georgia	Moldova
2011	2502	189	1379	1123	Ukraine	Russian Federation	Belarus	Turkey	Georgia
2012	3248	155	1657	1591	Ukraine	Russian Federation	Belarus	Georgia	Pakistan
2013	3795	192	1858	1937	Ukraine	Russian Federation	Belarus	Georgia	Syria
2014	4911	323	2124	2787	Ukraine	Russian Federation	Belarus	Vietnam	Georgia
2015	6980	372	3365	3615	Ukraine	Russian Federation	Belarus	Vietnam	Syria
2016 (01-06)	3514	262	1671	1843	Ukraine	Russian Federation	Turkey	Belarus	Syria

Source: *Statistics of the Polish Border Guard*²¹

Other indicators of irregular migration also support the statement that irregular migration is rather a marginal problem. Although, Poland occupies high position as far as the number of refusals of entry is concerned. These numbers have also increased in recent two years, which has been caused by the higher numbers of potential asylum seekers coming to the Polish border mostly from Caucasus through Belarus. In the first half of 2016, 42.3 thousand refusal were issued, and this meant the increase by approx. 140 per cent in comparison to the first half of 2015 (17.7 thousand refusals)²². Mainly citizens of the Russian Federation, with Chechen origin, were refused entry.

²⁰ See more in M. Szulecka, *op.cit.*

²¹ Available at: <https://www.strazgraniczna.pl/pl/granica/statystyki-sg/2206,Statystyki-SG.html> [accessed on 20 October 2016].

²² Data comes from Border Guard statistics for the first half of 2016; <https://www.strazgraniczna.pl/pl/granica/statystyki-sg/2206,Statystyki-SG.html> [accessed on 20 October 2016].

Among other countries of origin of foreigners refused entry there were citizens of Ukraine, Tajikistan, Armenia and Belarus. Refusals were mostly reasoned by the lack of valid visa or residence permit, or lack of documents confirming the purpose and conditions of stay, no sufficient resources for stay or return. The structure of main countries of origin leads to the conclusion that significant share of the refusals is the effect of attempts to prevent irregular migration understood as abusing the asylum procedures²³. Some share of refusals is also noticed in the case of citizens of countries addressed by the simplified procedure of employing foreigners, especially Ukraine. In fact, during border control the verification of purposes of entry can result in uncovering that visas possessed by foreigners were issued on the basis of fraud documents or were obtained fraudulently. This is the case when foreigners actually are not going to work for employers who registered their declaration of intention to hire a foreigner or when the declarations were altered or falsified. However, determining that the real purposes of entry are different from the declared ones at the border may be very challenging, especially if there is a lack of central register of declarations of intention to employ a foreigner, accessible for the Border Guard as an authority responsible for checking whether the person should be allowed to enter Poland and if the documents possessed by him or her are authentic and confirm the reality.

Is undocumented work or obtaining visas fraudulently a threat to security or economy?

According to data published by the Polish Border Guard, fraud documents revealed by this authority are possessed mostly by Ukrainian citizens and these are usually visas or authentic documents with false stamps. There were 1.5 thousand of such documents revealed in the first half of 2016 (compared to 1.2 thousand in the first half of 2015)²⁴. Fraud visas reported by the Border Guard mean also visas obtained under false pretences, which is an offence, according to the Polish penal law. And since these visas were used to cross the borders or legalise the stay on the Polish territory, they were recognised as activities linked to irregular migration²⁵. However, determining that visas were obtained under false pretences requires treating the declaration or a visa as a document. And as it stems from the study, different understandings among the representatives of agencies of formal social control (the Border Guard, prosecutors and courts) caused that the using visas issued on the basis of a false declaration have not always been treated as an offence, and thus not always there have been a formal reaction to the reported abuses. Not surprisingly, this fact serves as an argument for informal intermediaries involved in trading in the declarations, falsifying them and thus helping foreigners in obtaining visas under false pretences. If there is almost no reaction by law enforcement, it may be interpreted that using declarations for other purposes than work for the employer intending to hire a foreigner is allowed and registering declarations without a will to employ foreigners does not cause any harm to security or economy. It just helps foreigners

²³ See more in M. Szulecka, *op. cit.*

²⁴ Data comes from Border Guard statistics for the first half of 2016; <https://www.strazgraniczna.pl/pl/granica/statystyki-sg/2206,Statystyki-SG.html> [accessed on 20 October 2016].

²⁵ As it stems from the analysis, the cases of using the simplified procedure for purposes contrary to the intended ones in legal proceedings in case of migrants were usually qualified according to the article 264(2) of the Penal Code (The act of 6 June 1997 – the Penal Code, Journal of Laws of 1997, No 88, item 533 with further amendments [Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz. U. 1997 nr 88 poz. 533 z późn. zm.]), which refers to crossing the border by resort to violence, threat, deceit or in cooperation with third parties, and to article 272, referring to obtaining the attestation of an untruth under false pretences, as well as article 273 linked to using such attestation. In case of the informal intermediaries or pseudo-employers, the legal classification referred to 264a(1) – enabling, facilitating a stay in Poland, and benefitting from these activities, or to article 264(3) – organising the crossing of the border of the Republic of Poland against the law for other persons, as well as article 270(1) (counterfeiting or altering documents).

to get legally to Poland. Especially if it concerns Ukrainian citizens, who come to Poland to work, this is not perceived as harmful for the society, until there is demand for foreign labour force, also this involved in paid activities informally.

Some more light should be shed on the expression ‘almost no reaction’ used above. As it stems from the qualitative study and other data sources, there are in fact formal reactions to abuses but they are faced mostly by foreigners. These are foreigners who may have problems to cross the border and may obtain a refusal of entry, when the declarations registered for them come from pseudo-employers or informal intermediaries. And these are foreigners, not the intermediaries, who bear the administrative sanctions in case their stay on the territory of Poland is claimed unlawful due to activities performed not-compliant with the conditions included in the documents issued for them. If foreigners are conscious that false declarations may cause problems, but they still insist on using them as supporting documents in the process of visa application, they may expect administrative or criminal consequences and are ready to bear them. Concurrently, they may also expect that the probability of uncovering the real purposes of their visa applications, is very low. However, there are also foreigners who are not conscious that the declarations registered for them will not lead to any work offered if they come from unfair intermediaries. Especially in case of migrants without migratory experience and with poor orientation in legal opportunities for cross-border mobility, the more vulnerable position of such migrants causes that the sanction born by them and, simultaneously, almost no consequences for unfair intermediaries, can be seen as inappropriate response. Indeed, applying sanctions for those who use the vulnerable position of migrants appears much more challenging, as it stems from the qualitative study and official reports, because the law enforcement agents have not had relevant legal instruments at disposal or could not achieve the goals due to another understanding of this activity by other law enforcement agents. The representatives of formal social control would have to prove the profits gained by these parties in order to accuse them of supporting irregular migration. Only in cases of uncovering false stamps or documents the perspective of applying sanctions were more probable. If the fraudulently obtained visas are used only for entry and informal work, it is rather the foreign worker who is seen as the violator. Although more persons may be involved in creating the situations in which migrants workers find themselves.

Although undocumented work of foreigners is claimed to be very common in Poland²⁶, the results of control of legality of work conducted by the Border Guard²⁷ indicate also that the scale of it is marginal. In the first half of 2016 there were 1.2 thousand cases revealed, whereas in the respective period of 2015 there were approx. 900 cases²⁸. Ukrainian citizens, being the main beneficiaries of the simplified system of employing foreigners, constituted the vast majority of the persons whose work was found to be performed unlawfully (almost 1 thousand cases). Other countries of origin in this respect were: Moldova, Vietnam, Belarus, Armenia. However, these results should be analysed against the limited capacity of the control institutions as well as the scale of work permits and declarations issued for foreigners. Additionally, proving that work is performed by foreigners unlawfully is sometimes very challenging due to quite complex labour law

²⁶ See more in: A. Górny, I. Grabowska-Lusińska, M. Lesińska, M. Okólski (eds.), *Transformacja nieoczywista. Polska jako kraj imigracji* [Unobvious transformation. Poland as a country of immigration]. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, pp. 272–275; A. Kicingier, W. Kloc-Nowak, ‘Combating the Illegal Employment of Foreigners in the Enlarged EU: The Case of Poland’, *CEFMR Working Papers* 2008, No. 1.

²⁷ The Border Guard is one of the agencies responsible for controlling the legality of work performed by foreigners. Also the State Labour Inspectorate is responsible for this control.

²⁸ Data comes from Border Guard statistics for the first half of 2016; <https://www.strazgraniczna.pl/pl/granica/statystyki-sg/2206,Statystyki-SG.html> [accessed on 20 October 2016].

and law on foreigners' work, as well as numerous exceptions from common obligations. Moreover, in-depth reflection leads to the conclusion that often in formal terms it is not possible to state any infringement, whereas the compliance is only apparent, since foreigners perform work under other conditions that are stated in papers (earn more or work more, but full remuneration for this is not declared). Importantly, this kind of infringement is not typical for foreign labour. Nevertheless, in case of migrant work both employers and foreign employees may be interested in decreasing the cost of work through eliminating taxes or social and health contributions and thus in maximising their profits. It should be kept in mind, however, that unlawful performance of work is not always the choice of foreign employees. It happens that they are cheated by the employers who take advantage of the weaker position of foreigners and do not sign proper contracts or do not pay the agreed remuneration.

Formal reaction (or lack of it) as a reason of further abuses

Giving the short-term foreign workers from Ukraine the possibility to work in Poland without a work permit responded to the observed demand for foreign labour and relatively easy adaptation of Ukrainian citizens on the labour market in Poland, although sometimes not in full compliance with the law. For a long time, the tacit tolerance towards undeclared employment of foreigners in Poland has characterised the attitude to migrant workers. But this is not surprising, taking into account the tolerance towards informal economy in general. The informal economy ready to absorb short-term migrants has certainly constituted a pull factor for migrants from Ukraine. And the introduction of the simplified procedure of employing foreigners has not change this to a large extent. The declarations are the tools aimed at giving authorisation to enter the labour market, and lawful employment should be the next step after getting this authorisation. However, if the reaction to omitting this step or other circumventions is perceived as scarce, not very probable, it may be supposed that the tool will not be very much effective in reducing the informal employment of foreigners or preventing irregular migration.

Due to significant increases in the numbers of Ukrainian citizens coming to Poland, the system of facilitating access to the labour market has been questioned more intensively. With time, the 'dramatically' growing numbers of registered declarations raised concerns that part of them are not in fact the truthful declarations of intentions, and they result from treating the procedure instrumentally. Nevertheless, concrete measures aimed at changing the situation have been undertaken almost 10 years after the procedure. Importantly short after the introduction the law enforcement agents reported abuses that were caused directly by the flexible and almost uncontrolled character of this instrument of admitting foreigners to the labour market and linking it with applying for documents allowing for entrance or stay in Poland.

The restrictions introduced in 2015, as a response to the perceived more and more visible scale of abuses did not fully address the basic problem, namely the fact that since the introduction of the procedure in 2006 (with its scope of addresses widened significantly in 2007) there have been no legal basis for refusal of registering the declaration. This caused that even jobless persons, with no possibilities to employ anyone, many declarations and gain profit from it. There were also reported cases of companies established only for the purposes of registering declarations for profit, without any plans for entrusting work to foreigners. In May 2015, the local labour offices, where

the declarations were registered, were instructed by the Minister of Labour and Social Policy²⁹ to verify the persons or companies interested in employing foreigners based on the simplified procedure and check whether the person or the company has any possibilities and plans to employ anyone, and whether their needs can be satisfied by local labour force (the Polish citizens). In case of companies, the history of the company had to be checked, according to the instruction. There were limits set on the number of declarations registered by natural persons. However, the instructions were general, not legally enforceable. Additionally, different local labour offices elaborated different limitations or requirements for employers interested in registered declarations. Lack of standardized and legally binding basis of refusal to register declarations, and thus prevent irregular migration or obtaining visas under false pretences, contributed to further abuses. In fact, neither restrictive, nor liberalising steps have been made to address the problem. Formal reaction to abuses depended on place, people, expected profits or losses from reaction, that was additionally not the obvious consequence of revealing violations.

There were various steps done aimed at précising the procedure and preventing the side effects of its functioning, but their non-legal, practical nature has not bring any visible changes. Maybe it complicated the process of registering declarations, but new barriers were rather easy to overcome by persons or companies misusing the procedure. Despite the changes introduced successively, especially in reference to the scope of information to be provided in the declaration, the key feature of the procedure remained the same: withdrawing from the declaration or not starting work for the employer intending to hire a foreigner was not followed by any negative consequences. The procedure was free of charge in formal terms. In practice, for some (or many) of the beneficiaries of the system it meant bearing additional, informal costs. Declarations remained treated as a paid ticket (or part) of the ticket to the Schengen zone. According to qualitative interviews, many Ukrainians travelling to Poland or through the Polish territory had visas issued based on the declarations, but were heading for other countries, where they expected better working conditions. This refers to Spain, Italy, Germany or recently also Lithuania.

Concluding remarks

The presented system, being itself a mechanism of formal social control, helped in legalising the economic performance of some categories of foreigners in Poland. However, at the same time it also led to the development of informal and even criminal practices linked to irregular migration. Importantly, from the perspective of formal social control, there were almost no mechanisms allowing for monitoring how the declarations are in fact obtained, registered and then used. Appearance of agents, who become ‘entrepreneurs’ specialising in ‘arranging’ declarations, and thus contributing to obtaining visas in a fraudulent way, seems the natural consequence of incomplete norms. Declarations have been treated as meaningless invitation to work which helps in getting documents to enter Poland and the Schengen zone. Such approach has been disadvantageous for all those who could benefit from the system, namely the seasonal workers and employers demanding labour force on flexible and short-term basis.

Lack of changes to the law in order to decrease the scale of abuses and regulate the practice of refusing registration in justified cases lead to the question, whether abuses are difficult to counteract or are simply tolerated. And this invites another doubt: if such abuses are tolerated,

²⁹ See the guidelines for the local labour offices regarding the recommended practices with regard to registration of the declarations of intention to hire a foreigner of 2015; www.pup.czestochowa.pl/download/1241.pdf [accessed on 22 December 2016].

maybe they are in fact behaviours not seen as undesirable. If yes, even this liberal instrument of controlling foreigners' admission to the labour market could be waived. However, the state activities assume rather opposite direction, to some extent forced by the obligation to implement the *Directive 2014/36/EU of the European Parliament and of the Council of 26 February 2014 on the conditions of entry and stay of third-country nationals for the purpose of employment as seasonal workers*³⁰. This contributed to elaboration of a complex proposal for amendments to the law on foreigners' work in Poland. Despite many announcements of considerable measures to be taken in order to eliminate the abuses, rather not the recognition of violations has led to proposal of legal change of the simplified system (along with correction of the general system of work permits). It seems that external factors, such as EU directive addressing similar needs as the simplified procedure, as well as the scale of Ukrainian citizens interested in work and living in Poland, contributed mostly to proposal of replacing the simplified procedure with a procedure of application for a short-term work permit. Regardless of the details of this procedure, it means a step towards restricting the mobility schemes between Poland and the neighbouring countries (which in the Polish case means most of all Ukraine). Will new restrictions regularise the short-term work in Poland or contribute again to semi-legal migration? Answer to this question has to be postponed until the new law is adopted and enforced. Thus, the question about the role of formal social control in increasing the scale of unwanted phenomena is still pending and requires further elaboration, especially in the context of the observed paradoxes of implanting various instruments of migration polices and preventing criminal activity.

Literature

Becker H.S, *Outsiders. Studies in the Sociology of Deviance*. The Free Press, New York 1963

Biuletyn Migracyjny, Interview with the Secretary of State from the Ministry of Interior and Administration, responsible for migration policy in terms of border control and issuing residence permits: “<<Pragmatycznie, a nie ideologicznie>> – o polityce migracyjnej Polski”

[“<<Pragmatically and not ideologically>> – about Polish migration policy”, *Biuletyn Migracyjny* No 55/2016, pp. 2-4,

http://www.biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/pliki/pdf/biuletynmigracyjny55_0.pdf [accessed on 27 December 2016].

Bowling B., Epilogue: The borders of punishment: Towards a criminology of mobility [in:] K.F. Aas, M. Bosworth (eds.), *Borders of punishment: Migration, citizenship, and social exclusion*, Oxford University Press, Oxford 2013, pp. 291-306.

Bowling B., J. Sheptycki, *Global Policing, Mobility and Social Control* [in:] S. Pickering, J Ham (eds.), *The Routledge Handbook on Crime and International Migration*. Routledge, Abington, New York 2015, pp. 57-74.

Brunarska Z., M. Kindler, M. Szulecka, S. Toruńczyk-Ruiz, *Ukrainian Migration to Poland: A “Local” Mobility?*, [in:] M. Kindler, O. Fedyuk (eds.), *Ukrainian Migration to the European Union. Lessons from Migration Studies*, Springer International Publishing 2016, pp. 115-132.

Czaika M., M. Hobolth, ‘Do restrictive asylum and visa policies increase irregular migration into Europe?’, *European Union Politics* 2016, Vol. 17 (3), pp. 345–365.

³⁰ This has not been implemented till the end of 2016. According to the proposals of amendments, the simplified system may be replaced by a system of work permits for short term work and for seasonal work. The latter permit is directly linked to the implementation of the EU directive on seasonal work of foreigners.

Duvell F., 'Paths into irregularity: The legal and political construction of irregular migration', *European Journal of Migration and Law* 2011, Vol. 13 (3), pp. 275-295.

Europol-INTERPOL Report on Migrant Smuggling Networks, 2015; <https://www.europol.europa.eu/category/press-release-category/reports> [accessed on 20 October 2016].

Górny A., I. Grabowska-Lusińska, M. Lesińska, M. Okólski (eds.), *Transformacja nieoczywista. Polska jako kraj imigracji* [Unobvious transformation. Poland as a country of immigration]. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, pp. 272–275.

Kicinger A., W. Kloc-Nowak, 'Combating the Illegal Employment of Foreigners in the Enlarged EU: The Case of Poland', CEFMR Working Papers 2008, No. 1.

Kindler M., A. Kordasiewicz, M. Szulecka, Care needs and migration for domestic work: Ukraine-Poland, International Labour Organisation, Geneva 2016.

Łodziński S., M. Szonert, „<<Niepolityczna polityka>>? Kształtowanie się polityki migracyjnej w Polsce w latach 1989-2016 (kwiecień)” [’<<Non-political politics?>> The formation of migration policy in Poland between 1989-2016 April]’, CMR Working Papers no 90/148, Warsaw 2016.

M. Szulecka, „Przejawy nielegalnej migracji w Polsce” [‘Manifestations of irregular migration in Poland’], *Archiwum Kryminologii* 2016, Vol. 38.

Melossi D., *Crime, punishment and migration*. Sage, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington DC 2015.

Stefańska R, M. Szulecka, „Rozwój polityki migracyjnej Polski: otwarcie granic – regulowanie imigracji – kontrolowane otwarcie” [The development of the Polish migration policy – opening of borders – regulation of immigration – controlled openness], *Biuletyn Migracyjny* No 50/2014, pp. 4-5; http://biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/pliki/pdf/biuletynmigracyjny50_0.pdf [accessed on 27 December 2016].

Stefańska R, Szulecka M, „Bezpieczny status prawny jako determinanta awansu ekonomiczno-zawodowego odmiennych grup imigrantów w Polsce” [‘Secure legal status as a determinant of the economic and professional advancement’], *Central and Eastern European Migration Review* 2013, Vol. 2 (1), pp. 91–115

Internet resources

Ministry of Family, Labour and Social Policy, justification of a proposal for termination of the simplified procedure and replacing it with an administrative procedure of issuing short-term work permits of April 2016; <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12284850/12350335/12350336/dokument251270.pdf> [accessed on 5 November 2016].

Ministry of Interior, *Polityka migracyjna Polski: Stan obecny i postulowane działania* [Poland's migration policy: Current state of affairs and recommended actions], 2012; <http://bip.msw.gov.pl/bip/polityka-migracyjna-po/19529,Polityka-migracyjna-Polski.html> [accessed on 27 December 2016].

Ministry of Labour and Social Policy, the guidelines for the local labour offices regarding the recommended practices with regard to registration of the declarations of intention to hire a foreigner of 2015; www.pup.czestochowa.pl/download/1241.pdf [accessed on 22 December 2016].

Statistics of the Border Guard: <https://www.strazgraniczna.pl/pl/granica/statystyki-sg/2206,Statystyki-SG.html> [accessed on 20 October 2016].

Statistics of the Ministry of Family, Labour and Social Policy: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [accessed on 5 November 2016].

Statistics of the Office for Foreigners: <http://udsc.gov.pl/statystyki> [accessed on 5 November 2016].

Legal acts

The Act of 6 June 1997 – the Penal Code, Journal of Laws of 1997, No 88, item 533 with further amendments [Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz. U. 1997 nr 88 poz. 533 z późn. zm.].

The Directive 2014/36/EU of the European Parliament and of the Council of 26 February 2014 on the conditions of entry and stay of third-country nationals for the purpose of employment as seasonal workers, Dz.U. UE L 94 z 28.03.2014, p. 375.

The Ordinance of the Minister of Labour and Social Policy of 21 April 2015 on the cases when entrusting the work to a foreigner on the territory of the Republic of Poland is permissible without an obligation to obtain a work permit, Journal of Laws of 2015, item 588 [Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 21 kwietnia 2015 r. w sprawie przypadków, w których powierzenie wykonywania pracy cudzoziemcowi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest dopuszczalne bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę, Dz. U. z 2015 r. poz. 588].

The Ordinance of the Minister of Labour and Social Policy of 30 August 2006 on performing work by foreigners without an obligation to obtain a work permit, Journal of Laws of 2006, No 156, item 1116 [Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 sierpnia 2006 r. w sprawie wykonywania pracy przez cudzoziemców bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę, Dz. U. 2006 nr 156 poz. 1116].

ABSTRACT

The aim of the paper is to present selected results of the analysis of the impact of migration policies in the context of development of such criminal phenomena as organising irregular migration or document fraud linked to it. One of the elements of the analysis was the identification of mechanisms of formal social control in reference to the example of functioning of a simplified system aimed at controlling foreigners' access to the labour market in Poland. In practice, the system has brought also consequences in the form of breaches of penal law. Paradoxically, in the Polish case not more restrictions, but simplifications in the area of foreigners' access to the labour market have determined in recent years the landscape of irregular migration. Due to the character of the recognised (administrative or penal) law infringements, the phenomenon may be rather called semi-legal or half-legal migration, since its specificity is the apparent compliance with the laws on entry, stay or work of foreigners, and the simplified procedure of admitting foreigners to the labour market can be helpful in this respect. However, more in-depth reflection allows for identification of law infringements within these actions, which may stem from ambiguous or incomplete legal norms. The differences in perceptions of the abuses of the simplified system of employing foreigners and in responses to them identified in the qualitative study lead to the conclusion that formal social control sometimes contributes to the development of negative phenomena, although the expected result of it is preventing them.

Słowa kluczowe: formalna kontrola społeczna, dostęp cudzoziemców do rynku pracy, nielegalna migracja, wyłudzenie dokumentów, nadużycia prawa migracyjnego

Key words: formal social control, foreigners' access to the labour market, irregular migration, document fraud, abuses of immigration rules

mgr Justyna Włodarczyk-Madejska
Instytut Nauk Prawnych PAN, Zakład Kryminologii

The court's reaction to offences committed by juveniles

ABSTRAKT

Artykuł stanowi podsumowanie badań przeprowadzonych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości Ministerstwa Sprawiedliwości w ramach projektu „Stosowanie środka wychowawczego w postaci umieszczenia w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych oraz środka poprawczego w świetle danych statystycznych i badań aktowych”. Opracowanie składa się z trzech części: opisu próby, charakterystyki zebranego w sprawach materiału dowodowego oraz analizy czynników wpływających na decyzję sądu. Taka konstrukcja pozwoliła udzielić odpowiedzi na trzy podstawowe pytania: kim byli nieletni, wobec których sąd orzekł jeden z najsurowszych środków wymienionych w art. 6 Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, jakim materiałem, tj. jakimi informacjami o nieletnich, dysponował sąd podejmując decyzję o powyższym oraz czy wydane w sprawie orzeczenia były zgodne z zaleceniami instytucji pomocniczych.

Introduction

The research have been conducted in Institute of Justice Ministry of Justice. Study included 370 case files of 397 juveniles against whom, in 2014, courts adjudicated educational and correctional measures. This group was referred as „the test group”. In the course of research, there was collected data about 60 juveniles, against whom the court has applied other measures or discontinued proceedings. Regarding the significant disproportion between the both group, 60 juvenile’s group couldn’t name as a “control group”.

Paper is shared on three short part: description the researched sample, collected evidence and the analysis of the factors influencing the judge’s decision. It allowed to answer on the basic questions: who were juveniles to whom the court has applied the strictest measures mentioned in the article 6 of the Act on proceedings in juvenile cases, what evidence had the juvenile court used in taking a decision in relation to a specific person and how decisions issued by the court were consistent with the recommendations of the „supporting institutions”.

Description the examined sample

In the examined sample was 319 boys and only 78 girls. In 322 cases the cause of proceedings was committing of a criminal offence. Symptoms of demoralization were recorded only in 75 cases. Age of the respondents was varied and dependent on evidence initiating proceedings. More than 60% juvenile who committed offences was between 15 and 16 years old. The most active in this field exhibited 15-years old girls and 16-years old boys. Different trend was

noticed in the juveniles who showed symptoms of demoralization. In this group, girls was older than boys – about 70% of them had 15-16 years while the 75% boys had only 13-15. Most of respondents have problems in school (more than 80% skipped classes, about 70% repeated classes and got poor grades). Respondents have problems outside of school too (about 70% smoked cigarettes, drank alcohol and run away from home). More than 90% had previous experience with the justice. On average, half had earlier ordered probation, every fourth – youth educational centres, 20% also – a obligation to a particular conduct, 15% was reprimanded.

Offences committed by juveniles were directed mainly against property (about 50%). 17% juveniles committed an act directed against life and health (including one murder, four attempted murders and three assaults leading to death). In 17% was reported offences directed against freedom.

Evidence

Article 32b Act on proceedings in juvenile cases, obliges the judge to collect in the course of proceedings comprehensive knowledge of juvenile, family environment, health situation and living condition. The legislator mentions the sources of this information, mainly hearing a juvenile and juvenile's parents, but also take all necessary actions to aim of comprehensive clarification of the case. Gathering appropriate material allows get to know a juvenile. This knowledge is very important in the decision process. It enables to use of an educational or corrective measure accordance with the principle of individualization.

During the research was checked what evidence had court before took a final decision about to use of youth educational centre and corrective measure.

In 99% case files were diagnostic opinions. In 96% these opinions have been prepared in accordance with court decision. Mostly of them – 98% – contained suggestions for using the educational or the corrective measure. It should be noted that this high percentage of recorded evidence of the diagnostic opinion did not appear in any previous Polish research. It was due to regulations – article 25 Act on proceedings in juvenile cases obliges the judge to collect the diagnostic opinion before use of for example youth educational centres and corrective measures, so in all the researched cases.

The next evidence which was noticed during research was juvenile's hearing (in 98%) and also hearing of juvenile's parents (87%). During the analysis the result of the research, the material contained in the hearings was evaluated rather scepticism. In the juvenile's hearing was especially found the answer on three questions: "if juvenile parents alive", "if juvenile go to school", and if so "to which class". In hearing of juvenile's parents was also data about child behaviour.

Environmental interview was collected in 84% cases. Half of them included recommendations for using a particular measure. In nearly 60% of cases were collected the school opinions, in 9% cases – psychiatric opinions. In the files sometimes appeared also other evidence, for example medical documentations or opinions from the juveniles institutions.

Factors influencing the judges decisions

It was analysed the factors that influence the decision of the court to rule a youth educational centre and a corrective measure. Adopted seven groups of factors, including: demographic, family, juvenile behaviour in school, juvenile behaviour outside of school, earlier contact with the justice

system, the type of offence and the suggestions of the supporting institutions. For each group were defined variables.

Due to the large disproportion of distribution of the answers, to verify the impact of individual factors selected variables was recorded in each of the two groups of juveniles: directed to youth educational centres and directed to youth custody centres without suspension. It was also identified the expected direction of the relationship: the likelihood of a decision strictest measure referred to in Article 6 of the Act with respect to individual categories of independent variables.

It was assumed that:

1. Corrective measure was often predicated to older boys.
2. Less likely ruling the corrective measure was for juvenile who grow up in a full family, in which there were no problems in the form of: alcoholism and crime.
3. For juvenile who repeated classes, played truant, received bad grades, behaved aggressive against both teachers and peers was more likely ruling corrective measure.
4. The strictest measure was often predicated to juvenile, who made educational problems, run away from home, committed criminal acts and behaved aggressively outside of school.
5. Probability ruling the strictest measure increased when the juvenile had earlier contact with the justice and adjudicated educational measures.
6. Corrective measure was used mainly to juvenile who had committed the most serious offences and juvenile to which the decision was made on the basis of committing more than one offence.
7. Likely to apply a particular measure for juvenile increased recommendations in this regard contained in the diagnostic opinions.

The dependent variable was "kind of the measure." Other analysed variables were defined as independent variables. Dependencies between individual variables were examined for using cross tables and selected statistical measure (V Kramer's). Most of them proved to be statistically significant.

As a result of the analysis, it was said that juveniles who have been referred to:

- youth educational centres were: mostly boys, often younger (49,4% 13-14-years old), less trouble-making in school and outside, every third had previous contact with juvenile justice, about 30% had ordered probation, 4,3% were in youth educational centre, 20% - in youth sociotherapy centre;
- youth custody centres were: mostly boys, in 15 years and above, made trouble in school and at home, 53,3% had previous contact with justice, to 49,6% had applied probation, 81,7% – were before in youth educational centre, 63,3% were pupils of the youth sociotherapy centre.

Literature

- Klaus W., *Dziecko przed sądem*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Konarska-Wrzosek V., *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
- Włodarczyk-Madejska J., *Stosowanie izolacyjnego środka wychowawczego oraz środka poprawczego w świetle badań aktowych*, Prawo w działaniu, t. 24 Sprawy karne, 2016 (w druku).

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1654).

ABSTRACT

The article is a summary of research that have been conducted in Institute of Justice Ministry of Justice. Paper is shared on three short part: description the researched sample, collected evidence and the analysis of the factors influencing the judge's decision. It allowed to answer on the three basic questions: who were juveniles to whom the court has applied the strictest measures mentioned in the article 6 of the Act on proceedings in juvenile cases, what evidence had the juvenile court used in taking a decision in relation to a specific person and how decisions issued by the court were consistent with the recommendations of the „supporting institutions”.

Słowa kluczowe: nieletni, sąd dla nieletnich

Key words: juveniles, juvenile court

Nie tylko kryminologia...

mgr Elżbieta Zarębska

Zakład Kryminologii Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego

Uwag kilka na temat art. 37b kodeksu karnego

ABSTRAKT

Artykuł stanowi zwięzłe przedstawienie podstawowych problemów związanych ze stosowaniem art. 37b k.k. Oparty jest na krytycznej analizie w stosunku do używania terminu „kara mieszana” oraz zakresu poszczególnych składników tejże sankcji. Zawiera rozważania co do możliwości równoczesnego orzekania kumulatywnej kary grzywny, terminów biegu przedawnienia oraz zatarcia skazania.

W dniu 20 lutego 2015 roku w życie weszła kolejna nowelizacja kodeksu karnego, której rozmiary pozwalają suponować, iż jest to rekodyfikacja, największa z dokonanych od wejścia w życie ustawy karnej.¹ Stała się ona podstawą zmian w kształtowaniu reakcji karnej na czyny zabronione. Do katalogu narzędzi oddziaływania na sprawców dodana została nowa instytucja sądowego wymiaru kary, która została wprowadzona w art. 37b k.k. Brzmienie tego przepisu wskazuje, że „w sprawie o występki zagrożony karą pozbawienia wolności, niezależnie od dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w ustawie za dany czyn, sąd może orzec jednocześnie karę pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 miesięcy, a jeżeli górna granica ustawowego zagrożenia wynosi przynajmniej 10 lat – 6 miesięcy oraz karę ograniczenia wolności do lat 2. (...) W pierwszej kolejności wykonuje się wówczas karę pozbawienia wolności, chyba że ustawa stanowi inaczej”. Nie jest to rewolucyjna nowość w polskim prawie karnym a raczej zapożyczenie z prawa angielskiego. Znana w Anglii jako *custody plus*, czyli wymierzenie krótkoterminowej kary pozbawienia wolności, po której następuje okres, w którym skazany musi postępować zgodnie z nałożonymi na niego obowiązkami (środek reakcji karnej o charakterze nieizolacyjnym).² Takie oddziaływanie znane jest właśnie systemowi *common law* jako tzw. „*sharp, short, shock*”.³ Na podstawie praktyki stosowania postuluje się by orzekano ją jedynie w wyjątkowych sytuacjach.⁴

¹ R. Kokot, *Podstawy stosowania kar wolnościowych w kodeksie karnym z 1997 r. po nowelizacji z 20 lutego 2015 r.*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego t. XXXVII, s. 41.

² K. Tkaczyk, *Współczesny system karania w Anglii i Walii*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, 2008, z. 1, s. 308.

³ M. Melezini, *System prawa karnego. Kary i inne środki reakcji karnej*, t. 6, Warszawa 2016, s. 223.

⁴ K. Tkaczyk, *ibidem*, s. 307-308.

Przepis art. 37b k.k. daje sądowi możliwość jednoczesnego orzekania dwóch odrębnych kar. W regulacji tej nie sprecyzowano jednak granic ustawowego zagrożenia karą za popełnienie określonego czynu zabronionego, ale w konkretnym przypadku daje sądowi kompetencję do wymierzenia sekwencji kar, na podstawie ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary⁵. W analizowanym przepisie ustawodawca zawarł fakultatywną dyspozycję dla sądu⁶. W ten sposób, przewidziane rozwiązania mogą zostać zastosowane *in concreto* dopiero w określonej sprawie, w stosunku do określonego sprawcy, na etapie sędziowskiego wymiaru kary⁷.

W ramach analizowanego ciągu kar możliwe jest zatem orzeczenie, równocześnie z karą pozbawienia wolności także kary wolnościowej. Omawiany przepis można bowiem zastosować do wszelkich rodzajów występków, łącznie z przestępstwami zagrożonymi karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Oznacza to, że w stanie prawnym po nowelizacji wszelkie występkę są zagrożone więcej niż jedną karą spośród skatalogowanych w art. 32 k.k., czyli karą pozbawienia wolności oraz ograniczenia wolności⁸.

Po rozwinięciu informacji normatywnej, jaka została w sposób skondensowany ujęta w regulacji art. 37b k.k. można wyróżnić następujące, będące alternatywnymi sposobami reakcji prawnokarnych⁹:

- w sytuacji, w której górna granica zagrożenia ustawowego wynosi mniej niż 10 lat pozbawienia wolności, sąd ma możliwość jednoczesnego orzeczenia kary pozbawienia wolności w wymiarze od 1 do 3 miesięcy, a także kary ograniczenia wolności w wymiarze od 1 miesiąca do 2 lat;
- w sytuacji, kiedy górna granica ustawowego zagrożenia wynosi 10 lat pozbawienia wolności lub więcej, sąd może jednocześnie orzec karę pozbawienia wolności w wymiarze od 1 do 6 miesięcy, a także karę ograniczenia wolności w wymiarze od 1 miesiąca do 2 lat.¹⁰

Mimo świeżości przedmiotowego rozwiązania, w doktrynie widać wyraźny spór na temat tego czy jest to modyfikacja abstrakcyjnej sankcji za popełnienie poszczególnych rodzajów czynów zagrożonych karą, czy może instytucja sądowego wymiaru kary.

Koronnym argumentem przemawiającym za pierwszą tezą jest odwołanie się do wykładni systemowej, zgodnie z którą, skoro omawiany artykuł został umieszczony w rozdziale dotyczącym kar, to należy go rozumieć jako ustawowy wymiar kary.¹¹ Na tej podstawie należałoby stwierdzić, iż ustawodawca utworzył całkowicie nowy rodzaj kary, nieznaną dotychczas naszemu prawu. Jednakże, nie wyjaśnia to dlaczego w takim wypadku omawiana konstrukcja nie znalazła się w katalogu kar w art. 32 k.k. Co więcej, w przypadku uznania, że jest to instytucja ustawowego wymiaru kary należy jednocześnie stwierdzić, że zagrożenie ustawowe karą w sytuacjach objętych

⁵ Zawartych głównie w rozdz. VI K.k. ale nie tylko, jak chociażby art. 38 k.k.

⁶ Stwierdzenie „sąd może orzec” wskazuje na brak obowiązkowego zastosowania tego przepisu.

⁷ M. Małecki, *Sekwencja krótkoterminowej kary pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności (art. 37b KK) – zagadnienia podstawowe*, Palestra 20115, nr 7-8, s. 37-46.

⁸ T. Bojarski [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Wyd. Wolters Kluwer Polska, T. Bojarski (red.), A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, Warszawa 2015, s. 165-166

⁹ M. Małecki, [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, W. Górowski, Iwański Mikołaj, M. Jakubowski, J. Jodłowski, P. Kardas, M. Małecki, K. Mamak, K. Pałka, A. Pilch, M. Pyrcak, J. Raglewski, T. Sroka, S. Tarapata, W. Wróbel (red.), D. Zając, P. Zakrzewski, A. Zoll, W. Zontek, Kraków 2015, s. 30

¹⁰ T. Bojarski [w:] *ibidem*, s. 165-166.

¹¹ V. Konarska-Wrzošek, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, V. Konarska-Wrzošek (red) A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgołński, A. Ziółkowska, Warszawa 2016, LEX.

regulacją art. 37b k.k. byłoby zagrożeniem alternatywnym¹² w stosunku do sankcji przewidzianej za poszczególne typy czynów zabronionych w przepisach części szczególnej k.k., oraz sankcją zamienną dla kary pozbawienia wolności przewidzianej w zagrożeniu karnym za dany występki.¹³

Przy przyjęciu, założenia iż jest to sankcja karna należy wskazać, że nadzwyczajne złagodzenie tego rodzaju kar musiałoby zgodnie z art. 60 § 7 k.k. polegać na odstąpieniu od wymierzenia kary oraz orzeczeniu środka karnego. Takie rozwiązanie mogłoby wywoływać pewne opory z kategorii idei sprawiedliwościowej. Następnie, na skutek interpretacji art. 60 § 6 pkt 3 i 4 k.k. stałyby się one automatycznie tak zwanymi pustymi przepisami, bowiem nie istniałby żaden występki, który byłby zagrożony jedynie karą pozbawienia wolności.¹⁴ Natomiast, nadzwyczajne obostrzenie kary nie byłoby możliwe, ponieważ art. 38 k.k. wskazuje, że dotyczy ono każdej z kar z katalogu art. 32 pkt 1-3, a „kara mieszana” się w tym katalogu nie mieści. Natomiast nadzwyczajne obostrzenie granic każdego ze składników „kary mieszanej” byłoby sprzeczne z art. 57 k.k., gdy sąd może tylko raz jedną karę zaostrzyć.

Na etapie podejmowanych prac nad nowelizacją prawa karnego szczególnie dyskusyjny stał się również charakter prawny art. 37b k.k. A. Sakowicz stwierdził, że „w trakcie prac Podkomisji stałej do nowelizacji prawa karnego pojawiły się wątpliwości co do realizacji między projektowanym przepisem art. 37b k.k., a obowiązującym art. 58 § 3 k.k. Wskazano także, że projektowany przepis jest wyrazem ustawowego wymiaru kary. Chodzi zatem o najszersze ujęcie pojęcia ustawowy wymiar kary, który mieści się w granicach zakreślonych przepisami prawa”¹⁵.

Odnosząc się do analizowanego rozwiązania należy wskazać, że art. 37b k.k. uzupełnia informację normatywną o ustawowym zagrożeniu karą za popełnienie czynów zabronionych opisanych w poszczególnych przepisach, które spełniają funkcje typizujące czyny zabronione pod groźbą kary. Art. 37b k.k. dookreśla katalog kar przewidzianych za poszczególne czyny zabronione w zakresie tak zwanego ustawowego zagrożenia karą. Nic nie wskazuje na to, aby sformułowanie „można zamiast tej kary orzec” modyfikowało abstrakcyjne, ustawowe zagrożenie karą za popełnienie danego przestępstwa. Ustalenie granic ustawowego zagrożenia karą powinno zatem uwzględniać art. 37b k.k.¹⁶

Instytucja zawarta w art. 37b k.k. powinna być stosowana na etapie sędziowskiego wymiaru kary, nie poddając tym samym modyfikacji granic abstrakcyjnej sankcji przewidzianej za popełnienie czynu zabronionego, który jest zagrożony karą. Jako warunek zastosowania omawianego przepisu wskazuje się popełnienie przez sprawcę występku, który będzie zagrożony jedynie karą pozbawienia wolności, bez względu na górną granicę zagrożenia ustawowego, bądź występku zagrożonego karą pozbawienia wolności i alternatywnie grzywną bądź karą ograniczenia wolności.¹⁷ Jednakże, należy zwrócić uwagę, że w przypadku alternatywnego zagrożenia karami z art. 32 pkt 1-3 k.k. zastosowanie sekwencji kar byłoby niecelowe, skoro, na podstawie zwykłego ustawowego zagrożenia, sąd mógłby skorzystać z kary łagodniejszego rodzaju niż pozbawienie

¹² M. Mozgawa [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2015, s. 115-118.

¹³ V. Konarska-Wrzosek [w:] *System Prawa Karnego. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, t. 5, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2015, s. 300-301.

¹⁴ M. Małecki, *Sekwencja...*, s. 37.

¹⁵ Sakowicz A., *Opinia prawna na temat projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2393) z 23 czerwca 2014 r.*

¹⁶ M. Małecki, [w:] *Nowelizacja prawa karnego...*, s. 285-286.

¹⁷ M. Małecki, *Sekwencja...*, s. 37-46.

wolności.¹⁸ Należy pamiętać, iż art. 37b k.k. został wprowadzony jako celowa instytucja odchodzenia od kar izolacyjnych na rzecz wolnościowych. Ustawodawca zaopatrzył sędziego w nowe możliwości stosowania kar nieizolacyjnych w zamian za ograniczenie możliwości stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary. Takie rozwiązanie sprawia, że na etapie wymierzania kary za popełniony czyn zabroniony do dyspozycji sądu oddano szerokie *spectrum* możliwości wyboru najbardziej adekwatnej reakcji o charakterze prawnokarnym, na podstawie dyrektyw sądowego i sędziowskiego wymiaru kary. Jest to taka zwana prewencja indywidualna¹⁹.

Z regulacji kodeksu karnego wynika, że omawiany przepis nie może być stosowany wobec sprawcy przestępstwa, które jest zagrożone jedynie grzywną bądź grzywną w połączeniu z karą ograniczenia wolności – w tym wypadku, byłoby to bezpodstawne nadzwyczajne obostrzenie sankcji karnej.

Regulacja ta znajduje zatem zastosowanie głównie w przypadku czynów zabronionych, które są zagrożone karą pozbawienia wolności od 1 do 10 lat, od 2 do 12 lat oraz łagodniejszymi zagrożeniami alternatywnymi. Wobec tego, znajdzie on zastosowanie głównie do poważniejszych występów, jak np. zgwałcenie, ciężki uszczerbek na zdrowiu, ze skutkiem w postaci śmierci człowieka, piractwo wodne lub powietrzne. Zaliczenie tej kategorii przestępstw do występów nie świadczy wcale o mniejszej ich społecznej szkodliwości, niż niektórych zbrodni. Stosowanie w tej sytuacji, jedynie krótkoterminowych kar pozbawienia wolności w połączeniu z karą ograniczenia wolności nasuwa pytanie o ich skuteczność oraz o ogólnoprewencyjny charakter tej kary.

Przed wejściem w życie analizowanej regulacji prawnej, na etapie opiniowania projektu ustawy, a także w doktrynie sformułowano tezę, że art. 37b k.k. wprowadza do polskiego systemu prawnego tak zwaną karę mieszaną. W uzasadnieniu projektu rządowego wskazano, że „istotnym *novum* przewidzianym w projekcie jest instytucja kary mieszanej, jako kombinowanej formy represji prawnokarnej, która powinna być szczególnie atrakcyjna w przypadku poważniejszych występów”²⁰. Określenie „kara mieszana” zostało zastosowane przez autora pozytywnej opinii na temat projektu nowelizacji, która została sporządzona w toku procesu legislacyjnego. Według A. Sakowicza, „na uwagę zasługuje projektowany art. 37b k.k. Przewiduje on instytucję kary mieszanej, jako kombinowanej formy represji prawnokarnej”²¹.

Pojęciem tym posługują się również m.in. T. Szymanowski²², V. Konarska-Wrzosek²³, A. Grześkowiak²⁴, M. Królikowski²⁵, R. Zawłocki²⁶, S. Tarapata²⁷ czy J. Warylewski²⁸.

¹⁸ W literaturze można spotkać glosy, które przemawiają za tym, iż sankcja mieszana odnosi się jedynie do występów zagrożonych wyłącznie karą pozbawienia wolności. (patrz: D. Krakowiak, *Glosa do wyroku SN z dnia 16 marca 2016 roku, II KK 34/16*, LEX, J. Majewski, *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015*, LEX 2015.) twierdzą oni, iż przepis powinien brzmieć: „...niezależnie od dolnej granicy ustawowego zagrożenia tą karą przewidzianego...”. Bez wątplenia rozwiałoby to wszelkie wątpliwości co do zakresu występów objętych dyspozycją art. 37b k.k.

¹⁹ M. Małecki, [w:] *Nowelizacja prawa karnego...*, s. 287.

²⁰ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych z 15 maja 2014 r., druk nr 2393,

²¹ A. Sakowicz, *Opinia prawna na temat projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2393) z 23 czerwca 2014 r.*

²² T. Szymanowski, *Reforma prawa karnego w Polsce. Projekt ustawy o zmiany ustawy Kodeks karny z dnia 8 maja 2014 r.*, Palestra 2014, nr 9, s. 115.

²³ V. Konarska-Wrzosek, [w:] *System Prawa Karnego. Nauka o karze...*, s. 300–301.

²⁴ A. Grześkowiak [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.) Warszawa 2015, s. 326–331.

²⁵ M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 345–346.

²⁶ R. Zawłocki, *Reforma prawa karnego materialnego od 1.07.2015 r. Uwagi ogólne dotyczące najważniejszych zmian w Kodeksie karnym*, MOP 2015 nr 11, s. 571.

Przeгляд wypowiedzi w kwestii wprowadzonego do kodeksu karnego art. 37b prowadzi do wniosku, że instytucja ta jest powszechnie określana karą mieszaną. Można jednak znaleźć opinie na temat braku właściwości tego określenia. M. Małecki proponuje używanie kolokacji sekwencja kar²⁹, J.B. Stefańska twierdzi, iż jest to kumulatywne wymierzenie kary ograniczenia wolności obok kary pozbawienia wolności, na wzór kumulatywnej kary grzywny unormowanej w art. 37a k.k.³⁰ D. Krakowiak używa pojęcia kombinacji kar.³¹ Stwierdza on definitywnie, iż stosując art. 37b k.k. sąd orzeka symultanicznie dwie różnorodne kary.³² Nieprawdziwość twierdzeń, które wykorzystują pojęcie kary mieszanej ujawnia się przy obiektywnej analizie rezultatów zastosowania przez sąd tego przepisu. Jeśli sąd, po zastosowaniu regulacji art. 37b k.k. wymierzy sprawcy karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz jednocześnie karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, bez wątplenia należy wówczas uznać, że sąd ten wymierzył sprawcy dwie kary. Pierwszą z nich będzie kara pozbawienia wolności w myśl art. 32 pkt 3 k.k., a drugą ograniczenie wolności w myśl art. 32 pkt 2 k.k. Zgodnie z uwarunkowaniami ilościowymi tego stanu rzeczy, należy stwierdzić, że orzeczone przez sąd kary nie są jedną karą *sensu stricto*, ale są jedną sankcją składającą się z dwóch elementów. Oznacza to, że nie można uznać za prawdziwe twierdzenia wskazującego na to, że sąd orzekł karę mieszaną, która powinna być jedną karą³³.

Potwierdzeniem może być stanowisko A. Grześkowiak, która konstatuje, że „zgodnie ze wskazaniem z art. 37b k.k. kara mieszana składa się z dwóch kar – kary pozbawienia wolności do 3 lub 6 miesięcy oraz kary ograniczenia wolności do lat 2”³⁴, a także to, że „treść kary mieszanej wiązana jest z treścią dwóch kar – pozbawienia i ograniczenia wolności”³⁵. Twierdzenia te są jednak sprzeczne z poglądami na temat charakteru prawnego jednej kary mieszanej, które zostały wskazane powyżej. Próba uniknięcia takiej nieadekwatności zastosowania terminu „kara” w nazwie „kara mieszana” może prowadzić do twierdzenia, że na podstawie art. 37b k.k. sąd orzeka dwie kary mieszane. Oznaczać to może, że we wskazanej konwencji terminologicznej zarówno kara pozbawienia wolności ma charakter pluralny, jak i kara ograniczenia wolności ma taki charakter³⁶.

Określenie „kar mieszanych” nadal jest nieadekwatne, bowiem o żadnej z orzekanych w ten sposób kar nie można powiedzieć, że ma ona charakter mieszany. Żadna ze wskazanych kar nie ma wymiaru składającego się z różnych elementów, bowiem po zastosowaniu wskazanego przepisu orzeczona kara pozbawienia wolności nie składa się z elementów, które są właściwe dla kary ograniczenia wolności, a kara ograniczenia wolności nie staje się zbiorem elementów, które są charakterystyczne dla kary pozbawienia wolności.³⁷ Orzeczenie przez sąd dwóch kar nie oznacza, że mieszają się one wzajemnie. W dalszym ciągu są to odrębne i autonomiczne kary.³⁸

²⁷ S. Tarapata, *Kilka uwag na temat nowelizacji przepisów kodeksu karnego dotyczących instytucji przedawnienia oraz zatarcia skazania*, *Palestra* 7-8/2015, s. 139.

²⁸ J. Warylewski, *Prawo karne, część ogólna* Warszawa 2015, s. 435.

²⁹ M. Małecki, *Sekwencja krótkoterminowej...* s. 37-46;

³⁰ J.B. Stefańska [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, M. Berent, J. Bojarski, M. Bojarski, P. Czarnecki, M. Filar (red.), W. Filipkowski, O. Gómiok, E.M. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L.K. Paprzycki, E.W. Pływaczewski, W. Radecki, A. Sakowicz, Z. Siwik, B.J. Stefańska, R.A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, 2016, LEX.

³¹ D. Krakowiak, *Glosa do wyroku SN z dnia 16 marca 2016 roku, II KK 34/16*, LEX.

³² *Ibidem*.

³³ M. Mozgawa [w:] *Kodeks karny...*

³⁴ A. Grześkowiak [w:] *Kodeks karny...*, s. 326.

³⁵ *Ibidem*, s. 327.

³⁶ M. Małecki, *Sekwencja krótkoterminowej...* s. 37-46.

³⁷ T. Bojarski [w:] *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 164-166.

³⁸ *Ibidem*.

Także A. Grześkowiak wyraża swoje wątpliwości odnoszące się do ujmowania kary mieszanej jako nowego typu kary. Autorka ta stwierdza, że „wiele wskazuje na to, że do kodeksu karnego wprowadzono jednak nowy rodzaj kary izolacyjno – wolnościowej, chociaż nie dano temu normatywnego wyrazu poprzez wprowadzenie kary mieszanej do katalogu kar z art. 32 kodeksu karnego”³⁹. Według tej autorki również „miejsce umieszczenia art. 37b kodeksu karnego w rozdziale dotyczącym kar wskazuje raczej na intencję stworzenie z odpowiedniej kombinacji dwóch różnych rodzajowo kar jednolitej reakcji karnej na występki. Taka kombinacja dwóch rodzajów kar w jednej karze mieszanej tworzy zatem nową jedność prawną kary o nowej treści podporządkowanej jednemu celowi. Jest to czynnik decydujący o własnej, odrębnej istocie tego rodzaju kary”⁴⁰.

Odnosząc się do wskazanych sugestii należy wskazać, że znowelizowany kodeks karny reguluje jedynie pięć rodzajów kar, które zostały nazwane i wyliczone w art. 32. Z całą pewnością asortyment ten nie zawiera w sobie kary mieszanej. Instytucja ta upoważnia sąd do orzeczenia wobec tego samego sprawcy eklektycznego połączenia dwóch różnych rodzajowo kar, które są ustawowo unormowane. Jedną z nich jest pozbawienie wolności, a drugą ograniczenie wolności. Jedynym co je łączy, jest obligatoryjne orzeczenie ich wspólnie, jeżeli zostaną spełnione pozostałe przesłanki oraz jeżeli sąd zdecyduje się na zastosowanie takiej dyrektywy wymiaru kary w danym przypadku. Omawiana instytucja zatem stanowi mieszaną konstrukcję prawną⁴¹, która nie tworzy „nowej jakości” a jedynie połączenie ugruntowanych już instytucji.

Twierdzenie to należy uznać za prawdziwe nie tylko na gruncie rozwiązania zawartego w art. 37b k.k., ale także w zakresie tak zwanej grzywny kumulatywnej, która jest orzekana obok kary pozbawienia wolności, nie jest z nią scalona w jeden składnik, czyli rozwiązania, które jest od dawna znane w polskim prawie karnym. Dopuszczalność orzeczenia jednocześnie kary pozbawienia wolności i grzywny nie tworzy nowego typu kary, jaką w przeciwnym razie należałoby nazwać kara mieszaną. Odnosząc się do faktu, że terminem kary mieszanej posłużono się w uzasadnieniu projektu nowelizacji kodeksu karnego, a także że pojawiał się on w literaturze, wydawałoby się, że eksplikuje to wprowadzenie do polskiego systemu prawa karnego nowej kary,⁴² jednakże można zaryzykować twierdzenie, iż ustawodawca dostatecznie nie przemyślał koncepcji tzw. kary mieszanej oraz jej etymologicznego nazewnictwa. Podobnie uważa również A. Grześkowiak.⁴³

Zgodnie z art. 37b k.k., „w pierwszej kolejności wykonuje się wówczas karę pozbawienia wolności, chyba że ustawa stanowi inaczej”. Oznacza to, że po zastosowaniu art. 37b k.k. nie wykonuje się jednej kary mieszanej, ale wykonuje się obie orzeczone kary w kolejności przewidzianej we wskazanym przepisie – karę ograniczenia wolności kieruje się do wykonania w pierwszej kolejności tylko, gdy zachodzą przeszkody prawne do niezwłocznego wykonania kary pozbawienia wolności⁴⁴, co wyraźnie zostało unormowane w art. 17a k.k.w. Nadto, Regulamin urzędowania sądów powszechnych⁴⁵ wyraźnie zezwala na warunkowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności. W braku odmiennych uregulowań możliwość warunkowego

³⁹ A. Grześkowiak [w:], *Kodeks karny. Komentarz*, F. Ciepły, A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, Warszawa 2015, s. 328.

⁴⁰ A. Grześkowiak [w:] *Kodeks karny...*, s. 327

⁴¹ R. Kokot, *Podstawy stosowania...*, s. 62.

⁴² A. Grześkowiak [w:] *Kodeks karny...*, s. 326

⁴³ *Ibidem*, s. 326

⁴⁴ M. Małecki, *Sekwencja...*, s. 43.

⁴⁵ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20.12.2015 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych. (Dz. U. 2015.2316 z dn. 30.12.2015 r.), §383 pkt 1-3.

przedterminowego zwolnienia skazanego następuje po odbyciu przynajmniej połowy kary. Przyjmując, że są to zdecydowanie niedługie kary – od 1 do 6 miesięcy pozbawienia wolności, pomysł ten wydaje się chybiony w swej istocie. *De lege ferenda* należałoby, w takich warunkach, całkowicie wyłączyć możliwość warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary izolacyjnej.

Do orzekania sekwencji kar w trybie art. 37b k.k. zastosowanie znajdują wszystkie ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary, przy uwzględnieniu faktu jednoczesnego orzekania tychże kar. Wymierzając karę na omawianych zasadach należy uwzględniać dyrektywy wymiaru kary pozbawienia wolności, a także ograniczenia wolności. Sąd powinien w głównej mierze wykazać, że orzeczenie kary ograniczenia wolności bez jednoczesnego orzekania kary pozbawienia wolności nie spełniałoby celów kary. Twierdzenie takie ma szczególnie istotne znaczenie w przypadku łagodnie karanych występów, które są zagrożone alternatywnie grzywną, karą ograniczenia wolności i karą pozbawienia wolności⁴⁶.

Po zastosowaniu omawianej instytucji nie ma miejsca mieszanie się odrębnych konsekwencji karnych w ramach jednej kary kumulatywnej, ale jednoczesne zastosowanie izolacyjnego oraz wolnościowego środka reakcji karnej do jednego sprawcy. Prowadzi to z pozoru do wewnętrznej sprzeczności wymiaru kary, bowiem czynniki, które decydują o zasadności orzekania kary izolacyjnej stanowią jednocześnie czynniki uniemożliwiające stosowanie sankcji wolnościowych.⁴⁷ Obie kary spełniają odrębne, właściwe dla siebie funkcje. Wskazuje się, iż w wielu sytuacjach wymiar krótkoterminowej kary pozbawienia wolności jest wystarczający dla osiągnięcia celów szczególnoprewencyjnych⁴⁸ w ramach, której osoba skazana powinna doświadczyć realiów odbywania kary pozbawienia wolności. Następnie, uzupełnieniem byłaby kara ograniczenia wolności stanowiąca dla skazanego okres próby, który związany jest z nałożeniem na sprawcę obowiązków, nakazów i zakazów w celu jego resocjalizacji i odstraszenia od ponownego popełnienia czynu przestępnego⁴⁹.

Należy również wskazać, że ciąg kar może mieć zastosowanie w stosunku do sprawy występnego zagrożonego sankcją, do jakiego nie będzie miała zastosowania dyrektywa pierwszeństwa kary wolnościowej. Sekwencja kar w takim przypadku pełni funkcję reakcji karnej o wolnościowym charakterze. Przez wzgląd na radykalne ograniczenie możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, ciąg kar z art. 37b k.k. powinien stać się podstawowym sposobem reakcji karnej na występnki, które są zagrożone surową sankcją, w stosunku do których orzeczono w poprzednim stanie prawnym kary pozbawienia wolności, zawieszając warunkowo ich wykonanie na okres próby⁵⁰.

Wymierzając karę za występki o znacznej społecznej szkodliwości sąd powinien uwzględnić fakt, że dolegliwość ciągu kar, nawet orzeczonych w maksymalnym wymiarze powinna prowadzić do przesunięcia wektorów dolegliwości tych kar. Dolegliwość kary ograniczenia wolności powinna zostać faktycznie zwiększona poprzez zakazy i nakazy orzekane łącznie a także przez obowiązek pozostawania w miejscu stałego pobytu bądź w innym wyznaczonym miejscu. Krótkoterminowe kary pozbawienia wolności są co do zasady wykonywane w warunkach

⁴⁶ T. Bojarski [w:] *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 165-166

⁴⁷ M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 346.

⁴⁸ *Opinia o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*. Przegląd Legislacyjny nr 2(88)/2014, s. 127-128.

⁴⁹ M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo karne...*, s.346-348.

⁵⁰ T. Bojarski [w:] *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 165-166.

semiizolacyjnych, (zakłady karne typu półotwartego i otwartego).⁵¹ Należy zatem stwierdzić, że ekwiwalentem obniżonej dolegliwości związanej z osadzeniem w tego rodzaju zakładach, stanowić powinna wzmożona intensywność kary ograniczenia wolności składające się na sumę ciężaru odpowiadającego popełnionemu występku. Sytuacja ta powinna skłaniać sądy do stosowania ciągu kar z art. 37b k.k., głównie w przypadku sprawców karanych po raz pierwszy⁵². Aczkolwiek, tak krótkodystansowe kary pozbawienia wolności zaburzają dotychczasowy model zasady *ultima ratio* kary pozbawienia wolności.⁵³ Podnosi się również argument, że przy zastosowaniu przedmiotowego artykułu powinna być zablokowana możliwość jednoczesnego orzeczenia wykonania niniejszej kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego.⁵⁴ Wziąwszy pod rozwagę sytuację gdy orzeczona kara ograniczenia wolności miałaby polegać na obowiązku z art. 34§1a pkt 4 k.k. możliwe byłoby jednoczesne wykonanie obu składników tejże sankcji w warunkach *quasi*-wolnościowych.⁵⁵ Wykonywanie kary pozbawienia wolności w warunkach wolnościowych z jednoczesnym wykonywaniem kary ograniczenia wolności w postaci obowiązku nieodpłatnej pracy bądź potrącenia z wynagrodzenia może spowodować wypaczony przekaz o wartości dobra chronionego, a tym samym niemożność realizacji fundamentalnych funkcji prawa karnego.⁵⁶ Stąd też postulat by karę izolacyjną, będącą składnikiem sankcji kumulatywnej orzekać jako bezwzględna.

Przyjmując za słuszne założenie o synchronicznym orzeczeniu dwóch niezależnych kar, należy również przyjąć, iż nie ma przeszkód prawnych by obok kary pozbawienia wolności będącej składnikiem ciągu kar orzec kumulatywną karę grzywny na podstawie art. 33§2 k.k.⁵⁷ Obecny stan prawny generuje możliwość orzeczenia za jeden czyn zabroniony kary trzech rodzajów – pozbawienia wolności i ograniczenia wolności (w myśl art. 37b k.k.) oraz kary grzywny (w myśl art. 33§2 k.k.). Kontrowersyjna jest również sprawa zastępczej kary pozbawienia wolności, w razie uchylania się od wykonania kary ograniczenia wolności – sąd zarządza wykonanie zastępczej kary pozbawienia wolności, zgodnie z przelicznikiem 1:2 dni (art. 65 k.k.w.). W tej sytuacji sprawca *de facto* odbędzie dwie kary izolacyjne – krótkoterminową karę pozbawienia wolności, a następnie zastępczą karę pozbawienia wolności. Przeczyć to będzie całkowicie założeniom i celom stawianym sankcji koniunkcyjnej.

Przyjęcie powyższych tez wymaga zaznaczenia problemów, jakie jawią się przy określaniu terminów przedawnienia i zatarcia skazania. Bezsprzecznym jest, że przy orzeczeniu ciągu kar, bieg terminu przedawnienia wykonania kary rozpocznie się z momentem uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiocie tych kar. Bieg terminu będzie różny dla każdej z orzeczonych kar – kara pozbawienia wolności przedawni się z upływem 15 lat, z kolei kara ograniczenia wolności – z upływem 10 lat. Niemniej jednak, zgodnie z art. 15§4 k.k.w. wykonywanie kary pozbawienia wolności w tej samej lub innej sprawie wstrzymuje bieg przedawnienia kary ograniczenia wolności, jednakże, jeżeli zaistnieją przeszkody prawne powodujące, iż jako pierwsza do wykonania zostanie

⁵¹M. Mozgawa [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2015, s. 115-118.

⁵²*Ibidem*.

⁵³M. Małolepszy, *Kilka uwag na temat reformy systemu sankcji*, Prokuratura i Prawo, 2015 nr 11, s. 41.

⁵⁴A. Grześkowiak [w:] *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 325-328.

⁵⁵V. Konarska-Wrzošek [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, V. Konarska-Wrzošek (red.), A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, LEX 2016.

⁵⁶A. Grześkowiak [w:], *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 325-328.

⁵⁷A. Grześkowiak [w:] *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 325-328.

skierowana kara ograniczenia wolności, to w trakcie tejże kary bieg terminu przedawnienia kary izolacyjnej nie będzie spoczywał.⁵⁸

Pojawia się również pytanie, od którego momentu należałoby liczyć bieg terminu zatarcia skazania. Mianowicie, w myśl obowiązujących przepisów, liczymy go od wykonania, darowania albo przedawnienia wykonania danej kary. Każda z problemowych kar zostanie wykonana w innym terminie oraz podlega innemu rygorowi prawnemu. Karę pozbawienia wolności uważa się za niebyłą z upływem 10 lat, a na wniosek skazanego może dojść do zatarcia skazania z upływem 5 lat, przy karze wolnościowej wymagany jest upływ 3 lat. Zwrócić należy uwagę, że prawodawca posłużył się terminem „zatarcie skazania” a nie „zatarcie kary”. W związku z czym w problemowej sytuacji powinno dojść do jednoczesnego zatarcia obu kar.⁵⁹ Wątpliwość budzi czy zastosować tu restrykcję najdalej idącą, czyli upływ 10 lat od całkowitego wykonania (opcjonalnie 5 lat na wniosek zainteresowanego), czy może zasadę działania na korzyść sprawcy, czyli termin najkrótszy – trzyletni. Ostatnie rozwiązanie jest zbyt daleko idące, pierwsze również dalekie od ideału. Z powyższych wątpliwości można wykrystalizować wnioski *de lege ferenda* do jak najszybszego unormowania instytucji przedawnienia i zatarcia skazania w odniesieniu do sankcji sekwencyjnej.

Podsumowując przeprowadzoną analizę można stwierdzić, że art. 37b k.k. nie należy do sfery stanowienia prawa, ale jest dyrektywą sędziowskiego wymiaru kary. W przepisie tym pojawia się sekwencja dwóch różnych pod względem rodzajowym kar w rozumieniu art. 32 ustawy karnej. Posługiwanie się terminem kara kumulatywna, kara mieszana, kara kombinowana, mimo iż już przyjęło się w praktycznym używaniu, powinno zostać zastąpione bardziej odpowiednimi sformułowaniami tj. sankcja sekwencyjna, koniunkcyjna⁶⁰, konglomerat kar czy ciąg kar. *De lege ferenda* należałoby art. 37b umieścić w rozdziale VI. k.k. – zasady wymiaru kary i środków karnych oraz należałoby dostosować pozostałe przepisy obowiązującej ustawy do wymagań art. 37b, t.j. m.in. instytucje kumulatywnej kary grzywny, warunkowego przedterminowego zwolnienia, przedawnienia i zatarcia skazania.

Bibliografia

- R. Kokot, Podstawy stosowania kar wolnościowych w kodeksie karnym z 1997 r. po nowelizacji z 20 lutego 2015 r., Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego t. XXXVII.
- K. Tkaczyk, Współczesny system karania w Anglii i Walii, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, 2008, z. 1.
- M. Melezini, System prawa karnego. Kary i inne środki reakcji karnej, t. 6, Warszawa 2016
- M. Małecki, Sekwencja krótkoterminowej kary pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności (art. 37b KK) – zagadnienia podstawowe, Palestra 20115, nr 7-8.
- T. Bojarski [w:] Kodeks karny. Komentarz, Wyd. Wolters Kluwer Polska, T. Bojarski (red.), A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, Warszawa 2015.
- M. Małecki, [w:] Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz, A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, W. Górowski, Iwański Mikołaj, M. Jakubowski, J. Jodłowski, P. Kardas, M. Małecki, K. Mamak, K. Pałka, A. Pilch, M. Pyrcak, J. Raglewski, T. Sroka, S. Tarapata, W. Wróbel (red.), D. Zajac, P. Zakrzewski, A. Zoll, W. Zontek, Kraków 2015.

⁵⁸ S. Tarapata, *Kilka uwag...*, s.139-140.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 142.

⁶⁰ Taki zwrot został użyty w jednym z wydań tekstu ustawy karnej: L. Krzyżanowski, *Kodeks karny*, wyd. OD.NOWA, Bielsko-Biała 2015, s.18.

- V. Konarska-Wrzosek, [w:] Kodeks karny. Komentarz, V. Konarska-Wrzosek (red) A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, Warszawa 2016.
- M. Mozgawa [w:] Kodeks karny. Komentarz, M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2015.
- V. Konarska-Wrzosek [w:] System Prawa Karnego. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary, t. 5, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2015.
- Sakowicz, Opinia prawna na temat projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2393) z 23 czerwca 2014 r.
- T. Szymanowski, Reforma prawa karnego w Polsce. Projekt ustawy o zmiany ustawy Kodeks karny z dnia 8 maja 2014 r, Palestra 2014, nr 9.
- Grześkowiak [w:] Kodeks karny. Komentarz, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.) Warszawa 2015.
- M. Królikowski, R. Zawłocki, Prawo karne, Warszawa 2015.
- R. Zawłocki, Reforma prawa karnego materialnego od 1.07.2015 r. Uwagi ogólne dotyczące najważniejszych zmian w Kodeksie karnym, MOP 2015 nr 11.
- S. Tarapata, Kilka uwag na temat nowelizacji przepisów kodeksu karnego dotyczących instytucji przedawnienia oraz zatarcia skazania, Pal. 7-8/2015.
- J. Warylewski, Prawo karne, część ogólna” Warszawa 2015.
- J.B. Stefańska [w:] Kodeks karny. Komentarz, M. Berent, J. Bojarski, M. Bojarski, P. Czarnecki, M. Filar (red.), W. Filipkowski, O. Górniok, E.M. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L.K. Paprzycki, E.W. Pływaczewski, W. Radecki, A. Sakowicz, Z. Siwik, B.J. Stefańska, R.A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, 2016.
- D. Krakowiak, Glosa do wyroku SN z dnia 16 marca 2016 roku, II KK 34/16
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20.12.2015 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych. (Dz. U. 2015.2316 z dn. 30.12.2015 r.).
- Opinia o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Przegląd Legislacyjny nr 2(88)/2014.
- M. Mozgawa [w:] Kodeks karny. Komentarz, M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2015.
- M. Małolepszy, Kilka uwag na temat reformy systemu sankcji, Prokuratura i Prawo, 2015 nr 11.
- V. Konarska-Wrzosek [w:] Kodeks karny. Komentarz, V. Konarska-Wrzosek (red.), A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, LEX 2016.

ABSTRACT

The article presents basic problems of the institution of accumulative penalty, which was introduced in the Act of 20 February 2015 in Art. 37b Criminal Code. It is based on the critical analysis about using term “mixed penalty” and about purview all of components of this penalty. The article includes consideration about: ability of adjudicating fine in tandem with Art. 37b C.C, prescription and expungement conviction.

słowa kluczowe: kara mieszana, kara kumulatywna, nowelizacja, katalog kar.

keywords: mixed penalty, accumulative penalty, amendment, catalog of penalties.

dr Ewa Albińska

Zakład Socjologii, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Historia regulacji legislacyjnych ograniczających przestępczość ekologiczną w Polsce

ABSTRAKT

W prezentowanym artykule podjęto kwestię przestępczości ekologicznej w Polsce na płaszczyźnie historycznej. Uwzględniono w nim aspekty prawne działań wymuszających przestrzeganie norm i prawa ochrony środowiska. Artykuł odnosi się do wymienionych zakresów regulacji legislacyjnych chroniących środowisko w okresie od X w. aż do czasów współczesnych.

Ciągle wzrastające potrzeby gospodarcze populacji ludzkiej stanowią zagrożenie dla nielicznych naturalnych siedlisk przyrodniczych na całym świecie. Towarzyszy temu wprowadzanie nowych sposobów upraw, osuszanie bagien, obniżanie lustra wody w zbiornikach, zanieczyszczenie rzek, jezior i oceanów, niszczenie lasów, nieograniczone użycie nawozów sztucznych i pestycydów oraz szereg innych zjawisk przyczyniających się do degradacji środowiska przyrodniczego za Ziemi.

W związku z powyższym, społeczności mają do wyboru różne opcje działania. Należy się tu odnieść do sytuacji kompromisu między aspiracjami człowieka do polepszania warunków życia (odżywianie, zdrowie, mieszkanie, praca), co wiąże się z korzystaniem z dostępnych bogactw Ziemi, a dążeniem do zachowania ogólnych warunków rozwoju życia. Na ile jest możliwy taki kompromis, to kwestia złożona. Teoretycznie jest on możliwy, praktycznie trudny do przeprowadzenia, gdyż wspaniałe i wygodne wynalazki (przykładowo torba plastikowa, środki czyszczące) często wywołują niekorzystne perturbacje w środowisku. Z drugiej strony, realizowanie produkcji w warunkach optymalnych dla przyrody, czyli tzw. produkcja zgodna z normami środowiskowymi przy jednoczesnym uwzględnieniu wymogów ekonomii nastrocza wiele trudności. Stały rozwój sił wytwórczych oraz wprowadzanie nowych rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych powodują narastanie nowych zagrożeń wymagających interwencji prawodawczej. Z tego powodu, niezbędne jest wprowadzanie kolejnych korekt lub uzupełnień do obowiązującego ustawodawstwa, albo całkowicie nowych regulacji prawnych.

Akty prawne o zasięgu lokalnym, krajowym czy międzynarodowym, dotyczące problematyki ochrony środowiska, nie wyczerpują całej problematyki legislacyjnej w tym zakresie. Jednak stanowią one pewną bazę dla tworzenia się światopoglądu uwzględniającego zagadnienia przyrodnicze składające się na różne systemy prawa. Ponadto, stają się punktem wyjścia do kreowania i ustalania kierunków polityki ekologicznej. Aby zrozumieć podstawy legislacyjne kształtujące aktywność ludzi w środowisku przyrodniczym, należy sięgnąć do ich genezy. W tym celu, w artykule zostanie zaprezentowana w skróconej wersji historia prawnych regulacji dotyczących ochrony środowiska przyrodniczego w Polsce oraz wymuszających te regulacje zachowań przestępczych.

Działania ochronne pierwszych władców Polski wynikały głównie z troski o własne dobra i prywatny interes. Były także związane ze strategią obronną. Chroniono bowiem przygraniczne puszcze, wprowadzając całkowity zakaz ich eksploatacji, ponieważ były one trudne do przebycia przez potencjalnych najeźdźców. Należy podkreślić, że do X w. w całej Europie oraz w Polsce polowanie było dozwolone dla każdego. W miarę upływu czasu ograniczano zakres podmiotowy tego prawa tak, że ostatecznie stało się ono jedną z podstaw *ius regale*¹. Udokumentowane informacje dotyczyły nie tylko ograniczania eksploatacji lasów, ale także utrzymywania populacji ryb oraz dużych zwierząt łownych (jeleni, saren, dzików). Wynikało to z feudalnego *ius regale*, czyli królewskiego prawa wyłączności wykorzystywania dóbr przyrody. Zwierzyna była traktowana jako część królewskiego skarbcza i w zależności od jej stanu mogli na nią polować tylko możnowładcy albo wszyscy. Ochrona ryb w tamtym okresie polegała na wprowadzeniu okresów połowowych oraz na reglamentacji liczby statków i rybaków. Ograniczenia nie dotyczyły zwierząt drobnych – zajęcy, lisów itp. Należy jednak zauważyć, że król Bolesław Chrobry wprowadził w 1020 r. ochronę bobra. Na zwierzęta te mogła polować tylko specjalnie wyszkolona kadra bobowników, i to wyłącznie na polecenie króla. Chrobry nakazał także ludności sprawowanie opieki nad żeremiami.

Rozwiązania prawne w Polsce Piastów były w pewnym sensie podobne do rozwiązań stosowanych we współczesnej gospodarce łowieckiej i rybackiej². Wyróżniano tzw. małe i wielkie łowy. Do XII w. małe łowy (*venatio parva*) dostępne były dla wszystkich, nie wyłączając włościan, i to nie tylko na własnych, ale i na cudzych gruntach. Z kolei wielkie łowy (*venatio magna*) z reguły należały do panującego i właścicieli wielkiej własności ziemskiej. Polowania na zwierzęta rzadziej spotykane stanowiły jedynie prawo panującego³. Na tury i żubry mógł polować tylko król (podobny zakaz wprowadzili książęta litewscy w odniesieniu do żubra).

Od XIV w. życie poddanych na ziemiach polskich regulowały królewskie i książęce statuty. Były one odpowiednikami kodeksów postępowania ludności, zawierającymi pewne elementy ochrony przyrody. W Statutach Kazimierza Wielkiego z drugiej połowy XIV w. można było znaleźć regulacje mające na celu ochronę dębów z cudzych lasów przed wycinaniem (dotyczyło to również wyrębywania drzew z pszczołami)⁴. Król Kazimierz Wielki w statucie Małopolskim i Wielkopolskim (statuty wiślicko-piotrkowskie) wprowadził kilka przepisów mających na celu ochronę prywatnych lasów przed kradzieżą drewna lub zniszczeniem. W statutach znalazły się przepisy o karaniu za wyręb drzew w cudzym lesie, za kradzież zboża na polu, także regulacje dotyczące wypasania świń w cudzych lasach. Zabraniały one ponadto kradzieży obiektów przyrodniczych w jeziorach i rzekach. Statuty przewidywały wysokie kary za złamanie: zakazu wyrębu drzew (szczególnie dorodnych dębów), zakazu karmienia świń żołądziami, przepędzania zwierząt przez cudzy las. Zapisy te były niewątpliwie nowatorską formą ochrony lasów⁵.

Kolejny król - Władysław Jagiełło - wprowadził mocą Statutu Wareckiego w 1423 r. ochronę cisa, rzadkiego wówczas ze względu na jego wykorzystanie do wyrobu kusz i strzał. Statut ograniczył także prawo łowieckie, szczególnie możliwość polowania (chwywania i przywłaszczania) jeleni, łośi, turów, dzików i tarpanów⁶. Nowatorskim zapisem było wprowadzenie okresu ochronnego dla zwierząt łownych, natomiast za świadome wzniesienie pożaru w lesie statut

¹ Por.: J. Sobczak, *Rozdział XXII Przepięstwa przeciwko środowisku. Komentarz*, s.2.

² Por.: E. Symonides, *Ochrona środowiska*, s.327-328.

³ Por.: J. Sobczak, *Rozdział XXII Przepięstwa przeciwko środowisku. Komentarz*, s.2.

⁴ W. Radecki, *Wykroczenia i przestęstwa przeciwko środowisku*, s. 67-68.

⁵ Por.: E. Symonides, *Ochrona środowiska*, s.328.

⁶ B. Dobrzańska, G. Dobrzański, D. Kiełczewski, *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Warszawa 2009, s.294-295.

przewidywał nawet karę śmierci⁷. W Statucie znajdowały się postanowienia, w których była mowa o negatywnych konsekwencjach wycinania drzew z lasu nienależącego do osoby podejmującej się wyżej wspomnianego deliktu. Z założeń tego Statutu wynikało m.in. to, że osoba dokonująca wyrębu drzew z czyjegoś lasu mogła liczyć się z „pociążeniem siekiery⁸”, lub „pojmaniem i oddaniem na rękojemstwo⁹” (w zależności od rodzaju drzewa)¹⁰.

W tamtym okresie pojawiły się również prawa ograniczające dozwolony zakres polowań, czego przykładem jest prawo chełmińskie, zakazujące w art.14 polowania na bobry. Należy jednak zwrócić uwagę na uprzywilejowane stanowisko sołtysów szczycących się niekiedy prawem do wielkich łowów¹¹.

W czasach panowania Jagiellonów wprowadzono ochronę rzadkich lub ginących gatunków zwierząt łownych, w tym: żubra, tura, bobra, sokoła i łabędzia. Za panowania króla Zygmunta I Starego wydany został Pierwszy Statut Litewski (z 1523 r.), w którym znajdował się specjalny rozdział dotyczący przyrody, pt. „*O łowach, o puszczech, o drzewie bartnym, o jeziorach, o gonach bobrowych, o chmielnikach, o gniazdach sokolich*”. Pierwsze dwa przepisy tego rozdziału normowały odpowiedzialność karną za polowanie na cudzym gruncie (związaną z zapłatą właścicielowi gruntu kary prywatnej, a Wielkiemu Księciu kary wg „cennika łowieckiego”). Warto również zaznaczyć, iż jeśli kłusownik został pojmany w puszczy nad zabitym zwierzęciem, miał być doprowadzony do władz, a następnie skazany na śmierć. Widać tutaj dość rygorystyczne podejście do kwestii „nielegalnego polowania”. Pomimo surowych kar – nawet kary śmierci grożącej za kłusownictwo – historia i tradycja nie wykazały ani jednego przypadku urzeczywistnienia ich. Oprócz zaprezentowanych powyżej, także inne przepisy Pierwszego Statutu przewidywały odpowiedzialność karną (powtórzone zostały one w Drugim Statucie Litewskim z 1566 r. oraz Trzecim Statucie Litewskim z 1588 r. – jednakże bez kary śmierci za kłusownictwo)¹².

Trzy Statuty Wielkiego Księstwa Litewskiego wprowadzały – obok ochrony żeremi bobrowych i gniazd sokolich - ochronę drzew bartnych oraz kary za polowania na cudzych gruntach. Zabraniały także zabijania sokołów, łabędzi i bobrów. Trzeci Statut Litewski został przetłumaczony na język polski i obowiązywał na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego do 1840 r.

Kolejne ograniczenia wprowadzone zostały w czasie panowania króla Zygmunta II Augusta. W Statucie Sejmiku Warszawskiego z 1557 r. zakazano wybierania młodych lisów z nor (tzw. ochrona młodych liszek)¹³. Także z 1557 r. pochodzi wydana przez Zygmunta Augusta „ustawa na wołoki” wprowadzająca zmiany w strukturach własności ziemskiej na Litwie – tzw. ustawa włóczna dotycząca ochrony grubego zwierza. W świetle jednego z jej przepisów, zakazano poddanym łowienia saren oraz innej grubej zwierzyny nawet na swoich wołokach, natomiast w puszczech królewskich nie można było polować na jakąkolwiek zwierzynę pod groźbą kary śmierci¹⁴. W ustawie na wołoki postanowiono także o całkowitym zakazie podziału Puszczy Białowieskiej na działki 12-21 ha i przydzielania ich chłopom, co miało znaczenie dla ochrony żubra.

Przykładem dbałości o zwierzostan były prawa ustanowione w dobie panowania Stefana Batorego, w których chroniono niektóre gatunki zwierząt łownych oraz ustanowiono okresy

⁷ Por.: E. Symonides, *Ochrona środowiska*, s.328.

⁸ Prawdopodobnie dotyczy to „skonfiskowania” narzędzia.

⁹ Inaczej „odpowiedzialność”.

¹⁰ W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku*, s. 68.

¹¹ Por.: J. Sobczak, *Rozdział XXII Przestępstwa przeciwko środowisku. Komentarz*, s.2.

¹² W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku*, s. 68.

¹³ Tamże, s. 68.

¹⁴ Tamże, s 68-69.

ochronne z zakazem prowadzenia polowań¹⁵. Stefan Batory wprowadził także zakaz polowań w królewskiej Puszczy Niepołomickiej oraz w niektórych posiadłościach innych właścicieli. W 1578 r. wydał zarządzenie, na mocy którego nie wolno było używać włoków do polowań na Zalewie Wiślanym (podobny zakaz dla rybaków Fromborka wydał w 1318 r. biskup Eberhart). Król wprowadził ponadto obowiązek respektowania okresów ochronnych dla ryb oraz minimalnego rozmiaru oczek sieci rybackich¹⁶.

Na niewiele zdało się w czasach Zygmunta Starego zagrożenie karą śmierci za kłusownictwo, utrzymane w ustawodawstwie Zygmunta z 1557 r. Król Zygmunt III Waza zarządził ochronę tura (niestety zbyt późno). Surowe prawo karne, nie egzekwowane konsekwentnie na drodze procesowej oraz nie wsparte odpowiednią działalnością administracyjną, nie zapobiegło całkowitej zagładzie tego gatunku w XVII w. W 1627 r. w Puszczy Jaktorowskiej padła ostatnia na świecie krowa tura¹⁷.

Nie udało się także powstrzymać wielkoobszarowej wycinki drzew, wskutek czego lesistość kraju spadła w drugiej połowie XVIII w. z ok.80% (w X w.) do ok.40%. Chcąc zapobiec rabunkowej gospodarce leśnej w dobrach królewskich, król Stanisław August Poniatowski wydał w 1778 r. Uniwersał Leśny. Stanowił on pierwszą całościową regulację gospodarki w lasach królewskich Polski¹⁸. Niestety, z powodu utraty przez Polskę państwowości, nie zdoła on odegrać większej roli.

Charakterystyczną cechą przepisów prawnych uznawanych do XVIII w., które regulowały zakres korzystania z zasobów przyrody przez ludzi i tym samym mogły wskazywać na zakres odpowiedzialności ludzi, był brak rozróżnienia przestępstw od wykroczeń. W okresie Polski piastowskiej, prawna ochrona zwierząt łownych, będąca ubocznym efektem realizacji interesów gospodarczych oraz pasji łowieckiej królów i książąt, spełniała w praktyce drugorzędną rolę. Zamiast zakazów i kar, władcy piastowscy organizowali system administracyjny w taki sposób, aby ochroną zwierzyny byli zainteresowani sami poddani. Ustanawiając przykładowo monopol łowiecki zastrzeżony dla władcy lub wybranych możnych, do minimum ograniczona była grupa osób uprawnionych do polowania na żubry, tury lub bobry. Jednocześnie zezwolono każdemu poddanemu chłopu na łowienie zwierzyny drobnej (zająca, lisa lub kuny), pod warunkiem, że będzie ono dokonywane bez użycia sieci. Respektowanie monopolu bobrowego, przestrzeganego do XIV w., było „nie tyle rezultatem surowości kar w wypadku naruszenia tego monopolu (regale łowieckiego), ile raczej dobrze zorganizowanej działalności tzw. bobowników (*Castorarii*) upoważnionych w imieniu władcy do pozyskiwania i ochrony bobrów.” Później – z gorszymi skutkami - próbowano przenieść ciężar strzeżenia bobrów na ludność wiejską, która miała wykonywać nadzór nad bobrami pod rygorem surowych kar (tzw. bobrowe, jata bobrowa). Niezbyt skuteczna była też prawna ochrona ptaków drapieżnych (tzw. sokołowe). Zagrożony surową karą ciężar zmuszał ludność poddaną do strzeżenia gniazd w okresie wylęgu młodych. Był on szczególnie uciążliwy. Choć ustanawiano coraz surowsze kary – przede wszystkim za Jagiellonów – brak właściwych rozwiązań administracyjnych prowadził do zagłady wielu chronionych gatunków zwierząt¹⁹.

¹⁵ Por.: J. Sobczak, *Rozdział XXII Przestępstwa przeciwko środowisku. Komentarz*, s.2-3.

¹⁶ Por.: E. Symonides, *Ochrona środowiska*, s.329.

¹⁷ B. Dobrzańska, G. Dobrzański, D. Kielczewski, *Ochrona środowiska przyrodniczego*, s.295.

¹⁸ Por.: E. Symonides, *Ochrona środowiska*, s.330; K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona środowiska problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, Warszawa 1999, s.161-162.

¹⁹ Por.: R. Kmiecik, *Karnoprocesowe aspekty ścigania przestępstw, przeciwko środowisku*, w: *Ekologia i prawo*, pod red. A. Przyborowskiej-Klimczak, Lublin 1999, s.135-136.

W dobie zaborów, Sejm galicyjski (Sejm Krajowy) we Lwowie podjął w 1869 r. uchwałę o ochronie gatunkowej świstaka i kozicy. Ustawa „względem zakazu łapania, wyłapania i sprzedawania zwierząt alpejskich, właściwych Tatom, świstaka i dzikich kóz” (była to w istocie ustawa karna z ówczesnego zaboru austriackiego)²⁰ przyczyniła się do zachowania tych dwóch gatunków zwierząt. Wprowadzona wówczas ochrona kozic i świstaków obowiązuje do dzisiaj²¹. Była to pierwsza na świecie ustawa, na mocy której ochroną prawną objęto gatunki zwierząt z powodów naukowych, a nie użytkowych. Ważnym aktem prawnym w zaborze austriackim była także druga ustawa galicyjska „o ochronie niektórych zwierząt dla uprawy ziem pożytecznych”, podpisana przez cesarza w 1874 r. Ustawa ta nałożyła na nauczycieli szkół ludowych obowiązek wyjaśniania dzieciom przepisów i celów ustawy co było pierwszym przypadkiem nakazanej przez prawo edukacji szkolnej w zakresie ochrony przyrody. Przede wszystkim zaś ustawa miała na celu ochronę gniazd i jaj wszystkich dziko żyjących i nieszkodliwych ptaków oraz kilkadziesiąt gatunków ptaków wymienionych w załączniku a także ochronę jeży i nietoperzy przed chwytniem, sprzedawaniem i zabijaniem²². Podobne przepisy karne wchodziły także w zakres ustaw o charakterze gospodarczym pod warunkiem, że czynu nie można było przypisać pod powszechną ustawę karną. Przykładem może być tutaj galicyjska ustawa wodna z 1875 r. dotycząca m.in. szkodliwego zanieczyszczania wody²³. W ciekawy sposób przedstawione były przepisy dwóch galicyjskich ustaw rybackich. Pierwsza to ustawa z 1882 r. „o niektórych środkach ku podniesieniu rybactwa na wodach śródlądowych”. Druga to „ustawa o rybolówstwie z 31 października 1887 dla Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim” (zasadniczo obie te ustawy dotyczyły warunków płacenia grzywny)²⁴. Natomiast galicyjska ustawa o ochronie zwierząt, która wydana została 30 stycznia 1875 r. zarówno określała czasy ochronne dla zwierzyny łownej, jak i zakazywała łowienia zwierząt na sidła, żelaza, łapki i inne tego typu przedmioty²⁵.

Należy dodać, że na terenie tego zaboru utworzono w 1866 r. pierwszą, prywatną straż góralską do walki z kłusownictwem w Tatrach, z kolei w 1886 r. powstaje pierwszy na ziemiach polskich rezerwat przyrody chroniący starodrzew bukowy koło Złoczowa – „Pamiętka Pieniacka”²⁶. Pozytywnie można też ocenić się dbałość o środowisko w zaborze pruskim. Spuścizną po zaborcy były m.in. liczne rezerваты przyrody. Inaczej przedstawiała się sytuacja w zaborze rosyjskim. Władze imperium nie przejawiały zainteresowania ochroną przyrody.

Dla prawa polskiego duże znaczenie miały w tamtym okresie następujące kodeksy: rosyjski kodeks kar głównych i poprawczych z 1847 r.; ustawa karna austriacka z 27 maja 1852 r.; kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z 15 maja 1871 r.; kodeks karny rosyjski z 1903 r. (pochodził on co prawda z początku XX w., ale może być zaliczony do XIX-wiecznego nurtu kodyfikacyjnego)²⁷. Analizując poszczególne przepisy z wymienionych ustaw można odnieść wrażenie, że dotyczyły one zazwyczaj odpowiedzialności karnej za kradzież mienia (aczkolwiek związanego z środowiskiem przyrodniczym). Może być to uwarunkowane tym, iż w ówczesnej sytuacji polityczno-ekonomicznej nie było postępu technologicznego, który powodowałby zniszczenia na dużą skalę. Można również postawić tezę, iż dbanie o przyrodę należało jakoby do oczywistych

²⁰ W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku*, s.79.

²¹ Por.: K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona środowiska*, s.206.

²² W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku*, s. 79-80.

²³ Tamże, s. 80.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, s. 81.

²⁶ Por.: E. Symonides, *Ochrona środowiska*, s.334; B. Dobrzańska, G. Dobrzański, D. Kielczewski, *Ochrona środowiska przyrodniczego*, s.295.

²⁷ W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku*, s. 69.

obowiązków, które były przekazywane z pokolenia na pokolenie oraz uwidocznione w tradycji i kulturze, przez co nie wymagało to podejmowania dodatkowych regulacji prawnych na większą skalę.

Odnosząc się do odpowiedzialności człowieka za środowisko przyrodnicze w drugiej połowie XIX w. należy uwzględnić znaczenie wczesnego konserwatorskiego zakresu ochrony przyrody, który miał istotny wpływ na ustawodawstwo karne. Doprowadził on do powstania wielu przepisów karno-administracyjnych pozwalających na natychmiastową reakcję w przypadku niszczenia fauny i flory objętej ochroną²⁸. Właśnie w tym nurcie powstała pierwsza na ziemiach polskich ustawa ochronna z 1869 r.

Kiedy w 1918 r. Polska odzyskała niepodległość, grupa działaczy ochrony przyrody (m.in. J.G. Pawlikowski) dążyła do prawnego uregulowania kwestii środowiskowych. Pierwszym aktem normującym kwestie dotyczące ochrony cennych obiektów przyrodniczych w Polsce odzyskującej niepodległość, był dekret Rady Regencyjnej z 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury. Za zabytki nieruchome uznawane były m.in. zarówno ogrody ozdobne, okazałe i sędziwe drzewa, jak i zamczyska, kościoły, kapliczki, figury i cmentarze. Jak można zauważyć połączono wówczas ochronę cennych okazów przyrodniczych z ochroną dóbr kultury. Ważnym aktem normatywnym było rozporządzenie Rady Ministrów wydane w czerwcu 1925 r. „o trybie załatwiania spraw ochrony przyrody”. Ten akt prawny powołał m.in. Państwową radę Ochrony Przyrody. Trzy lata później powstała w Warszawie Liga Ochrony Przyrody – pierwsza w Polsce organizacja społeczna o zasięgu ogólnokrajowym.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim zakładało, że zwierzyna w stanie wolnym jest niczyja i jej pozyskiwanie jest pierwotnym prawem nabycia własności²⁹. Kolejne rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami uznawało ogrody, aleje i drzewa za zabytki³⁰. Z kolei w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, istotne znaczenie miała ochrona krajobrazu. W świetle jednego z postanowień, stosowna władza mogła cofnąć pozwolenie na budowę, przebudowę lub zmianę budynków, jeśli prace spowodowałyby zeszpecenie krajobrazu³¹. Należy też wspomnieć o ustawie o rybołówstwie z 7 marca 1932 r., która przyjęła podział na rybacko w wodach zamkniętych i rybołówstwo w wodach otwartych (wychodząc z założenia, że ryby w wodach otwartych są niczyje). Przepisy karne przewidywały odpowiedzialność za m.in. wykonywanie rybołówstwa bez uprawnień a także przy użyciu środków wybuchowych, trujących lub odurzających oraz za połów niedozwolonymi narzędziami oraz w miejscach ochronnych³².

Bardzo ważnym przedsięwzięciem było przygotowanie pierwszego kodeksu karnego. Sama kodyfikacja nie była pełna, gdyż w mocy prawa pozostawiono część ustawodawstwa wcześniejszych zaborców (czterdzieści artykułów rosyjskiego kodeksu karnego oraz po dwa paragrafy kodeksu karnego niemieckiego i austriackiego)³³. Zasadniczo, kodeks karny z 1932 r. problematyce ochrony przyrody poświęcił jedynie art. 270, w myśli którego istotą przestępstwa było naruszenie cudzego prawa do polowania lub rybołówstwa. Samej ochronie zwierząt służyły przepisy prawa łowieckiego, natomiast ochronie ryb – przepisy ustawy rybackiej. Niektóre przepisy

²⁸ Tamże, s. 79.

²⁹ Tamże, s. 83.

³⁰ Tamże, s. 81-82.

³¹ W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku*, s.81-82.

³² Tamże, s. 84.

³³ Tamże, s. 85-86.

penalizujące czyny wpływające negatywnie na środowisko zostały uwzględnione w prawie o wykroczeniach z 1932 r. (m.in. nie stosowanie się do przepisów o ochronie wybrzeży wód morskich lub wewnętrznych, zanieczyszczanie wody pitnej lub służącej do pojenia zwierząt, uszkodzanie ogrodów lub kradzież ogrodowa)³⁴. Kolejne przepisy karne pojawiły się w ustawie z 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody. Warto zaznaczyć, że niektóre regulacje prawne w niej zawarte zachowały się do dzisiaj³⁵.

Pierwsza polska ustawa o ochronie przyrody z 10 marca 1934 r.³⁶ miała charakter konserwatorski. W art. 1 ustanawiała ochronę następujących tworów przyrody: ziemia, jej ukształtowanie i formacje, jaskinie, wody stojące i płynące, wodospady, brzegi wód, minerały, skamieniałości, rośliny, zwierzęta, których zachowanie leżało w interesie publicznym ze względu na wartości naukowe, historyczne, pamiątkowe, estetyczne, lub ze względu na swoiste cechy krajobrazu. W tym okresie istniały przepisy o: gospodarce leśnej, gospodarce zasobami kopalin, ochronie gruntów rolnych i leśnych, humanitarnej ochronie zwierząt, czy przepisy ograniczające gęstość zabudowy, także nakazujące tworzenie i ochronę terenów zielonych w miastach. Powstały ponadto pierwsze regulacje z zakresu szeroko rozumianego prawa ochrony środowiska, dotyczące ochrony powietrza, wód i gospodarki ściekowej. Należy zauważyć, że już w 1919 r. uchwalono w Polsce Państwową Zasadniczą Ustawę Sanitarną, która regulowała te zagadnienia.

Ustawa z 1934 r. nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Przede wszystkim zabrakło woli politycznej jej realizacji. Istotną rolę odegrał także spór pomiędzy władzą a działaczami ochrony przyrody, dotyczący budowy kolejki linowej na Kasprowy Wierch w Tatrach. Przewłaszczenie decyzji o realizacji tej inwestycji przyczyniło się do dymisji w 1937 r. wszystkich członków Państwowej Rady Ochrony Przyrody (z W. Szaferem na czele). Kolejka na Kasprowy Wierch została zbudowana, co spowodowało znaczny wzrost ruchu turystycznego w Tatrach i wywołało obserwowane także dzisiaj zagrożenia tatrzańskiej przyrody³⁷. Podobna sytuacja wystąpiła w latach 90. XX w., kiedy odwołano dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego, niezgadającego się na wycinkę drzewostanu pod budowę skoczni narciarskiej³⁸.

Ostatnim aktem prawnym odnoszącym się do ochrony przyrody, który powstał w międzywojennej niepodległej Polsce, była ustawa z 14 kwietnia 1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym. Ta ustawą z zakresu prawa karnego zawierała m.in. przepisy dotyczące dokonywania wyrębu drzewa w cudzym lesie (a także przywłaszczania sobie wyrąbanego lub powalonego drzewa z lasu nienależącego do sprawcy wykroczenia) oraz dokonywania wyrębu gałęzi, korzeni, krzewów³⁹.

Po zakończeniu II wojny światowej wraz ze zmianami ustrojowymi wznowiono działalność ochronną. Najistotniejszym wydarzeniem legislacyjnym było w tym okresie uchwalenie 7 kwietnia 1949 r. ustawy o ochronie przyrody⁴⁰. Zawarta w art. 1 definicja ochrony przyrody dała wyraz zmianie dotychczasowej koncepcji dbałości o środowisko. Podstawowe znaczenie miało teraz gospodarowanie zasobami przyrody. W ustawie znalazło się szereg prekursorskich rozwiązań (m.in.

³⁴ Tamże, s. 89.

³⁵ Tamże.

³⁶ Dz.U. Nr 31, poz.274.

³⁷ Por.: K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona środowiska*, Warszawa 2001, s.208; E. Symonides, *Ochrona środowiska*, s.343.

³⁸ W 2000r. ówczesny minister środowiska zawarł porozumienie z gminami w sprawie Tatrzańskiego PN. Obiecał zmniejszenie obszaru parku i wyraził zgodę na rozległą modernizację kolei linowych, tras narciarskich, ujęć wodnych itp. Było to swoistym przyzwoleniem na stopniowy rozbiór tego parku narodowego.

³⁹ W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku*, s. 90.

⁴⁰ Dz.U. Nr 25, poz.180.

załączki procedury ocen oddziaływania na środowisko), które o dwadzieścia lat wyprzedziły amerykańską ustawę o narodowej polityce ochrony środowiska. Rozwiązania te nie były jednak stosowane, przede wszystkim z powodów politycznych. W przepisach karnych stypizowano wykroczenia polegające na umyślnym wykroczeniu przeciwko zakazom sformułowanym w ustawie, m.in. co do używania, użytkowania i zanieczyszczania przedmiotów lub terenów, zakazów polowania i rybołówstwa, zbioru roślin leczniczych, uszkodzenia drzew i innych roślin, umieszczania na określonych terenach tablic, napisów, ogłoszeń reklamowych i innych znaków oraz zakłócania ciszy, wznoszenia budowli, prowadzenia zakładów przemysłowych lub handlowych, urządzeń komunikacyjnych lub innych urządzeń technicznych (art. 28). Ponadto, za wykroczenie uznano nabywanie lub przyjmowanie przedmiotów pochodzących z przestępstwa godzącego w treść ustawy (art. 29). Orzecznictwo w sprawach o te czyny - w treści ustawy „przestępstwa” – poddano zgodnie z art. 31 właściwości powiatowych władz administracji ogólnej w trybie postępowania karno-administracyjnego⁴¹.

W nowym prawie łowieckim z 1952 r. można było dostrzec złagodzenie odpowiedzialności, z tego względu, że prawo to dotyczyło tylko wykroczeń. Wśród nich znalazły się wykroczenia dotyczące m.in. polowania bez odpowiednich uprawnień, polowania w czasie ochronnym, wchodzenie w posiadania zwierzyny za pomocą środków i sposobów zabronionych przez prawo łowieckie⁴². Rok później, 4 marca 1953 r. ukazały się dwa dekrety. Pierwszy (tzw. „dekret duży”) – o wzmożeniu ochrony własności społecznej i drugi (tzw. „dekret mały”) – o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami⁴³.

W połowie lat 50. XX w. rozpoczęły się zmiany odnośnie karnej oceny wyrębu drzewa w lesie. I tak, w myśl dekretu z 23 grudnia 1954 r. o zmianie niektórych przepisów o ochronie własności społecznej, ustawodawca wprowadził odrębny tryb przestępstwa wyrębu drzewa w lesie stanowiącym mienie społeczne (w celu jego przywłaszczenia) lub zagarnięcia z lasu stanowiącego mienie społeczne drzewa wyrąbanego lub powalonego. Rozwiązanie to było niekompletne, gdyż w innych lasach takie czyny były zaledwie wykroczeniami i dopiero w 1956 r. ten typ przestępstwa został wprowadzony⁴⁴.

Ważne zmiany nastąpiły w 1959 r. kiedy to powstała nowa ustawa łowiecka (ustawa z 17 czerwca 1959 r. o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim), która uznawała zwierzynę w stanie wolnym za własność państwa. Z kolei 18 czerwca 1959 r. wydano ustawę o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej. Utrzymywała ona typ przestępstwa wyrębu drzewa w lesie stanowiącym mienie społeczne, zrównany z zagarnięciem. Podobna sytuacja unormowana była również w ustawie z 14 czerwca 1960 r. o zagospodarowaniu lasów stanowiących własności państwa oraz niektórych lasów i nieużytków państwowych⁴⁵.

Pod koniec lat 50. XX w. okazało się, że dość dużym problemem w Polsce jest stan zanieczyszczenia wód. Reakcją była ustawa z 31 stycznia 1961 r. o ochronie wód przed zanieczyszczeniem. Przepisy karne z tej ustawy zostały przyjęte z pewnymi zmianami w ustawie – Prawo wodne z 30 maja 1932 r.⁴⁶. W ustawodawstwie z tego okresu można było jednak dostrzec pewną niejednolitość.

⁴¹ Por.: J. Sobczak, *Rozdział XXII Przestępstwa przeciwko środowisku. Komentarz*, s.3-4.

⁴² W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku* s. 92.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku*, s. 93-94.

⁴⁵ Tamże, s. 94.

⁴⁶ Tamże, s. 95.

We wczesnych latach 60. XX w. oddzielono w Polsce – podobnie jak w innych krajach Europy Zachodniej – prawo ochrony środowiska od aktów prawnych o gospodarowaniu zasobami przyrody. Zajęto się wówczas przede wszystkim ochroną wód i powietrza, o czym świadczą ustawy⁴⁷: z 31 stycznia 1961 r. o ochronie wód przed zanieczyszczeniem, z 30 maja 1962r. Prawo wodne oraz z 21 kwietnia 1966 r. o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniem.

Analizując przepisy ustawy o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniem i porównując je z przepisami karnymi ustaw wodnych z 1961 r. i 1962 r. okazało się, iż nie ma w prawie o ochronie powietrza odpowiednika przestępstwa odnośnie zanieczyszczenia wody. Nieinstalowanie lub nieeksploatowanie urządzeń ochronnych było w prawie wodnym przestępstwem, a w prawie ochrony powietrza – wykroczeniem. Niejednolitość ta została usunięta w nowym kodeksie karnym uchwalonym 19 kwietnia 1969 r.⁴⁸.

Dokończeniem kodyfikacji prawa karnego był kodeks wykroczeń z 20 maja 1971 r. Przewidywał on kilkanaście ustawowych stanów faktycznych, które można było uznać za wykroczenia przeciwko środowisku i przyrodzie. Należałoby wymienić m.in.: znęcanie się nad zwierzętami, niszczenie lub uszkodzanie umocnień brzegów wód (w tym roślinności ochronnej), naruszanie przepisów o zapobieganiu pożarom leśnym, zanieczyszczanie wód służących do picia lub pojenia zwierząt (a także wód w pływalniach i kąpieliskach), nieutrzymywanie porządku i czystości w obrębie nieruchomości, wyrąb drzewa w lesie i kradzież leśną, kradzież ogrodową oraz niszczenie roślinności na terenach użytku publicznego⁴⁹. Poza kodeksem z 1971 r. odpowiedzialność za wykroczenia została uregulowana także w innych ustawach, jak np. w ustawie o ochronie przyrody, prawie wodnym, ustawie o uzdrowiskach, ustawie łowiecka, ustawie rybacka, prawie górniczym, prawie geologicznym, ustawie o lasach niepaństwowych, itp.⁵⁰.

W 1976 r. przy okazji nowelizacji konstytucji z 1952 r. wprowadzono w Polsce konstytucyjną zasadę ochrony środowiska stwierdzając, że Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia ochronę i racjonalne kształtowanie środowiska naturalnego, stanowiącego dobro ogólnonarodowe (art. 12) oraz, że obywatele państwa mają prawo do korzystania z wartości środowiska naturalnego i obowiązek jego ochrony (art. 71). W ten sposób ochrona środowiska stała się powinnością państwa, a także treścią praw i obowiązków obywatelskich.

W 1980 r. uchwalono ustawę o ochronie i kształtowaniu środowiska, w której pełny wyraz znalazło tworzenie się prawa ochrony środowiska w polskim ustawodawstwie. Ustawa ta była kilkakrotnie nowelizowana. W ustawie z 1980 r. uznano, że ochrona środowiska ma przede wszystkim wyrażać się w racjonalnym gospodarowaniu zasobami przyrodniczymi. Zakres ochrony przyrody zawężono do szczególnie cennych terenów i obiektów przyrodniczych oraz dziko rosnących roślin i dziko żyjących zwierząt. Tym samym, ochronę przyrody sprowadzono do idei konserwatorskiej, bliskiej koncepcji ustawy z 1934 r.

Okres komunizmu był dla państwa polskiego czasem, w którym trudno było wyegzekwować poczucie społecznej odpowiedzialności m.in. w kwestiach ochrony środowiska. Niemniej jednak, lata 70. i 80. ubiegłego wieku zaznaczyły się odnowieniem licznych ustaw szczegółowych (prawo wodne, ustawa rybacka, ustawa o ochronie gruntów). Rozwinięto także nowe formy ochrony krajobrazu w postaci parków krajobrazowych oraz obszarów chronionego krajobrazu. Powróciła też problematyka odpowiedzialności człowieka za środowisko.

⁴⁷ Dz.U. Nr 5, poz.33; Dz.U. Nr 34, poz.158; Dz.U. Nr 14, poz.87.

⁴⁸ W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku*, s. 96-98.

⁴⁹ W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku*, s. 98.

⁵⁰ Tamże, s. 99.

Po 1989 r. nastąpił proces reformowania polskiego prawa ochrony środowiska. Polegał on głównie na dostosowywaniu do realiów gospodarki rynkowej. Uchwalono wtedy nowe ustawy, na czele z ustawą o ochronie przyrody z 16 października 1991 r.⁵¹ Ustawa ta odzwierciedlała nową koncepcję ochrony przyrody, wypracowaną na świecie w latach 80. XX w. Zawierała ona katalog ograniczeń i zakazów, które mogły być wprowadzone na obszarach chronionych, także w stosunku do indywidualnych form ochrony lub w odniesieniu do gatunków objętych ochroną prawną. Ustawa zabraniała ponadto wprowadzania do środowiska naturalnego gatunków obcego pochodzenia oraz wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, w pasach przydrożnych itp. Przykładowo w art. 54 ustawy stypizowano przestępstwo niszczenia, poważnego uszkodzenia lub istotnego zmniejszenia wartości przyrodniczej chronionego terenu, chronionego obiektu przyrodniczego albo wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi dopuszczenia do zniszczenia, poważnego uszkodzenia lub istotnego zmniejszenia wartości przyrodniczej. Za przestępstwo uznano także pozyskiwanie, niszczenie lub uszkodzanie roślin, zabijanie zwierząt na terenie objętym ochroną przyrody wbrew przepisom na nim obowiązującym i powodowanie przez to poważnych szkód przyrodniczych (art. 55). W kolejnych artykułach (56-58) skryminalizowano m.in. wznoszenie lub powiększanie obiektów budowlanych, łowienie chronionych gatunków fauny, niszczenie lub uszkodzanie drzew. Za wykroczenie uznano wypalanie roślinności na łąkach (art. 59). Po nowelizacji w 1997 r. Kodeksu karnego, artykuły 54-58 utraciły moc, natomiast art. 58 uległ głębokiej nowelizacji na podstawie art.1 pkt 49 ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o ochronie przyrody⁵². Sama ustawa straciła moc na podstawie art. 161 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody⁵³.

Ustawę o ochronie przyrody zmieniano siedemnaście razy, m.in. w konsekwencji zmian podziału administracyjnego kraju, ratyfikowania konwencji międzynarodowych oraz konieczności dostosowania przepisów ustawy do dyrektyw rady EWG. W efekcie zmian zlikwidowano m.in. Straż Ochrony Przyrody, wprowadzono także obowiązek uzgadniania projektu utworzenia parku narodowego lub zmiany jego powierzchni z samorządami gmin. Wielokrotnie nowelizowana ustawa stała się coraz mniej czytelna i niespójna. Należy ponadto zauważyć, że uchwalenie i nowelizowanie ustawy o ochronie przyrody przekreśliło pomysł jednolitej ustawy o ochronie środowiska przyrodniczego, jako wstępnego etapu przyszłej kodyfikacji prawa ochrony środowiska.

Podsumowując ocenę polskiego ustawodawstwa lat 90. ubiegłego stulecia w zakresie ochrony środowiska przyrodniczego, należy stwierdzić, że zostało ono sprowadzone do przyjmowania rozwiązań cząstkowych, które objęły: obszary morskie, lasy, grunty rolne i leśne, prawo łowieckie, ochronę zwierząt, prawo geologiczne i górnicze, odpady, zagospodarowanie przestrzenne, prawo budowlane itp. W tamtym okresie przeprowadzono dodatkowo nowelizacje licznych ustaw ochronnych.

Wskazać też trzeba na nową Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., która nie odnosi się bezpośrednio do ochrony przyrody, ale wzmacnia w art. 5 pozycję ochrony środowiska wśród wartości konstytucyjnych. Wreszcie istotną rolę odegrał nowy Kodeks karny z 6 czerwca 1997 r., który wyróżnił w XXII rozdziale przestępstwa przeciwko środowisku oraz przyjął nową koncepcję zwalczania tych przestępstw.

Lata transformacji ustrojowej przyniosły zasadnicze odnowienie polskiego prawa ochrony środowiska: liczne nowelizacje podstawowej ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska, nowe ustawy o odpadach oraz o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, kilka ustaw dotyczących

⁵¹ Dz.U. Nr 114, poz.492.

⁵² Por.: J. Sobczak, *Rozdział XXII Przestępstwa przeciwko środowisku. Komentarz*, s.4.

⁵³ Dz.U. 2009 Nr 151, poz.1220 z późn.zm.

ochrony środowiska morskiego. Jednym z najważniejszych zadań była przebudowa polskiego ustawodawstwa ochronnego w kierunku uwzględnienia dyrektyw unijnych. Dotyczyło to przede wszystkim zasadniczej ustawy o ochronie środowiska, prawa wodnego, ustawy o zmodyfikowanych organizmach. Należy dodać, że w Polsce pojawiła się nawet koncepcja przyjęcia kodeksu ochrony środowiska, na wzór podobnych rozwiązań legislacyjnych występujących w prawie cywilnym i karnym. W niektórych państwach, np. w Belgii, wprowadzono takie rozwiązanie. Ostatecznie odrzucono koncepcję kodeksu ochrony środowiska i podstawowe regulacje dotyczące środowiska znalazły się w „zwykłej” ustawie. Kluczowym zadaniem było wreszcie dostosowanie polskiego systemu ochrony środowiska przyrodniczego do wymagań UE.

Zakończeniem procesu nowelizacji było uchwalenie na początku XXI w. ustawy Prawo ochrony środowiska (2001 r. i nowelizacja w 2008 r.) oraz obowiązującej od 1 maja 2004 r. nowej ustawy o ochronie przyrody. Obydwa dokumenty uwzględniają regulacje prawne UE. Jedną z ważniejszych zmian było także wprowadzenie ustawy z 9 listopada 2000 r. o dostępie do informacji o środowisku i jego ochronie oraz o ocenach oddziaływania na środowisko⁵⁴.

Podsumowując rys historyczny regulacji legislacyjnych ograniczających przestępczość ekologiczną należy stwierdzić, że ewolucja polskiego prawa ochrony środowiska nadal trwa. Obecnie, na system prawa ochrony środowiska w Polsce składają się następujące rodzaje aktów prawnych⁵⁵: ustawa zasadnicza, konwencje i umowy międzynarodowe ratyfikowane przez Polskę, regulacje Unii Europejskiej w tej dziedzinie, ustawy poświęcone specjalnie zagadnieniom ochrony środowiska, ustawy związane z ochroną środowiska, przepisy wykonawcze do ustaw, akty planistyczne i procedury, przepisy prawa miejscowego, indywidualne decyzje administracyjne, umowy cywilnoprawne.

Podstawą normatywną do wszelkich aktów prawnych w Polsce jest wspomniana wcześniej Konstytucja RP z 1997 r. Reguluje ona podstawowe i najważniejsze kwestie w państwie, a jej przepisy mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących oraz generalnych. Konstytucja ta zawiera kilka zasad, które wiążą się bezpośrednio lub pośrednio z problematyką szeroko rozumianej ochrony środowiska. Znaczenie w tym zakresie mają m.in. następujące zasady: zrównoważonego rozwoju (art. 5), pomocniczości (preambuła i rozdział VII „Samorząd terytorialny”), ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw (art. 31 ust. 3), ochrony środowiska jako jednej z gwarancji prawa do ochrony zdrowia (art. 68 ust. 4), obowiązku ochrony środowiska przez władze publiczne (art. 74) oraz odpowiedzialności za stan środowiska (art. 86). Wymienione zasady odgrywają ważną rolę w odniesieniu do ustroju państwa, a także funkcjonowania administracji publicznej.

Konstytucyjnym źródłem prawa ochrony środowiska są oczywiście ratyfikowane umowy międzynarodowe. Do wiodących umów międzynarodowych wiążących Polskę w dziedzinie ochrony środowiska należą umowy w dziedzinie:

a/ ochrony środowiska morskiego – m.in. Międzynarodowa konwencja o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki z 2 listopada 1973 r.⁵⁶ czy Konwencja o zapobieganiu zanieczyszczeniu mórz przez zatapianie odpadów i innych substancji z 29 grudnia 1972 r.⁵⁷;

b/ ochrony klimatu, atmosfery i warstwy ozonowej – Ramowa Konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu z 9 maja 1992 r.⁵⁸, Konwencja w sprawie

⁵⁴ Dz.U. 2000, Nr 109, poz. 1157.

⁵⁵ Por.: B. Dobrzańska, G. Dobrzański, D. Kielczewski, *Ochrona środowiska przyrodniczego*, s.297.

⁵⁶ Dz.U. 1987 Nr 17, poz.101.

⁵⁷ Dz.U. 1984 Nr 11, poz.46.

⁵⁸ Dz.U. 1996 Nr 53, poz.238.

transgranicznego zanieczyszczenia powietrza na dalekie odległości z 13 listopada 1979 r.⁵⁹ oraz Konwencja Wiedeńska o ochronie warstwy ozonowej z 22 marca 1985 r.⁶⁰;

c/ ochrony flory, fauny, szczególnie cennych terenów – np. Konwencja UNESCO w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 23 listopada 1972 r.⁶¹, Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem z 3 marca 1973 r.⁶²;

d/ ochrony przed różnymi zagrożeniami – m.in. Konwencja o wczesnym powiadamianiu o awarii jądrowej z 26 września 1986 r.⁶³ czy Konwencja Bazylejska o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych z 22 marca 1989 r.⁶⁴.

Dodatkowo Polska ratyfikowała (do 2007 r.) osiem konwencji i trzy porozumienia w zakresie ochrony przyrody. Dotyczą one przede wszystkim⁶⁵:

- a/ zagrożonych wyginięciem gatunków i ich siedlisk;
- b/ różnorodności genetycznej, gatunkowej, ekosystemowej i krajobrazowej;
- c/ międzynarodowych zasad handlu gatunkami zagrożonymi w skali globalnej;
- d/ zachowania unikatowych i reprezentatywnych dla podstawowych biomów, ekosystemów i krajobrazów, naturalnych lub nieznacznie przekształconych;
- e/ dozwolonych metod pozyskiwania zasobów przyrodniczych;
- f/ monitoringu przyrodniczego;
- g/ tworzenia baz danych i przepływu informacji o stanie zasobów przyrodniczych;
- h/ badań naukowych i edukacji ekologicznej;
- i/ zasad zrównoważonego rozwoju na obszarach przyrodniczo wrażliwych.

Poszczególne konwencje dotyczące ochrony przyrody i ochrony środowiska były sporządzane i przyjmowane w różnym czasie, dlatego też ich problematyka częściowo jest zbieżna.

Polskę obowiązują także akty prawne UE (dyrektywy i rozporządzenia) obejmujące następujące zagadnienia: a/ochrony przyrody, b/ochrony i jakości wód, c/ochrony powietrza i zmian klimatu, d/ochrony przed odpadami, e/ochrony krajobrazu, f/ochrony bezpieczeństwa zdrowotnego, g/ochrony przed skutkami awarii przemysłowych, h/informacji o środowisku, i/oceny ryzyka ekologicznego i wpływu inwestycji na środowisko, j/systemu ekologicznych znaków towarowych.

Do ustaw podstawowych (inaczej generalnych), specjalnie poświęconych ochronie środowiska należą:

- ustawa z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (z późniejszymi zmianami, m.in. nowelizacją z 2008 r.) – regulująca zasady ochrony środowiska w sposób kompleksowy; dotychczas była to ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska (z 31 stycznia 1980 r.);

- ustawa z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody – regulująca zagadnienia ochrony przyrody; wcześniej ustawa o ochronie przyrody (z 16 października 1991 r.)⁶⁶.

Ustawa Prawo ochrony środowiska jest uznawana za konstytucję polskiej ekologii i stanowi obecnie najważniejszy generalny dokument prawny z zakresu ochrony środowiska w Polsce.

⁵⁹ Dz.U. 1985 Nr 60, poz.311.

⁶⁰ Dz.U. 1992 Nr 98, poz.488.

⁶¹ Dz.U. 1976 Nr32, poz.190.

⁶² Dz.U. 1991 Nr 27, poz.112.

⁶³ Dz.U. 1988 Nr 31, poz.216.

⁶⁴ Dz.U. 1995 Nr 19, poz.88.

⁶⁵ E. Symonides, *Ochrona przyrody*, s.157-158.

⁶⁶ *Ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska* (Dz.U. 1994, nr 49, poz.196); *Ustawa o ochronie przyrody* (Dz.U. 1991, nr 114, poz.492 ze zm.). Zob. także: *Ustawa o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz zmianie niektórych ustaw z 29 sierpnia 1997r.* (Dz.U. 1997, nr 133, poz. 885).

Do ustaw regulujących związanych zalicza się⁶⁷: ustawę o ochronie zwierząt, Prawo wodne, ustawę o ochronie gruntów rolnych i leśnych, ustawę o lasach, Prawo geologiczne i górnicze, Prawo o rybołówstwie morskim, Prawo łowieckie.

Z kolei do ustaw regulujących „częściowych” należą m.in.⁶⁸: Prawo budowlane, ustawa o rybactwie śródlądowym, Prawo atomowe, Ustawa o samorządzie terytorialnym, Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym, Ustawa o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki, Prawo o ruchu drogowym, Ustawa o odpadach, Ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. Katalog tych ustaw nie jest wyczerpujący, gdyż można przytoczyć inne regulacje dotyczące różnych dziedzin gospodarki, które wywierają wpływ na środowisko.

Ustawą częściowo związaną z ochroną środowiska przyrodniczego jest Kodeks karny. Przepisy rozdziału XXII „Przestępstwa przeciwko środowisku” (art. 181-188) stanowią trzon polskiego prawa karnego w zakresie odpowiedzialności za środowisko. Oprócz tego, do ustalonych w Kodeksie przestępstw przeciwko środowisku stosuje się także przepisy części ogólnej. Do ochrony środowiska mają zastosowanie niektóre przepisy karne rozdziału XX o przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu (art. 183-184, 165, 167, 171), przepisy rozdziału XXI o przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (art. 173, 177, 179), stosowane do zdarzeń powodujących nadzwyczajne zagrożenie środowiska, oraz przepisy rozdziału XXXVI o przestępstwach przeciwko mieniu (art. 290) i za przestępstwo leśne polegające na dopuszczaniu się wyrębu drzewa w lesie w celu przywłaszczenia.

Źródłami prawa są także akty prawa miejscowego (przepisy wykonawcze) – na obszarze działania organów, które je ustanowiły. Do stanowienia prawa miejscowego są uprawnieni: wojewodowie, sejmiki województw, rady powiatów, rady gmin⁶⁹. W dziedzinie ochrony środowiska obowiązują ponadto kilkadziesiąt rozporządzeń regulujących zagadnienia szczegółowe. Wśród najistotniejszych należy wyróżnić rozporządzenia: a/ dotyczące procesów inwestycyjnych; b/ określające normy jakości środowiska oraz normy dopuszczalnych oddziaływań na środowisko; c/ o opłatach za korzystanie ze środowiska; d/ o karach pieniężnych za naruszanie wymagań ochrony środowiska⁷⁰.

Odnosząc się do przepisów przytoczonych w artykule można wskazać na ich specyfikę. Istotne znaczenie mają tutaj normy odnoszące się do własności prywatnej i ochrony fauny czy flory, ale pojawiły się również przepisy nawiązujące do estetyki krajobrazu, czy dbania o przyrodę jako pewną całość. Obok odpowiedzialności karnej za przestępstwa, niektóre zachowania niekorzystne

⁶⁷ Ustawa o ochronie zwierząt z 21 sierpnia 1997r. (Dz.U. 1997, nr 111, poz.724); Prawo wodne z 24 października 1974r. (Dz.U. 1974, nr 38, poz.230 ze zm.); Ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych z 3 lutego 1995 r. (Dz.U. 1995, nr16, poz.78 ze zm.); Ustawa o lasach z 28 września 1991r. (Dz.U. 1991, nr 101, poz.444 ze zm.); Prawo geologiczne i górnicze z 4 lutego 1994r. (Dz.U. 1994, nr 27, poz.96 ze zm.); Prawo o rybołówstwie morskim z 18 stycznia 1996r. (Dz.U. 1996, nr 34, poz.145 ze zm.); Prawo łowieckie z 13 października 1995r. (Dz.U. 1995, nr 147, poz.713 ze zm.). Zob. także: R. Paczuski, *Prawo ochrony środowiska*, [dział trzeci]; J. Stochlak, *Zadania administracji samorządowej i rządowej w zakresie ochrony środowiska*, Warszawa 2000, s. 47-59.

⁶⁸ Prawo budowlane z 7 lipca 1994r. (Dz.U. 1994, nr 89, poz.414 ze zm.); Ustawa o rybactwie śródlądowym z 18 kwietnia 1985 r. (Dz.U. 1985, nr 66, poz.750 ze zm.); Prawo atomowe z 10 kwietnia 1986r. (Dz.U. 1986, nr 12, poz.70 ze zm.); Ustawa o samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990r. (Dz.U. 1990, nr 16, poz.95); Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym z 7 lipca 1994r. (Dz.U. 1994, nr 15, poz.139 ze zm.); Ustawa o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki z 16 marca 1995r. (Dz.U. 1995, nr 47, poz.243); Prawo o ruchu drogowym z 20 czerwca 1997r. (Dz.U. 1997, nr 98, poz.602 ze zm.); Ustawa o odpadach z 27 czerwca 1997r. (Dz.U. 1997, nr 96, poz.592 ze zm.); Ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach z 13 września 1996r. (Dz.U. 1996, nr 132, poz.622 ze zm.). Zob. także: R. Paczuski, *Prawo ochrony środowiska*; J. Stochlak, *Zadania administracji samorządowej i rządowej w zakresie ochrony środowiska*, s.47-59.

⁶⁹ R. Paczuski, *Prawo ochrony środowiska*; J. Stochlak, *Zadania administracji samorządowej i rządowej w zakresie ochrony środowiska*.

⁷⁰ Por. A. Lipiński, *Prawne podstawy ochrony środowiska*, Zakamycze 2002.

dla środowiska poddane zostały odpowiedzialności karno-administracyjnej za popełnione wykroczenie. Uwzględniając wymienione regulacje można przyjąć, że polskie prawo ochrony środowiska jest stosunkowo dobrze rozwinięte, i że następuje w nim ciągle dostosowywanie do standardów unijnych. Z drugiej strony, historia prawnej ochrony środowiska w Polsce dostarcza wiele przykładów ilustrujących tezę, że funkcja prawa w tej dziedzinie może mieć jedynie znaczenie pomocnicze.

Najbardziej charakterystyczną cechą współczesnego polskiego prawa ochrony środowiska jest gwałtowny rozrost różnych regulacji dotyczących odpowiedzialności za delikty administracyjne przeciwko środowisku, czyli tzw. naruszenia wymagań ochrony środowiska. Kary pieniężne za takie delikty pojawiły się w polskim prawie w 1961 r. w odniesieniu do zanieczyszczeń wód. Następnie były one stopniowo rozszerzane pod względem przedmiotowym na: zanieczyszczenia powietrza, powodowanie hałasu, bezprawne gromadzenie odpadów, także usuwanie, niszczenie oraz uszkodzanie drzew, krzewów i zieleni. W latach 90. XX w. stworzony został rozwinięty system odpowiedzialności prawnej w ochronie środowiska, którego podstawę stanowiły kary pieniężne, zaś odpowiedzialność cywilna i karna odgrywały marginalną rolę.

Odpowiedzialność karna jest najsurowszym rodzajem odpowiedzialności, charakteryzującym się największym stopniem dolegliwości. Dotyczy ona tylko tych zachowań, które są szczególnie groźne dla środowiska. Dlatego też penalizacja pewnych niekorzystnych dla środowiska zachowań wymaga szczególnej uwagi ustawodawcy. Oczywiście wprowadzenie przestępstw przeciwko środowisku do odrębnego rozdziału kodeksu karnego ma istotne znaczenie. Podkreśla bowiem rangę tych przestępstw i daje świadectwo woli ustawodawcy, aby zapewnić ochronę środowiska także stosowaniem najostrzejszych środków przymusu prawnego jakimi są środki prawa karnego. Środki prawne prawa karnego powiązane są funkcjonalnie z materialnoprawnymi podstawami ochrony środowiska, przewidując sankcje karne za naruszenie określonych wymagań ochrony środowiska. Stanowią one podstawowe kryterium oceny legalności czy nielegalności określonych działań lub zachowań.

O tym, jak system ochrony prawnej oparty na sankcjach funkcjonuje w rzeczywistości społecznej decyduje układ rozwiązań normatywnych określających sposób postępowania podmiotów, realizujących w praktyce przewidziane przez prawo sankcje. Uznano, że społecznie pożądane rezultaty w zakresie ochrony środowiska przyrodniczego może przynieść „nie tyle ściganie czynów szkodliwych dla środowiska i jego zasobów przyrodniczych (przestępstw i wykroczeń), ile raczej racjonalna gospodarka i zorientowana proekologicznie działalność administracji państwowej i samorządowej”⁷¹.

Trudno przewidzieć, jak oceniono by dzisiaj w kategoriach „społecznego niebezpieczeństwa” czyn B. Szpakowicza, który 9 lutego 1921 r. zastrzelił w Puszczy Białowieskiej ostatnią żubrzcę żyjącą na wolności, będącą jednocześnie ostatnią przedstawicielką gatunku żyjącego na ziemiach polskich od plejstocenu. Przedstawiony przykład jest „zbrodnią przyrodniczą”, niestety jedną z wielu traktowanych przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości jako „czyn o znikomej szkodliwości społecznej”. Należy także dodać, że większość zabronionych zachowań człowieka, szkodzących środowisku przyrodniczemu, uznana została przez polskie prawo za wykroczenia.

⁷¹ Por.: R. Kmiecik, *Karnoprosesowe aspekty ścigania przestępstw przeciwko środowisku*, w: *Ekologia i prawo...*, s.135.

Przyjęto ponadto, że kary pieniężne będą stanowić wystarczającą dolegliwość ograniczającą przestępczość ekologiczną w Polsce⁷². W. Radecki uznał, że system kar pieniężnych za naruszanie wymagań ochrony środowiska jest sprzeczny z Konstytucją RP, ponieważ nie zapewnia ukaranemu prawa do szukania sprawiedliwości przed sądem powszechnym⁷³.

Przed laty bezskuteczne okazały się protesty przyrodników przeciwko budowie kolejki na Kasprowy Wierch, budowie zapory w Czorsztynie, czy też nadmiernej eksploatacji lasów w celu doraźnego „łatania dziury” w budżecie państwa. Podobnie sprawa doliny Rospudy⁷⁴ po raz kolejny pokazała, że urzędnicy ignorują regulacje prawne UE, stanowisko ekspertów krajowych i unijnych, środowisk naukowych i organizacji pozarządowych, a także głos opinii publicznej. Podobnie brak zrozumienia konieczności ochrony środowiska przyrodniczego ze strony większości polityków jest zagrożeniem dla zachowania jego zasobów. Niektórzy ministrowie oraz urzędnicy niższego szczebla, odpowiedzialni za ochronę środowiska przyrodniczego niestety sprzyjają takim postawom. Świadczą o tym m.in.: koncepcje regulacji rzek, budowy elektrowni jądrowych, prywatyzacji lasów państwowych, likwidacji lub zmniejszenia obszaru niektórych parków narodowych, także budowy nowych wyciągów i nartostrad w Tatrach, czy nowych zbiorników zaporowych na Wiśle. Ponadto, często można spotkać się z postawami wrogimi i roszczeniowymi lokalnych społeczności wobec kwestii ekologicznych, np. dotyczących parków narodowych czy ograniczenia zanieczyszczeń powietrza (likwidacji smogu). Świadczą o tym m.in. stanowiska rad gminnych i powiatowych z Zakopanego, Hajnówki, Białowieży czy Augustowa. Pominięte zostaną tu przykłady presji lobby biznesowego, dążącego do zlikwidowania w trakcie planowania i realizacji nowych inwestycji wszelkich przeszkód, również legislacyjnych.

Współczesne problemy ochrony przyrody i ochrony środowiska w Polsce wiążą się z przemianami ustrojowymi, gospodarczymi i społecznymi oraz z ciągłymi zmianami prawa. Dostosowanie do standardów unijnych prawa ochrony środowiska wymaga dużego wysiłku administracyjnego i organizacyjnego, np. stworzenia i wdrożenia kompleksowego systemu gospodarki odpadami. Potrzebne jest oczywiście poniesienie znacznych nakładów na infrastrukturę komunalną, urządzenia ochronne, monitoring środowiska. Pożądane standardy jakości wód czy powietrza, zawarte w obecnie obowiązujących dyrektywach, nie są osiągnięte na niektórych obszarach Polski. Oprócz tego Polska jest mało zaawansowana w programie „Natura 2000”, który przewiduje m.in. rozszerzenie ochrony prawnej terenów przyrodniczych. Polskie parki narodowe, krajobrazowe i rezerваты przyrody obejmują 8% powierzchni kraju, gdy w pozostałych krajach UE jest to ok. 15%. Podwojenie powierzchni obszarów chronionych wymaga jednak nie tylko procedur prawnych i nakładów gospodarczych, ale także woli politycznej rządu, zgody samorządów terytorialnych i aktywności mieszkańców kraju. Niepokojącym zjawiskiem jest także nieudolność państwa w formułowaniu i realizowaniu długookresowych strategii rozwojowych, przedsięwzięć związanych z gospodarką odpadami. Oprócz tego, wciąż małe są nakłady na ochronę przyrody, marginalnie realizowane jest pozyskiwanie energii ze źródeł odnawialnych (np. wiatru, Słońca), podobnie upowszechnianie rolnictwa ekologicznego.

Warto zwrócić uwagę, że organizacja i funkcjonowanie organów władzy ustawodawczej, administracji rządowej i samorządowej, organów wymiaru sprawiedliwości, organu kontroli

⁷² Por.: W. Radecki, *Kary pieniężne w polskim systemie prawnym. Czy nowy rodzaj odpowiedzialności karnej?*, PPK (1996), nr 14-15, s.5-18.

⁷³ W. Radecki, *Koncepcja opłat i kar pieniężnych w ochronie środowiska w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, OŚPiP (1999), nr 3, s.26.

⁷⁴Unikatowa dolina Rospudy, będąca najcenniejszym fragmentem obszaru Natura 2000 „Puszcza Augustowska”, częścią „Zielonych Płuc Polski”, to obszar objęty międzynarodową ochroną prawną – jako część Światowego Rezerwatu Biosfery.

państwowej, organów ochrony prawa, których podstawy prawnoustrojowe określiła Konstytucja oraz ustawy zwyczajne, mają w różnym stopniu bezpośredni wpływ na efektywność ochrony prawnej środowiska w Polsce. Wynika to m.in. z funkcji organizacyjnej prawa w dziedzinie ochrony środowiska. Jej istotą jest, aby ze względu na wieloaspektowy charakter współczesnych problemów ochrony środowiska, wymagających rozwiązań w różnej skali (lokalnej, regionalnej, ogólnokrajowej, międzynarodowej, a nawet globalnej), angażować do rozwiązywania tych problemów całe państwo. Szczególnie istotna będzie tu aktywność całego systemu wymienionych wyżej organów państwowych, partii politycznych, wyspecjalizowanych służb ochrony środowiska, podmiotów gospodarczych eksploatujących zasoby środowiska, organizacji społecznych, instytucji oraz wszystkich obywateli.

Bibliografia

Piśmiennictwo

- Dobrzańska B., Dobrzański G., Kielczewski D., *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2009
- Górka K., Poskrobko B., Radecki W., *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, PWE, Warszawa 1999
- Górka K., Poskrobko B., Radecki W., *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, PWE, Warszawa 2001
- Kmiecik R., *Karnoprocesowe aspekty ścigania przestępstw, przeciwko środowisku*, w: *Ekologia i prawo*, pod red. A.Przyborowskiej-Klimczak, Lublin 1999
- Lipiński A., *Prawne podstawy ochrony środowiska*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Zakamycze-Kraków 2002
- Paczuski R., *Prawo ochrony środowiska*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 2001
- Radecki W., *Kary pieniężne w polskim systemie prawnym. Czy nowy rodzaj odpowiedzialności karnej?*, PPK (1996), nr 14-15
- Radecki W., *Koncepcja opłat i kar pieniężnych w ochronie środowiska w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, OŚPiP (1999), nr 3
- Radecki W., *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku. Przewodnik po przepisach*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Wrocław 1995
- Sobczak J., *Rozdział XXII Przestępstwa przeciwko środowisku. Komentarz* [maszynopis]
- Stochlak J., *Zadania administracji samorządowej i rządowej w zakresie ochrony środowiska*, MUNICIPIUM S.A., Warszawa 2000
- Symonides E., *Ochrona przyrody*, Wydawnictwa uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007

Akty prawa międzynarodowego

- Konwencja Bazylejska o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych z 22 marca 1989r.* (Dz.U. 1995 Nr 19, poz.88)
- Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem z 3 marca 1973r.* (Dz.U. 1991 Nr 27, poz.112)
- Konwencja o wczesnym powiadamianiu o awarii jądrowej z 26 września 1986r.* (Dz.U. 1988 Nr 31, poz.216)
- Konwencja o zapobieganiu zanieczyszczeniu mórz przez zatapianie odpadów i innych substancji z 29 grudnia 1972r.* (Dz.U. 1984 Nr 11, poz.46)

Konwencja UNESCO w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 23 listopada 1972r. (Dz.U. 1976 Nr32, poz.190)
Konwencja w sprawie transgranicznego zanieczyszczenia powietrza na dalekie odległości z 13 listopada 1979r. (Dz.U. 1985 Nr 60, poz.311)
Konwencja Wiedeńska o ochronie warstwy ozonowej z 22 marca 1985r. (Dz.U. 1992 Nr 98, poz.488)
Międzynarodowa konwencja o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki z 2 listopada 1973r. (Dz.U. 1987 Nr 17, poz.101)
Ramowa Konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu z 9 maja 1992r. (Dz.U. 1996 Nr 53, poz.238)

Akty prawa krajowego

Prawo atomowe z 10 kwietnia 1986r. (Dz.U. 1986, nr 12, poz.70 ze zm.)
Prawo budowlane z 7 lipca 1994r. (Dz.U. 1994, nr 89, poz.414 ze zm.)
Prawo geologiczne i górnicze z 4 lutego 1994r. (Dz.U. 1994, nr 27, poz.96 ze zm.)
Prawo łowieckie z 13 października 1995r. (Dz.U. 1995, nr 147, poz.713 ze zm.)
Prawo o ruchu drogowym z 20 czerwca 1997r. (Dz.U. 1997, nr 98, poz.602 ze zm.)
Prawo o rybołówstwie morskim z 18 stycznia 1996r. (Dz.U. 1996, nr 34, poz.145 ze zm.)
Prawo wodne z 24 października 1974r. (Dz.U. 1974, nr 38, poz.230 ze zm.)
Ustawa o lasach z 28 września 1991r. (Dz.U. 1991, nr 101, poz.444 ze zm.)
Ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych z 3 lutego 1995 r. (Dz.U. 1995, nr16, poz.78 ze zm.)
Ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U. 1994, nr 49, poz.196)
Ustawa o ochronie przyrody z 10 marca 1934r. (Dz.U. Nr 31, poz.274)
Ustawa o ochronie przyrody z 7 kwietnia 1949r. (Dz.U. Nr 25, poz.180)
Ustawa o ochronie przyrody z 16 października 1991r. (Dz.U. Nr 114, poz.492)
Ustawa o ochronie zwierząt z 21 sierpnia 1997r. (Dz.U. 1997, nr 111, poz.724)
Ustawa o odpadach z 27 czerwca 1997r. (Dz.U. 1997, nr 96, poz.592 ze zm.)
Ustawa o rybactwie śródlądowym z 18 kwietnia 1985 r. (Dz.U. 1985, nr 66, poz.750 ze zm.)
Ustawa o samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990r. (Dz.U. 1990, nr 16, poz.95)
Ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach z 13 września 1996r. (Dz.U. 1996, nr 132, poz.622 ze zm.)
Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym z 7 lipca 1994r. (Dz.U. 1994, nr 15, poz.139 ze zm.)
Ustawa o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki z 16 marca 1995r. (Dz.U. 1995, nr 47, poz.243)
Ustawa o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz zmianie niektórych ustaw z 29 sierpnia 1997r. (Dz.U. 1997, nr 133, poz. 885)
Ustawa z 31 stycznia 1961r. o ochronie wód przed zanieczyszczeniem (Dz.U. Nr 5, poz.33)
Ustawa z 30 maja 1962r. Prawo wodne (Dz.U. Nr 34, poz.158)
Ustawa z 21 kwietnia 1966r. o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniem (Dz.U. Nr 14, poz.87)
Ustawa z 9 listopada 2000r. o dostępie do informacji o środowisku i jego ochronie oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2000 Nr 109 poz. 1157)
Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz.U. 2009 Nr 151, poz.1220 z późn.zm.)

ABSTRACT

In this article the issue of environmental crime in Poland will be taken on the level of historical. Legal aspects of activity to standard observance and compliance with environmental requirements will be taken into account. This article will refer to these ranges of environmental legal regulations in the time from X century to the contemporaneity.

Słowa kluczowe: przestępstwo ekologiczne, prawo ochrony środowiska, historia regulacji chroniących środowisko

Key words: environment al crime, legal of environmental, compliance with environmental requirements

mgr Szymon Kosatka

Doktorant w Katedrze Prawa Karnego Procesowego i Kryminalistyki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego

(Nie)zorganizowana przestępczość w Polsce - perspektywy i zagrożenia dla wymiaru sprawiedliwości

ABSTRAKT

Artykuł zwraca uwagę na problem współczesnej przestępczości zorganizowanej od strony wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności związane z nią trudności dowodowe. Dostrzega jednak również szanse na skuteczne ograniczenie jej działalności poprzez odpowiednie przeprowadzenie postępowania przygotowawczego. Autor zawarł w nim część historyczną aby ukazać przebranie struktur przestępczych w okresie ostatnich 20 lat i zaproponował kierunek w jakim powinno zmierzać zwalczanie współczesnej przestępczości zorganizowanej.

Wstęp

Przestępczość zorganizowana jest zjawiskiem, któremu poświęcono już bardzo dużo uwagi. Niemniej, z uwagi na ciągłe zmiany jakim podlegają struktury, w ramach których przestępcy popełniają czyny zabronione, jest to temat, który jest wciąż aktualny i niestety, na bieżąco musi być analizowany. Zmiany, które dokonywały się w środowisku przestępczym w Polsce począwszy od lat 90 do chwili obecnej miały decydujący wpływ na kształtowanie wymiaru sprawiedliwości w tym zakresie. Aktualny stan przepisów karnych oraz kształt instytucji powołanych do zwalczania przestępczości zorganizowanej (w tym kształt procedur stosowanych przez te instytucje) jest wynikiem podążania za ewolucją tego zjawiska. Doszliśmy do etapu, w którym dzisiejsza przestępczość zorganizowana, z różnych względów zupełnie nie przypomina przestępczych struktur sprzed dwudziestu lat. Sytuacja ta stwarza pewne perspektywy dla wymiaru sprawiedliwości, których sprawne i trafne wykorzystanie pozwoli na opanowanie tego zjawiska. Niestety rodzi to również pewne zagrożenia, które zbagatelizowane czy niedostrzeżone mogą spowodować daleko posunięta bezradność przepisów jak i instytucji w walce z przestępczością zorganizowaną.

Ewolucja form przestępczości zorganizowanej w Polsce

W literaturze przedmiotu wiele już napisano o początkach zorganizowanej przestępczości

sięgając nawet do Nowego Testamentu¹. Uznając etiologię zjawiska za historycznie i kryminologicznie w pełni wyjaśnioną², z uwagi również na fakt, że rysy historyczne i geneza nie mają większego wpływu dla dalszych rozważań, należałoby się skupić na początkach i końcu istnienia „maffii” w Polsce³.

Początki współczesnej, polskiej przestępczości zorganizowanej, która wywarła wpływ na powstanie i rozwój instytucji państwowych powołanych do jej zwalczania, która ukształtowała jej wizerunek na arenie międzynarodowej, która pobudziła doktrynę do wzmożonej pracy, efektem której były (i są nadal) coraz liczniejsze publikacje na temat skali zjawiska, metod zwalczania itp. sięgają przełomu lat 80 i 90 ubiegłego wieku. To wówczas zaczęły pojawiać się w Polsce niewątpliwie typowe (podręcznikowe) zorganizowane grupy przestępcze (gangi).

Prawie każdy, zapytany o osoby związane ze zorganizowaną przestępczością w Polsce wymieni „Nikosia”, „PersHINGa”, „Baraninę”, „Maliznę”, „Słowika”, „Rympałka”, „Dziada”, „Wariata”, „Krakowiaka” czy „Masę”. Postaci te na trwałe zapisały się nie tylko w kartotekach policyjnych, ale również w świadomości społeczeństwa. Sprzyjała temu nie tylko ich wielopłaszczyznowa, zakrojona na skalę ogólnopolską działalność przestępcza, ale także nagłaśnianie zjawiska przestępczości zorganizowanej przez media (co zrozumiałe) oraz przez szeroko pojętą kulturę (film)⁴. Nasilenie tej twórczości przypada na lata 2002-2007 i co najważniejsze odnosi się ona do faktów już wówczas byłych, a nie teraźniejszych⁵. Zestawiając z tym dane odnośnie wymienionych bossów polskiej „maffii” - „Wariat” czyli Wiesław Niewiadomski został zabity 06.02.1998 r., „Nikoś” czyli Nikodem Skotarczak został zabity 24.04.1998 r., „PersHING” czyli Andrzej Kolikowski zmarł 05.12.1999 r., „Baranina” czyli Jeremiasz Barański popełnił samobójstwo 07.05.2003 r., „Dziad” czyli Henryk Niewiadomski zmarł 30.10.2007 r., „Krakowiak” czyli Janusz Trela od 1999 roku jest pozbawiony wolności, pozostali zaś jak Mirosław Danielak „Malizna”, Andrzej Zieliński vel Banasiak „Słowik”, Marek Czarnecki „Rympałek” i Jarosław Sokołowski „Masa” przebywają na wolności – można zobaczyć, że początek XXI wieku to koniec typowych (podręcznikowych) zorganizowanych grup przestępczych (gangów) w Polsce.

Od kilku lat nie słyszy się prawie wcale o porachunkach gangów, o zamachach bombowych, o zuchwałych, dobrze zorganizowanych napadach na banki czy konwoje wartości pieniężnych. Kinematografia również odeszła od tego typu produkcji. Czy przestał to być „atrakcyjny” dla społeczeństwa temat? Na pewno nie. Po prostu media nie mogą mówić o czymś czego nie ma, a seriale telewizyjne przedstawiające świat nierealny, nie mający odzwierciedlenia w otaczającym nas życiu codziennym nie mają dobrej oglądalności.

O „upadku” polskiej, kryminalnej przestępczości zorganizowanej mogą również świadczyć dwie, bardzo głośne, medialne sprawy w ostatnich latach. Pierwsza, to zabójstwo (a faktycznie -

¹J. W. Wójcik, *Przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej. Zagadnienia prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne*, Warszawa 2011, s. 84

²Patrz też: W. Filipkowski, *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym*, Kraków 2004; W. Filipkowski, *Przestępczość zorganizowana – ujęcie prawne i kryminologiczne*, Prokuratura i Prawo 2006, nr 12, s. 57 i nast.; O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994; Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kraków 2002.

³Niektórzy autorzy nadal postrzegają Polskę jako kraj, którą rządzi mafia i na dodatek jest to teren walk międzynarodowych maffii o strefy wpływów, na szczęście mafia polska jako lepiej wyspecjalizowana walki tej nie przegrywa. Patrz: jw. Wójcik, *Przeciwdziałanie...*, s. 101. Stanowisko przeciwne ukazuje W. Filipkowski w *Przestępczość zorganizowana...*, s. 57 i nast.

⁴O zwalczaniu zorganizowanej przestępczości (maffii w Polsce) nakręcono m.in. seriale: „*Ekstradycja*” (1995), „*Sfora*” (2002), „*Fala zbrodni*” (2003), „*Oficer*” (2004), „*Pitbull*” (2005), „*Oficerowie*” (2006), „*Odwrócenie*” (2007).

⁵Por: W. Filipkowski w *Przestępczość zorganizowana...*, s. 57 i nast.

śmiertelny skutek pobicia) spadkobiercy „Nikosia” na Pomorzu czyli Daniela Z. ps. „Zachar” w nocy z 14 na 15.07.2009 r. Znamienne jest nie to, że zginął człowiek określany szefem trójmiejskiej „mafii”, który miał trzymać w ryzach cały światek przestępczy tego regionu, ale to, w jaki sposób zginął⁶. Sprawcy wykazali się nie tylko całkowitym brakiem zorganizowania i zaplanowania przestępstwa, ale również brakiem dobrego uzbrojenia, brakiem przywódcy, brakiem doświadczenia. To wszystko, bardzo szczęśliwie w całym tym nieszczęściu, doprowadziło szybko do ustalenia i zatrzymania wszystkich sprawców tego przestępstwa.

Druga sprawa, to zatrzymanie w 2011 roku Rafała S. ps. „Szkatuła” w podwarszawskiej Lesznowoli poszukiwanego przez Policję od 2001 roku. W tym przypadku znamienne jest to, że „Szkatuła” został przez media okrzyknięty jednym z najgroźniejszych bandziorów w teraźniejszej Polsce, który zasięgiem swego działania opanował nie tylko Warszawę, ale również działał na terenie województwa mazowieckiego. Jak się jednak okazało, to większość drobnych, warszawskich przestępców aby podwyższyć swoją rangę w światku przestępczym powoływało się na działanie pod egidą „Szkatuły”, o czym on sam nie miał pojęcia. W ten sposób jednak stał się mimo woli jednym z najgroźniejszych *bossów mafii*, dla którego „pracowała” cała przestępcza Warszawa.

Należy zadać sobie pytanie: co było powodem tak szybkiego upadku polskiej „mafii”? Co tak szybko zmieniło historię polskiej przestępczości zorganizowanej?

Przede wszystkim zwalczyła się ona sama. Z jednej strony poprzez działania niezgodne z prawem czyli „wojnę gangów”, przejmowanie wpływów, likwidowanie (dosłowne) konkurentów. Z drugiej strony poprzez wykorzystanie litery prawa, a więc współpracę z Policją czy to w formie składania obszernych, szczegółowych wyjaśnień dających podstawę do zatrzymań kolejnych członków grup przestępczych (konkurencyjnych, ale i własnej), czy też korzystania z dobrodziejstwa art. 60 § 4 k.k. bądź instytucji świadka koronnego. Historia pokazuje, że były to przypadki nader częste. Do drugiej kategorii zaliczymy również samouświadamianie przestępców. Nie każdy z nich gotów był poświęcić życie bądź spędzić kilkanaście lat w zakładzie karnym dla zarobienia czasem niezbyt dużych pieniędzy. Dotyczy to zwłaszcza podrzędnych członków grup przestępczych, wykonawców poleceń, tzw. „żołnierzy”. Część z nich wycofywała się z działalności przestępczej, większość jednak zmieniła profil działalności.

Kolejnym czynnikiem, który wpłynął na upadek polskiej „mafii” to niewątpliwie powstanie w Komendzie Głównej Policji w 1994 roku Biura do Walki z Przestępczością Zorganizowaną, w 1997 roku Biura do walki z Przestępczością Narkotykową, a w 2000 roku z połączenia obu Biur – Centralnego Biura Śledczego. Instytucje te okazały się „strzałem w dziesiątkę” i dość sprawnie w stosunkowo niedługim czasie po kolei rozpracowywały poszczególne grupy przestępcze na terenie całej Polski. Dlaczego Centralne Biuro Śledcze było skuteczne? Przede wszystkim dlatego, że zajmowało się wąską grupą przestępstw (najpoważniejszych) popełnianych tylko w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Mieli jeden cel – zwalczać przestępczość zorganizowaną. Ponadto Centralne Biuro Śledcze nie było (i nadal nie jest) ograniczone terytorialnie swoim zasięgiem – to stwarza dużą wygodę działania i zwiększa skuteczność. Na dodatek przeciwnik, chociaż brutalny i bezwzględny, wewnątrznie był słaby, skłócony i uwikłany w konflikty we własnym środowisku. Na sukcesy Centralnego Biura Śledczego nie trzeba było długo czekać.

W dzisiejszych czasach mamy do czynienia z zupełnie inną przestępczością zorganizowaną

⁶Daniel Z. ps. „Zachar” został pobity przez 17 osób – drobnych, trójmiejskich przestępców – uzbrojonych głównie w pałki i kije bejsbolowe, na dodatek pod okiem kamer miejskiego monitoringu. Postępowanie w tej sprawie nadzorowała Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku sygn. akt AP V Ds. 60/09 i AP V Ds. 2/11.

– przede wszystkim inaczej zorganizowaną, inteligentniejszą, popełniającą inne przestępstwa, osiągającą nieporównywalnie większe zyski. Zaczyna to mieć odzwierciedlenie w strukturze Centralnego Biura Śledczego Policji, które również zauważa potrzebę zmian⁷.

Proroczymi okazały się historyczne już (z punktu widzenia ewolucji polskiej przestępczości zorganizowanej) słowa O. Górniok, że „Przestępczość gospodarcza przynosząca największe zyski może osiągać coraz wyższy stopień organizacji. Obserwowane dziś przypadki bezkarności będą kusily dużymi zyskami – przy minimalnym ryzyku – coraz większe ilości sprawców”⁸.

Analogicznie można zadać pytanie na przyszłość: co będzie powodem szybkiego upadku współczesnej polskiej „mafii”, co szybko zmieni teraźniejszość polskiej przestępczości zorganizowanej i zamieni ją w historię?

Problemy z definicją

Zdefiniowanie przestępczości zorganizowanej, a zwłaszcza zorganizowanej grupy i zorganizowanego związku mających na celu popełnienie przestępstwa ma, z punktu widzenia prawnomaterialnego istotne znaczenie. To w głównej mierze na doktrynie prawniczej, ale również sądach stosujących prawo, spoczywa określenie cech charakterystycznych grupy i związku by w toku postępowania przygotowawczego, a następnie – sądowego, można było pociągnąć do odpowiedzialności za założenie, kierowanie bądź udział w takiej strukturze przestępczej. Z tego wynika, że poprawność karnomaterialna implikuje skuteczność karnoprocesową. Nie odkryliśmy tym stwierdzeniem nic nowego, ale dla dalszych rozważań niezwykle istotne jest uwidocznienie tej ciągłej współpracy.

Celem niniejszego opracowania nie jest próba zdefiniowania przestępczości zorganizowanej, a zdecydowanie pokazanie, że bez względu na nazwę, rodzaj, strukturę, genezę, liczebność i inne czynniki ją charakteryzujące, można skutecznie ją zwalczać.

Niemniej, poświęćmy kilka uwag na temat problemów definicyjnych przestępczości zorganizowanej by uwidocznic jak niekiedy bardzo trudne do rozwiązania, a czasem wręcz niemożliwe są to problemy⁹, ale również dlatego, że żeby skutecznie czemuś przeciwdziałać musimy wiedziec co to jest.

Przestępczość zorganizowana jest bolączką na całym świecie, dlatego zajmuje się nią wiele organizacji międzynarodowych. W dniu 12.12.2000 r. w Palermo podpisano (123 państwa) Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej¹⁰. Inicjatywa stworzenia takiego aktu wyszła od Polski w trakcie obrad V Sesji Komisji ds. Zapobiegania Przestępczości i Wymiaru Sprawiedliwości w Wiedniu w dniach 21-31 maja 1996 roku¹¹. W myśl Konwencji (art. 2), zorganizowana grupa przestępcza charakteryzuje się:

1. posiadaniem struktury,
2. liczebnością co najmniej 3 członków,
3. istnieniem przez pewien czas,
4. działaniem w porozumieniu,

⁷W 2013 roku rozpoczął się proces zwiększania ilości etatów funkcjonariuszy Wydziałów do Zwalczenia Zorganizowanej Przestępczości Ekonomicznej Centralnego Biura Śledczego związany z bardzo dużym obłożeniem sprawami prowadzonymi w tych Wydziałach w porównaniu z Wydziałami Kryminalnymi czy Narkotykowymi.

⁸O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza...*, s. 119.

⁹Patrz: E.W. Pływaczewski (red.), *Przestępczość zorganizowana*, Warszawa 2011, s. 23 i nast.

¹⁰Konwencja została przyjęta w dniu 15.11.2000 r. na 55 Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, a weszła w życie 29.09.2003 r. (Dz.U. z 2001 r., Nr 90, poz. 994).

¹¹E.W. Pływaczewski (red.), *Przestępczość...*, s. 367 i nast.

5. celem działania jest popełnienie jednego lub więcej poważnych przestępstw (maksymalna kara pozbawienia wolności 4 lata lub surowsza),
6. dla uzyskania bezpośrednio lub pośrednio korzyści finansowej lub materialnej.

Dla porównania: Komisja Europejska i Grupa Ekspertów ds. Przystępczości Zorganizowanej Rady Europy jako cechy charakterystyczne przystępczości zorganizowanej wymieniają¹²:

1. współpracę trzech lub więcej osób,
2. przez dłuższy lub nieokreślony czas,
3. podejrzanych lub skazanych za popełnienie poważnych przestępstw kryminalnych,
4. w celu uzyskania korzyści i/lub władzy, a dodatkowo:
5. wykonywanie określonego zadania lub pełnienie określonej funkcji przez każdego z członków grupy,
6. użycie różnych form wewnętrznej dyscypliny i kontroli,
7. używanie przemocy lub innych środków w celu zastraszenia,
8. wywieranie wpływu na polityków, media, administracje publiczną, organa ścigania, administracje wymiaru sprawiedliwości lub ekonomię poprzez korupcję lub zastosowanie innych środków,
9. wykorzystywanie struktur handlowych lub podobnych,
10. pranie pieniędzy,
11. prowadzenie działalności na skalę międzynarodową

Z czego tylko cztery pierwsze są podstawowymi (obligatoryjnymi), a pozostałe dodatkowymi (uzupełniającymi). Już na pierwszy rzut oka widać, że w dzisiejszych czasach, działające struktury przystępcze, a w szczególności popełniające przestępstwa ekonomiczne nie spełniają nawet tych podstawowych kryteriów. Nasz kodeks karny w art. 258 § 1 wskazuje, że do zakwalifikowania sprawcy jako członka zorganizowanej grupy lub związku przystępczego wystarczy nie tylko samo branie udziału (które rzeczywiście może trwać dłuższy, nieokreślony czas¹³), ale zorganizowanie się w grupę albo związek dla popełnienia choćby jednego przestępstwa. Nie będzie więc to na pewno współpraca przez dłuższy lub nieokreślony czas, bo czas współpracy będzie krótki i określony. Uzupełnijmy jeszcze poprzednie porównanie klasyfikacją dokonaną przez Europol, a więc:

1. współpraca więcej niż dwóch osób,
2. podejrzanych o popełnienie poważnych przestępstw kryminalnych,
3. działanie ich spowodowane jest chęcią osiągnięcia korzyści i/lub władzy,
4. każdy ma własne, określone zadania,
5. działają przez dłuższy lub nieokreślony czas,
6. używają różnych form dyscypliny i kontroli,
7. działają na skalę międzynarodową,
8. używają przemocy lub innych środków służących zastraszaniu,
9. zajmują się „praniem pieniędzy”,
10. korzystają ze struktur handlowych i biznesowych,
11. wywierają wpływ na polityków, media, administracje publiczną, sądownictwo, ekonomię.

Pierwsze trzy cechy Europol zaliczył do koniecznych¹⁴. Tu mamy bliższą współczesności

¹²Tamże, s. 25 i nast.

¹³Patrz: wyrok Sądu Najwyższego IV KK 124/10, OSNwSK 2011/1/289.

¹⁴E.W. Pływaczewski (red.), *Przystępczość...*, s. 26

definicję, gdyż rzeczywiście obecne struktury przestępcze charakteryzują się tymi trzema cechami.

Na koniec wypada przytoczyć cechy charakterystyczne przestępczości zorganizowanej wyodrębnione przez Komendę Główną Policji, a więc:

1. działalność z chęci zysku lub żądzy władzy,
2. działalność długoterminowa lub bezterminowa,
3. podział zadań i kompetencji między członkami grupy,
4. specjalna hierarchia,
5. multiprzestępczość jako sposób zdobywania pieniędzy,
6. hermetyczność, dyscyplina i wewnętrzna kontrola członków grupy przestępczej,
7. popełnianie przestępstw o dużym ciężarze gatunkowym,
8. stosowanie przemocy lub innych środków zastraszania,
9. działalność w skali międzynarodowej,
10. pranie brudnych pieniędzy,
11. wywieranie wpływu na politykę, administrację i organy ścigania.

Do zakwalifikowania działalności grupy przestępczej do działalności zorganizowanej uznano, że musi ona posiadać co najmniej pięć z wymienionych wyżej cech¹⁵. Na tej podstawie wiele (jeśli nie większość) zorganizowanych struktur przestępczych nie spełni tych wymagań by zostać zakwalifikowanymi do przestępczości zorganizowanej. Najczęściej będą spełniane warunki: pierwszy, siódmy i dziesiąty, a dodatkowo (nie zawsze): trzeci, piąty i dziewiąty. Warunki czwarty i ósmy w dzisiejszej rzeczywistości praktycznie już nie występują.

O problemach z definicją zorganizowanej przestępczości może świadczyć już problem ze znalezieniem właściwej nazwy na to zjawisko i to nie tylko w języku polskim (przestępczość zawodowa, zawodowo zorganizowana przestępczość, przestępstwo zorganizowane, zorganizowane grupy przestępcze, przestępczość „białych kołnierzyków” czy przestępczość „niebieskich kołnierzyków”) ale również angielskim (*organizational crime, corporate crime, political crime, white-collar-crime, organized crime, occupational crime*)¹⁶

Zbyt ogólna wydaje się również definicja A. Michalskiej-Warias która przestępczością zorganizowaną określa „zbiorową aktywność ludzką nastawioną na osiągnięcie nielegalnych korzyści majątkowych oraz ewentualnie urzędów i związanej z tym władzy”¹⁷. Na przykładzie tzw. „mrówek”, a więc indywidualnych osób dokonujących przemytu wyrobów tytoniowych (i nie tylko) na małą skalę (samodzielnie) – zgodnie z definicją trzeba by było wszystkich tych przemytników zaliczyć do przestępczości zorganizowanej. Nie jest to trafne gdyż pomimo jednakowego przedmiotu przestępstwa, *modus operandi*, miejsca popełnienia przestępstwa, wspólnego celu (osiągnięcie korzyści majątkowej) nie są oni zorganizowani. Owszem popełniają oni zorganizowane przestępstwo, ale popełniają je sami i sami je organizują.

Ze względów jednak praktycznych, dla przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej korzystniejsze będzie zdefiniowanie zorganizowanej grupy i zorganizowanego związku mających na celu popełnienie przestępstwa jako pojęć kodeksowych. W dalszej części niniejszego opracowania pokażę jednak, że zdefiniowanie tych pojęć w konfrontacji z dzisiejszymi strukturami przestępczymi ma coraz mniejsze znaczenie. Przed prawnikami (osobami mającymi wpływ na kształt przepisów karnych) w takich przypadkach zawsze pojawia się problem tej natury, że muszą oni przepisami karnymi, które cechuje trwałość i stabilność objąć zjawisko społeczne jakim jest

¹⁵Tamże, s. 30

¹⁶Tamże, s. 31 i nast.

¹⁷A. Michalska – Warias, *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006, s. 29.

przestępczość zorganizowana nacechowane dynamiką, niestabilnością. Wydaje się to wręcz nie do pogodzenia. Teoretycznie mamy dwa rozwiązania: albo ustabilizuje się przestępczość (jej forma i jakość, a nie ilość) – na co mamy wpływ jedynie pośredni, albo przepisy będą gotowe do częstszych zmian lub ich wykładnia stanie się bardziej elastyczna. Przy tak galopująco ewoluującej przestępczości w Polsce, a w szczególności zorganizowanej przestępczości ekonomicznej konieczne jest wdrożenie drugiego rozwiązania z zachowaniem dużej ostrożności (niech zajmą się tym prawnicy i ekonomiści, a nie politycy), co z kolei spowoduje ograniczenie, a przez to i stabilizację rozwoju przestępczości zorganizowanej.

Przebranżowienie struktur przestępczych

O przebranżowieniu struktur przestępczych w bardzo prosty sposób możemy się przekonać sięgając do nieco tylko starszej literatury tematu. Jedenaście lat temu W. Filipkowski wymieniał podstawowe (najczęściej wymieniane) obszary aktywności grup przestępczych¹⁸ i zaliczył do nich:

1. przestępczość przeciwko mieniu (np. kradzieże ładunków z magazynów, włamania do mieszkań, paserstwo zakrojone na dużą skalę, kradzieże samochodów, kradzieże dzieł sztuki na zlecenie, antyków),
2. przestępczość związana z użyciem przemocy (np. rozboje, wymuszenia pieniędzy za ochronę – tzw. haracze),
3. przestępstwa związane z tzw. życiem nocnym (np. prostytutka, handel żywym towarem, przemysłem pornograficznym, sutenerstwem, stręczycielstwem, nielegalnymi grami hazardowymi, zabójstwami na zlecenie),
4. przestępczość związaną z fałszerstwami na dużą skalę oraz dystrybucją takich przedmiotów, jak np.: pieniądze, dokumenty, faktury, blankiety czekowe, stemple, pieczętki itp.,
5. przestępczość związaną z handlem bronią,
6. przestępczość związana z narkotykami (np. ich produkcją, przetwarzaniem oraz rozprowadzaniem),
7. przestępczość gospodarcza na dużą skalę (np. wyłudzenie podatku VAT, oszustwa kredytowe i subwencyjne, pranie brudnych pieniędzy, oszustwa związane z lokowaniem kapitału itp.).

O różnicach pomiędzy zorganizowaną przestępczością kryminalną (pospolitą), a ekonomiczną (gospodarczą) pisze H. KołECKI, wskazując m.in. na takie odmienności jak:¹⁹

1. poziom wyrafinowania i finezji działania przestępczego w przypadku przestępstw gospodarczych jest na ogół dużo wyższy niż w przypadku przestępstw pospolitych,
2. czas i droga oraz wielokrotność (powtarzalność) popełniania przestępstw gospodarczych są na ogół dużo większe niż w przypadku przestępstw pospolitych; powoduje to rozciągnięcie śladów działania przestępczego w czasie i przestrzeni (jesteśmy świadkami systematycznie postępującej internacjonalizacji i globalizacji przestępczości ekonomiczno – finansowej),
3. w popełnianiu wyrafinowanych przestępstw gospodarczych taktyka i metodyka przestępcza na ogół odgrywa rolę istotniejszą aniżeli środki techniczne stosowane w działaniu przestępczym; dlatego w ujawnianiu i dowodzeniu przestępstw gospodarczych rozpoznanie taktyki

¹⁸W. Filipkowski, *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym*, Kraków 2004, s. 47

¹⁹H. KołECKI, *Podstawowe zagadnienia badawcze z zakresu kryminalistycznej problematyki współczesnej zorganizowanej przestępczości ekonomiczno-finansowej w Polsce*, [w:] E. Gruza (red.), *Problemy współczesnej kryminalistyki*, t. VIII (2004 r.), s. 9 i nast.

i metodyki działania sprawców odgrywa fundamentalną rolę, zdecydowanie większą niż w przypadku przestępstw pospolitych,

4. inna jest sylwetka sprawcy współczesnego przestępstwa ekonomiczno-finansowego (działającego nieraz globalnie) i sprawcy prymitywnych przestępstw pospolitych.

O tym, że przestępcy pospolici (kryminalni) zaczęli powszechnie zajmować się przestępstwami ekonomicznymi mogą również pośrednio świadczyć obserwacje poczynione już jakiś czas temu przez O. Górniok²⁰. Faktycznie, na dzień dzisiejszy, z racji „wymieszania” się profili przestępców w zbiorze zorganizowanej przestępczości ekonomicznej nie można określić typu przestępcy ekonomiczno – finansowego. Mamy tu zarówno inteligentnego biznesmena jak i umięśnionego troglodytę. Coraz częściej zdarzają się również osobniki mające w sobie cechy jednego i drugiego i zdecydowanie częściej jest to inteligentny „mięśniak” niż biznesmen – troglodyta.

Sprawcy przestępstw ekonomicznych mogą pojawić się w różny sposób. Podzielić ich możemy na:

1. Tych co zajmując się legalną działalnością ekonomiczno – finansową (gospodarczą), z chęci zysku, często widząc z własnej praktyki luki w przepisach zaczynają popełniać przestępstwa,

2. Tych co zajmowali się legalną działalnością ekonomiczno – finansową (gospodarczą) lecz sfrustrowani trudnościami administracyjno – prawnymi (podatki, biurokracja, kontrole), jak i niezadowoleni z osiągniętych przy tym zysków, zamknęli legalną działalność i rozpoczęli działalność przestępczą wykorzystując swoją wiedzę i doświadczenie zawodowe,

3. Tych co od samego początku zajmują się popełnianiem przestępstw ekonomiczno – finansowych (gospodarczych) gdyż od początku szkolili się i nabierali doświadczenia w tym kierunku upatrując tu źródła zarobkowania,

4. Wreszcie tych, którzy popełniali przestępstwa kryminalne (pospolite) lecz z powodów prawno – finansowo - socjologicznych (zbyt duże zagrożenie karą, zbyt duża wykrywalność tych przestępstw, relatywnie niskie zyski, całkowity brak akceptacji w społeczeństwie) przebranzowali się na przestępców ekonomiczno – finansowych (gospodarczych)²¹.

Nowe (nie)zorganizowane struktury przestępcze

Współczesny model przestępczości zorganizowanej (nazywanej tak umownie) zbliżony jest do modelu zorganizowanego przestępstwa²², jednakże jest on i tak zdecydowanie różny od tradycyjnie (definitywnie) pojmowanej przestępczości zorganizowanej. Mając na myśli zorganizowane przestępstwo należy przez to rozumieć dowolny związek zawodowych przestępców, czyli takich, którzy swoją działalność traktują jak pracę przynoszącą im stały dochód. Mają oni jeden wspólny cel – osiągnięcie dochodu (zysków z działalności przestępczej), lecz ten cel nie jest jeden dla nich wszystkich. Każdy z nich ma inny sposób na osiągnięcie dochodu ze względu na różny zakres działania (różne obowiązki) w realizacji zorganizowanego przestępstwa. Przy tym każdy z nich ma świadomość swojej wartości – nie tylko materialnej, ale również intelektualnej. Na tym polega współczesna przestępczość zorganizowana, że każdy prowadzi własną „działalność” i każdy jest dla siebie „panem”. Nie ma hierarchicznego podporządkowania, nie ma przemocy i gróźb w celu wymuszenia posłuszeństwa. Współczesny, inteligentny przestępca (najczęściej

²⁰Patrz: O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 32 i nast.

²¹O nieco innych podziałach (na przestępców zawodowych, sytuacyjnych i okazjonalnych, czy na przestępców z warstwy górnej, średniej i dolnej można przeczytać w: O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza...*, s. 33-34.

²²E. W. Pływaczewski, *Przestępczość...*, s. 31 i nast.

zajmujący się przestępczością ekonomiczną) nie pozwoli sobie na zdominowanie przez drugiego przestępcę. Nikt zresztą nie ma zamiaru dominować nad nikim gdyż relacje pomiędzy przestępcami mają charakter nieformalnych związków bądź umów. Takie relacje pozwalają na osiągnięcie maksymalnych korzyści z przestępczego procederu, gdyż każdy z prowadzących własną „działalność”, mając na celu osiągnięcie zysku dla siebie z wykonanej pracy będzie dokładał ponad należytej staranności by wzorowo zrealizować to co do niego należy – po to chociażby, by w przyszłości również skorzystano z jego „usług”. Jest przedsiębiorcą, fachowcem w tym co robi.²³

Te relacje z pewnością można nazwać „sieciami przestępczymi”²⁴, będącymi luźnymi, elastycznymi związkami osób powiązanych wzajemnymi, dwustronnymi relacjami o charakterze przestępczym. Przy tym, jak bardzo trafnie wskazuje E.W. Pływaczewski: „niepowiązanych w sposób stały, ale współpracujących pomiędzy sobą na zasadzie doboru – pod kątem posiadanych umiejętności lub możliwości finansowych – do konkretnego zadania (przestępstwa) lub w krótkich horyzontach czasowych”²⁵. Co prawda autor wymienia sieci przestępcze jako jedną z wielu struktur w jakie organizują się przestępcy (np. bandy utożsamiane z gangami) jednak, ze względu na profesjonalizm funkcjonowania i rodzaj popełnianych poważnych przestępstw, to z sieciami przestępczymi z pewnością w pierwszej kolejności należy walczyć.

Słusznie zauważa też W. Filipkowski, że zorganizowane sieci przestępcze to zwykle zawodowi przestępcy występujący indywidualnie, podejmujący działalność przestępczą w zmieniających się konfiguracjach przestępczych, nie uważający się za jedną, stałą grupę, gdzie ich pozycja zależy od ich własnych cech (predyspozycji, umiejętności, kapitału)²⁶.

Poza rozważaniami pozostawimy cały szereg band - gangów (tradycyjalne, neotradycyjalne, skondensowane, kolektywne, wyspecjalizowane)²⁷, czy patologicznych struktur pseudokibiców²⁸, które tak naprawdę niewiele mają wspólnego ze współczesną przestępczością zorganizowaną (pseudokibice, jako pseudokibice popełniają przestępstwa prawie zawsze tylko na stadionach lub poza nimi, ale w związku z imprezami sportowymi), gdyż przypisywanie grupom pseudokibiców popełnianie przestępstw kryminalnych, narkotykowych czy ekonomicznych na skalę krajową i międzynarodową jest wynikiem prowadzenia kierunkowej, populistycznej polityki przez Komendę Główną Policji.

Już na początku wieku zauważono, że przestępczość zorganizowana w Polsce staje się elastyczna i zmienia kształt. Nie przybrała ona jednak zdecydowanie formy związku przestępczego (jako struktury wyższego rzędu niż zorganizowana grupa przestępcza) rozumianego jako trwała organizacja z określonym kierownictwem, porządkiem wewnętrznym i dyscypliną założona na dłuższy czas.²⁹ Przybrała zaś zdecydowanie bardziej formę sieci zawodowych przestępców współpracujących doraźnie, ograniczających kontakty między sobą do niezbędnego minimum, praktycznie bez jakiegokolwiek wewnętrznej dyscypliny. To daje zarówno szanse jak i zagrożenia w walce z tym zjawiskiem.

²³Inaczej postrzega relacje i związki pomiędzy przestępcami oraz grupami przestępców H.-J. Kerner trafnie wskazując, że zawodowi sprawcy przestępstw grupują się „według potrzeby i warunków pojedynczego wypadku”, jednak według mnie mylnie (jak na dzisiejsze czasy – jego poglądy pochodzą z 1973 roku) określając skład i hierarchię zawodowo zorganizowanej przestępczości. Zob. w: E.W. Pływaczewski, *Przestępczość...*, s. 32

²⁴Tamże, s. 37 i nast.

²⁵Tamże, s. 38

²⁶W. Filipkowski, *Przestępczość zorganizowana...*, s. 65 i nast.

²⁷E.W. Pływaczewski, *Przestępczość...*, s. 36 i nast.

²⁸Tamże, s. 39

²⁹Patrz: M. Bryła, *Porozumienie, zorganizowana grupa, związek przestępczy jako formy organizacyjne przestępczości zorganizowanej*, Prokuratura i Prawo 2000, nr 3, s. 36 i nast.

Perspektywy i zagrożenia dla wymiaru sprawiedliwości

Z uwagi na to, że sieć przestępcza jest to elastyczny w budowie i działaniu twór, składający się czasem z wielu rozproszonych, równorzędnych elementów połączonych wspólnym (aczkolwiek bardzo ogólnym) celem, czyli spodziewanymi korzyściami, o bardzo ograniczonym w stosunku do siebie zaufaniu, sprowadzających do niezbędnego minimum wzajemne kontakty przestępcze, jest on przez to bardzo skuteczny w działaniu i stosunkowo odporny na działania z zewnątrz (zarówno operacyjne, jak i dochodzeniowo – śledcze). Stwarza to jednak szanse – przede wszystkim w postępowaniu przygotowawczym – do nakłonienia pojedynczego członka sieci przestępczej do składania wyjaśnień. Z uwagi na to, że elementy sieci są równorzędne – brak jest hierarchicznego podporządkowania. Pojedynczy jej element nie czuje zagrożenia ze strony innych elementów w przypadku zdecydowania się na współpracę z wymiarem sprawiedliwości. Pozostałe na wolności elementy nie są również ani zainteresowane ani przygotowane do wywierania nacisku, stwarzania zagrożenia dla innych członków sieci. Nikt też nimi nie kieruje i każdy pojedynczo dba w głównej mierze o własny interes. Ponadto minimalizacja kontaktów między ogniwami sieci powoduje, że osoby te najczęściej słabo się znają i mają bardzo ograniczone zaufanie do siebie. Inteligentny przestępca zdaje sobie sprawę, że nie współpracując z Policją, Prokuraturą czy Sądem naraża się dla praktycznie obcej dla siebie osoby. Nie znając jej dobrze nie wie, czego może się od niej spodziewać w zamian za lojalność. Istnieje realne zagrożenie, że niczego nie może się spodziewać, ponieważ nie łączy go mocniejsza więź (prywatna, rodzinna itp.) z innymi ogniwami. Uświadamiając sobie swoje położenie - fakt, że pozostał sam - staje się skłonny do współpracy. Mając jednak świadomość swojej „przestępczej” wartości, wielu z nich godzi się na współpracę licząc – słusznie zresztą – na łagodniejszy wyrok i w konsekwencji na szybsze wyjście na wolność celem kontynuowania swojej dotychczasowej działalności. Są przecież swojego rodzaju przedsiębiorcami, wyspecjalizowanymi w określonym fachu, na których umiejętności zawsze znajdzie się popyt. To powoduje, że w przypadku rozerwania, a nawet zniszczenia sieci przestępczej (poprzez nakłanianie do współpracy z wymiarem sprawiedliwości jej poszczególnych ogniw – co w praktyce może okazać się stosunkowo proste), zniszczona sieć po jakimś czasie (okresie orzeczonych kar bezwzględnej pozbawienia wolności) prawdopodobnie w zbliżonej strukturze odbuduje się i będzie działała dalej. Na pewno będzie wówczas trudniej, bo jej ogniwa (członkowie sieci przestępczej – oczywiście ci, którzy zdecydowali się powrócić do przestępstwa, bo część z pewnością orzeczona i odbyta kara odstraszy) będą już notowani przez Policję i łatwiej będzie o ich identyfikację. Nie miejmy jednak złudzeń, że w taki sposób sieci przestępcze w naturalny sposób zanikną. Skład ich będzie bowiem stale uzupełniany przez nowych „przedsiębiorców”. Mając na uwadze, że dzisiejsze sieci przestępcze popełniają głównie przestępstwa ekonomiczne należało by zastanowić się nad powołaniem nowej jednostki Policji, której działania wykrywcze ukierunkowane by były jedynie na zwalczanie tego zjawiska³⁰. Ponadto, trudnością dla wymiaru sprawiedliwości jest to, że właśnie m.in. przez minimalizację (celową) kontaktów między przestępcami w sieci wynikają niemałe trudności do zakwalifikowania jej jako zorganizowanej grupy lub związku mających na celu popełnienie przestępstwa. Pojedynczy element sieci (sprawca), który ma do wykonania określone zadanie, wykonuje je w porozumieniu najczęściej tylko z jedną osobą (innym elementem sieci). Odbiera od niej zlecenie i na jego

³⁰Wyodrębnienie Policji Skarbowej ze struktury Komendy Głównej Policji jest przedmiotem rozprawy doktorskiej autora.

wykonaniu zadanie i rola tego elementu się kończy. Bardzo trudno jest zatem udowodnić (zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak również w późniejszym etapie – przed Sądem) pojedynczemu sprawcy działanie w zorganizowanej grupie lub związku, skoro nie miał świadomości istnienia tej grupy czy związku³¹ Poza tym, minimalizacja kontaktów pomiędzy członkami sieci sprawia, że nie posiadają oni wiedzy na temat innych członków, co znacznie utrudnia proces wykrywczy w postępowaniu przygotowawczym. Często współpracujący przestępcy znają się bądź tylko po pseudonimach, bądź imionach, a nawet czasem specjalnie przedstawiają się fałszywymi danymi personalnymi aby utrudnić lub uniemożliwić ich identyfikację³².

Podsumowanie

Współczesna forma przestępczości zorganizowanej w Polsce, pomimo utracenia cech zorganizowanego związku czy grupy nadal jest zjawiskiem stosunkowo powszechnym i bardzo groźnym. Jej elastyczna struktura powoduje z jednej strony łatwość dotarcia do poszczególnych członków sieci przestępczych i w następstwie do nakłonienia ich do współpracy z wymiarem sprawiedliwości, z drugiej zaś strony powoduje trudności w udowodnieniu przynależności do zorganizowanego związku lub grupy mających na celu popełnianie przestępstw oraz ułatwia rekonstrukcję zniszczonej struktury przestępczej. O ile Centralne Biuro Śledcze Policji w ostatnich 20 latach dość dobrze poradziło sobie z przestępczością zorganizowaną – charakteryzującą się co najmniej zorganizowaną wewnętrzną strukturą, hierarchicznym podporządkowaniem, podziałem zadań i dyscypliną wśród członków – popelniającą w głównej mierze przestępstwa o charakterze kryminalnym, o tyle walka z sieciami przestępczymi popelniającymi niemal wyłącznie przestępstwa ekonomiczne wymaga bądź dalszych zmian w ramach pionów dochodzeniowo-śledczych Policji i Centralnego Biura Śledczego Policji, bądź powołania nowej struktury zwalczającej współczesną przestępczość zorganizowaną o charakterze ekonomicznym przy jednoczesnym uelastycznieniu interpretacji przepisów karnych przez Sądy.

Bibliografia

- Bryła M., *Porozumienie, zorganizowana grupa, związek przestępczy jako formy organizacyjne przestępczości zorganizowanej*, Prokuratura i Prawo 2000, nr 3;
- Filipkowski W., *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym*, Kraków 2004;
- Filipkowski W., *Przestępczość zorganizowana – ujęcie prawne i kryminologiczne*, Prokuratura i Prawo 2006, nr 12;
- Górniok O., *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994;
- Kołecki H., *Podstawowe zagadnienia badawcze z zakresu kryminalistycznej problematyki współczesnej zorganizowanej przestępczości ekonomiczno-finansowej w Polsce*, [w:] E. Gruza (red.), *Problemy współczesnej kryminalistyki*, t. VIII (2004 r.);
- Michalska – Warias A., *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006;

³¹Tak też: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu II Aka 315/12, Lex nr 1246962, wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach II Aka 72/12, Lex nr 1171012, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku II Aka 10/12, Lex nr 1254309, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach II Aka 468/10, Lex nr 1001371 czy wyrok Sądu Najwyższego II KK 199/09, OSNwSK 2010/1/635.

³²Sprawcy dość często w kontaktach przestępczych podają się za inne osoby, np. pochodzące z innych niż rzeczywistość miast (lub państw – np. mówiąc „łamana” polszczyzną z obcym akcentem), opowiadają o rzekomo prowadzonych przez siebie firmach itp. - wszystko po to aby zmylić ewentualną próbę ich identyfikacji.

Pływaczewski E.W. (red.), *Przestępczość zorganizowana*, Warszawa 2011;
Rau Z., *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kraków 2002;
Wójcik J.W., *Przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej. Zagadnienia prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne*, Warszawa 2011;
Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej (Dz.U. z 2001 r., Nr 90, poz. 994)

ABSTRACT

This article is paying attention to the problem of contemporary organized crime from the side of justice, and in particular evidence problems associated with it. The article shows the chance for curbing organised crime by proper leading an investigation. The author included the historical part in order to show the change of criminal structures in the period of last 20 years and suggested direction in which fighting the organised crime should head.

Słowa kluczowe: sieć przestępcza, zawodowy przestępca, multiprzestępczość, upadek polskiej mafii, centralne biuro śledcze, policja skarbową, metodyka postępowania przygotowawczego,

Key words: criminal network, professional criminal, multi crime, the end of polish mafia, central bureau of investigation, fiscal police, methodology of investigation

Informacja o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów

mgr Justyna Włodarczyk-Madejska
Zakład Kryminologii, Instytut Nauk Prawnych PAN

Sprawozdanie z seminarium naukowego „Mowa nienawiści – czy i jak skutecznie penalizować?”, INP PAN, 14.01.2016 r.

Dnia 14.01.2016 r. w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk odbyło się seminarium naukowe, pt. „Mowa nienawiści – czy i jak skutecznie penalizować?”, zorganizowane przez Zakład Kryminologii INP PAN oraz Kampanię przeciw Homofobii. Do dyskusji nad problemem uregulowania m.in. czynów z art. 256 k.k., art. 257 k.k. oraz art. 119 k.k. wprowadzili: dr Aleksandra Gliszczyńska-Grabias (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr Piotr Kładoczny (Uniwersytet Warszawski, Helsińska Fundacja Praw Człowieka), prok. Michał Prauziński (Prokuratura Rejonowa Poznań-Grunwald), dr Mateusz Woiński (Akademia Leona Koźmińskiego). Moderatorem spotkania był dr Witold Klaus (Instytut Nauk Prawnych PAN). Paneliści zastanawiali się m.in. nad potrzebą i zakresem penalizacji mowy nienawiści tak, by odstraszała potencjalnych sprawców, jak również rozważali problem penalizowania działań dyskryminacyjnych.

Jako pierwsza głos zabrała dr Aleksandra Gliszczyńska-Grabias, która zauważyła, że zmiany w dotychczasowym uregulowaniu mowy nienawiści generują ryzyko konfliktu na płaszczyźnie prawa europejskiego. Prelegentka poruszyła kwestię zakresu ochrony prawnej poszczególnych grup, w tym dodania do przepisów prawnokarnych ochrony kolejnych grup, i zaznaczyła, że dotychczasowe badania dość jednoznacznie wskazują, iż najczęstszym obiektem mowy nienawiści są osoby nieheteroseksualne. Panelistka podniosła także problem niezbadanego zjawiska, jakim jest wiktymizacja osób niepełnosprawnych przestępstwami motywowanymi uprzedzeniami. Dr Gliszczyńska-Grabias zastanawiała się również nad potrzebą karania mowy nienawiści. Wskazała także na konieczność większej ochrony osób LGBT.

Kolejny wprowadzający do dyskusji głos – dra Piotra Kładoczno – odnosił się do zagadnienia kontrawencjonalizacji mowy nienawiści. Prelegent uznał jednak, że jest to niemożliwe. Nie dostrzegł on powodów depenalizacji, ale również nie zauważył potencjalnych z niej zysków. Depenalizacja wiązałaby się bowiem z przeniesieniem odpowiedzialności za ściganie tych czynów w pełni na policję. Przeniesienie to może zaś generować problemy interpretacyjne. Dodatkowo obniży rangę przestępstwa. Panelista podniósł również, iż zdefiniowanie dyskryminacji w kodeksie karnym jest wręcz niewykonalne. Wskazał także, iż penalizacja podżegania do dyskryminacji jest

niemożliwa, z uwagi na fakt braku penalizacji tej ostatniej. Uznał również podżeganie do wrogości za niemożliwe do spenalizowania ze względu na potencjalną możliwość ingerencji w wolność słowa.

Moderator zwrócił uwagę na kwestię ekonomiczną, tj. że postępowanie mandatowe będzie szybsze i tańsze. Dostrzegł również pewne absurdy, jak zajmowanie się przez prokuraturę „napisami na murach”.

W dalszej kolejności głos zabrał prok. Michał Prauziński, postulując penalizację mowy nienawiści. Jak podkreślił, z uwagi na wykonywany zawód, dostrzega oddźwięk tych spraw oraz ich wpływ na świadomość społeczną. Zauważył narastanie pewnych zachowań, wskazując na problem ich wykrycia, ustalenia motywacji sprawców oraz odpowiedniego zakwalifikowania. Podniósł, iż nadzór prokuratora nad omawianymi sprawami jest niezbędny, z uwagi na posiadaną przez niego wiedzę prawniczą i umiejętność dokonywania kwalifikacji prawnej. Odpowiednie zakwalifikowanie jest o tyle trudne, iż spraw tych w żaden sposób nie można określić mianem sztamkowych, wręcz przeciwnie każda z nich jest inna i wymaga bardzo szczegółowej analizy. Wytyczne Prokuratora Generalnego wskazują prokuratorów przeznaczonych do prowadzenia tego typu spraw, tworząc tzw. nieformalne specjalizacje. Ważne – jak podkreślił prelegent – jest przy tym „zwracanie uwagi na drobiazgi”. Subsumpcja przepisów oraz stosowanie ich w praktyce będzie rodziła problemy. Poza tym, grupa policjantów, mających zajmować się tą problematyką, powinna zostać przeszkolona. Jako problem zauważa jeszcze dwie kwestie, mianowicie: funkcjonariusze policji w sprawach o wykroczenia nie będą mogli wnioskować do prokuratury o bilingi czy zwolnienie z tajemnicy służbowej. Ponadto znacznie skróciłby się okres przedawnienia, który przy wykroczeniach wynosi 1 rok. W przypadku spraw z aspektem zagranicznym, zakładających trwającą minimum rok procedurę prośby o udzielenie pomocy prawnej, oznaczałoby to całkowitą utratę możliwości ukarania sprawcy.

Jako ostatni głos zabrał dr Mateusz Woźniński. Prelegent podkreślił, iż decyzja ramowa z 2008 r. stanowi podstawę odpowiedzi na pytanie o penalizowanie mowy nienawiści, wskazując iż depenalizacja jest równoznaczna z brakiem realizacji zobowiązań wynikających z ww. aktu prawnego. Prelegent zaznaczył, iż uregulowanie mowy nienawiści w kodeksie wykroczeń skutkowałoby problemami interpretacyjnymi. Absurdem, jak zauważył, jest negowanie wskazanej możliwości regulacji, bowiem mowa nienawiści jako wykroczenie zostałaby ograniczona wyłącznie do kilku symboli, co wiązałoby się z automatyczną, wręcz bezmyślną interpretacją. Dlatego – jak uznał – nadzór prokuratora nad prowadzeniem postępowań przygotowawczych w tych sprawach jest niezbędny. Dodatkowo, podżeganie do publicznej dyskryminacji – bez zdefiniowania samego pojęcia dyskryminacji – nie powinno mieć miejsca (nie jest to wymóg konwencji i protokołu dodatkowego), co za tym idzie – skoro sam czyn nie podlega penalizacji niezasadne wydaje się karanie za podżeganie do jego popełnienia.

W dyskusji udział wzięli przedstawiciele różnych instytucji i organizacji, w tym Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ochota, Komendy Stołecznej Policji, Kampanii bez nienawiści, Fundacji Trans-fuzja, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz przedstawiciele organizatorów spotkania. Do głównych kwestii podniesionych przez ww. należy zaliczyć: potrzebę wpisania przesłanki płci do katalogu przesłanek prawnie chronionych wymienionych w przepisach kodeksu karnego przed przemocą motywowaną uprzedzeniami (Miroslawa Makuchowska, Kampania Przeciw Homofobii), zalety przeniesienia mowy nienawiści do kodeksu wykroczeń, tj. szybkość postępowań i finansowa dotkliwość kar (Anna Mazurczak, Departament ds. Równego Traktowania Biura Rzecznika Praw Obywatelskich), obniżenie rangi przestępstwa mowy nienawiści przy przeniesieniu go na grunt kodeksu wykroczeń, konieczność

utrzymania nadzoru prokuratora nad postępowaniem prowadzonym w sprawach dotyczących mowy nienawiści (Iwona Biernacka, Prokuratura Rejonowa Warszawa-Ochota), problematykę skuteczności kary w postaci zobowiązania do oglądania, np. „Cudu Purymowego” i konieczność rozważenia zastosowania kary ograniczenia wolności w przypadkach karania za mowę nienawiści (Kampania bez nienawiści).

Kilka ważnych kwestii podniósł także przedstawiciel Komendy Stołecznej Policji. Zwrócił on uwagę na problem przedawnienia - gdyż większość czynów jest popełniana za pośrednictwem Internetu. Wyjaśniał również, że nie można prowadzić spraw w postępowaniu mandatowym, jeśli sprawca nie zostanie zatrzymany na gorącym uczynku. Podniósł kwestię organizowanych dotychczas szkoleń w zakresie przestępstwa mowy nienawiści, uwzględniających głównie funkcjonariuszy pionu dochodzeniowo-śledczego oraz kryminalnego. Wykroczeniami zajmuje się zaś pion prewencyjny, co oznacza, iż docelowa grupa nie posiada odpowiedniego przeszkolenia, a dotychczas nabyta przez funkcjonariuszy wiedza nie zostałaby wykorzystana. Wskazał także na dwie kwestie: potrzebę konsolidacji osób zajmujących się sprawami mowy nienawiści oraz konieczność precyzyjnego sformułowania przepisów, która wykluczyłaby możliwości „bezgranicznej interpretacji”.

Obszerny głos w dyskusji należał do prof. Mirosława Wyrzykowskiego (Wydział Prawa i Administracji UW). Poinformował zebranych, iż Europejska Komisja przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji zakończyła pracę nad dokumentem zawierającym definicję mowy nienawiści. Wskazał, iż celem podjętych działań jest obniżenie poziomu mowy nienawiści oraz zachowań nią uwarunkowanych. Prof. Wyrzykowski rozważał kwestie: wpływu mediów na przeciwdziałanie zjawisku mowy nienawiści oraz skutków oddziaływania mowy nienawiści na płaszczyźnie indywidualnej (dla konkretnej ofiary), jak i społecznej (w sytuacji braku reakcji na to zjawisko). Podkreślał ograniczony zasięg oddziaływania tzw. „dobrych praktyk” i coraz częstsze zastępowanie ich regulacjami prawnymi. Jako istotne zagadnienie wskazał również nadrzędność prewencji nad karaniem, sugerując podejmowanie skuteczniejszych oddziaływań wobec sprawców przy jednoczesnym pozostawianiu ich w społeczeństwie.

W podsumowaniu dyskusji dr Woźniński rozważał, iż znacznie łatwiejsze byłoby zastosowanie przepisów administracyjnych, jednak uznał, że takie rozwiązanie wiązałoby się z niebezpieczeństwem utraty określonych uprawnień przez strony postępowania, szczególnie oskarżonego. Dr Woźniński odpowiedział m.in. na pytanie Magdaleny Grzyb (Uniwersytet Jagielloński) dotyczące uregulowania kwestii płci w omawianych przepisach. Wyjaśnił, iż regulacja ww. w kontekście dóbr prawnie chronionych niesłaby za sobą zagrożenie dla mniejszości, tj. wykluczyłaby z ochrony mężczyzn (98/100 przypadków dotyczy wiktymizacji kobiet). Panelista zapewnił, iż braku regulacji ww. kwestii nie należy utożsamiać z próbą pomniejszenia przestępstw mniej licznych na rzecz głównych, najczęściej popełnianych.

Na zakończenie przedstawicielka Biura Rzecznika Praw Obywatelskich poprosiła prowadzących spotkanie o spojrzenie na kwestię przeniesienia mowy nienawiści do kodeksu wykroczeń jako rozwiązania pozytywnego. Wyłącznie prok. Prauziński podjął się zadania, stwierdzając: „mielibyśmy mniej pracy i większą swobodę wypowiedzi”.

Seminarium, pt. „Mowa nienawiści – czy i jak skutecznie penalizować?” należy uznać za zdecydowanie udane. Pozwoliło bowiem nie tylko na wymianę treści merytorycznych, ale również przyczyniło się do podjęcia dyskusji przez przedstawicieli różnych środowisk, doprowadzając tym samym do konfrontacji różnych opinii, ale także do poznania problemów, z jakimi zmagają się instytucje/organizacje zajmujące się podjętą w trakcie seminarium tematyką.

mgr Diana Dajnowicz, dr Emilia Jurgielewicz-Delegacz

*Zakład Prawa Karnego i Kryminologii, Katedra Prawa Karnego Wydział Prawa,
Uniwersytet w Białymstoku*

Sprawozdanie z I Ogólnopolskiego Forum Młodych Kryminologów Białystok, 19-20 maja 2016 r.

W dniach 19-20 maja 2016 r. na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku odbyło się I Ogólnopolskie Forum Młodych Kryminologów. Jest to pionierskie przedsięwzięcie w skali krajowej, będące ideą prof. zw. dr. hab. Emila W. Pływaczewskiego, znanego i cenionego kryminologa, który wzorem studenckich forów naukowych funkcjonujących na całym świecie, pragnie również i w Polsce stworzyć platformę naukową, służącą wymianie doświadczeń młodych kryminologów. Celem OFMK jest integracja grona młodych naukowców (m.in. prawników, kryminologów, socjologów, pedagogów, psychologów czy lekarzy), reprezentujących różne gałęzie wiedzy oraz stworzenie dla nich miejsca do merytorycznej wymiany informacji, doświadczeń i osiągnięć badawczych z zakresu rozważań o charakterze kryminologicznym. OFMK ma szansę stać się pierwszą w Polsce platformą współpracy z zakresu badań i rozważań kryminologicznych nie tylko między młodymi naukowcami, lecz także przedstawicielami praktyki, w tym m.in. aplikantami adwokackimi czy radcowskimi, zajmującymi się zagadnieniami związanymi ze współczesną przestępczością i patologiami społecznymi.

Ogólnopolskie Forum Młodych Kryminologów to kolejna inicjatywa, która została powołana do życia przy białostockim ośrodku kryminologicznym, jakim jest Zakład Prawa Karnego i Kryminologii Katedry Prawa Karnego Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Dla przykładu należy wskazać, że inne platformy umożliwiające dysputy pomiędzy znakomitymi naukowcami i praktykami reprezentującymi różne dziedziny nauki to m.in.:

– „Forum Naukowe: Podlasie – Warmia i Mazury”, które w 2012 r. zmieniło nazwę na Sieć Naukową – „Polska sieć badawcza – Badania naukowe i prace rozwojowe na rzecz bezpieczeństwa państwa i obywateli”; jest to pewnego rodzaju międzyuczelniane partnerstwo, w ramach którego współpracują trzy jednostki naukowe, prężnie działające na wschodzie Polski: Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Wydział Administracji Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie;

– „Forum Naukowe – Prawne i medyczne aspekty zdrowia człowieka”, będące „pomostem” pomiędzy prawem a medycyną; w ramach Forum w dniu 8 listopada 2014 r. odbyło się uroczyste podpisanie umowy międzynarodowej Sieci Naukowej pod nazwą „Badania naukowe i prace rozwojowe na rzecz rozwiązywania prawnych i medycznych problemów zdrowia człowieka” – partnerami tej Sieci są: Królewski Uniwersytet w Cambridge (Royal University of Cambridge,

Wielka Brytania), Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku (lider sieci), Uniwersytet Medyczny w Białymstoku oraz Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach¹.

Te i wiele innych działań (np. realizowanie projektów badawczych, organizowanie seminariów – w tym międzynarodowych) podejmowanych przez Wydział Prawa UwB wskazuje na duże zaangażowanie w rozwój kryminologii w Polsce. Istotnym jest fakt, iż w działaniach tych niepomijani są młodzi naukowcy zainteresowani tą nauką. Stąd też koordynacja OFMK została powierzona młodym naukowcom. Koordynatorem jest dr Emilia Jurgielewicz-Delegacz, zaś zastępcą koordynatora mgr Diana Dajnowicz.

Tegoroczna pierwsza edycja Ogólnopolskiego Forum Młodych Kryminologów, odbyła się pod hasłem „Współczesna przestępczość i patologie społeczne z perspektywy interdyscyplinarnych badań kryminologicznych”. Pierwszego dnia – 19 maja 2016 r. – prof. zw. dr hab. Emil W. Pływaczewski, Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku uroczystie otworzył I Ogólnopolskie Forum Młodych Kryminologów. Na początku przywitał gości honorowych, którzy przybyli na obrady OFMK: dr. hab. Wiesława Pływaczewskiego, prof. UWM; insp. dr hab. Izabelę Nowicką, prof. WSPol – Prorektor ds. studenckich Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie; mł. insp. dr. Janusza Bryka – Dziekana Wydziału Administracji WSPol; Radosława Ignatiewa – Prokuratora Oddziału IPN w Białymstoku oraz Jana Dudzika – aplikanta adwokackiego reprezentującego Kancelarię Adwokatów i Radców Prawnych P. J. Sowisło & Topolewski. Następnie prof. zw. dr hab. Emil W. Pływaczewski wspominał o ważnych partnerach OFMK, którzy jednak nie mogli przybyć na otwarcie: mecenasie Pawle Sowisło reprezentującym kancelarię Kancelaria Adwokatów i Radców Prawnych P. J. Sowisło & Topolewski; mecenasie Piotrze Bołtryku reprezentującym Prywatną Kancelarię Adwokacką Adwokata Piotra Bołtryka; mecenasie Mariuszu Charkiewicz; przedstawicielach Europejskiego Instytutu Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

W swoim przemówieniu Dziekan Wydziału Prawa podziękował instytucjom i podmiotom, które udzieliły patronatów honorowych OFMK, a byli to: Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu w Białymstoku – prof. zw. dr hab. Leonard Etel; Minister Sprawiedliwości – Zbigniew Ziobro; Wojewoda Podlaski – Bohdan Paszkowski; Marszałek Województwa Podlaskiego – Jerzy Leszczyński; Prezydent Miasta Białegostoku – dr hab. Tadeusz Truskolaski, prof. UwB; Komendant Główny Policji – nadinspektor dr Jarosław Szymczyk; Komendant Wojewódzkiej Policji w Białymstoku – inspektor Daniel Kołnierowicz; Kierownik Instytutu Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji – insp. Adam Frankowski; Fundacja Akademia de Virion, Fundacja; Krajowa Reprezentacja Doktorantów.

W dalszej części wystąpienia prof. zw. dr hab. Emil W. Pływaczewski podziękował partnerom i sponsorom OFMK, którzy wspierając finansowo ideę OFMK umożliwili wielu młodym kryminologom udział w obradach, a także Wydawnictwom, jakie przekazały upominki na rzecz OFMK. W gronie tychże podmiotów znaleźli się: Partner Główny – Kancelaria Adwokatów i Radców Prawnych P. J. Sowisło & Topolewski; Okręgowa Rada Adwokacka w Białymstoku; Prywatna Kancelaria Adwokacka Adwokat Piotr Bołtryk; MALOW Spółka z o.o.; Wydawnictwo Temida 2 – Wydawnictwo Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku; Wydawnictwo Difin; Wydawnictwo C.H. Beck; Wydawnictwo Od.Nowa; Europejski Instytut Bezpieczeństwa Wewnętrznego; Rada Uczelniana Samorządu Doktorantów Uniwersytetu w Białymstoku.

¹ Zob. więcej: E. Jurgielewicz-Delegacz, E. M. Truskolaska, *Międzynarodowa konferencja nt. „Prawne, kryminologiczne i medyczne aspekty wykluczenia społecznego” (11–14 maja 2015 r., Supraśl)*, Prokuratura i Prawo 2016, Nr 4, s. 175-184.

Dziekan Wydziału Prawa UwB – prof. zw. dr hab. Emil W. Pływaczewski wymienił także media, które swoim patronatem objęły OFMK: portal internetowy Edukacji Prawniczej; Polskie Radio Białystok; TVP 3 Białystok; Miejski Portal Informacyjny bstok.pl; portal internetowy student.LEX.pl.

Na zakończenie uroczystego otwarcia Dziekan Wydziału Prawa UwB przedstawił kilka faktów dotyczących organizacji OFMK. Otóż nadesłano 60 propozycji z referatami wystąpień podczas OFMK, spośród nich zostało wybranych 27 tematów wystąpień, które zostały zaprezentowane w czterech panelach w ciągu dwóch dni obrad. Wszystkich uczestników czynnych i biernych OFMK, którzy wnieśli opłaty konferencyjne było około 80 osób i byli to przedstawiciele takich jednostek naukowych jak:

- Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie,
- Wydział Administracji Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie,
- Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego,
- Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego,
- Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego,
- Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu,
- Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego,
- Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego,
- Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku,
- Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu w Gdyni,
- Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku,
- Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach,
- Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej,
- Wydział Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego,
- Wydział Lekarski Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach,
- Instytut Wymiaru Sprawiedliwości,
- Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk,
- Instytut na rzecz Kultury Prawnej ORDO IURIS,
- Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego,
- Międzywydziałowe Indywidualne Studia Matematyczno-Przyrodnicze Uniwersytetu Warszawskiego,
- Wydział Zarządzania Politechniki Białostockiej.

Rozważania naukowe przeprowadzono podczas czterech paneli, w których uczestniczyli naukowcy będący na różnych etapach rozwoju naukowego, bowiem referaty wygłaszali studenci, doktoranci, doktorzy, aplikanci. W dniu 19 maja 2016 r. pierwszemu z nich – poświęconemu badaniom empirycznym w służbie kryminologii – przewodniczyła dr hab. Ewa M. Guzik-Makaruk, prof. UwB – Prodziekan ds. Nauki Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Wzięło w nim udział sześciu panelistów:

- dr Emilia Jurgielewicz-Delegacz (UwB), referat: „Symptomatologia wypadków w ruchu drogowym”,
- dr Maciej Duda (UWM), referat: „Przestępstwa z nienawiści jako współczesne wyzwanie dla kryminologii”,

- dr Paweł Ostaszewski (IWS), referat: „Realizacja programów korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy w rodzinie w świetle wyników badania ankietowego”,
- mgr Joanna Klimczak (UW), referat: „Czy „dożywocie” ma oznaczać dożywocie?”,
- mgr Justyna Włodarczyk-Madejska (PAN), referat: „Reakcja sądu wobec nieletnich sprawców czynów karalnych
- Klaudia Łuka (UWM), referat: „Kradzieże w hotelach”.

Tego samego dnia odbył się jeszcze jeden panel „Nowe kierunki badań kryminologicznych”, który był koordynowany przez dr. hab. Wiesława Pływaczewskiego, prof. UWM. Podczas tego panelu ogłoszono siedem referatów, w tym dwa zaprezentowały aplikantki adwokackie:

- adw. dr Michał, referat: „Zagrożenia systemu zamówień publicznych w perspektywie prawno-kryminologicznej”,
- dr Joanna Narodowska (UWM), referat: „Kryminogeneza przestępstw kłusownictwa rybackiego w świetle badań”,
- mgr Michał Górski (UW), referat: „Zastosowania i metody profilowania geograficznego”,
- mgr Iga Kalinowska-Maksim (UwB, aplikantka adwokacka), referat: „Przestępstwo fałszowania produktów leczniczych – wybrane aspekty prawne i kryminologiczne”,
- mgr Katarzyna Ciulkin-Sarnocińska (UwB, aplikantka adwokacka), referat: „Wybrane kryminologiczne aspekty macierzyństwa zastępczego. Etiologia, fenomenologia i profilaktyka w zjawisku surogacji”,
- Arkadiusz Leśniak-Moczuk (UR), referat: „Wykorzystanie map problemów społecznych w analizie kryminologiczno-socjologicznej w świetle dokonań szkoły chicagowskiej”,
- Maciej Wyrzykowski (UPH Siedlce), referat: „Kryminologiczny aspekt minimalizowania przestępczości i patologii poprzez Secure by design”.

Warto nadmienić, iż udział w powyższym panelu był obowiązkowy dla aplikantów adwokackich Okręgowej Rady Adwokackiej w Białymstoku, stąd też wzięło w nim udział dodatkowo około 100 osób.

Drugiego dnia – 20 maja 2016 r. – odbyły się również dwa panele. Panelowi trzeciemu pt. „Współczesne zagrożenia w ujęciu kryminologicznym” przewodniczyła dr hab. Izabela Nowicka, prof. WSPol – Prorektor ds. studenckich Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Wygłoszono w nim siedem referatów:

- dr Karol Konaszewski (UwB), referat: „Tożsamość nieletnich umieszczonych w Młodzieżowych Ośrodkach Wychowawczych”,
- nadkom. dr Kornelia Stępień (WSPol), referat: „Fenomenologia przestępczości nieletnich dziewcząt w świetle badań”,
- mgr Diana Dajnowicz (UwB), referat: „Orzekanie w sprawach karnych o porwania rodzicielskie – tendencje i perspektywy w świetle badań aktowych”,
- mgr Andrzej Marek Kisiel (UwB), Maciej Kisiel (SUM), referat: „Kryminologiczne aspekty produkcji i wprowadzania do obrotu metamfetaminy”,
- mgr Marta Rajkowska (UW), referat: „Stalking jako przestępstwo współczesne”,
- mgr Sebastian Zieliński (UW), referat: „O polskich „bestiach” – charakterystyka osób stwarzających zagrożenie”,
- Agata Pietrzak (UWr), referat: „Resocjalizacja przestępców seksualnych – czy to ma sens?”.

Koordinatorem ostatniego panelu „Interdyscyplinarne problemy kryminologii XXI wieku” była dr hab. Katarzyna Laskowska, prof. UwB. Wystąpiło w nim z referatami siedmiu panelistów:

– dr Magdalena Grzyb (UJ), referat: „Prawo karne wobec konfliktu kultur. Reakcja krajów europejskich na szkodliwe praktyki kulturowe”,

– dr Joanna Kufel-Orłowska (UPH Siedlce), referat: „Przemoc wobec ludzi starszych i jej zapobieganie”

– dr Magdalena Perkowska (UwB), referat: „Przestępczość cudzoziemców w Polsce w dobie europejskiego kryzysu migracyjnego – aspekty kryminologiczne”,

– dr Natalia Daśko (UMK), referat: „Zjawisko podrabiania towarów – etiologia, fenomenologia i skutki. Praktyka polskich organów ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości w zakresie zwalczania handlu podróbkami”,

– mgr Marcin Rau (Ordo Iuris), referat: „Tomb Raiders vs White Collars. Profile kryminologiczne sprawców kradzieży dzieł sztuki”,

– Radosław Jasiński (WSPol), referat: „Wory w zakonie” – kryminologiczny obraz elity rosyjskiego świata przestępczego”,

– mgr Marlena Stradomska (UMCS), referat: „Kryminologia a bezpieczeństwo jednostki w XXI wieku z perspektywy psychologicznej”.

Każdy z panelów kończył się dyskusją uczestników obrad OFMK, paneliści otrzymywali pytania, byli proszeni o pogłębienie omawianego zagadnienia, a nawet i sami uczestnicy przedstawiali swój głos w dyskusji. W tych częściach obrad aktywni byli zarówno doświadczeni naukowcy, jak i młodzi kryminolodzy czy aplikanci. Pokłosem wygłoszonych referatów oraz rozważań podjętych podczas Ogólnopolskiego Forum Młodych Kryminologów będzie monografia pokonferencyjna.

Warto również wskazać, że wiodącą ideą Ogólnopolskiego Forum Młodych Kryminologów jest stworzenie cyklicznych spotkań umożliwiających wymianę doświadczeń i wyników badań młodych naukowców i praktyków, których zainteresowania badawcze bądź doświadczenie zawodowe wiążą się z kryminologią. Niemniej jednak Organizatorzy pragnąc przybliżyć uczestnikom Forum kulturę Podlasia, zorganizowali wieczór integracyjny i wyjazd na kolację do Folwarku Nadawki, serwującego tradycyjne dania podlaskie. Co więcej, uczestnicy konferencji mieli możliwość odwiedzenia Białostockiego Muzeum Wsi, gdzie zwiedzili m.in. ekspozycję Leśna bimbrownia.

Publikacje z zakresu kryminologii

dr Paulina Wiktorska

Zakład Kryminologii, Instytut Nauk Prawnych Polska Akademia Nauk

**Recenzja książki *Psychologia penitencjarna*,
redakcja naukowa Mieczysław Ciosek, Beata Pastwa – Wojciechowska,
PWN, Warszawa 2016, s. 600**

Recenzowana monografia ma charakter kompleksowego opracowania problematyki z zakresu psychologii penitencjarnej, koncentrującej się na funkcjonowaniu człowieka w instytucjach zamkniętych, o charakterze izolacyjnym, które w znaczny sposób ograniczają możliwości realizowania podstawowych potrzeb indywidualnych i społecznych jednostki. Klasyczną instytucją, o totalnym charakterze, w rozumieniu jakie nadał mu Erving Goffman jest zakład karny, w którym osadzeni odbywają wyroki kar pozbawienia wolności. Słusznie Autorzy pierwszy rozdział książki poświęcili zagadnieniom dotyczącym kar, ze szczególnym uwzględnieniem bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Sens pojęcia kary, zostaje wytłumaczony poprzez odwołanie się do naukowej narracji tradycji behawioralnej¹. Autorzy podkreślają, że dla zrozumienia istoty kary należy uświadomić sobie, że „Wiele stuleci upłynęło, zanim kara została uznana za jeden ze środków oddziaływania na zachowanie człowieka o charakterze wychowawczym, a nie jedynie za odwetową reakcję na czyn uznany za niebezpieczny czy niedopuszczalny. Stopniowo więc kara stanowiąca zazwyczaj bardzo surową reakcję społeczną za wyrządzoną komuś krzywdę nabierała większego sensu i znaczenia. Stawała się specyficznego rodzaju szansą czy formą oddziaływania wychowawczego mającego na celu zmianę potępionego sposobu zachowania człowieka”². Przytoczone zostają wybrane teorie dotyczące koncepcji kary kryminalnej oraz definicje jej pojęcia. Autorzy zaproponowali także własny podział funkcji kary kryminalnej opracowany na podstawie literatury przedmiotu³, wyodrębniając funkcję ekspiacyjną, ekspresyjną, gwarancyjną, izolacyjną, sprawiedliwościową/odwetową, resocjalizacyjną i zapobiegawczą. Kolejne poruszone zagadnienia to problem poczucia czasu w zakładzie karnym, indywidualne odczuwanie dolegliwości upływu czasu w warunkach izolacji oraz pytanie o to, jak długi okres trwania kary pozbawienia wolności jest optymalny dla osiągnięcia resocjalizacyjnego celu kary. Wreszcie problematyka poczucia winy, wstydu i krzywdy skazanych na karę pozbawienia wolności.

W drugim rozdziale monografii opisano powstanie i rozwój instytucji więziennej oraz systemów penitencjarnych i klasyfikacji zakładów karnych. Interesujące i nowatorskie jest

¹ J. Nowak, Wokół pojęcia kary, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa – Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 23.

² Tamże, s. 24.

³ Por. min. In.: J. Warylewski, *Podstawy filozoficzne i historyczne*, Gdańska 2007, H. Machel, red. *Wykonywanie kary pozbawienia w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności*, Gdańsk 2006, *System Prawa Karnego*, red. M. Melezini, Tom VI, Warszawa 2010.

porównanie historycznego więzienia w Alcatras i współczesnego w Piotrkowie Trybunalskim, poza tym ta część jest zwięzłym i dość syntetycznym zebraniem literatury naukowej opisującej poruszane zagadnienia.

Rozdział trzeci dotyczy podstaw procesu resocjalizacji, którą Autorzy definiują pod kątem interdyscyplinarnym jako złożony i wieloaspektowy proces wtórnego uspołecznienia⁴. Omówione zostały mechanizmy socjalizacji w wybranych perspektywach teoretycznych oraz podstawy procesu resocjalizacji w teoriach psychologicznych.

Kolejna część opisuje specyfikę instytucji izolacyjnych przeznaczonych dla nieletnich w nawiązaniu do zaproponowanej przez Reichela⁵ klasyfikacji modeli postępowania z nieletnimi niedostosowanymi społecznie (opieki społecznej, formalnoprawny, korporacyjny, uczestniczący) oraz specyfikę zakładów karnych dla kobiet z uwzględnieniem zagadnienia podkultury więziennej w żeńskich zakładach karnych, warunkowanej poprzez transmisję wzorców życia z innych przestrzeni społecznych, wadliwość polityki penitencjarnej, niesprawny system wychowania i resocjalizacji, dysfunkcjonalność całego systemu penitencjarnego oraz dolegliwość i uciążliwość izolacji więziennej⁶. Kwestie podkultury więziennej kobiet opisane zostały w oparciu o dostępną literaturę, która jednak ze względu na zmiany społeczne i kulturowe, w tym przede wszystkim związane z identyfikacją tożsamości płciowej, nie we wszystkich aspektach pozostaje w całości aktualna, co stwarza wyzwanie do pogłębiania badań nad tą problematyką.

Szósty rozdział monografii poświęcony jest zróżnicowaniu społeczności więźniów i wynikających z niej konsekwencji w efektywności przebiegu procesu resocjalizacji. Trudno jednak bezkrytycznie odnieść się do wątku więźniów – sprawców zabójstw i prób stworzenia syndromu prehomicydalnego. Wydaje się, że fakt występowania u większości sprawców zabójstw pewnych cech wspólnych nie uprawnia do formułowania tez o istnieniu zespołu cech osobowościowych i sytuacyjnych, które występując w różnych konfiguracjach, poprzedzają i warunkują dokonanie zabójstwa⁷. Bardzo istotne jest natomiast zwrócenie uwagi na problematykę funkcjonowania w izolacji więziennej osób w wieku senioralnym, których odsetek w populacji więziennej od kilku lat stale rośnie. Brak jest oczywiście możliwości ustalenia granicy wieku senioralnego jednak wiadomo, że „o szybkości starzenia się człowieka decyduje między innymi środowisko jego życia, oraz aktywność własna, a także dbałość o zachowanie młodości i sprawności”⁸. W tym kontekście problematyka starzenia się w instytucji totalnej jest interesująca. „Starzejący się więźniowie stanowią dla zakładów penitencjarnych ogromne wyzwanie. Sprawowana nad nimi opieka to nie tylko zapewnienie odosobnienia, ale także opieka medyczna. Niektórzy z nich chorują na cukrzycę, demencję starczą czy choroby serca. Inni wymagają całodobowej opieki medycznej. Również śmierć więźnia nie jest już wyjątkiem”⁹. Jak słusznie twierdzą Autorzy książki „Jednym z narastających i pilnych do rozwiązania problemów więziennictwa jest opieka długoterminowa oraz opieka terminalna nad więźniami starzejącymi się. Perspektywa śmierci w więzieniu jest jedną z najtrudniejszych rzeczy, z jaką muszą się mierzyć więźniowie seniorzy. Świadomość śmierci

⁴ A. Jaworska, *Teoretyczne podstawy procesu resocjalizacji*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa – Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 111 i nast.

⁵ P. Reichel, *Comparative justice system*, 2005.

⁶ M. Marczak, K. Mirosław – Nawrocka, *Zakłady karne dla kobiet*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa – Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 187.

⁷ Tamże, s. 219.

⁸ A. Jaworska, *Resocjalizacja osadzonych w wieku senioralnym*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa – Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 232.

⁹ <http://www.dw.com/pl/staro%C5%9B%C4%87-w-wi%C4%99zieniu-czyli-jak-zapewni%C4%87-godziwe-warunki-osiemdziesi%C4%99cioletniemu-przest%C4%99pcy/a-17457788>, [dostęp: 04.11.2016]

powszechnie wiąże się z indukowaniem ontologicznego lęku przed nieistnieniem”¹⁰. Zadania psychologii penitencjarnej wobec seniorów w zakładach karnych są dużym wyzwaniem ponieważ, i tak nie łatwy dla człowieka proces starzenia się, w warunkach izolacji więziennej jest szczególnie trudny. Powinny one obejmować z jednej strony aktywizowanie seniorów w zakresie optymalizowania ich sprawności umysłowej i działalności twórczej, z drugiej przygotowanie do starzenia się i śmierci – wzbudzenie refleksji nad sensem kończącego się życia¹¹.

W kolejnej części książki opisane zostały formy oddziaływań penitencjarnych, oraz znaczenie pracy, edukacji, aktywności sportowej i artystycznej dla przebiegu procesu resocjalizacji osadzonych oraz zjawisko wolontariatu hospicyjnego więźniów, mającego na celu ich inkluzję społeczną. Formy oddziaływań penitencjarnych są przedmiotem wielu opracowań natomiast wolontariat hospicyjny osób pozbawionych wolności, wciąż jest zagadnieniem, o którym wiele osób nie wie wystarczająco dużo i do którego podchodzi z rezerwą. Od 2002 roku liczba jednostek penitencjarnych współpracujących z hospicjami kilkukrotnie wzrosła, podobnie jak stopniowo upowszechnia się przekonanie o pozytywnym wpływie wolontariatu hospicyjnego na możliwości rozwoju osobistego oraz zmiany postaw i przekonań skazanych. Jest to również istotne z punktu widzenia satysfakcji pracy psychologów więziennych, którzy zyskują dodatkowe narzędzie do pracy z osadzonymi. Jak słusznie podkreślają Autorzy „inaczej pracuje się i rozmawia z osobą, która pomaga w hospicjum”¹², wskazując jednak również na mogące wystąpić negatywne konsekwencje wolontariatu, które mogą pojawić się w pewnych okolicznościach. Stąd konieczność aby w tej formie oddziaływania penitencjarnego brali udział więźniowie odpowiednio rekrutowani i odpowiednio przygotowywani. Osobny rozdział poświęcony został duszpasterstwu więziennemu, jako szczególnej formie oddziaływania penitencjarnego. Omówiona została historyczna perspektywa duszpasterstwa więziennego w Polsce z uwzględnieniem kontekstu międzynarodowego oraz znaczenia religii i religijności w aspekcie efektywności procesu resocjalizacji. W książce opisane zostały także formy kontaktów skazanych ze społeczeństwem. Uwzględniono perspektywę teoretyczną, prawną i praktyczną¹³.

Autorzy monografii pochyłili się również nad fenomenem podkultury więziennej. Powołują się jednak na teorie, klasyfikujące uczestników podkultury więziennej według klasycznych i bardzo trafnych przez lata, ale niezbyt już aktualnych współcześnie kryteriów, które nie do końca odzwierciedlają wizerunek więziennej podkultury. Zwracają uwagę, że proponowane w literaturze kryteria podziałów są nie ostre i nakładają się na nie różnorodne niuanse lokalne, jednak wydaje się, że możliwa jest analiza tego problemu w nieco szerszej perspektywie.

Omówione zostały również trudności, wywoływane przez izolację więzienną jako złożone i trudne środowisko, w którym stale generowane są sytuacje stresowe. Rozdział rozpoczyna się od syntetycznego zestawienia definicji stresu z perspektywy psychologicznej oraz opisu zmian, jakie wywołuje on w człowieku (fizjologiczne, psychologiczne, behawioralne) wraz z podaniem przykładowych reakcji jakie mogą one wywołać¹⁴. Nieco uwagi Autorzy poświęcili także organizacji, strukturze i funkcjom służby więziennej.

¹⁰ A. Jaworska, *Resocjalizacja osadzonych w wieku senioralnym*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa – Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 236.

¹¹ Tamże, s. 238.

¹² R. Witkowski, *Wolontariat hospicyjny więźniów. W kierunku inkluzji społecznej*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa – Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 320.

¹³ R. Parol, *Formy kontaktów osób skazanych na karę pozbawienia wolności ze społeczeństwem*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa – Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 352 i nast.

¹⁴ J. M. Piotrowski, M. Ciosek, *Izolacja więzienna jako złożona sytuacja trudna*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa – Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 446.

Ostatnia część książki poświęcona jest problematyce sensu wykonywania kary pozbawienia wolności we współczesnym społeczeństwie, w której po omówieniu wielu krytycznych tez formułowanych pod adresem tej kary, przytoczona została, trafna w mojej ocenie, ale i dość kontrowersyjna opinia M. Gordon: „W ciągu całej mojej pracy nie znalazłam w całej instytucji więzienia niczego godnego uwagi prócz gigantycznej niekonsekwencji. Nie zdarzyło mi się stwierdzić, by więzienie wywarło pozytywny wpływ na jakiegokolwiek więźnia. Nie ma ani cienia wątpliwości co do jego demoralizującego wpływu i okrucieństwa. Wydaje mi się, że nie mieści się ono w ramach naszej epoki ani naszej cywilizacji. Właśnie przez więzienie utrwalamy przestępczość w naszych więźniach”¹⁵. Spostrzeżenie to jest przekonujące, jednak trzeba pamiętać, że probacyjne, alternatywne oddziaływania stosowane mogą być nie wobec wszystkich sprawców czynów zabronionych. Jest bowiem, na co Autorzy także zwracają uwagę, wśród nich pewna grupa skazanych, wobec których jedynym celem stosowania kary jest izolacja i którzy, nawet jeśli opuszczą zakład karny, staną się z bardzo dużym prawdopodobieństwem recydywistami penitencjarnymi a także grupa osób zdemoralizowanych, ale jednak podatnych na oddziaływania resocjalizacyjne w ramach systemu penitencjarnego. Postawienie powyższych tez uzasadnia przekonanie, że zasadniczo wobec pozostałych skazanych możliwe do zastosowania są kary kryminalne o charakterze nie izolacyjnym, których stosowanie powinno wyznaczać nowy kierunek w polityce karnej, tym bardziej, że statystyki pokazują, że w Polsce wciąż podstawową reakcją karną jest kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania¹⁶, której sens i skuteczność wzbudzają wiele uzasadnionych wątpliwości.

Książka stanowi rzetelne i wyczerpujące opracowanie z zakresu psychologii penitencjarnej, może być wykorzystywana jako pomoc dydaktyczna dla studentów i doktorantów. W tym kontekście szczególnie cenne są zwięzłe podsumowania zamieszczone na końcu każdego z rozdziałów z pytaniami sprawdzającymi. Lektura książki rekomendowana jest także dla funkcjonariuszy służby więziennej, w tym zwłaszcza psychologów i wychowawców, a także wykładowców i pracowników naukowych. Jest to całościowe, wyczerpujące kompendium z zakresu psychologii penitencjarnej, omawiające szeroko ujmowaną problematykę kary i jej wykonywania z perspektywy psychologicznej i prawnej.

¹⁵ H. Machel, E. Chęcińska, *Zmierzch kary pozbawienia wolności? Sens współczesnej kary uwięzienia*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa – Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 447 - 448.

¹⁶ M. Marczewski, *Skazania i orzeczone kary*, [w:] A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Atlas Przestępczości w Polsce 5*, s.101.

Publikacje z zakresu kryminologii opublikowane w roku 2016

Brunon Hołyst

Kryminologia

Wydawnictwo Wolters Kluwer SA 2016, s. 1292

Kryminologia jako nauka multidyscyplinarna skupia się na człowieku i jego środowisku. Jej przedmiotem są problemy w wymiarze jednostkowym i społecznym - w mikroskali rozpatruje indywidualne zachowania przestępne, w makroskali zaś - przestępczość jako zjawisko społeczne.

Holistyczne podejście do skomplikowanej problematyki patologii społecznej wyznacza kryminologii rangę nauki dominującej w rozpoznawaniu obszarów zagrożeń. Światowe powiązania przestępcze istnieją w każdej dziedzinie aktywności kryminalnej - od przestępczości zorganizowanej, terroryzmu, prania pieniędzy po cyberprzestępczość, nielegalny handel narkotykami i materiałami nuklearnymi. W tym kontekście niezmiernie ważne jest prowadzenie interdyscyplinarnych badań w celu ustalenia stanu faktycznego i zakresu wpływów politycznych, ekonomicznych i społecznych na kształtowanie się nowej przestępczości. Nie można się już ograniczać do rejestrowania zagadnień z dziedziny symptomatologii kryminalnej. Najwyższy czas po temu, aby zająć się etiologią przestępczości.

Jedenaste wydanie podręcznika akademickiego, który służy studentom i praktykom niemal 40 lat, poza aktualizacją danych statystycznych zawiera nowe treści dotyczące m.in. doktryn kryminologicznych, problemów współczesnej kryminologii, kryminologii porównawczej oraz profilaktyki. Zachowano układ książki i jej konwencję, rozszerzono bibliografię oraz zaktualizowano okienka problemowe.

Za: <https://www.profinfo.pl/holyst-brunon/p,kryminologia,330519.html>

*

*

*

Magdalena Grzyb

Przestępstwa motywowane kulturowo. Aspekty kryminologiczne i prawnokarne.

Reakcja krajów zachodnich na szkodliwe praktyki kulturowe

Wydawnictwo Wolters Kluwer SA 2016, s. 412

Monografia jako pierwsza na rynku wydawniczym porusza problematykę przestępstw motywowanych kulturowo popełnianych przez imigrantów. W książce przedstawiono w szczególności praktyki kulturowe, które wywoływały w ostatnich latach największe kontrowersje w Europie Zachodniej, takie jak okaleczanie seksualne kobiet, przemoc związana z honorem czy wymuszane małżeństwa. Praktyki te stawały się często punktem zwrotnym w systemowym podejściu aparatu państwowego do problemu integracji imigrantów ze społeczeństwem przyjmującym oraz dowodem na "porażkę wielokulturowości". W pracy krytycznej analizie poddano koncepcję wielokulturowości oraz dokonano analizy porównawczej reakcji wybranych krajów zachodnich na omawiane zjawiska.

Za: <https://www.profinfo.pl/prawo-karne/prawo-karne-materialne/p,przestepstwa-motywowane-kulturowo,366175.html>

*

*

*

Lidia Mazowiecka (red.)
Zgwałcenie. Definicja, reakcja, wsparcie dla ofiar
Wydawnictwo Wolters Kluwer SA 2016, s. 176

"Publikacja pokazuje materialnoprawne, procesowe i kryminologiczno-wiktymologiczne aspekty przestępstwa zgwałcenia. Referaty (...) stanowią pogłębione studia przedmiotu, przygotowane na podstawie aktualnego stanu prawa nie tylko polskiego, ale i europejskiego oraz międzynarodowego. Przedstawiają w szczególności aktualne podejście do samego przestępstwa zgwałcenia, obowiązujące standardy kryminalizacyjne oraz zasady postępowania i sposób traktowania jego ofiar i sprawców. W niektórych artykułach poruszono także aspekt psychologiczny i historyczny zagadnienia oraz podano informacje prawnoporównawcze. Większość analiz została przeprowadzona przy szerokim wykorzystaniu polskiej i zagranicznej literatury przedmiotu oraz orzecznictwa sądowego. (...)

Temat jest ważny i niezwykle aktualny w związku z dokonującymi się zmianami legislacyjnymi oraz nowymi tendencjami w zakresie praktyki stosowania przepisów materialnoprawnych oraz procesowych mających zastosowanie w odniesieniu do przestępstwa zgwałcenia. W tekście zawarto również ważne odniesienia do świeżo wydanych wytycznych prokuratorskich w tym zakresie oraz kwestionariuszy ułatwiających indywidualną ocenę wymaganą przez tzw. «dyrektywę ofiarową».

Książka ma szansę stać się najbardziej aktualnym pogłębionym naukowo kompendium wiedzy na temat przestępstwa zgwałcenia i stanowić trudną do przeceniania pomoc w praktyce nie tylko organów wymiaru sprawiedliwości i sądów, lecz również organizacji pomocowych świadczących usługi na rzecz osób pokrzywdzonych".

Za: <https://www.profinfo.pl/prawo-karne/prawo-karne-materialne/p,zgwalcenie-definicja-reakcja-wsparcie-dla-ofiar,362615.html>

*
* *

Lidia Mazowiecka (red.)
Nowe środki ochrony i pomocy dla ofiar
Wydawnictwo Wolters Kluwer SA 2016, s. 132

Nowe środki ochrony i pomocy dla ofiar to pierwsza na rynku wydawniczym monografia, w której szeroko omówiono ustawę o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka.

Autorzy oceniają w szczególności, czy ustawa ta w wystarczający sposób chroni pokrzywdzonego i czy nie powoduje jego wtórnej wiktymizacji. Nowe środki ochrony i pomocy teoretycznie miały bowiem służyć zarówno świadkom, jak i pokrzywdzonym. W praktyce okazuje się jednak, że ustawodawca miał na celu zapewnienie ochrony głównie tej pierwszej grupie, co nie jest zgodne ze standardami prawa unijnego.

Na końcu opracowania zamieszczono pełne teksty analizowanej ustawy oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw.

Za: <https://www.profinfo.pl/prawo-karne/prawo-karne-wykonawcze/p,nowe-srodki-ochrony-i-pomocy-dla-ofiar,361401.html>

*
* *

Marek Mozgawa (red.)
Kazirodztwo
Wydawnictwo Wolters Kluwer SA 2016, s. 360

Problemy poruszone w publikacji dotyczą m.in. analizy dogmatycznej przestępstwa kazirodztwa oraz zagadnień prawnoporównawczych, kryminologicznych, psychologicznych i wiktymologicznych kazirodztwa. Przedstawiono w niej również wiele innych interesujących kwestii związanych z omawianą tematyką, takich jak:

bioetyka a kazirodztwo,
kazirodztwo w ujęciu genetycznym,
psychospołeczne i kulturowe uwarunkowania kazirodztwa,
kazirodztwo w świecie zwierząt.

Książka zawiera zbiór referatów prezentujących różne aspekty zjawiska kazirodztwa, wygłoszonych podczas VII Lubelskiego Seminarium Karnistycznego zorganizowanego przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości oraz Katedrę Prawa Karnego i Kryminologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Za: <https://www.profinfo.pl/prawo-karne/prawo-karne-materialne/p.kazirodztwo,359295.html>

*
* *

Filip Radoniewicz
Odpowiedzialność karna za hacking i inne przestępstwa przeciwko danym komputerowym i systemom informatycznym
Wydawnictwo Wolters Kluwer SA 2016, s. 504

Monografia, zważywszy na kompleksowe ujęcie omówionych problemów, stanowi pierwsze w polskiej nauce prawa karnego materialnego tak wyczerpujące opracowanie tematyki przestępstw przeciwko systemom informatycznym i danym komputerowym.

Publikacja zawiera:

- przydatną dla praktyki prezentację wyników badań empirycznych, obejmującą m.in. ocenę zapadłych w badanych postępowaniach decyzji procesowych i stosowanej kwalifikacji prawnej,
- analizę przepisów kodeksu karnego, regulacji międzynarodowych i unijnych oraz zagadnień prawnoporównawczych.

Autor uzupełnia rozważania przystępnym wyjaśnieniem podstaw funkcjonowania współczesnych systemów informatycznych oraz technicznych zagadnień związanych z popełnianiem przestępstw komputerowych przeciwko bezpieczeństwu informacji (czyli szeroko rozumianego hackingu).

Za: <https://www.profinfo.pl/prawo-karne/prawo-karne-materialne/p.odpowiedzialnosc-karna-za-hacking-i-inne-przestepstwa-przeciwko-danym-komputerowym-i-systemom-informatycznym,354435.html>

*
* *

Aneta Michalska-Warias

Zgwałcenie w małżeństwie. Studium prawnokarne i kryminologiczne

Wydawnictwo Wolters Kluwer SA 2016, s. 554

Publikacja jest pierwszą na polskim rynku monografią odnoszącą się do problematyki zgwałcenia w małżeństwie jako istotnej patologii społecznej, prowadzącej do wielu negatywnych konsekwencji dla ofiar i ich rodzin. Przedstawiono w niej dotychczasowy stan wiedzy na temat tego zjawiska oraz omówiono regulacje prawne wielu państw dotyczące tych zagadnień, ze szczególnym uwzględnieniem krajów, w których rezygnacja z bezkarności zgwałcenia w małżeństwie nastąpiła stosunkowo późno i wywoływała liczne kontrowersje.

W książce znajduje się szczegółowa analiza ustawowego typu przestępstwa zgwałcenia pod kątem specyfiki stosowania art. 197 k.k. do zgwałcenia w małżeństwie. Oprócz zagadnień prawnych autorka zebrała w niej obszerny materiał empiryczny, tj. wyniki badań aktowych ilustrujących specyfikę tego przestępstwa oraz praktykę jego ścigania oraz orzekania w takich sprawach przez sądy (badano akta spraw zarejestrowanych we wszystkich jednostkach prokuratury w latach 2006-2009).

Za: <https://www.profinfo.pl/prawo-karne/prawo-karne-materialne/p,zgwalcenie-w-malzenstwie-studium-prawnokarne-i-kryminologiczne,354109.html>

*
* *

Gardocka Teresa, Herbowski Piotr, Jagiello Dariusz, Józwiak Piotr (red.)

Przestępczy seks

Wydawnictwo Difin 2016, s. 209

Publikacja ta jest kompleksowym spojrzeniem przedstawicieli nauki oraz praktyków na tak złożone i wieloaspektowe zagadnienie, jakim jest przestępczość seksualna. Przedmiotem rozważań jest szeroki ? począwszy od seksualnego wykorzystywania dzieci, poprzez zgwałcenia, kazirodztwo, aż do zabójstw na tle seksualnym. Nowatorski charakter tego przedsięwzięcia wydawniczego polega na możliwości wymiany doświadczeń i poglądów ekspertów reprezentujących różne dziedziny prawa: kryminalistyki, kryminologii, postępowania karnego, prawa karnego, prawa karne wykonawczego, prawa konstytucyjnego i prawa prasowego. Z uwagi na wielość i różnorodność problemów rozważanych w poszczególnych rozdziałach oraz z uwagi na podkreślaną już wcześniej ich interdyscyplinarność, krąg odbiorców książki ?Przestępczy seks? jest bardzo szeroki. Potencjalnymi adresatami tej publikacji są więc z pewnością: prokuratorzy, sędziowie, adwokaci, radcowie prawni, ale również lekarze, psycholodzy i biegli sądowi zajmujący się sprawami przestępstw seksualnych. Może i powinna być także przedmiotem zainteresowania aplikantów przygotowujących się do wykonywania zawodów prawniczych.

Za: <https://www.profinfo.pl/p,przestepczy-seks,357229.html>

*
* *

Kukuła Zygmunt

Przestępczość socjalna z perspektywy prawa karnego i kryminologii

Wydawnictwo Difin 2016, s. 292

Publikacja po raz pierwszy w polskim prawie (karnym i nie tylko) zwraca uwagę na występowanie zagrożeń we właściwym funkcjonowaniu szeroko pojmowanych wypłat świadczeń

zasiłkowych w obszarze pomocy społecznej, świadczeń dla bezrobotnych oraz rent i emerytur z ubezpieczenia społecznego. Przeprowadzone wyniki badań pokazują, jak negatywne skutki dla systemu finansów państwa powodują wyłudzenia świadczeń przez obywateli. Pokazano metody działania sprawców, rodzaje wyłudzeniowych świadczeń, wskazano poszczególne regiony kraju w których dochodzi najczęściej do popełniania nadużyć, możliwe sposoby ujawniania nadużyć i proponowane kierunki uzdrowienia nieszczelnego systemu zasiłkowego w Polsce. Udało się wykazać, że z takimi samymi problemami borykają się pozostałe państwa członkowskie Unii Europejskiej, gdzie straty okazują o wiele wyższe niż w naszym kraju. O ile tam prawdopodobnie nie przeprowadzono takich badań, tak w polskich realiach w jakimś stopniu udało się ten problem rozpoznać.

Za: <https://www.profinfo.pl/p.przestepczosc-socjalna-z-perspektywy-prawa-karnego-i-kryminologii,364190.html>

*
* *

Herbowski Piotr, Krawczyk Waldemar, Ślarczyńska Dominika, Zalewska Anna
Przestępstwa seksualne. Ujęcie psychologiczne, prawne i kryminalistyczne
Wydawnictwo Difin 2016, s. 250

Publikacja stanowi kompleksowe spojrzenie przedstawicieli nauki oraz praktyków na tak złożone i wieloaspektowe zagadnienie, jakim jest przestępczość seksualna. Przedmiotem rozważań jest szeroki ? poczynając od seksualnego wykorzystywania dzieci, poprzez zgwałcenia, kazirodztwo, aż do zabójstw na tle seksualnym. Nowatorski charakter książki polega na możliwości wymiany doświadczeń i poglądów ekspertów reprezentujących różne dziedziny prawa (kryminalistyki, kryminologii, postępowania karnego, prawa karnego, prawa karnego wykonawczego) oraz psychologów i medyków sądowych. Kompleksowe spojrzenie jest niezbędne, gdyż konieczna jest nie tylko poprawa w zakresie wykrywania sprawców przestępstw na tle seksualnym i udowadniania im winy, ale również w podejmowaniu działań zapobiegawczych, resocjalizacji ich sprawców i nadzoru nad nimi oraz otoczenia ofiar opieką psychologiczną. Bogata tematyka zawarta w publikacji zainteresuje przedstawicieli różnych środowisk, nie tylko sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych, ale również psychologów, pracowników ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych, funkcjonariuszy organów ścigania, studentów prawa i stanie się inspiracją do poszukiwania kolejnych rozwiązań mogących przyczynić się do skuteczniejszego zapobiegania, wykrywania i udowadniania przestępstwom seksualnym.

Za: <https://www.profinfo.pl/p.przestepstwa-seksualne,358703.html>

*
* *

Miszewski Kamil
Zabójcy w więzieniu. Adaptacja więźniów długoterminowych do warunków izolacji
Wydawnictwo Oficyna Naukowa 2016, s. 560

Główną zawartość książki stanowią studia przypadków piętnastu polskich skazanych, mających za sobą ekstremalnie długi czas kary (co najmniej 20 lat). Na podstawie analizy ich akt i wywiadów z nimi autor kreśli portret polskiego więźnia długoterminowego. Więźniowie długoterminowi to ci, którzy w izolacji przebywają co najmniej pięć lat. A więc także ci, którzy spędzają 10, 15, 25 lat lub całe swoje życie w więzieniu. Ich liczba na świecie rośnie i nie zawsze jest to spowodowane tylko wzrostem liczby przestępstw zagrożonych karą długoterminową, lecz także prowadzoną polityką kryminalną i penitencjarną. Autor próbuje ustalić, dlaczego ta liczba wzrasta i co z tymi więźniami dzieje się podczas tak długiego okresu izolacji. Czy wrastająca liczba

więźniów długoterminowych w ogólnej liczbie więźniów zmienia układ sił w więzieniu? Na czyją korzyść? Czy więźniowie długoterminowi stanowią większe zagrożenie dla bezpieczeństwa więzienia niż krótkoterminowi? Jak do więzienia adaptuje się człowiek, który spędza w nim połowę swojego życia? Kamil Miszewski - socjolog, adiunkt w Zakładzie Psychopedagogiki Resocjalizacyjnej Akademii Pedagogiki Specjalnej. Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych i popularnonaukowych o polskim więzieniu i sposobach jego badania.

Za: <https://www.profinfo.pl/p,zabojcy-w-wiezieniu,368867.html>

*

* *

Barbara Toroń

Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej

Wydawnictwo Impuls, 2016, s. 392

Życie człowieka składa się z sekwencji pewnych wydarzeń, które dla każdej jednostki wypełnione są innego rodzaju doświadczeniami, gdyż przeżywa ona emocje i zdarzenia w sposób zindywidualizowany, a więc jedyny w swoim rodzaju. Autorka zgromadziła w swojej publikacji liczne teorie resocjalizacyjne (antropologiczne, psychologiczne, socjologiczne, ekonomiczne) dotyczące jednostek przestępczych w odniesieniu do przebiegu ich życia, a także poszczególnych jego elementów tj. tożsamości, stylu życia i innych. Niepowtarzalnym uzupełnieniem badań są materiały biograficzne osiemdziesięciu siedmiu skazanych osób, stanowiących grupę reprezentatywną. Książka jest ważnym i aktualnym głosem w interdyscyplinarnej dyskusji o kondycji pedagogiki resocjalizacyjnej, a także ma duży wkład w badania nad znaczeniem metody biograficznej w naukach społecznych i dziedzinach pokrewnych.

Za: <https://www.profinfo.pl/p,przestepczosc-skazanych-kobiet-i-mezczyzn-w-perspektywie-biograficznej,358907.html>

*

* *

Marek Konopczyński, Łukasz Kwadrans, Krzysztof Stasiak

Polska kuratela sądowa na przełomie wieków - nadzieje, oczekiwania, dylematy

Wydawnictwo Impuls, 2016, s. 264

Proponowana książka stanowi jedną z nielicznych publikacji na rynku polskim, które odnoszą się do zagadnień kurateli sądowej. Trudno zatem czytelnikowi nie mieć niedosytu związanego z mało eksplorowanymi poznawczo zagadnieniami dotyczącymi kurateli sądowej czy też wzajemnego oddziaływania na siebie kuratorów i ich podopiecznych. Truizmem już się staje stwierdzenie, że w tej dziedzinie potrzebujemy kolejnych publikacji, które z jednej strony rzetelnie i profesjonalnie opisywałyby aktualny stan kurateli sądowej, a z drugiej zaś koncentrowały się na stojących przed nią wyzwaniach i ograniczeniach. Szczególnie więc cieszy fakt, że na rynku księgarskim ukazuje się książka mogąca ułatwić zapoznanie się z tematyką kurateli sądowej, a także proponowanymi obszarami wdrażania pedagogicznych, psychologicznych, socjologicznych czy prawnych rozwiązań mogących przyczynić się do poznania mechanizmów i procesów leżących u podstaw pracy kuratorskiej, jak również towarzyszących jej problemów.

Za: <https://www.profinfo.pl/p,polska-kuratela-sadowa-na-przelomie-wiekow,358699.html>

* * *

Informujemy, że na liście recenzentów Biuletynu PTK w roku 2016 byli: dr hab. Beata Gruszczyńska, prof. UW, dr Konrad Buczkowski, dr Witold Klaus, dr Paweł Ostaszewski, dr Paulina Wiktorska, dr Dagmara Woźniakowska-Fajst.

Procedura przyjmowania do artykułów nadesłanych do redakcji „Biuletynu Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii” (Biuletyn PTK)

1. Zgłaszanie materiałów do Biuletynu PTK

- 1.1. Artykuły do „Biuletynu PTK” mogą być zgłaszane w odpowiedzi na indywidualne zaproszenie redakcji czasopisma, w odpowiedzi na publiczne zaproszenie do składania materiałów lub samodzielnie, z inicjatywy autora.
- 1.2. Wszystkie teksty przesyłane są w wersji elektronicznej na adres sekretarza redakcji, podany na stronie internetowej czasopisma.
- 1.3. Wszystkie nadesłane teksty muszą być tekstami naukowymi oraz muszą być przygotowane według wytycznych redakcji, umieszczonych na stronie czasopisma, w tym posiadać streszczenie.
- 1.4. Publikowane są teksty w języku polskim oraz w języku angielskim.
- 1.5. Teksty przysłane po terminie wyznaczonym do nadsyłania artykułów nie będą przedmiotem dalszych prac redakcji w ramach danego numeru „Biuletynu PTK”. Redakcja po uzyskaniu zgody autora może postanowić o przesunięciu ich do kolejnego numeru czasopisma.
- 1.6. Teksty niezamówione podlegają wstępnej weryfikacji redakcji, która decyduje, czy nadać im dalszy bieg (skierować do recenzji) czy też odrzucić.

2. Zakaz ghostwriting

Autor, składając tekst, oświadcza, iż nadesłany artykuł nie został nigdzie wcześniej opublikowany ani złożony do druku. Teksty opublikowane wcześniej w innym wydawnictwie lub złożone w innym miejscu do druku nie będą publikowane w „Biuletynie PTK”.

3. Procedura recenzowania nadesłanych artykułów

- 3.1. Każdy z artykułów publikowanych w „Biuletynie PTK” musi uzyskać pozytywne opinie dwóch niezależnych recenzentów.
- 3.2. Każdy nadesłany tekst jest wstępnie weryfikowany przez redakcję – na ile spełnia wymogi edytorskie i jego tematyka związana jest z tematyką podejmowaną przez „Biuletyn PTK” lub na ile stanowi odpowiedź na ogłoszenie o naborze tekstów.
- 3.3. Redakcja wyznacza recenzentów z listy stałych recenzentów zamieszczonej na stronie czasopisma. W wyjątkowych przypadkach recenzentem może być osoba spoza listy stałych recenzentów.
- 3.4. Recenzenci nie mogą być związani z placówką naukową, w której pracuje autor, ani związani z autorem bliskimi więzami osobistymi.
- 3.5. Recenzja jest oparta o zasadę podwójnej tajności: nazwisko autora nie jest znane recenzentowi ani nazwisko recenzenta nie jest znane autorowi oraz drugiemu recenzentowi.
- 3.6. Recenzent uwzględnia następujące elementy podczas recenzji:
 - a) czy artykuł spełnia standardy tekstu naukowego, tj.:
 - czy tytuł artykułu jest zgodny z jego treścią;
 - czy tekst jest jasny i nie zawiera sprzeczności;
 - czy wnioski wyciągane przez autora są oparte na podanych w tekście danych lub wynikach badań własnych;
 - czy metodologia badań zastosowana przez autora jest prawidłowa;

- czy tekst jest oryginalny i czy zawiera nowe informacje;
 - czy materiał uwzględnia stan współczesnej wiedzy naukowej i najnowszych badań;
 - b) czy tekst nie został wcześniej opublikowany w całości lub w znacznej części w innej publikacji przez autora lub inną osobę;
 - c) czy nie istnieją inne obiektywne przeszkody do publikacji tekstu (np. czy nie naruszone zostały inne normy uczciwości, sumienności czy rzetelności prowadzenia badań naukowych).
- 3.7. Recenzja powinna być neutralna i obiektywna. Powinna zawierać jasną konkluzję, czy tekst powinien być opublikowany w „Biuletynie PTK”.
- 3.8. Recenzent może sugerować autorowi dokonanie zmian lub uzupełnień albo skrócenie tekstu.
- 3.9. Recenzja jest składana do redakcji w wersji elektronicznej. Może ona być sporządzona w formie oddzielnego dokumentu lub w formie uwag umieszczonych bezpośrednio na tekście.
- 3.10. Recenzja powinna być sporządzona w terminie maksymalnie 2 miesięcy od otrzymania tekstu do recenzji.

4. Przyjęcie artykułu do druku

- 4.1. Artykuł jest przyjmowany do druku, gdy obie recenzje są pozytywne.
- 4.2. Jeśli recenzenci stwierdzą potrzebę dokonania w tekście zmian lub uzupełnień, wówczas publikacja uzależniona jest od wprowadzenia przez autora zmian do artykułu.
- 4.3. W przypadku uzyskania dwóch różnych recenzji (pozytywnej i negatywnej), redakcja zdecyduje o odrzuceniu artykułu lub o wyznaczeniu kolejnego recenzenta.
- 4.4. W przypadku uzyskania przez autora dwóch negatywnych recenzji, tekst jest odrzucany.
- 4.5. Każdy artykuł przyjęty do druku jest poddawany korekcie językowej.

5. Uwagi końcowe

- 5.1. Redakcja nie zwraca autorom nadesłanych materiałów.
- 5.2. Redakcja może odmówić publikacji tekstu bez podania uzasadnienia.
- 5.3. Redakcja nie płaci za publikowane teksty.
- 5.4. Redakcja nie płaci za recenzje.



Biuletyn

Polskiego Towarzystwa
Kryminologicznego
im. profesora Stanisława Batawii

KOMITET REDAKCYJNY:

prof. dr hab. Dobrochna Wójcik – przewodnicząca
dr hab. prof. INP PAN Anna Kossowska –
wiceprzewodnicząca
dr Konrad Buczkowski – sekretarz redakcji
dr Paweł Ostaszewski – z-ca sekretarza / redaktor
statystyczny
mgr Maria Ożarowska-Wolder - członek

Szanowni Państwo,

W imieniu Komitetu Redakcyjnego Biuletynu Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii serdecznie zapraszam do nadsyłania tekstów do publikacji w kolejnym numerze czasopisma.

Zgodnie z przyjętą w Biuletynie PTK procedurą recenzowania prosimy o przesłanie gotowych tekstów do 31 października 2017 r.

(http://www.inp.pan.pl/download/Procedura_recenzowania_Biuletyn.docx).

Zaproszenie kierujemy do wszystkich osób zainteresowanych publikacją swojego tekstu w Biuletynie, ze szczególnym uwzględnieniem młodych naukowców oraz osób przygotowujących rozprawę doktorską, którzy na jego łamach pragnęliby opublikować wyniki prowadzonych przez siebie badań lub analiz teoretycznych.

Stałe działy Biuletynu PTK to:

- **Informacja naukowa**, gdzie publikujemy głównie artykuły z zakresu empirycznej i teoretycznej kryminologii, prezentacje koncepcji badań i literatury przedmiotu objętego tematem opracowania, a także analizy wybranych problemów naukowych.
- **Nie tylko kryminologia...** - to dział w którym publikujemy teksty zawierające wyniki badań lub analiz teoretycznych z pokrewnych do kryminologii dziedzin nauki, m.in.: prawa karnego, kryminalistyki, medycyny sądowej, psychologii i socjologii.
- **Informacja o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów**, w którym zapraszamy do przesyłania sprawozdań z kryminologicznych konferencji naukowych, których byliście Państwo uczestnikami lub organizatorami. Uważamy, bowiem że przekazanie chociażby skrótovej informacji o najciekawszych wystąpieniach w ramach takich spotkań naukowych pozwoli na zapoznanie się szerszemu gronu czytelników z nowymi trendami w naszej dziedzinie.

- **Informacja o prowadzonych badaniach kryminologicznych**, gdzie prosimy o przesłanie informacji których założeniem jest poinformowanie środowiska kryminologicznego o aktualnie prowadzonych w Polsce w różnych ośrodkach naukowych badaniach. Będziemy wdzięczni za przesłanie informacji według następującego schematu: 1) tytuł projektu, 2) metoda badań, 3) opis, 4) zespół badawczy (wraz z kontaktowym adresem e-mail). Jeżeli planujecie Państwo podjęcie jakichś projektów badawczych w roku przyszłym – a chcielibyście o tym poinformować – także proszę o przesłanie stosownej informacji.
- **Publikacje z zakresu kryminologii**, w którym zachęcamy do nadsyłania recenzji książek o tematyce kryminologicznej. Publikowane są tutaj również informacje o najnowszych wydawnictwach z zakresu kryminologii.

Nie stawiamy ograniczeń odnośnie do długości tekstu przesyłanego do publikacji w Biuletynie. Jednakże w przypadku artykułu naukowego prosimy o dołączenie do niego bibliografii (najlepiej w formacie Chicago), abstraktu (max. 500 słów) i słów kluczowych (w obu przypadkach po polsku i po angielsku).

Wszelkie materiały do publikacji w Biuletynie PTK proszę przesyłać na adres e-mail: k.buczowski@inp.pan.pl

Z poważaniem,
dr Konrad Buczkowski
/Sekretarz Biuletynu PTK/

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. profesora Stanisława Batawii,
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72, (Pałac Staszica), pok. 262
www.inp.pan.pl, e-mail: kryminologia@inp.pan.pl